

0240/
/2002.-10

PORADNIK JĘZYKOWY

PL ISSN 0551-5343

INDEKS 369616

Nakład 620 egz.

**WYDAWNICTWA UNIwersYTETU
WARSZAWSKIEGO
WARSZAWA 2002**

10

(599)

KOLEGIUM REDAKCYJNE

prof. dr hab. Halina Satkiewicz (redaktor naczelny),
dr Wanda Decyk, prof. dr hab. Stanisław Dubisz,
prof. dr hab. Włodzimierz Gruszczyński,
prof. dr hab. Józef Porayski-Pomsta,
prof. dr hab. Elżbieta Sękowska

RADA REDAKCYJNA

prof. dr hab. Halina Satkiewicz (przewodnicząca), prof. dr hab. Jan Basara,
dr Wanda Decyk, prof. dr hab. Stanisław Dubisz,
prof. dr hab. Barbara Falińska, dr Magdalena Foland-Kugler,
prof. dr hab. Włodzimierz Gruszczyński, prof. dr hab. Andrzej Markowski,
prof. dr hab. Leszek Moszyński, prof. dr hab. Józef Porayski-Pomsta,
prof. dr hab. Elżbieta Sękowska, prof. dr hab. Teresa Skubalanka

0240/0556



Redaktor

Wiesława Kruszką

Redaktor techniczny

Elżbieta Czajkowska

Korektor

Romuald Tarkowski

Adres redakcji

00-497 Warszawa, ul. Nowy Świat 4, tel. 55-31-321

Dział Handlowy WUW tel. (0-22) 55-31-333

e-mail: wuw@uw.edu.pl; http:// wuw.uw.edu.pl

Wydanie dofinansowane przez Komitet Badań Naukowych

© Copyright by Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2002

PL ISSN 0551-5343

Ark. wyd. 9.61. Ark. druk. 7.75. Papier kl. III, 70 x 100

Druk i oprawa: Inter-Graf

PORADNIK JĘZYKOWY

MIESIĘCZNIK ZAŁOŻONY W R. 1901 PRZEZ ROMANA ZAWILIŃSKIEGO

ORGAN TOWARZYSTWA KULTURY JĘZYKA

Zarząd Główny, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

<i>Artur Rejter: Funkcje powtórzeń w powieści Pod Mocnym Aniołem Jerzego Pilcha</i>	3
<i>Marek Ruszkowski: Epigonizm czy twórcza kontynuacja? (O stylu Ulicy Wszystkich Świętych Kazimierza Truchanowskiego)</i>	13
<i>Ewa Wolańska: Właściwości komunikacyjne, genologiczne i językowe krótkiej wiadomości tekstowej (SMS). Wybrane zagadnienia</i>	21
<i>Joanna Piller: Recepcja reklam telewizyjnych przez najmłodszych odbiorców i jej wpływ na ich język</i>	31
<i>Anna Janota: Podatek w języku polskim</i>	45
<i>Karolina Sykułska: Chrypka — i jej stylistyczne konotacje</i>	57

SPRAWOZDANIA, UWAGI, POLEMIKI

Odpowiedź PWN na list otwarty opublikowany w numerze 5/2002 „Poradnika Językowego”	61
--	----

BIBLIOGRAFIA

<i>Janusz A. Dziewiątkowski, Agata Płotczyk, Izabela Stąpor, Izabela Winiarska: Przegląd polskich prac językoznawczych ogłoszonych drukiem w roku 2001</i>	63
--	----

KOMUNIKATY RADY JĘZYKA POLSKIEGO PRZY PREZYDIUM POLSKIEJ AKADEMII NAUK

<i>Wybierać kimś, w uniwersytecie</i>	122
<i>Skejt, skejtowy — adaptacja zapożyczeń</i>	123

CONTENTS

ARTICLES AND DISSERTATIONS

<i>Artur Rejter</i> : The Functions of Repetition in the Novel <i>Under the Strong Angel — Pod Mocnym Aniołem</i> by Jerzy Pilch	3
<i>Marek Ruszkowski</i> : Epigonism or Creative Continuation? (On the Style of <i>All Saints' Street — Ulica Wszystkich Świętych</i> by Kazimierz Truchanowski)	13
<i>Ewa Wolariska</i> : Communicative, Genological and Linguistic Features of a Short Text Message (SMS). Selected Issues	21
<i>Joanna Piller</i> : Reception of Television Commercials by the Youngest Viewers and Its Influence on Their Language.....	31
<i>Anna Janota</i> : Tax in Polish	45
<i>Karolina Sykułska</i> : Hearseness — and Its Stylistic Connotations	57

REPORTS, NOTICES, POLEMICS

The Reply of PWN to the Open Letter Published in the 5 th Issue of „Poradnik Językowy”	61
---	----

BIBLIOGRAPHY

<i>Janusz A. Dziewiątkowski, Agata Płotczyk, Izabela Stapor, Izabela Winiarska</i> : The Review of Polish Linguistic Works Published in the Year 2001	63
---	----

ANNOUNCEMENTS OF THE POLISH LANGUAGE COMMITTEE AT PAN PRESIDUM

<i>Wybierać kimś</i> (choose somebody as...), <i>w uniwersytecie</i> (at university)	122
<i>Skejt, skejtowy</i> (skater, skater's) — adaptation of borrowings.....	123

Artur Rejter
(Katowice)

FUNKCJE POWTÓRZEŃ W POWIEŚCI POD MOCNYM ANIOŁEM JERZEGO PILCHA

Współczesna literatura wymyka się jakimkolwiek próbom interpretacji uogólniających. Postmodernizm zweryfikował sposoby tworzenia tekstów artystycznych, jak również pomnożył kreatywne metody ich możliwych odczytań. Za sprawą tych i wielu innych czynników (np. zjawisko intertekstualności, rozmycie form gatunkowych, przenikanie się wzajemne wyznaczników literatury wysokiej i popularnej) komunikat artystyczny, jako tekst o prymarnej funkcji estetycznej, stał się dla współczesnego filologa tworem hybrydalnym i niezwykle trudnym do opisu.

Także w wypadku charakterystyki stylu danego pisarza czy dzieła napotyka się liczne trudności, wynikające z polifoniczności piśmiennictwa ostatnich dziesięcioleci. Pewnym rozwiązaniem metodologicznym wydaje się połączenie tradycyjnych metod badawczych z propozycjami nowocześniejszymi. Taką propozycją jest właśnie niniejszy artykuł, stanowiący próbę językoznawczej interpretacji jednego z dzieł najnowszej literatury. Wykorzystany sposób analizy wiąże się z założeniami teorii tekstu, szczególnie jednak uwzględnia obserwację jednego środka stylistycznego, jakim jest powtórzenie. Od pewnego już czasu pojawiają się prace, które próbują interpretować zjawiska literatury (nie tylko współczesnej) w kategoriach funkcjonowania w tekście figur czy tropów (np.: Ostaszewska 1985; Krauz 1992; Jędrzejko 1994; Rejter 2001), a obserwacje te rzucają nowe światło na problem struktury, stylu i pragmatyki tekstu artystycznego.

Tekst artystyczny jest rozumiany w niniejszej pracy jako twór o charakterze dyskursywnym¹, dynamicznym, gdyż właśnie takie założenie pozwoli w sposób pełniejszy interpretować współczesną — jakże polifoniczną — literaturę. Pomocne tutaj okazują się wyznaczniki stylistyki pragmatycznej, jednoznacznie definiującej tekst artystyczny jako twór o określonych funkcjach komunikacyjnych: „W takiej perspektywie styl przestaje być wyłącznie domeną działania tendencji selektywnych i transformacyjnych wo-

¹ O najnowszych ujęciach problemu 'dyskursu' i ich zastosowaniach w badaniach nad tekstem por. np.: Duszak 1998: 13-21; Ostaszewska 2001: 186-199.

bec systemu językowego i nie da się już dłużej o nim mówić jako o powstałym w ich wyniku zbiorze elementów nacechowanych. Widziany z perspektywy pragmatycznej nabiera on nowego wymiaru, staje się fenomenem, którego jakość konstytuuje się w wyniku rozmaitych działań komunikacyjnych podmiotu" (Sławkowa b. r.: 12). Wobec tego, powtórzenie, jak zresztą każdy inny środek stylistyczny, nie może być traktowane w kategoriach li tylko ozdobnika, elementu ornamentyki tekstu. Jest ono bowiem „pełnoprawnym” wykładnikiem strategii komunikacyjnych zawartych w komunikacie. Jest to tym ważniejsze w wypadku tekstów o charakterze konfesyjnym, monologowym, do których należy powieść *Pod Mocnym Aniołem*. Powtórzenie stanowi tutaj niezbywalny atrybut tekstu, zarówno w rozumieniu komunikatu spójnego (koherencja i kohezja), jak też dzieła literackiego, będącego kreacją świata przedstawionego wraz z bohaterami.

Powtórzenie (*repetitio*) w ujęciu tradycyjnej stylistyki to środek stylistyczno-składniowy bliski paralelizmowi syntaktycznemu (formalnie powtórzenie może być elementem strukturalnym paralelizmu), uwydatniający nacechowanie emocjonalne tekstu (Kurkowska, Skorupka 1959: 220-221). Mówi się nawet o „uczuciowej dominancie” jako wyznaczniku cech semantycznych leksemów uwydatnionych w tekście za pomocą powtórzeń (Kurkowska, Skorupka 1959: 221). Powtórzenie może jednak dotyczyć różnych elementów języka — od fonemu, poprzez morfem, wyraz, zwrot, aż po zdanie (Głowiński i in. 1989: 389). Od początku teorii retorycznej jednak powtórzenie mogło pełnić — także w tekście artystycznym — funkcje inne niż ornamentacyjna. Potwierdza to analiza utworu J. Pilcha, w którym repetycja nie odgrywa właściwie (poza nielicznymi wyjątkami) roli „stylistycznego ozdobnika”.

Powieść Jerzego Pilcha pt. *Pod Mocnym Aniołem* jest swego rodzaju zapisem przeżyć alkoholika, jego zmagania z nałogiem. Swój sukces w zerwaniu z uzależnieniem bohater zawdzięcza spotkanej kobiecie oraz głębokiemu uczuciu, jakie go z nią połączyło. Mówiąc ‘powieść’, należy pamiętać o niejednoznaczności tego terminu w odniesieniu do najnowszej literatury. Także dzieło J. Pilcha jest raczej kolażem gatunków, intertekstualnym tworem przełomu tysiącleci, niż powieścią rozumianą w kategoriach tradycyjnej taksonomiki genologicznej. Niepowtarzalność tego utworu, jego niezaprzeczalna magia wynika z wykorzystanego w nim słowa. Właśnie język w tekście J. Pilcha — jak w innych dziełach ostatnich lat — odgrywa ogromną rolę; to on tworzy nastrój i atmosferę świata przedstawionego, ale również pozwala wyróżnić tę powieść spośród innych.

Duża frekwencja powtórzeń sprawia, iż odbiorca wyławia je automatycznie od pierwszych stron powieści. Powtórzenie jest bowiem w dziele J. Pilcha niezaprzeczalną dominantą kompozycyjną. Jest znaczącym elementem powieści, stanowi jego niezbywalny atrybut. Pełni w tekście bardzo różnorodne funkcje, nawet wówczas, gdy jest tylko — wydawałoby się — przypadkowym elementem struktury składniowej; widać, że pojawiło się w danym miejscu nieprzypadkowo i jest przemyślanym środkiem

kompozycyjnym danego akapitu czy tylko zdania. Powtórzenie może pełnić „jedynie” funkcję spajającą mikrotekst (ponadzdaniową całość komunikacyjną), na przykład w płaszczyźnie tematyczno-rematycznej:

Skuliłem się jak chlaśnięty biczem, przywódca intruzów spojrział na mnie ze współczuciem, poetka Alberta Lulaj udała, że niezmiernie absorbuje ją zbyt luźne, a może zbyt ciasne ramiączko, zapadła pełna żenady chwila ciszy. Kiedy zaś pełna żenady chwila ciszy przeminęła, znów rozległ się przyjazny głos głównodowodzącego: [...] [82]².

Jest to dość osobliwy sposób eksplicytnego sygnalizowania koherencji komunikatu, powtórzenie stanowi tutaj rozbudowany kontekst składniowy w funkcji podmiotu, który wydaje się bardzo istotnym składnikiem nie tyle struktury tekstu, ile charakterystyki przedstawianej sytuacji. Stanowi zatem ważny element treści, dodatkowo uwypuklony za pomocą środków składniowych. Kontekst całego akapitu bowiem pokazuje, iż powtórzenie ze względów kompozycyjnych jest raczej wymuszone: złożona forma wyrażenia *pełna żenady chwila ciszy* w połączeniu z jego natychmiastowym wręcz ponownym przywołaniem jest raczej świadomym zabiegiem stylistycznym niż tylko delimitatorem tekstu.

Powtórzenie bywa również użyte jako środek uściślający przekazywane treści:

Dalej dotkliwie i rzewnie, a nawet jeszcze dotkliwiej i jeszcze rzewniej brzmiał saksofon tenorowy Feliksa Slovačka [12-13].

Piękne, piękne jak sen były wiersze Alberty [105].

Poza uściśleniem można wskazać w powyższych fragmentach jeszcze funkcję intensyfikującą przedstawiane charakterystyki. Metaforyczne nacechowanie powtórzeń, ich rola współtworzenia innych środków artystycznego wyrazu (gradacja oparta na stopniowaniu przysłówków i porównanie) powoduje, że repetycja nabiera dodatkowego waloru w płaszczyźnie tekstu.

Przywołane wyżej przykłady funkcji powtórzeń należą jednak do rzadkich, wzięwszy pod uwagę cały analizowany tekst. Główną rolą, którą odgrywa powtórzenie w powieści J. Pilcha, jest współtworzenie świata literackiego: bohaterów, łań wydarzeń; jak również konceptualizacja zjawiska alkoholizmu, który jest głównym problemem utworu.

Częsty zabieg stylistyczny stanowi użycie powtórzeń w celu gradacji jako składnika charakterystyki głównego bohatera:

Byłem we władaniu języka, byłem we władaniu kobiet, byłem we władaniu alkoholu [16].

Poczułem nagle zmęczenie. Poczułem, że pisanie za deliryków ich konfesji, wypracowań i dzienników uczuć wyczerpuje mnie w ogólności, w szczególności zaś poczułem, że pisanie fałszywego dziennika Najbardziej Poszukiwanego Terrorysty Świata jest ponad moje siły [201].

Podobne rozwiązania występują przede wszystkim w rozlicznych monologach wewnętrznych bohatera, jak również w partiach narracyjnych

² Wszystkie przykłady z edycji: J. Pilch, *Pod Mocnym Aniołem*, Kraków 2000. Po każdym cytacie podaję numer strony.

w formie rozważania (por. Ostaszewska, Sławkowa 1996). Powtórzenie stopniuje niejako przekazywane treści charakteryzujące postać głównego bohatera, budując napięcie i nastrój niepewności, zawieszenia, tak charakterystyczny dla całego utworu. W powyższych przykładach (zwłaszcza w drugim z nich) zaobserwować można pewną skłonność autora w konstruowaniu powtórzeń — gradacja biegnie od pojęć, zjawisk ogólnych do coraz bardziej szczegółowych (*zmęczenie — pisanie za deliryków — pisanie fałszywego dziennika Najbardziej Poszukiwanego Terrorysty Świata*). Między innymi ten zabieg stylistyczny współkreuje postać głównego bohatera, często skoncentrowanego na sobie, dbałego o precyzyjne charakteryzowanie siebie: własnych emocji, przeżyć, oczekiwań itp. Silna „podmiotowość” powieści Pilcha widoczna jest więc także w zastosowanych rozwiązaniach stylistycznych.

Za pomocą powtórzeń bywają również charakteryzowane inne postaci powieści:

Asia Katastrofa była piękna, mądra i wysoka. Same zalety. Poza tym, co dla mnie ma znaczenie pierwszorzędne, pierwszorzędnie się ubierała i używała pierwszorzędnych kosmetyków. Ale Asia Katastrofa wchodziła do mieszkania i pyk płaszczyk, pyk buciki, pyk torebka [45].

Przywołany cytat ukazuje kolejną skłonność autora — łączenie (bądź bezpośrednio: *pyk płaszczyk, pyk buciki, pyk torebka*, bądź w bliskim sąsiedztwie) powtórzeń z wyliczeniem. Enumeracja, jako najprostszy środek formalny deskrypcji, oparty na linearnej strukturze komunikatu (Witosz 1997: 79-80), „umocniona” powtórzeniami staje się jeszcze bardziej skondensowana. Znowu odnosi się wrażenie, że powtórzenie jest — mimo funkcji współkreującej deskrypcję innego bohatera — przede wszystkim elementem charakterystyki głównej postaci (będącej jednocześnie narratorem).

Powtórzenia, występujące w segmentach opisujących pozostałe postaci utworu, bywają również elementem bardzo — wręcz nienaturalnie — rozbudowanym, wprowadzającym pewien dysonans stylistyczny:

Pan Katastrofa — literatura niemieckojęzyczna ze szczególnym uwzględnieniem dwudziestowiecznych Austriaków, pani Katastrofowa — literatura latynoska bez szczególnych uwzględnień, Asia — literatura rosyjska i amerykańska ze szczególnym uwzględnieniem Władimira Nabokova [48-49].

Widać, że powtórzenie — znowu połączone z enumeracją — buduje segment tekstu jako wypowiedź „suchą”, odpersonalizowaną, przywołującą na myśl raczej gatunki urzędowe: rejestr, protokół, zeznanie itp.

Zdarza się też, iż powtórzenie stanowi element subiektywnej (z punktu widzenia narratora) charakterystyki innego bohatera:

Królowa Kentu (w cywilu magister farmacji) była osobą niezmiernie nieśmiałą. Była niezmiernie nieśmiała jako dziecko, była niezmiernie nieśmiała w szkole powszechnej i średniej, była niezmiernie nieśmiała na studiach. Ojciec jej, autorytarny farmaceuta ze skłonnością do tyranii, wprawdzie właściciel prywatnej, potem kierownik państwowej apteki, wzmagając swym aptekarskim autorytaryzmem nieśmiałość córki. Czy nieśmiałość ta miała inne źródła, nie wiem i nie będę wiedział [177].

Duża frekwencja, wręcz natręctwo, powtórzenia frazy *nieziemsko nieśmiała* (umocniona użyciem rzeczownika *nieśmiałość* w dalszej partii akapitu) w krótkim segmencie tekstu zatrzymuje uwagę odbiorcy na tej właśnie cesze charakteru postaci. Jednocześnie repetycja świadczy o sposobach prowadzenia obserwacji przez głównego bohatera — autora tego opisu. Narrator skupia się bowiem na najistotniejszych dla niego elementach świata przedstawionego, akcentując je w płaszczyźnie tekstu.

Powtórzenie jest również budulcem charakterystyk makroświata, czyli rzeczywistości znajdującej się poza głównym bohaterem i poza jego najbliższym otoczeniem. Można stwierdzić, uogólniając, że makroświat jest w powieści J. Pilcha czymś obcym, wręcz wrogim dla głównego bohatera, stąd takie, a nie inne jego doświadczenie:

Siedziałem wygodnie rozparty i wypatrywałem oświetlonych okien, zawsze mnie fra-powały okna, w których późną nocą świeciło się światło, ktoś czytał całą noc książkę swego życia, ktoś umierał, ktoś dusił się w strasznym kaszlu, ktoś budził się z krzykiem ze snu koszmarnego, ktoś brał kogoś w ramiona, ktoś brał coś na uspokojenie, ktoś płakał z tęsknoty, ktoś szedł do łazienki [51].

Powtórzenie (jako element konstrukcyjny paralelizmu składniowego) jest tutaj środkiem uwypuklającym obcość świata zewnętrznego wobec bohatera. Zaimek nieokreślony *ktos* wskazuje dystans do makroświata — świata za oknem. Paralelizm struktur składniowych tworzy obraz świata pozornie uporządkowanego (okna), ale niemożliwego do ogarnięcia. Ogrom i obcość świata zewnętrznego, brak jego związku z rzeczywistością doświadczeń i przeżyć głównego bohatera podkreślony zostaje dodatkowo przez zastosowanie kontrastu: *ktos brał kogoś w ramiona, ktoś brał coś na uspokojenie*.

Powieść J. Pilcha pełna jest fragmentów stanowiących jakby pośrednie charakterystyki głównego bohatera, są to swoiste monologi wewnętrzne, także konstrukcyjnie podporządkowane repetycji:

Nagle ogarnęła mnie potworna złość, byłem *zły* na bankomaty, których jeszcze parę lat temu nie było. Ogarnęła mnie furia, przypomniałem sobie o *upadku muru berlińskiego* i byłem przeciwko *upadkowi muru berlińskiego*, wszyscy entuzjaści rozbijający *murarskimi młotami mur berliński* zabierali mi *brunetkę w żółtej sukience*, i byłem przeciwko „Solidarności”, bo „Solidarność” *zabierała mi brunetkę w żółtej sukience*, i Lech Wałęsa *zabierał mi brunetkę w żółtej sukience*, i Jan Paweł II wołający: *zstąp Duchu Święty, zabierał mi brunetkę w żółtej sukience*, i zstępujący i odmieniający oblicze Ziemi Duch Święty *zabierał mi brunetkę w żółtej sukience*. Boże mój, Duchu Święty — pomyślałem — gdyby wszystko było po staremu, gdyby komunizm nie upadł, gdyby nie było wolnego rynku, gdyby w tej części Europy, w której się urodziłem, nie nastąpiły rozliczne przemiany, nie byłoby tu teraz bankomatów, a jakby nie było bankomatów, wszystko pomiędzy mną a ciemnowłosa pięknoscia *w żółtej sukience* ułożyłoby się jak trzeba [12].

Przywołany fragment dotyczy ważnego dla rozwoju wypadków wydarzenia, mianowicie pierwszego kontaktu z kobietą, która będzie miała niebagatelny wpływ na losy bohatera. Powtórzenia stają się tu wręcz „natrętne”, występują blisko siebie, nawet w pewnym sensie się z sobą łączą: *upadek muru berlińskiego — mur berliński / zabierali mi brunetkę w żółtej sukience — zabierał/-li mi brunetkę w żółtej sukience*. Owo „natręctwo”

powtórzeń przywodzi na myśl mowę pijaka, który, nie mogąc zebrać myśli, nie umiejąc ułożyć, „wyprodukować” spójnego, poprawnego stylistycznie komunikatu, bełkocze, powtarzając wciąż te same sformułowania. Podobną funkcję powtórzeń zaobserwować można w wielu innych miejscach utworu, bardzo często są to konteksty dotyczące tematu nałogowego picia głównego bohatera:

Przepijałem pieniądze, zanim zdążyłem je na coś innego przeznaczyć, ergo, rzecz mogę pozornie samemu sobie przecząc (ale tylko pozornie, bo tam był mały, a tu jest wielki kwalifikator), rzecz zatem mogę, iż tak jest, przepiłem pieniądze na naprawę pralki, przepiłem pieniądze na szereg napraw, przepiłem pieniądze na wszystkie ewentualne naprawy, co mówię? Naprawy? Przepiłem pieniądze na kupno nowej pralki, przepiłem cały szereg nowych pralek, przepiłem tysiąc nowych pralek, przepiłem milion nowych automatycznych pralek, przepiłem miliard pralek najnowszej generacji, przepiłem wszystkie pralki świata [90].

To kolejny przykład monologu wewnętrznego, swoiste wyznanie pijaka-intelektualisty, używającego wysublimowanych form typu *ergo, mały / wielki kwalifikator*. Powtórzenie służy tutaj zaakcentowaniu problemu nałogu — rzecz by można — głównego motywu tematycznego powieści. Zderzenie ważnych i poważnych problemów (nałóg) z bezrefleksyjną, szarą codziennością (kupno pralki) wywołuje efekt komizmu, może ironii, ale jest również wyrazem tragizmu przeżyć bohatera — jednostki świadomej swych ułomności, a jednocześnie nie umiejącej sobie z nimi poradzić. Wykorzystano tu znowu gradację: autor monologu zaczyna od uogólnienia (forma niedokonana czasownika — *przepijałem*), aby później stopniowo zawężać problem do coraz bardziej szczegółowych informacji. Gradacja owa jest także środkiem, który w płaszczyźnie tekstu kreuje problem potęgowania się nałogu, jego rozwój, a tym samym narastanie bezbronności bohatera. Wyrazem tego znów jest duża frekwencja repetycji różnych form czasownika 'pić'.

Tematyka nałogu głównego bohatera pojawia się także w jego wypowiedziach będących partiami dialogów:

— Nie wiem — odparłem. — Nie wiem, a raczej znam tysiąc odpowiedzi. Żadna z nich nie jest do końca prawdziwa i w każdej jest kłopot prawdy. Ale też nie da się powiedzieć, że w sumie tworzą one jakąś jedną, wielką, całą prawdę. *Piję*, bo piję. *Piję*, bo lubię. *Piję*, bo się boję. *Piję*, bo jestem obciążony genetycznie. Wszyscy moi przodkowie *pili*. *Pili* moi pradziadkowie i dziadkowie, *pił* mój ojciec i *pila* moja matka. Nie mam ani siostr, ani braci, ale jestem pewien: gdyby byli na świecie, wszystkie moje siostry by *piły* i wszyscy moi bracia również by *pili*. *Piję*, bo mam słaby charakter. *Piję*, bo coś mi się przestawilo w głowie. *Piję*, bo jestem zbyt spokojny i chcę się ożywić. *Piję*, bo jestem nerwowy i chcę ukołić nerwy. *Piję*, bo jestem smutny i chcę rozweselić duszę. *Piję*, kiedy jestem szczęśliwie zakochany. *Piję*, bo daremnie szukam miłości. *Piję*, bo jestem zbyt normalny i potrzebuję odrobiny szaleństwa. *Piję*, gdy coś mnie boli i chcę ukołić ból. *Piję* z tęsknoty za kimś. I *piję* z nadmiaru spełnienia, kiedy ktoś przy mnie jest. *Piję*, kiedy słucham Mozarta i kiedy czytam Leibniza. *Piję* z powodu cielesnego uniesienia i *piję* z powodu seksualnego głodu. *Piję*, kiedy *wypijam* pierwszy kieliszek, i *piję*, kiedy *wypijam* ostatni kieliszek, wtedy *piję* tym bardziej, ponieważ ostatniego kieliszka nie *wypilem* nigdy [107-108].

Próba wytłumaczenia własnego nałogu sprowadza się do ironicznej genealogii i na pozór tylko bezładnej enumeracji sprzecznych z sobą przy-

czyn alkoholizmu. Znow powtórzenie staje się „natrętne” w płaszczyźnie tekstu, w sposób eksplicytny (formy czasownika 'pić') podkreśla tragizm bohatera. Jest również środkiem wyrażającym rozmiar problemu, jak też sposobem przedstawienia bezradności głównej postaci utworu. Bezradność owa wywołuje próby tłumaczenia się, zrzucenia winy na innych. Brak wytłumaczenia przyczyn nałogu świadczy o złożonej osobowości, o wrażliwości bohatera, głębokiej świadomości samoodczuwania i odczuwania świata. Oto schematyczna autocharakterystyka bohatera:

ma słaby charakter	coś mu się przestawilo w głowie
jest spokojny i chce się ożywić	jest nerwowy i chce ukoić nerwy
jest smutny i chce rozweselić duszę	jest zbyt normalny i potrzebuje odrobiny szaleństwa
bywa szczęśliwie zakochany	szuka daremnie miłości
odczuwa tęsknotę	odczuwa nadmiar spełnienia
słucha Mozarta, czyta Leibniza	
odczuwa cielesne uniesienia	odczuwa seksualny głód

Z tego schematycznego zestawienia wynika, iż bohater sam nie potrafi określić precyzyjnie przyczyn własnego nałogu lub — przeciwnie — doskonale zdaje sobie z nich sprawę, gdyż właściwie wszystko leży u podłoża jego alkoholizmu. Symbolicznie można by to ująć w następujący sposób:

piję, bo (kiedy) A [i] piję, bo (kiedy) B. Przy czym A jest przeciwieństwem B.

W powyższym cytacie powtórzenie jest wykładnikiem strukturalnym paralelizmu składniowego *piję, bo // piję, kiedy*. Czasownik 'pić' wchodzi w skład powielanego modelu syntaktycznego w płaszczyźnie całego — dość obszernego — segmentu tekstowego. Powielona konstrukcja składniowa zawiera główny dla tego fragmentu leksem 'pić', wydobywa więc — dzięki dużej frekwencji — najistotniejszy dla bohatera i dla wymowy całego utworu problem.

W podobny sposób główny bohater powieści tłumaczy nałóg swoich współtowarzyszy niedoli:

— Przecież ja spotykam się z lekarzami, doktor Granada jest dla mnie jak ojciec. Osiemnaście razy leżałem na oddziale deliryków i słuchałem, z jakich powodów *piją* współbracia w nałogu. Oni wszyscy *pili* z tych samych powodów, choć niekiedy też z innych jeszcze powodów. *Pili*, bo ojciec był zbyt surowy, i *pili*, bo matka była zbyt łagodna. *Pili*, bo wszyscy wkoło *pili*. *Pili*, bo pochodzili z rodzin *pijackich*, i *pili*, bo pochodzili z rodzin, w których od pokoleń nikt nigdy nie umoczył dzioba. *Pili*, bo Polska była pod moskiewskim jarzmem, i *pili* w euforii po wyzwoleniu. *Pili*, bo Polak został papieżem, i *pili*, bo Polak dostał Nobla. *Pili* za zdrowie internowanych i *picciem* czcili pamięć zamordowanych. *Pili*, gdy byli sami, i *pili*, gdy ktokolwiek pojawił się obok nich. *Pili*, kiedy Polska zwyciężała, i *pili* kiedy Polska przegrywała. A doktor Granada z nadludzką cierpliwością wysłuchiwał wszystkich tych odpowiedzi, kręcił przecząco głową i mówił to, co powiedziałem na początku: *Pijecie, bo pijecie* [108-109].

Duża frekwencja form czasownika 'pić' znow w sposób bezpośredni zwraca uwagę na rozmiar problemu, uwypuklając jednocześnie bez nadzieję sytuacji, w której znalazły się ofiary nałogu. Podobnie jak we fragmencie poprzednim, przyczyny alkoholizmu zestawiono na zasadzie

par przeciwstawnych sobie zjawisk, cech, zdarzeń. Analogicznie można by to przedstawić w sposób schematyczny:

piją, bo (kiedy) A [i] piją, bo (kiedy) B, gdzie A jest przeciwieństwem B.

Chaos charakteryzowanej sytuacji i zagubienie człowieka w jego własnym nałogu pogłębione zostają w sentencjonalnym zdaniu lekarza (doktora Granady), zdaniu o charakterze tautologicznym: *Pijecie, bo pijecie*. Podobnie jak we wcześniejszym fragmencie, powtórzony czasownik wchodzi w skład powielanej konstrukcji składniowej (jest więc środkiem strukturalnym paralelizmu składniowego). „Uporczywość” powtarzanej struktury syntaktycznej jest analogiczna do uporczywości nałogu — tak samo męczy ona czytelników powieści, jak alkoholizm męczy jej bohaterów.

Powtórzenie jest także kośćcem konstrukcyjnym kontekstów stanowiących charakterystyki innych — konkretnych — bohaterów utworu (również borykających się z problemem alkoholowym):

On się oświadczył, ona *wypiła kieliszek likieru miętowego* i powiedziała: tak. Pierwszy raz kochali się na aptecznej kozetce na dyżurze nocnym, ona przedtem *wypiła kieliszek likieru*. Potem też było przedtem, potem, ilekroć się kochali, tylekroć ona *wypijała kieliszek likieru*. Po roku *wypijała kieliszek likieru* także wtedy, kiedy się nie kochali, po dwóch latach *wypijała kieliszek likieru* przy każdej okazji, po trzech latach *piła likier* w każdej wolnej chwili. Po czterech latach on już nie przyrządzał *likieru* wedle starej receptury. Dla niej nie miało to wielkiego znaczenia, od pewnego czasu wołała *spiryтус* [178-179].

Jest to krótka historia związku dwojga ludzi połączona z przedstawieniem początku i narastania alkoholizmu bohaterki. Ponownie zastosowano tu kontrast — poważny problem nałogu jest symbolizowany przez niewinny kieliszek likieru. Pozorna ironia wyraża — jak często zresztą w tej powieści — tragizm jednostki. Rozwój i narastanie uzależnienia wyrażone zostało za pomocą leksyki związanej z alkoholem: *kieliszek likieru miętowego* — *kieliszek likieru* — *likier* — *spiryтус*. I znów posłużono się gradacją opartą na schemacie: od elementu mikro do elementu makro.

Powtórzenie pojawia się także w powieści J. Pilcha w partiach tekstu o jednoznacznie optymistycznej wymowie i wówczas pełni nieco inne funkcje:

Ja Ciebie całe życie szukałem, przemierzałem Jana Pawła, Pańską, Żelazną, Złotą, cały świat, ale to Ty mnie znalazłaś. Napisałaś list, ja odpisałem i — nie zauważyliśmy tego wtedy — już *nasze listy* rzuciły się sobie w ostateczne objęcia, *nasze zdania* splatały się ze sobą, *nasze charaktery pisma* wplątywały się w siebie, *nasze atramenty* mieszały się ze sobą tak płynnie, jak łączy się Twoja i moja krew. Szukałem *miłości* przedśmiertnej, a znalazłem *miłość*, która daje życie. *Miłość*, o której nie wiedziałem, że może istnieć na tym świecie. Znalazłem *miłość* silną jak *pastorałka Don Juana* [149].

Powyższy fragment ukazuje rzadką w analizowanej powieści — ornamentacyjną — funkcję powtórzenia. Przywołany cytat przywodzi na myśl utwory poetyckie o dużym ładunku emocji, wyraźnie autoteliczne i wieloznaczne. Partie oparte na repetycji niosą tutaj nowe jakości semantyczne, budują niepowtarzalny artystycznie, metaforyczny tekst. Zaimek 'nasze' symbolizuje partnerstwo, jedność, pełne zrozumienie. Ciąg: *nasze listy* — *nasze zdania* — *nasze charaktery pisma* — *nasze atramenty* jest składnikiem, a właściwie kośćcem strukturalnym, opisu doskonale dobranej pary

kochanków. Leksyka z kręgu semantycznego <pisma> jest bazą konstrukcji metaforycznej, przeplata się ze słownictwem kojarzonym z miłością, intymnością (*objęcia, splatać się, wplątywać się w siebie, połączenie krwi*). Występujące w tym samym akapicie powtórzenie rzeczownika 'miłość', uwikłanego w konteksty przeciwstawne (*miłość przedśmiertna — miłość, która daje życie*), deszyfruje niejako metaforę, pogłębiając ekspresywną wymowę tekstu.

Obserwacja funkcji powtórzeń w powieści J. Pilcha pozwala sformułować kilka uwag o charakterze ogólnym. Tekst poddany analizie obfituje w powtórzenia, przy czym środek ten nie stanowi raczej (z małymi wyjątkami) elementu ornamentacyjnego. Jest — rzec by można — „wszędobylskim” elementem konstruowania komunikatu. Przynależy przede wszystkim do idiolektu głównego bohatera, stając się nieodłącznym składnikiem jego wypowiedzi (replik dialogowych i monologów wewnętrznych). Powtórzenie pojawia się także często w wypowiedziach pozostałych bohaterów, jak również w partiach deskrypcyjnych i w rozważaniu. Współtworzy zatem zarówno mikroświat (sfera odczuć i percepcji bohaterów — przeżyć pozytywnych i negatywnych), jak i makroświat (otaczająca bohaterów rzeczywistość).

Bogactwo, a właściwie natręctwo powtórzenia w analizowanym tekście wynika ze sposobu kreacji bohatera literackiego, ale też — co się z tym bezpośrednio wiąże — z tematyki całej powieści. Problem alkoholizmu, dotyczący wielu z bohaterów utworu, jako główny motyw tematyczny implikuje użycie środków wpływających na mimetyzm tekstu. Takim środkiem — współtworzącym w niezwykle sugestywny sposób świat przedstawiony — jest w powieści J. Pilcha repetycja. Stając się elementem konstrukcyjnym paralelizmu składniowego, powtórzenie buduje nastrój napięcia i gradację, uwiarygodnia charakterystyki postaci, pozwala w naturalny sposób naświetlić problem ich nałogu. Ważkość repetycji zasygnalizowana zostaje niejednokrotnie w innej formie, natręctwo powtórzeń bowiem wyraża się także poprzez ich znaczną frekwencję w krótszych segmentach tekstu. Wówczas powtórzenie staje się (zbyt) wyraźnym sygnałem spójności tekstu, akcentującym bądź uściślającym raczej jakiś element treściowy.

Bibliografia

- A. Duszak, 1998, *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa.
 M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, 1989, *Słownik terminów literackich*, Wrocław.
 E. Jędrzejko, 1994, *Znaki ludzkiego losu (O funkcji porównań w prozie Herlinga-Grudzińskiego)*, „Stylistyka” III, s. 88-106.
 M. Krauz, 1992, *Powtórzenie jako czynnik spajający tekst*, [w:] *Systematyzacja pojęć w stylistyce*, red. S. Gajda, Opole, s. 147-152.
 H. Kurkowska, S. Skorupka, 1959, *Stylistyka polska. Zarys*, Warszawa.

- D. Ostaszewska, 1985, *Powtórzenia jako wyznacznik spójności tekstu*, „Prace Językoznawcze”, t. 12: Studia historycznojęzykowe, red. A. Kowalska, Katowice, s. 43-52.
- D. Ostaszewska, 2001, *Dyskursywność XVII-wiecznej wypowiedzi polemicznej i jej wyznaczniki językowe (zarys problematyki)*, [w:] *Sarmackie theatrum*, t. 1: *Wartości i słowa*, red. R. Ocieczek, B. Mazurkova, Katowice, s. 186-199.
- D. Ostaszewska, E. Sławkowa, 1996, *Kontekst rozważania w strukturze tekstu (Analiza funkcjonalno-strukturalna)*, [w:] *Tekst i jego odmiany. Zbiór studiów*, red. T. Dobrzyńska, Warszawa, s. 7-18.
- A. Rejter, 2001, *Epitet w twórczości Gustawa Herlinga-Grudzińskiego*, „Język Artystyczny”, t. 11, red. A. Wilkoń, D. Ostaszewska, Katowice, s. 92-109.
- E. Sławkowa, [b. r.], *Pragmatyka a stylistyka. Uwagi wstępne*, [w:] *Kategorie pragmatyczne w tekście literackim. Wstęp do stylistyki pragmatycznej*, red. E. Sławkowa, [b. m.], s. 7-15.
- B. Witosz, 1997, *Opis w prozie narracyjnej na tle innych odmian deskrypcji. Zagadnienia struktury tekstu*, Katowice.

The Functions of Repetition in the Novel Under the Strong Angel — Pod Mocnym Aniołem by Jerzy Pilch

Summary

The article is an analysis of repetition functions in a modern artistic text. The analysed text is full of repetitions but this stylistic feature is not only an ornament (however there are some exceptions of the rule). Repetitions appear in dialogues and in narrative parts of the novel, so they form the presented world. Being an element forming the syntactic parallelism, the repetition builds up the atmosphere of tension and gradation. Repetition authenticates characters' portrayals and exposes the problem of alcoholism, which is the main subject of the novel.

The editor

Marek Ruszkowski
(Kielce)

EPIGONIZM CZY TWÓRCZA KONTYNUACJA? (O STYLU ULICY WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH KAZIMIERZA TRUCHANOWSKIEGO)

Powieść *Ulica Wszystkich Świętych* ukazała się w roku 1936 jako pierwsza część trylogii *Zatrute studnie*. Część druga (*Apteka Pod Słońcem*) wyszła dwa lata później, a trzecia (*Zmowa demiurgów*) w 1947. Trzy lata przed wydaniem powieści Truchanowskiego, w roku 1933, Bruno Schulz opublikował cykl opowiadań *Sklepy cynamonowe* (postdat. 1934), pisanych pierwotnie jako postscripta w listach do zaprzyjaźnionej z nim pisarki lwowskiej Debory Vogel. Truchanowski znał więc zapewne debiut książkowy Schulza.

Tematyka obu utworów osadzona jest w groteskowo odrealnionym środowisku małomiasteczkowym. Łączy je również oniryczny nastrój, brak typowych ciągów zdarzeń, jak w klasycznej konstrukcji powieściowej, kwestionowanie norm mimetyzmu i tradycyjnego kanonu piękna, mityzacja świata przedstawionego, wizyjność, paraboliczność, mniej więcej ten sam zestaw postaci (ojciec — mag i mędrzec, burmistrz, matka, ciotka, despotyczna służąca), podobieństwo motywów (ojciec, który przechodzi fizyczne metamorfozy, bohaterowie oddani na pastwę anonimowych sił i praw, identyfikowanie człowieka z ptakami, sztafaż literacki — brzydota i tandeta miasta, obskurne ulice, kamienice chylące się ku upadkowi). Rzeczywistość *Ulicy Wszystkich Świętych* i *Sklepow cynamonowych* ma charakter wybitnie kreacyjny i metaforyczny. Jak pisze Ryszard Chodźko (1980: 76), „w prozie Schulza i Truchanowskiego fantastyka nie polega tylko na «przenoszeniu» świata powieści realistycznej w krainę fantastyki, jak np. w utworach Witkacego, gdzie świat nadal daje się rozpoznawać i weryfikować empirycznie”. U pisarzy tych „sam świat jest już ze swej natury fantastyczny, natomiast zasady konstrukcyjne są utajone — jak np. w technikach surrealistycznych, gdzie modelowanie odbywało się według zaszyfrowanego, indywidualnego kodu, zależnego od typu wyobraźni twórcy”.

Tak liczne podobieństwa nie mogły ująć uwagi krytyków i badaczy literatury, którzy podkreślają nie tylko wielką zbieżność literackiej wyobraźni obu pisarzy, ale także zaskakująco liczne analogie i pokrewieństwa stylistyczne. Z tego powodu już w dwudziestoleciu doszło do krytyki prozy Tru-

chanowskiego jako wtórnej i mało oryginalnej na tle opowiadań Schulza (Chodźko 1979). Do dzisiaj opinie na ten temat nie są jednoznaczne — od doszukiwania się literackich i stylistycznych powinowactw i unikania ocen pejoratywnych po ostrą krytykę i zarzut naśladownictwa. Pierwszą grupę opinii reprezentują np. sądy Piotra Kuncewicza i Ryszarda Chodźki. Kuncewicz (1993: 291) zauważa, że Truchanowski spowinowacony jest przede wszystkim z Kafką i Schulzem, a jego proza jest bardzo „schulzowata”. Chodźko (1980: 40-41) natomiast nazywa Truchanowskiego „bliźniaczko podobnym stylistą”. Reprezentatywna dla sądów grupy drugiej jest opinia Jerzego Kwiatkowskiego (1990: 286): zbieżności *Ulicy Wszystkich Świętych* ze *Sklepyami cynamonowymi* „(zrazu wyolbrzymiane przez krytykę, potem jak gdyby przez nią zapomniane) są zbyt liczne i wyraziste, by można było kłaść je na karb przypadku”, a „proza Truchanowskiego sprawia niekiedy wrażenie niezbyt udanej imitacji Schulza”. Włodzimierz Pietrzak (1955: 88; cyt. za: Dąbrowski 1994: 62) zalicza obu twórców do nurtu „krystalizacji fantastycznej”, posługującej się „mystyfikacją dla dekompozycji życia”.

Sztuczne wydaje się zaliczenie przez literaturoznawców obydwu tekstów do odmiennych gatunków literackich. *Sklepy cynamonowe*, określane jako zbiór opowiadań, można traktować jako swoistą powieść o luźno powiązanych epizodach, i odwrotnie — *Ulica Wszystkich Świętych*, zwana powieścią, ma cechy cyklu opowiadań połączonych w jedną całość wspólnymi wątkami i postaciami.

Odpowiedzi na pytanie postawione w tytule tego artykułu trudno udzielić bez analizy obu tekstów za pomocą narzędzi stylistyki językoznawczej. Obserwacji należałoby poddać dwie płaszczyzny — syntaktyczną i leksykalną, one bowiem stanowią najważniejsze warstwy stylistyczne opowiadań Schulza, co potwierdzają liczne publikacje na ten temat (Ruszkowski 1988; Speina 1974; Wróblewski 1976, 1978, 1980).

Analizuję partie narracyjne obu tekstów, gdyż dialogi w prozie Schulza występują rzadko, a w powieści Truchanowskiego jest ich niewiele więcej. O takim postępowaniu badawczym decydują nie tylko względy ilościowe. Narracja jest traktowana jako poziom nadrzędny w stosunku do wypowiedzi postaci, i to zarówno przez teoretyków literatury, jak i językoznawców (Głowiński 1973b; Głowiński i in. 1967: 338; Górny 1987: 66-67; Wilkoń 1976: 27). Partie narracyjne są w znacznie większym stopniu wynikiem twórczości indywidualnej, stanowią „swoistą formę językowej struktury stylistycznej” oraz „wyznaczają różnym schematom syntaktycznym różne funkcje stylistyczne” (Winogradow 1937: 134-135). Dialogi w utworach literackich są zaś fikcyjnymi aktami komunikacyjnymi, które tylko w pewnym stopniu naśladują społeczne praktyki mówienia (Głowiński 1979); poddaje się je daleko idącej schematyzacji (Głowiński 1973a). Sposób ich konstruowania wykazuje wiele cech wspólnych nawet w tekstach należących do różnych rodzajów literackich (Ruszkowski 1994; Wojtak 1984, 1993).

Aby zbadać strukturę składniową obydwu utworów, przeanalizowałem z każdego z nich po 200 wypowiedzi wybranych losowo. Jest to próba

reprezentatywna, stosowana w wielu pracach (por. Kniaginina 1962: 95; Mikołajczak 1990: 20; Rachwałowa 1986: 51; Szulc 1968: 593; Wierzbicka 1966: 233; Wolińska 1987: 34, 50).

Syntaktyczne ukształtowanie *Ulicy Wszystkich Świętych* i *Sklepów cynamonowych* zdradza wiele podobieństw, zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. Oba utwory konstruowane są przede wszystkim za pomocą wypowiedzi złożonych, które u Truchanowskiego stanowią 74%, u Schulza zaś nieco mniej — 66,5%, co znacznie przekracza średnią frekwencję tych struktur w prozie dwudziestolecia: 58% (wszystkie dane porównawcze za: Ruszkowski 1997). W powieści Truchanowskiego są to przede wszystkim struktury hipotaktyczne i hipotaktyczno-parataktyczne, pokrywają one bowiem 56,5% wszystkich analizowanych wypowiedzi. Parataksa, która uchodzi za najprostszy i najmniej zintelektualizowany typ konstrukcji złożonych, stanowi tylko 3,5%. Również wypowiedzenia wewnętrznie nawiązane, charakterystyczne na ogół dla tekstów stylu „wysokiego”, dobrze zorganizowanych logicznie i syntaktycznie, pokrywają u Truchanowskiego aż 14% wypowiedzi. W *Skleпах cynamonowych* udział wymienionych struktur jest nieco inny — mniej niż w *Ulicy* jest konstrukcji hipotaktycznych i hipotaktyczno-parataktycznych (razem 43,5%), zdecydowanie mniej wewnętrznie nawiązanych (5%), natomiast prawie pięć razy więcej parataktycznych (16,5%). Porównajmy dwa fragmenty:

Zachwyceni tym niezwykłym widokiem, przesuwalimy się pod ścianami kramów, lecz niebawem znęcani powabem mrocznych wnętrz, w których w świetle ogarków garnki, słoje i puszki lśniły tłustą polewką, weszliśmy do jednego sklepu, a następnie w poszukiwaniu towarów, co do istnienia których nie byliśmy całkiem pewni, przechodziliśmy od sklepu do sklepu. Szedłem za matką śpiący i zmęczony do tego stopnia, że kiedy matka przeglądała towary i klóciła się o ich cenę, opierałem się o kontuar i w tej chwili ucinalem sobie krótką, lecz smaczną drzemkę. Tymczasem dostojni kupcy, brodaci mężowie, z niewyczerpaną cierpliwością pokazywali matce całą zawartość sklepu za kontuarem, gdzie w workach, balach i postawach pełno było najróżniejszych towarów (Truchanowski, *Ulica Wszystkich Świętych*, [w:] *Zatrute studnie*, Warszawa 1957, s. 18-19).

Pamiętam tych starych i pełnych godności kupców, którzy obsługiwali klientów ze spuszczoneymi oczyma, w dyskretnym milczeniu, i pełni byli mądrości i wyrozumienia dla ich najtajniejszych życzeń. Ale nade wszystko była tam jedna księgarnia, w której raz oglądałem rzadkie i zakazane druki, publikacje tajnych klubów, zdejmując zasłonę z tajemnic dręczących i upojnych.

Tak rzadko zdarza się okazja odwiedzenia tych sklepów — i w dodatku z małą, lecz wystarczającą sumą pieniędzy w kieszeni. Nie można było pominąć tej okazji mimo ważności misji powierzonych naszej gorliwości (Schulz, *Sklepy cynamonowe. Sanatorium Pod Klepsydrą*, Kraków 1978, s. 68).

Wypowiedzenia złożone są u obu twórców bardzo rozbudowane. Średnia długość struktur parataktycznych wynosi u Truchanowskiego ponad 16 składników, u Schulza — prawie 15. Autor *Sanatorium Pod Klepsydrą* konstruuje także bardzo pojemne składnikowo wypowiedzenia hipotaktyczne (średnio 13,7 składnika) i hipotaktyczno-parataktyczne (18,2),

podczas gdy twórca *Młynów Bożych* ogranicza długość hipotaksy (8,4), rozbudowuje zaś wypowiedzenia współrzędno-podrzędne (18,6). Te ostatnie w obu tekstach odznaczają się znaczną krotkością, ponieważ przeciętnie zawierają prawie 4,5 zdania składowego, przekraczając zdecydowanie średnią dla prozy polskiej dwudziestolecia międzywojennego (3,8).

Konsekwencją dużej frekwencji struktur złożonych jest stosunkowo niewielki udział wypowiedzeń pojedynczych, które stanowią w *Ulicy* 26%, a w *Skleпах* 33,5%. W badanej próbie u Truchanowskiego nie występują wypowiedzenia pojedyncze nierozwinięte i niewerbalne (nie zawierające czasownika w funkcji orzeczenia), u Schulza zaś tego typu konstrukcje stanowią tylko 4,5%. Tak więc obaj twórcy posługują się głównie wypowiedzeniami pojedynczymi pełnymi, nieeliptycznymi i dość rozbudowanymi, szczególnie u Schulza (przeciętnie 8,3 składnika), gdyż Truchanowski (6,2 składnika) zbliża się pod tym względem do wielu innych prozaików dwudziestolecia (średnia dla tej epoki — 6,1). Dłuższe struktury w *Skleпах* mają charakter bardziej opisowy, o czym świadczy niezwykle wysoki udział przydawek, które w wypowiedzeniach pojedynczych stanowią 58,5% drugorzędnych części zdania, podczas gdy dopełnienia i okoliczniki liczone łącznie — niewiele ponad 40%. W *Ulicy* ekstensja przydawek jest o ponad 10% mniejsza (47,5%). Mimo tej różnicy ilościowej obydwaj pisarze w zbliżony sposób konstruują opisy, w których podobnemu literackiemu sztafażowi i klimatowi towarzyszy bardzo podobny zespół środków stylistycznych, jak na przykład w opisach ulic:

Ulica Wszystkich Świętych jest jedną z najdziwniejszych ulic w tym mieście. Wije się po terenie nierównym, pełna załamań, zakamarków i dziur. Wszystkie kamienice na tej ulicy są tak dzwaczne, iż nie czynią wrażenia zamieszkałych przez ludzi, lecz raczej przypominają tanie zabawki zrobione z papier maché. Każda kamienica jest inaczej pomalowana, każda ma inne przybudówki i nadbudówki, skutkiem czego przechodnie, którzy się tu przypadkiem zablakają, odnoszą bardzo przykre wrażenia i w nocy mają ciężkie sny (*Ulica*, s. 37).

Widziało się tam tanie, marnie budowane kamienice o karykaturalnych fasadach, oblepione monstrualnymi sztukateriami z popękanego gipsu. Stare, krzywe domki podmiejskie otrzymały szybko sklecone portale, które dopiero bliższe przyjrzenie demaskowało jako nędzne imitacje wielkomiejskich urządzeń. Wadliwe, mętne i brudne szyby, łamiące w falistych refleksach ciemne odbicie ulicy, nie heblowane drzewo portali, szara atmosfera jałowych tych wnętrz, osiadających pajęczyną i kłakami kurzu na wysokich półkach i wzdłuż odartych i kruszących się ścian, wyciskały tu, na sklepach, piętno dzikiego Klondike'u (*Sklepy*, s. 77-78).

Podobieństwo to w mniejszym stopniu przejawia się w ilościowej i jakościowej strukturze niektórych elementów leksykalnych. Zwracają uwagę proporcje między czterema głównymi częściami mowy, które w powieści Truchanowskiego przedstawiają się następująco: rzeczowniki — 50,6 %, przymiotniki — 19,4%, czasowniki — 25,3%, przysłówki — 4,6%. U Schulza rzeczowniki występują w podobnym natężeniu (51,3%), przysłówki również (4,4%), natomiast zdecydowanie mniej jest czasowników (19,0%), więcej zaś przymiotników (25,3%).

Najbardziej charakterystyczną cechą, jeśli idzie o frekwencję części mowy, jest udział rzeczowników i czasowników. Stosunki ilościowe między tymi dwiema klasami wyrazów decydują o wskaźniku nominalności, który można obliczyć, dzieląc sumę użyć rzeczowników przez sumę użyć czasowników. Wskaźnik ten wynosi w *Ulicy 2,0*, w *Skleпах* zaś aż 2,7, co jest wartością bardzo dużą, oznacza bowiem, że na jeden czasownik przypadają prawie trzy rzeczowniki. W prozie artystycznej dwudziestolecia parametr ten ma przeciętną wartość 1,9.

Dla określenia jakości stylistycznej tekstu ważny jest także tzw. wskaźnik epitetyzacji, który otrzymuje się, dzieląc sumę użyć rzeczowników przez sumę użyć przymiotników. Im wartość wskaźnika jest większa, tym stopień epitetyzacji mniejszy. Parametr ten ma u Truchanowskiego wielkość 2,62 i jest bardzo typowy dla prozy dwudziestolecia, u Schulza tylko 2,14, co oznacza, że na jeden przymiotnik przypada niewiele ponad dwa rzeczowniki. Potwierdza to wcześniejszą tezę o szerszym zakresie tonacji liryczno-opisowej *Skleпów cynamonowych*.

Piotr Wróblewski (1976: 23) podkreśla, że słownictwo prozy Schulza „zwraca uwagę już przy pierwszym, pobieżnym nawet kontakcie, i w miarę, jak ten kontakt się zacieśnia, zaczynamy rozumieć, że utwory tego pisarza są oryginalnością zawdzięczającą w dużej mierze słownictwu”. Leksyka ta jest bardzo erudycyjna, obfituje w wyrazy abstrakcyjne, głównie obcego pochodzenia, a także formy osobliwe, wyszukane, które rzadko jednak, wbrew niektórym opiniom (np. Speina 1974: 88), są innowacjami leksykalnymi samego autora, np.: *amorfny, antecedens, dominium, emanacja, ezoteryczny, fantasmagoria, fosforescencja, hieratyczny, herezjarcha, imitacyjny, interlokutor, magnetyzer, panopticum, prestidigitator, sztycharz*. Często tego typu wyrazy występują w tekście w dużym natężeniu:

Fascynowały go formy graniczne, wątpliwe i problematyczne, jak ektoplazma somnambulików, pseudomateria, emanacja kataleptyczna mózgu, która w pewnych wypadkach rozrasta się z ust uspiętego na cały stół, napelnia cały pokój, jako budująca, rzadka tkanka, astralne ciasto, na pograniczu ciała i ducha (*Sklepy*, s. 49).

Tego typu słownictwo zdecydowanie rzadziej pojawia się w powieści Truchanowskiego.

Walory emocjonalne *Skleпów cynamonowych* tkwią przede wszystkim w metaforyce, np.:

Oblega nas znowu ze wszech stron żalobna szarość miasta, zakwitając w oknach ciemnym liszajem świtów, pasożytniczym grzybem zmierzchów, rozrastającym się w puszyste futro długich nocy zimowych. Tapety pokojów, rozluźnione błogo za tamtych dni i otwarte dla kolorowych lotów owej skrzydlatej czeredy, zamknęły się znów w sobie, zgęstniały, płacząc się w monotonii gorzkich monologów (*Sklepy*, s. 32).

Metafory stanowią w opowiadaniach Schulza aż 35,5% wszystkich tropów stylistycznych (Wróblewski 1976: 72-73). Natomiast *Ulica Wszystkich Świętych* jest powieścią w znacznie mniejszym stopniu nasyconą metaforami, poza tym mają one bardziej konwencjonalny charakter, np.:

Było to pod koniec wakacji; niebo już jesienniało, mdlejąc pod ostatnimi pieszczotami słońca, drzewa na samych czubkach zabarwiły się na jasnozłoty kolor. Wieczory podówczas były rześkie i drzące od delikatnych promieni gwiazd, których na jesiennym firmamencie przybywało coraz więcej. I chociaż dni były pogodne, chociaż słońce w południe przypiekało dość mocno, nie mieliśmy żadnej wątpliwości, że zbliża się jesień. Złote dni, które stawały się coraz krótsze, zaprawiały nas cichą rezygnacją i smutkiem (*Ulica*, s. 124).

W obu tekstach mamy więc do czynienia ze stylem „wysokim”, z narracją spokojną, uporządkowaną, potoczną, pozbawioną spięć dramatycznych, które powodowałyby zakłócenia emocjonalne składni. Schulz i Truchanowski tworzą świat przedstawiony przede wszystkim za pomocą rozbudowanych, kunsztownie skonstruowanych wypowiedzi złożonych, głównie podrzędnie, co sprawia, że niektórzy badacze mówią o „nużącym nadmiarze bujnej hipotaksy”, który zdaje się wskazywać na związek prozy obu pisarzy z tradycją językowo-stylistyczną Młodej Polski (Chodźko 1980: 39; Speina 1974: 84). Ważną rolę odgrywają także długie wypowiedzenia pojedyncze o przemyślanej i wyrafinowanej budowie. Prawie w ogóle natomiast nie występują konstrukcje urwane, niedokończone, eliptyczne, niewerbalne, struktury o luźnych relacjach między zdaniami składowymi, które rozbijałyby płynność narracji.

Syntaktyczne ukształtowanie obydwu tekstów jest zatem bardzo podobne, a różnice są mało istotne, dotyczą bowiem nielicznych rozbieżności frekwencyjnych w poszczególnych typach konstrukcji i rozbudowy wypowiedzi, które u Schulza są nieco dłuższe.

Podobieństwo leksyki *Ulicy* i *Sklepów* jest znacznie mniejsze. Autor *Sanatorium Pod Klepsydrą* w większym stopniu odchodzi od stylu werbalnego, który ze swoją żywością i dynamiką jest charakterystyczny przede wszystkim dla wypowiedzi potocznych. Świadczy o tym niewielki udział czasowników i duża frekwencja przymiotników, a co za tym idzie wysoki wskaźnik nominalności i niski wskaźnik epitetyzacji. Również metaforyzacja prozy Schulza, nasycenie jej zmysłowością i lirycznością oraz posługiwanie się wyszukany słownictwem różnią ją od powieści Truchanowskiego. Rozbudowane i kunsztowne formy syntaktyczne oraz erudycyjna leksyka nadają prozie Schulza walor intelektualny, natomiast swe walory emocjonalne *Sklepy cynamonowe* zawdzięczają przede wszystkim metaforyce.

Trudno więc uznać Truchanowskiego za twórczego kontynuatora dokonania literackich Schulza, jednak posądzenie go o epigonizm byłoby nadużyciem. Autor *Młynów Bożych* kreuje własny świat, w którym język „odzwierciedla dokładnie zasadniczą względność wartości, relatywizm panujący w naszej praktyce życiowej i w życiu wewnętrznym, gdzie miast pragmatycznych praw funkcjonują fenomeny, zagadki, wieloznaczności” (Chodźko 1980: 62). *Ulica Wszystkich Świętych* „rządzi się własnymi prawami i w ostatecznym rozrachunku zalicza się do odmiennego rodzaju i fantastyki. Truchanowskiemu brak magii pisarskiej Schulza, nie jest on ani mitologiem materii, ani wirtuozem stylu” (Kwiatkowski 1990: 286-

-287). Trzeba zatem mówić raczej o artystycznej fascynacji autora *Młynów Bożych* opowiadaniem Schulza niż o biernym naśladowaniu stylu twórcy *Sanatorium Pod Klepsydrą*.

Styl Truchanowskiego, bez wątplenia wzorowany na prozie Schulza, doczekał się niewielu kontynuatorów, raczej nieświadomych owego powinowactwa, do których należy zaliczyć Henryka Voglera, Wojciecha Wyganowskiego i Bernarda Sztajnerta.

Literatura

- R. Chodźko, 1979, *Model bohatera i świata w powieściopisarstwie Kazimierza Truchanowskiego — o metodzie twórczej*, mps pracy doktorskiej, Warszawa.
- R. Chodźko, 1980, *Pejzaże świadomości (Powieściopisarstwo Kazimierza Truchanowskiego)*, Białystok.
- M. Dąbrowski, 1994, *Stanowisko krytyki wobec prozy awangardowej dwudziestolecia*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 2, s. 57-67.
- M. Głowiński, 1973a, *Dialog w powieści*, [w:] *Gry powieściowe. Szkice z teorii i historii form narracyjnych*, Warszawa, s. 37-58.
- M. Głowiński, 1973b, *Narracja jako monolog wypowiedziany*, [w:] *Gry powieściowe. Szkice z teorii i historii form narracyjnych*, Warszawa, s. 106-148.
- M. Głowiński, 1979, *Poetyka a socjolingwistyka*, „Teksty”, z. 4, s. 11-33.
- M. Głowiński, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, 1967, *Zarys teorii literatury*, Warszawa.
- W. Górny, 1987, *Struktura tekstu na tle struktury języka*, [w:] *Problemy teorii literatury*, seria I, wyd. 2, wybór prac H. Markiewicz, Wrocław, s. 55-68.
- M. Kniaginina, 1962, *Próba zastosowania metod statystycznych w badaniach stylistyczno-składniowych*, „Język Polski” XLII, z. 2, s. 92-116.
- P. Kuncewicz, 1993, *Agonia i nadzieja. Literatura polska, t. 2: 1939-1956*, Warszawa.
- J. Kwiatkowski, 1990, *Literatura dwudziestolecia*, Warszawa.
- S. Mikołajczak, 1990, *Składnia tekstów naukowych. Dyscypliny humanistyczne*, Poznań.
- W. Pietrzak, 1955, *Diagnozy*, [w:] *Rachunek z dwudziestolecie*, Warszawa.
- M. Rachwałowa, 1986, *Słownictwo tekstów naukowych*, Wrocław.
- M. Ruszkowski, 1988, *Niektóre właściwości składniowe prozy Brunona Schulza*, [w:] *Język osobniczy jako przedmiot badań lingwistycznych*, pod red. J. Brzezińskiego, Zielona Góra, s. 153-161.
- M. Ruszkowski, 1994, *Dialog powieściowy a współczesna polszczyzna mówiona*, [w:] *Współczesna polszczyzna mówiona w odmianie opracowanej (oficjalnej)*, pod red. Z. Kurzowej i W. Śliwińskiego, Kraków, s. 131-139.
- M. Ruszkowski, 1997, *Główne tendencje syntaktyczne w polskiej prozie artystycznej dwudziestolecia międzywojennego*, Kielce.
- J. Speina, 1974, *Bankructwo realności. Proza Brunona Schulza*, Warszawa – Poznań.
- S. Szulc, 1968, *Metody statystyczne*, Warszawa.
- A. Wierzbicka, 1966, *System składniowo-stylistyczny prozy polskiego renesansu*, Warszawa.
- A. Wilkoń, 1976, *O języku i stylu „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza. Studia nad tekstem*, Warszawa – Kraków.

- W. Winogradow, 1937, *Zagadnienie narracji wypowiedawczej w stylistyce*, tłum. F. Siedlecki, [w:] L. Spitzer, K. Vossler, W. Winogradow, *Z zagadnień stylistyki*, Warszawa, s. 125-148.
- M. Wojtak, 1984, „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego jako tekst mówiony, [w:] *Z problemów poetyki historycznej*, pod red. L. Ludorowskiego, Lublin, s. 109-123.
- M. Wojtak, 1993, *Dialog w komedii polskiej na przykładzie wybranych utworów z XVII i XVIII wieku*, Lublin.
- O. Wolińska, 1987, *Język XIX-wiecznych wiadomości prasowych*, Katowice.
- P. Wróblewski, 1976, *O prozie Brunona Schulza. Analiza stylistyczno-językoznawcza*, mps pracy doktorskiej, Warszawa.
- P. Wróblewski, 1978, *Stylistyczna funkcja określeń barw w prozie Brunona Schulza*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 7-8, s. 57-73.
- P. Wróblewski, 1980, *Charakterystyka składniowo-stylistyczna prozy Brunona Schulza*, „Prace Filologiczne”, t. 29, s. 289-307.

***Epigonism or Creative Continuation?(On the Style of All Saints' Street —
Ulica Wszystkich Świętych by Kazimierz Truchanowski)***

Summary

The author defines the degree and the capacity of the similarity between Kazimierz Truchanowski's and Bruno Schulz' prose. The detailed analysis of two compared texts shows that their syntactic structure is quite similar, however, significant differences occur in the lexical area. Schulz moves away from the verbal style typical of colloquial speech, his prose contains sophisticated vocabulary. Truchanowski follows this prose, yet his not a passive follower. Calling him an epigone would be an abuse.

The editor

Ewa Wolariska
(Warszawa)

WŁAŚCIWOŚCI KOMUNIKACYJNE, GENOLOGICZNE I JĘZYKOWE KRÓTKIEJ WIADOMOŚCI TEKSTOWEJ (SMS). WYBRANE ZAGADNIENIA

WPROWADZENIE

Technologie teleinformatyczne radykalnie zmieniły środki komunikacji społecznej. Nowoczesne, cyfrowe media — takie jak Internet i telefonia komórkowa — doprowadziły do powstania nowych kanałów komunikacyjnych:

— w Internecie: poczty elektronicznej (e-mailu), grup dyskusyjnych (Usenet), pogawędek internetowych (chatu);

— w telefonii komórkowej: krótkiej wiadomości tekstowej (SMS — *Short Message Service*), WAP-u, poczty głosowej.

Komunikacja za pośrednictwem podłączonego do sieci komputera (CMC — *Computer Mediated Communication*) przyspieszyła wymianę informacji między nadawcą a odbiorcą. Za sprawą cyfrowej telefonii komórkowej dokonał się kolejny przełom w komunikacji elektronicznej. Jako medium mobilne (beziprzewodowe) telefonia komórkowa pozwoliła na wymianę informacji między nadawcą a odbiorcą niezależnie od miejsca ich przebywania, dała tym samym niemal nieograniczoną swobodę w pośredniej komunikacji interpersonalnej.

SMS jest — po obsłudze połączeń głosowych — drugą pod względem popularności usługą oferowaną przez operatorów telefonii komórkowej¹. W pierwszym kwartale 2001 r. w sieciach GSM na całym świecie przesłano ponad 50 miliardów SMS-ów, a przychody z tego tytułu stanowiły aż 20% ogólnej wartości przychodów operatorów sieci telefonii cyfrowej.

Również w Polsce usługa ta staje się coraz bardziej popularna. W drugiej połowie roku 2001 każda z trzech polskich sieci komórkowych przesyłała około 100 milionów wiadomości miesięcznie. Rekord wysłanych SMS-ów padł w Wigilię i w Sylwestra 2001 r.: IDEA — przesłała 20 mln SMS-ów, ERA — 10 mln, Plus — 8,2 mln.

¹ Przesyłanie krótkich wiadomości tekstowych, transmisja danych w protokole WAP czy obsługa poczty głosowej to dodatkowa oferta operatorów telefonii komórkowej, tzw. usługi z wartością dodaną (VAS — *Value Added Services*).

SMS JAKO KOMUNIKAT I KANAŁ KOMUNIKACYJNY

SMS to komunikat zawierający maksymalnie 160 znaków alfanumerycznych — liter, cyfr, znaków interpunkcyjnych lub innych znaków pisarskich (140 bajtów). Wiadomości SMS-owe mogą być nadawane w dwojaki sposób:

— z telefonu komórkowego działającego w standardzie GSM²:

(1) Radosnych Swiat Bozego Narodzenia oraz duzo milosci i szczescia w 2002 roku zyczy Barbara G³.

— lub też z komputera podłączonego do Internetu (z tzw. bramki SMS-owej, czyli specjalnego formularza na stronach WWW):

(2) <ek> Czesz Adam! Przepraszam, ze dopiero teraz, ale dopiero Radek mi odpisal. Kwiatami sie zajme, a pieniadze pozbieram jutro. Do zobaczenia, Ewa R.

(3) SMS OD Anna.Ogonowska@brebank.com.pl:PD:Przyslowia informatykow:) EKSTRA! Dopoty dysk dane nosi, poki mu bootsector nie padnie. Jeden Celeron kompa nie czyni.

Odbiór komunikatu SMS-owego następuje zawsze w aparacie komórkowym. Wiadomości przekraczające maksymalną liczbę znaków są w czasie przesyłania dzielone na 160-znakowe fragmenty i wyświetlane na ekranie aparatu jako kolejne SMS-y:

(4#1) 1/3 <qt> Hej Agulek! Skonczyłam! Odwalilam kawal dobrej, zmudnej, nikomu nie potrzebnej roboty. Szkoda tylko, ze to nie calosc. Az mnie ramiona bola, jakbym zami

(4#2) 2/3 ast siedziec przy komputerze dygala jakies ciezary. Ale wieczorkiem pobiegne na wygibasy, to sie rozluźnie. Buziak, pa, Ewa PS Aha wiedzialas, ze Aniny Woj

(4#3) 3/3 tek jest Robakowski? (ja nie) Bedziemy mowic do niej Robaczku :))

SMS jako kanał komunikacyjny ma charakter asynchroniczny. Wiadomość SMS wędruje od jednego użytkownika do drugiego za pośrednictwem

² GSM, od francuskiego *Groupe Speciale Mobile*, które później przemianowano na *Global System for Mobile Communications*. Ten powstały w 1982 r. standard zakładał możliwość przesyłania w sieci krótkich zlepków bitowych w kanale sygnałowym. Było to potrzebne z czysto technicznych powodów: trzeba było przesyłać informacje niezbędne do funkcjonowania sieci. Gdy dziesięć lat później powstały pierwsze telefony GSM, wprowadzono w nich funkcje odbierania owych krótkich wiadomości. Po pewnym czasie pojawiły się telefony umożliwiające wysyłanie SMS-ów. Usługę tę zaoferowano tylko dlatego, że pozwalał na to standard sieci GSM. Pisanie nawet najkrótszych tekstów na klawiaturze telefonu wydawało się tak trudne i niewygodne, że nikt nie wierzył, by usługa ta zdobyła popularność wśród abonentów. Jednak konstruktorzy aparatów nie docenili SMS-ów. Nie wzięli pod uwagę, że telefony trafią do rąk osób młodych, które nie mają doświadczenia w pisaniu na klawiaturze komputera, przez co żmudne wystukiwanie tekstu na klawiszach telefonu komórkowego nie podziela aż tak zniechęcająco.

³ Ortografia nie jest zagadnieniem ściśle językoznawczym, ale w przypadku SMS-ów trzeba odnotować fakt dysortograficznego zapisu wyrazów ze znakami diakrytycznymi. Przyjęto zasadę — podobnie jak w e-mailach — że SMS-y pisze się bez polskich znaków, co przyspiesza i ułatwia nadanie komunikatu. Mimo że niektóre aparaty komórkowe umożliwiają wprowadzanie liter ze znakami diakrytycznymi, to podczas przesyłania wiadomości zawierającej takie litery zostają one automatycznie zamienione na ich łacińskie odpowiedniki.

tw. centrum serwisowego (SMSC — *Short Message Service Center*), co oznacza, że nie powstaje bezpośrednie połączenie pomiędzy aparatami nadawcy i odbiorcy (jak ma to miejsce w przypadku tradycyjnej rozmowy telefonicznej, prowadzonej zarówno przez telefon stacjonarny, jak i komórkowy).

Formy komunikacji za pomocą SMS-ów można podzielić na:

— jednokierunkowe, czyli takie, których nadawca nie oczekuje od odbiorcy odpowiedzi, np.:

(5) Teraz SIMPLUS jako jedyny w Polsce oferuje Roaming w usłudze przedpлатowej. Szczegóły simplus.pl i bezpłatna informacja w kraju 2603. ROZMAWIASZ skąd chcesz.+)

— dwukierunkowe (interakcyjne), czyli takie, które wymagają udziału dwóch osób wchodzących ze sobą w interakcję; dochodzi wówczas do tzw. wymian SMS-ów między nadawcą a odbiorcą, którzy w trakcie takich wymian zamieniają się rolami, np.:

(6#1) Hej! Masz tel na kom do Krystiana?

(6#2) A ktoś Ty — bo nie mam Twojego numeru?

(6#3) 504966948 A po co Ci?

(6#4) Mam do niego sprawę — dzięki.

(7# 1) Czy możemy się umówić na 12.30 pod Rotunda?

(7#2) Tak. Od strony wyjścia z podziemi?

(7#3) OK

(7#4) :-)

Specyfika SMS-u jako kanału komunikacyjnego przejawia się także w tym, że komunikaty SMS-owe mogą nadchodzić jako wiadomości „spontaniczne”, tj. nieoczekiwane przez odbiorcę, ale mogą mieć również charakter intencjonalny, tzn. są nadsyłane na żądanie posiadacza telefonu komórkowego.

Abonent może odebrać żądany SMS po przesłaniu pod numer operatora odpowiedniego polecenia (np. po wysłaniu polecenia POGODA otrzymujemy dane z bieżącą prognozą pogody dla danego miasta lub regionu):

(8) (6.10) Noc: Temperatura: 9, brak opadów# (6.10) Dzień: Temperatura: 13, 989hPa, zachmurzenie całkowite, wiatr:pd 2m/s##

Można także zaabonować cykliczny serwis informacyjny poświęcony określonej tematyce (np. wiadomości z kraju i ze świata):

(9) Wiadomość: Talibowie osadza bin Laden, jeśli dostana dowody winy. Miller: liderzy ugrupowań koalicyjnych będą wicepremierami. Kuczma powołał komisję ds. wypadku Tu-154.

(10) Wiadomość: Tegoroczny raport KE będzie korzystny dla Polski — premier Buzek. Premier Ukrainy nie wykluczył, że ukraińska rakietą przypadkowo zestrzeliła rosyjski samolot.

Komunikaty SMS-owe mogą być również wysyłane automatycznie przez urządzenia w sieci GSM. Są to zazwyczaj rozmaite powiadomienia operatora sieci:

(11) Konto zasilone. Prosimy wyłączyć i włączyć telefon.

(12) Nowa wiadomość głosowa w Twojej skrytce.

POZIOMY KOMUNIKOWANIA SMS-OWEGO

Przekazywanie krótkich wiadomości tekstowych dokonuje się na czterech poziomach komunikacyjnych⁴. Najniższy poziom to komunikowanie intrapersonalne, zachodzące w umyśle jednostki, która zanim sformułuje przekaz (a także w trakcie jego tworzenia), rozważa różne warianty jego kodowania.

Poziom wyższy to komunikowanie interpersonalne (międzyosobowe), między dwiema osobami, np.:

(13) Spoznie sie niestety. Wychodze z domu dopiero. Ewa.

(14#1) Nie zdaze na umowiona godzinie. Umowmy sie o 11 na Targowej. Wezme dla Ciebie plaszczyk. Ewa

(14#2) OK. Dominika

Kolejny poziom to komunikowanie grupowe, które odbywa się w grupach społecznych i zawodowych, np.:

(15) 16.01 Fotoradary na ulicach POWSTANCOW SLASKICH i ROSOLA. Wysluj L na numer 7123 a otrzymasz liste glownych tras, aby otrzymywac informacje o korkach.

(16) Wiadomosc: 20011221:PT. otwarcie: WIG20:-1,11% (1.193,29);WIG:-0,8% (13.714,88); ciagle:9 spolek-wzrost; 34-spadek; 2-b.zmian; NFI:2-wzrost;9-spadek;2-nie wyznaczono kursu#

Na tym samym poziomie — co komunikowanie grupowe — należy umieścić komunikowanie instytucjonalne, tj. komunikowanie się instytucji z otoczeniem społecznym, np.:

(17) PKO BP SA saldo z dnia 19.11.2001 = -289.22 XVI O/WARSZAWA nr rach 17 10201169957414454

(18) Uwaga!!! Przypominamy o niskim stanie konta SIMPLUS. Zapraszamy do zasilenia konta za pomoca telekarty SIMPLUS. Pozdrawiamy! Plus GSM+)

Najwyższy poziom stanowi komunikowanie masowe. W przypadku krótkich wiadomości tekstowych ten poziom komunikowania można scharakteryzować w następujący sposób:

— jest ono publiczne, przekazywane treści są powszechnie dostępne i tym samym podlegają kontroli prawnej;

— jest ono szybkie, gdyż przekazywane treści docierają do odbiorców niedługo po ich powstaniu, niekiedy tuż po jakimś wydarzeniu (np. serwis o nazwie HOT w sieci Era GSM);

— docierają one jednocześnie lub niemal jednocześnie do wszystkich bądź większości odbiorców;

— są regularne, gdyż dane treści przekazywane są odbiorcom regularnie i z ustaloną częstotliwością (np. codzienna informacja o solenizantach, codzienna informacja o pogodzie, codzienna informacja o kursach walut itp.);

— są krótkotrwałe, gdyż dane treści udostępnia się tylko przez krótki okres, a ponadto są one na ogół przeznaczone do jednorazowego wykorzy-

⁴ Poziomy te wyróżnia m.in. D. McQuail w pracy *Theories of Mass Communication*, London 1994; w Polsce T. Goban-Klas w pracy *Komunikowanie i media masowe. Teorie prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa 1999.

stania i po jednorazowym rozpowszechnieniu albo przestają być dostępne, albo nie są aktualne (zazwyczaj i jedno, i drugie).

NADAWCA I ODBIORCA W KOMUNIKACJI SMS-OWEJ

W wypadku SMS-ów o charakterze interpersonalnym i grupowym wiadomo, kto jest nadawcą, a kto odbiorcą informacji. SMS-y kierowane są bowiem do określonych imiennie adresatów, jak niegdyś listy czy telegramy.

W SMS-owym komunikacie o charakterze masowym mamy do czynienia z nadawcą zorganizowanym, profesjonalnym i zbiorowym. Nadawca działa w ramach złożonej instytucji, w której obowiązuje podział zadań, tak iż właściwym twórcą przekazywanych treści nie jest zazwyczaj jednostka, lecz zespół.

Przekazy SMS-owe o charakterze masowym umożliwiają równoczesne komunikowanie identycznych treści skierowanych do licznie wielkich grup odbiorców. Komunikacja ta ma zwykle nieosobisty charakter, a recepcja jest najczęściej czysto indywidualna. Ze względu na zróżnicowanie publiczności pod względem zawodowym, poziomu wykształcenia, miejsca zamieszkania itp., a także indywidualnych gustów i upodobań, treści przekazywane za pomocą masowych SMS-ów cechuje zazwyczaj daleko idąca homogenizacja, tj. pomieszczenie elementów o różnym poziomie i różnej wartości, które przekazywane są w jednolitej postaci.

Posiadacze telefonów komórkowych mają możliwość zamówienia zarówno codziennej porcji dowcipów, biorytmów czy horoskopów, jak i wybranych fragmentów *Biblii* czy też nawet haseł słownikowych:

[19] Każdy niech postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce, nie załując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawce miłuje Bóg. (2Kor9.7)

[20] KYNOLOGIA, nauka o psach, ich hodowli, chowie i użytkowaniu.⁵

W Wielkiej Brytanii firma Riot Communications podpisała umowę z Helen Fielding, na mocy której wysyłała abonentom wersję dzienników Bridget Jones, pisaną specjalnie na potrzeby serwisu. W Polsce abonenci serwisów muszą na razie zadowolić się pamiętnikami uczestników kolejnych edycji *reality show: Big Brother*.

KOD KOMUNIKATU SMS-OWEGO

W przypadku komunikacji SMS-owej mamy do czynienia z kodem znakowym dwojakiego rodzaju:

— kodem języka naturalnego w formie pisanej, na który składa się słownictwo (czyli zbiór wyrazów) i gramatyka (czyli reguły łączenia tych wyrazów w większe całości);

⁵ Serwis przygotowywany we współpracy z Wydawnictwem Naukowym PWN.

— **wzmianka:** krótka, ogólnikowa informacja o pojedynczym fakcie, wydarzeniu lub stanie rzeczy (wiadomość społeczno-polityczna, gospodarcza, sportowa, obyczajowa itp.), np.:

(34) Wiadomosc: 20011207:Pl.zamkniecie: WIG20-0.48% (1.276.20); WIG-0.31% (14.302,40); Zwykowały akcje 45 sp.; 52-spady; 22-b.zm. Akcjami 8 nie handlowano.#

(35) Wiadomosc: 23-letni Nigeryjczyk Ugo Chukwu Okaye oraz Brazylijczycy 26-letni Valdneý Freitas da Matta i 30-letni Flavio Ivo Amorante rozpoczęli testy w Stomilu Olsztyn.

— **prognoza pogody:** krótka, ogólnikowa informacja o stanie pogody (stan pogody na dzień i noc, dla danego regionu lub miasta), np.:

(36) Wiadomosc: (7.10) Noc: Temperatura: 9, brak opadow#(7.10) Dzień: Temperatura: 15, 989hPa, zachmurzenie duze, wiatr:pd-wsch 4m/s##

— **program TV:** informacja o aktualnym programie telewizyjnym danej stacji, np.:

(37) Wiadomosc: 13.25: Czas na kabaret#20.30: Wojna panstwa Rose. film USA#23.00: Era biznesu#07 00: Pokemon# 13.20: Zerwane wiezi#

— **kalendaryk:** wykaz wydarzeń historycznych, które miały miejsce w przeszłości w danym dniu, np.:

(38) 1961-Jurij Gagarin jako 1-szy człowiek poleciał w kosmos. 1946-urodziła się Li-za Minnelli, aktorka i piosenkarka. 1990-Sejm uchwalił ustawę o zniesieniu cenzury.

3. Grupa gatunków o funkcji rozrywkowo-artystycznej:

— **horoskop** (horoskop dla bieżącego znaku, codzienny horoskop dla każdego znaku zodiaku, horoskop erotyczny), np.:

(39) BYK Jakas mloda osoba zacheci cie do dzialania. Warto zaryzykowac i otworzyc sie na przygode. Ciekawosc w twoim przypadku, to 1-szy stopien do niezlej zabawy!

— **biorytm**, np.:

(40) Wiadomosc: Biorytm dla urodzonych dnia 17/04/ 1973. Rytm fizyczny: 63.1%. Rytm psychiczny: 43.4%. Rytm intelektualny: 99.9%. Rytm duchowy: 73.6%. Milego dnia! +)#

— **maksyma, aforyzm, złota myśl** (głównie o zabarwieniu humorystyczno-parodystycznym):

(41) Bog mnie stworzył, bo wie, co to jest piękno. Ciebie, bo ma poczucie humoru.

(42) Miłość jest jak rozmowa telefoniczna. Długo czekasz na połączenie, poczym okazuje się, że to pomyłka.

— **dowcip, żart, kawał** (często w formie pytania i zaskakującej odpowiedzi), np.:

(43) DOWCIP: Policjant zatrzymuje samochód i mówi do kierowcy: „Siódmy raz pana zatrzymuje i siódmy raz gubi pan ładunek!” „A ja siódmy raz panu powtarzam, że jest zima, a ten samochód to piaskarka.”

(44) Jak poznasz, że zaraziłaś się Choroba Wściekłych Krow??? Odp.: Muche, która usiadzie Ci na d... zabijesz ogonem!!!

(45) Jak się nazywa zalamany właściciel zepsutego telefonu komórkowego? Odp.: Bezkomórkowiec.

JĘZYK SMS-ÓW

Ograniczenie treści SMS-u do maksymalnie 160 znaków alfanumerycznych doprowadziło do wykształcenia się swoistej pododmiany języka polskiego, charakteryzującej się tendencją do skrótowości. Przejawia się ona zarówno w warstwie składniowej, jak i leksykalnej.

Przejawem działania tendencji do skrótu w obrębie składni krótkich wiadomości tekstowych są przede wszystkim konstrukcje równoważnikowe (elipsa orzeczenia), np.:

(56) Tak jak zwykle: o 8.30.

(57) Jak tam po imprezie?

(58) Wiadomość: Noble-chemia: Knowles (USA), Noyori (Japonia) i Sharpless (USA) za katalizę reakcji uwodorowania i utleniania. Konferencja Islamska: zwolac konferencje ONZ.

(59) Wiadomość: (16.10) Noc: Temperatura: 8, brak opadów#(16.10) Dzień: Temperatura: 14, 1000hPa, zachmurzenie całkowite, wiatr:pd-wsch 2m/s##

(60) Wiadomość: Brydz-Bermuda Bowl: Polska-USA 1. 13:17; szermiercze MS: Claudia Bokel (Niemcy) mistrzyni w szpadzie; Stanisław Pozdniakow (Rosja) w szabli.

W warstwie słownikowej tendencja do skrótu przejawia się przede wszystkim w posługiwaniu się uniwerbizmami (np. *kieszonkowiec* zamiast *złodziej kieszonkowy*, *motorówka* zamiast *łódź motorowa* itp.) oraz licznymi skrótami i skrótowcami.

Używanie nazw dwuwyrzowych w SMS-ach jest nieekonomiczne z dwóch powodów: po pierwsze napisanie takiej nazwy zajmuje dużo czasu, a nadawcy zależy przecież na szybkim wysłaniu wiadomości, a po drugie nazwa taka składa się z większej liczby znaków niż jej krótszy odpowiednik i dzięki temu można w komunikacie zmieścić więcej informacji, np.:

(61) Wiadomość: Chory na węgla waszyngtonski pocztowiec [= pracownik poczty] w stanie krytycznym. Talibowie prowadzą rekrutów i dyslokują wojska. J. Solana spotkał się z b. królem Afganistanu.

(62) Wiadomość: NKW PSL zarekomenduje RN wejście ludowców [= członkowie partii ludowej] do koalicji z SLD i UP. KKW UP jest za koalicją z PSL. Siatka bin Ladena przygotowywała zamach na króla Jordanii.

Innym przejawem tendencji do oszczędzania wysiłku przy tworzeniu krótkich wiadomości tekstowych są skróty — skrócone formy nazw pospolitych, oraz skrótowce — symbole zastępujące wielowyrzowe nazwy instytucji, przedsiębiorstw, firm itp. Dzięki skrótom i skrótowcom możemy określoną treść wyrazić w kilku sylabach/literach (czasem tylko w jednej), a nie w kilkunastu.

Nadawcy SMS-ów często posługują się tego typu konstrukcjami (zwłaszcza w zamówionych serwisach: sportowym, o kursach walut, wiadomościach z kraju i ze świata), ponieważ oszczędzają one miejsce i pozwalają w sposób bardziej przejrzysty sformułować komunikat, np.:

(63) BBNews: Irek wyraźnie posmutniał po wyjściu Ilony z domu BB [= Big Brother]. Odeszła osoba, z którą rozumiał się najlepiej. Kube rozpiera energia, walczy z Anią na poduszki...

(64) Wiadomość: UE [= Unia Europejska] podtrzymuje „pełna i całkowita solidarność” z USA [= Stany Zjednoczone]. Izrael: Alarm w parlamencie z powodu węgla. Piłskowski zrezygnował z pełnienia funkcji prezydenta Warszawy.

(65) Wiadomość: Ministerstwo Finansów obniżyło prognozę wzrostu PKB [= produkt krajowy brutto] w br. [= bieżący rok] do 1,7-2,0% z 2,3%; W. Cimoszewicz został ostatecznie oczyszczony z zarzutu „klamstwa lustracyjnego”.

(66) Wiadomość: Amerykańscy komandosi aresztowali wysokiego funkcjonariusza Talibów b. [byłego] zastępcę szefa ich służb wywiadowczych; Autokar z wycieczką wpadł do rowu, są lekko ranni.

(67) Wiadomość: 1224:EUR [= euro]:3.5424# 1224:NLG [= gulden holenderski]:1.6075# 1224:ATS [= szyling austriacki]:0.2574# 1224:SEK [= korona szwedzka]:0.3735# 1224:NOK [= korona norweska]:0.4440# 1224:GBP [= funt brytyjski]:5.7502# 1224:USD [= dolar amerykański]:3.9888# 1224:DEM [= marka niemiecka]:1.8112# 1224:CHF [= frank szwajcarski]:2.4128# 1224:FRF [= frank francuski]:0.54#PP

(68) Wiadomość: 1/4 Pucharu Polski: Legia - Ruch Chorzów 2:4; J. Cruyff nie chce być trenerem reprezentacji Holandii; H. Apostel na czele delegacji PZPN [= Polski Związek Piłki Nożnej] na losowanie finałów MŚ [= Mistrzostwa Świata].

*

Komunikacja elektroniczna dostarcza językoznawcom nowych obszarów zainteresowań. Na gruncie języka polskiego badania nad tym działem komunikacji ciągle pozostają w fazie wstępnej. Wszelkie powstałe dotąd prace to jedynie opracowania pojedynczych zagadnień. Niniejszy artykuł powinien stać się przyczynkiem do dalszych badań nad naturą komunikacji elektronicznej, przede wszystkim badań stylistycznych i tekstologicznych.

Communicative, Genological and Linguistic Features of a Short Text Message (SMS). Selected Issues

Summary

Electronic communication provides linguists with new areas of interests. Within Polish language the research of this area of communication still remains at the initial stage. All the works written so far are just analyses of some selected issues. This article should become a motivation for further research of the nature of electronic communication, stylistic and textual research in particular.

The editor

Joanna Piller
(Warszawa)

RECEPCJA REKLAM TELEWIZYJNYCH PRZEZ NAJMŁODSZYCH ODBIORCÓW I JEJ WPŁYW NA ICH JĘZYK

Kultura ostatecznie decyduje o kształcie naszego życia. Nie ma wątpliwości, że fundamentem rzeczywistości kulturowej jest język, w którym — jak pisze Hans Gadamer — „jesteśmy zadomowieni”¹. We wszelkiej wiedzy o świecie i o nas samych jesteśmy „ogarnięci przez język”. Poznajemy świat i ludzi, ucząc się mówić. Podobny — „językowy” obraz świata widzą kognitywiści, dostrzegając w języku utrwaloną strukturę pojęciową właściwą danej kulturze. Człowiek buduje systemy pojęć oraz kategoryzuje otoczenie, kierując się zmysłami i wybierając cechy charakterystyczne poznawanych elementów rzeczywistości. Proces ten dokonuje się od najwcześniejszego dzieciństwa dzięki naturalnej ciekawości dziecka i wrodzonej potrzebie porządkowania „oswajanej” przestrzeni. Tworzenie się struktury pojęciowej u dzieci zależy od języka, którym zaczynają się one posługiwać.

Mowa małych dzieci wyrasta z ich interakcji z dorosłymi. Wskazówki, jakich udzielają rodzice, wydawane polecenia i zasłyszane wypowiedzi stopniowo ulegają internalizacji jako myśl, doprowadzając do tego, że dzieci w milczeniu potrafią formułować zdania podobne do usłyszanych wcześniej. Jednocześnie powiększają zasób wiedzy o poznawanej rzeczywistości, która z neutralnej staje się ich własną i usystematyzowaną. Z języka dzieci czerpią nie tylko wiedzę, ale i narzędzia interakcji z innymi ludźmi. Niezwykła plastyczność tego narzędzia wiąże się z ogromnymi możliwościami stymulowania nie tylko poznawczego, ale społecznego i moralnego rozwoju dziecka.

Można częściowo zgodzić się z natywistyczną koncepcją Chomsky'ego, zgodnie z którą język przyswajany jest w procesie sprawdzania kolejnych hipotez gramatycznych, tworzonych na podstawie słyszanych próbek danego języka. Nawet jeśli proces ten pozwala opanować jedynie pewną liczbę zdań, z których dzięki kompetencji językowej generowane są zupełnie nowe wypowiedzenia, to podkreślany przez socjolingwistów wpływ środo-

¹ H. Gadamer, *Rozum, słowo, dzieje*, Warszawa 1979, s. 50.

wiska na nawyki językowe rozumiane jako realizacja językowa jest bezsporny. Jaki będzie więc ów przyswojony język, jeśli do jego często słyszanych odmian należy kod używany w przekazie reklamowym, który przejmują również inne osoby z otoczenia dziecka?

Percepcja ma charakter intermodalny: powiązania wrażeń słuchowych i wzrokowych występują u dziecka właściwie od urodzenia — już 2-miesięczne niemowlęta zauważają synchronizację ruchu warg i dźwięków, odpowiedniość miny i tonacji głosu. Stopniowe przekształcanie schematów czynnościowych w oglądowe i umysłowe pozwala dziecku na systematyczne porządkowanie świata i jego obiektów według wielkości, kształtu czy przeznaczenia. Telewizyjny przekaz reklamowy dostarcza zarówno bodźców wzrokowych, jak i słuchowych. Tekst mówiony lub czytany przez lektora pojawia się w reklamie prawie zawsze, choć czasem może składać się tylko z jednego wyrazu. Wzajemne wspomaganie się języka i obrazu ułatwia zapamiętywanie, a użycie dwóch niezależnych kanałów ułatwia rekonstrukcje danych treści i zwiększa skuteczność perswazyjną przekazu.

Celem niniejszej pracy jest analiza wpływu języka reklamy na mowę dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Oddziaływanie to nie dotyczy jedynie sfery językowej, ale wiąże się również z procesami kognitywnymi, budowaniem relacji z innymi użytkownikami języka oraz konstruowaniem systemów wartości. Przedmiotem badań stały się zaobserwowane zachowania językowe, fragmenty prac pisemnych, ale przede wszystkim zarejestrowane wypowiedzi dzieci, w których obecność elementów reklamowego kodu jest widoczna także w sytuacjach i kontekstach niezwiązanych bezpośrednio z zagadnieniami kultury masowej czy „robienia zakupów”. Mam nadzieję, że dokonanie takiej analizy zwróci uwagę na to, jak wielkie znaczenie ma codzienny kontakt z reklamą dla grupy odbiorców w wieku, w którym w największym stopniu kształtuje się system językowy oraz rozwijają zakodowane w języku obraz rzeczywistości i hierarchia wartości.

Reklama tworzy określoną wizję świata. Poprzez wykorzystanie głęboko zakorzenionych w kulturze archetypów ludzkich postaw i zachowań, dzięki umiejętności apelowania do tych czynników, które bezpośrednio kształtują postawę kupującego, wreszcie za pomocą pozornie atrakcyjnego upraszczania obrazu świata, przekaz reklamowy w sposób mniej lub bardziej świadomy może prowadzić do naruszenia autonomii jednostki. Bierny odbiorca staje się w tej sytuacji przedmiotem określonych zabiegów propagandowych, a jeśli do przekazu włączone zostają dodatkowo zabiegi oddziaływania na emocje, afekty czy nawet podświadomość odbiorcy, możemy mówić o manipulacji językowej.

Dokonując analizy tekstu reklamowego, specyficznego ukształtowanego na poziomie każdej z trzech części retoryki (*inventio, elocutio, dispositio*²), należy zwrócić uwagę nie tylko na użycie określonych tropów lub figur,

² Za: J. Lichański, *Reklama i retoryka*, [w:] *Polszczyzna i Polacy u schyłku XX wieku*, pod red. K. Handke, Warszawa 1994, s. 300.

ale w równym stopniu także na przyczynę ich użycia, skutek, jaki użycie to wywarło lub mogło wywrzeć, zbiór postaw i przekonań odbiorców, do których apelował komunikat reklamowy za pomocą tych tropów lub figur.

W obu odmianach języka reklamowego — mówionej i pisanej — można zauważyć elementy parajęzykowe, które ze względu na mniejsze skonwencjonalizowanie i pozorną naturalność mogą oddziaływać bardziej sugestywnie. Odpowiednie tempo mówienia, ton, akcent, ale również zamierzone wady wymowy, zacinanie się czy różnego rodzaju wykrzyknienia i ciągi ekspresyjne — należą do bogatego repertuaru znaków pozawerbalnych, których nie można jednak zaliczyć do grupy symptomów właśnie ze względu na ich zamierzone użycie w celu uzyskania wrażenia większej autentyczności.

Reklama tworzy nowy język — uniwersalną odmianę zrozumiałą dla każdego niezależnie od wykształcenia, miejsca zamieszkania, różnic kulturowych i społecznych. Stąd właśnie wynika ogromna atrakcyjność reklamowej „gwary”, w której wszystkie elementy systemu odgrywają istotną rolę w realizacji perswazyjnej funkcji komunikatu. Czerpiąc z języka i kultury, reklama współtworzy uniwersum medialne, językowe i kulturowe. Odniesienia do literatury, tradycji i historii można uznać za przejaw kulturowych przekształceń, które — tak jak merkantylizacja czy komercjalizacja wątków i symboli kultury wysokiej — mogą być oceniane negatywnie, ale z pewnością stanowią nieunikniony skutek pojawienia się tej nowej „dziedziny sztuki”, jak nazywają reklamę jej zwolennicy organizujący festiwale i przeglądy filmów reklamowych. Normotwórcza siła reklamy sięga także dziedziny języka, w której może stanowić zagrożenie dla ustalonych zasad, konwencji i norm — a więc zgodnie z teorią kognitywistyczną — zaburzyć utrwalone w języku obraz świata, ustabilizowane wzorce społeczne oraz sposób określania sytuacji i artykułowania potrzeb. Reklamie można zarzucić niefrasobliwość w stosunku do językowej rzeczywistości i ustalonych funkcji wypowiedzi, udział w procesie inflacji słów, specyficzne „stosowanie” podstawowych aktów językowych. Atrakcyjność komunikatów reklamowych sprzyja przenikaniu poszczególnych słów, frazeologizmów i całych konstrukcji językowych do słownika odbiorców, a szczególnie narażone na to oddziaływanie są dzieci, dla których rzeczywistość reklamowa jest czymś powszednim i normalnym, a więc nie budzącym refleksji. W jaki sposób język reklamy odbija się w mowie dzieci, postaram się pokazać w dalszej części, która będzie zawierać opis i wyniki przeprowadzonych przeze mnie badań.

Dzieci, oglądając reklamy, potrafią je odtwarzać i powtarzać, ale również wykorzystywać we własnych zachowaniach językowych. Najmłodszy odbiorcy dostrzegają w przekazie reklamowym wszystkie elementy jednocześnie, chociaż na ogół dzieje się to mimowolnie i nieświadomie. Zwykle potrafią zaśpiewać melodię piosenki, zwracają uwagę na fabułę scenki, ale najlepiej zapamiętują teksty reprezentujące zazwyczaj atrakcyjną odmianę języka potocznego lub bardziej oryginalne formy quasi-poetyckie, które

powtarzane wielokrotnie pod postacią sloganu, utrwalają się w ich systemie językowym. Język reklamowy opisuje tak liczne i tak atrakcyjne sfery rzeczywistości, że dziecko bardzo chętnie czerpie z niego nie tylko nowe słowa, ale również frazeologizmy, przenośne użycie wyrazów czy sposób konstruowania zdań.

Nie ulega wątpliwości, że reklama jest istotnym wzorem językowym, z którym styka się dziecko. Czas, jaki mali widzowie poświęcają telewizji — ponad połowa badanych przez mnie dzieci ogląda telewizję dłużej niż 2 godziny dziennie — a więc w dużym stopniu także reklamom, wskazuje, że jest to istotny wzorzec, który staje się normą odniesienia tworzonych przez dziecko tekstów. Cykl badań i zajęć z dziećmi, którego wynikiem jest niniejsza praca, miał za zadanie dostarczyć informacji na temat popularności reklam wśród dzieci, sposobu oglądania filmów reklamowych, ich przyswajania i przetwarzania w zabawach, działaniach artystycznych, a przede wszystkim w zachowaniach językowych. Odbicie języka reklamy w mowie dzieci stanowiło podstawową kwestię interesującą badacza i temu zagadnieniu będzie poświęcona zasadnicza część wniosków z działań praktycznych. Cel osiągnięty został podczas zajęć z dziećmi prowadzonych w 2000 i 2001 r., które miały zarazem zweryfikować wyniki badań dotyczących oglądalności i percepcji reklam przez dzieci w wieku młodszoszkolnym (Kossowski 1994) oraz stanowić formę warsztatu przygotowującego do świadomego i krytycznego odbioru filmów reklamowych, kształtującego wrażliwość na techniki reklamowe i manipulacje języka reklamy. Zaproponowane zajęcia miały więc przynieść podwójną korzyść: zapewnić dzieciom możliwość przeżycia ciekawej zabawy edukacyjnej oraz dostarczyć badaczom materiału, który potwierdziłby potrzebę włączenia podobnej problematyki do programu nauczania początkowego, a jednocześnie umożliwił ocenę skuteczności takich działań.

Jak wynika z odpowiedzi udzielonych w kwestionariuszu, 52% badanych dzieci ogląda telewizję dłużej niż 2 godziny dziennie. Jest to wynik bardziej optymistyczny niż ten, który uzyskano w podobnych badaniach (por. strona internetowa www.wspolnota.org.pl), a mianowicie 90%. Łącznie daje to dla połowy badanych przez mnie dzieci ponad 14 godzin oglądania telewizji tygodniowo. Na wspomnianej stronie www można jednak znaleźć uwagę, że z każdych 20 godzin, które dziecko spędza przed telewizorem, 2 godziny zabierają reklamy, co daje w sumie około 20 000 reklam rocznie. 34% moich badanych twierdzi, że ogląda telewizję krócej niż 2 godziny dziennie. Tylko 14% dzieci deklaruje sporadyczne oglądanie telewizji („oglądam rzadko — są dni, kiedy nie włączam telewizora”). W rozmowach podczas zajęć część dzieci oświadczała, że włączenie telewizora jest ich pierwszą czynnością po przyjeździe do domu oraz że telewizor, który mają w swoim pokoju, jest „zawsze włączony”, można więc zastanowić się nad tym, czy podając czas poświęcony telewizji, dzieci nie myślały tylko o oglądaniu czynnym — kiedy koncentrują się wyłącznie na wybranym programie.

Jak wynika z badań, największą popularnością cieszą się wśród dzieci kanały „Fox Kids” i „Polsat”, który znany jest z tego, że często przerywa swoje programy i wypełnia je blokami reklamowymi. Dobór programów przez dzieci świadczy o tym, że poszukują one przede wszystkim rozrywki i że nie są kontrolowane przez rodziców, którzy prawdopodobnie uważają, że oglądanie telewizji jest „bezpiecznym” sposobem spędzania czasu przez dziecko. Dzieci oglądają więc bloki reklamowe nadawane pomiędzy programami przeznaczonymi dla najmłodszych widzów, ale doskonale znają również reklamy nadawane w porach innych popularnych audycji — i zwykle te właśnie reklamy, adresowane przede wszystkim do dorosłej widowni, cieszą się wśród nich największą popularnością i sympatią — będą więc miały istotne znaczenie w badanym wpływie kodu reklamowego na język najmłodszych odbiorców.

Język reklamy występuje nie tylko w potocznej, mówionej odmianie, ale przenika również do stylu bardziej oficjalnego. W jednej z części kwestionariusza dzieci miały wymienić po trzy określenia proszku do prania, czekolady oraz książki lub komiksu. Większość respondentów, podając cechy proszku do prania i czekolady, posłużyła się określeniami użytymi w reklamach (choć nie zawsze były to reklamy tych właśnie produktów). Proszek najczęściej określano jako *skuteczny*, *nie niszczący ubrań* czy *zwykły* (!); czekolada *mleczna*, *pyszna*, *rozpływająca się w ustach*. Do określenia książek, rzadziej reklamowanych w telewizji, badanym często brakowało przymiotników, korzystali więc z uniwersalnych określeń *super* i *fajna*. Część dzieci zamiast określeń podała po prostu nazwy wybranych produktów. Wnioskować z nich można o efektywności odpowiednich reklam, bo trudno przypuszczać, żeby dzieci znały z własnego doświadczenia np. proszek Bryza, na który wskazało aż 40 badanych osób. Nazwa firmy lub produktu jest w większości wypadków prawidłowo włączana do tekstu:

W szkole, w pracy, po spacerze, kiedy rano głód nas bierze, tylko z Amína zupy i dania, tylko Amino bez gotowania (Gabryśia, 9 lat).

W Media Marcecie macie co chcecie — jest dużo produktów (Mateusz, 8 lat).

Uwaga! Cena Polleny 2000 spadła, oto proszek jest wspaniały (Zuzia, 9 lat).

Zapamiętane przez dzieci nazwy utrwalają znajomość odpowiednich desygnatów. Wyraz będący w reklamie nazwą firmy lub artykułu przenosi poza kontekst swoje konotacje, z którymi często wiążą się określone emocje. Od trafnej i udanej nazwy produktu, atrakcyjnej nazwy firmy będzie zależać w pewnym stopniu to, czy mały klient sięgnie po reklamowaną rzecz, czy jako śmieszna lub rażąca będzie ona podstawą układanych dowcipów lub podwórkowych wyliczanek. Niejednokrotnie nazwa firmowa staje się rzeczownikiem pospolitym, którym dzieci posługują się w rozmowie i podczas przygotowania własnego tekstu z przekonaniem, że zostaną zrozumiane przez odbiorców tego komunikatu — swoich rówieśników. Przeszkody nie stanowi tutaj obcojęzyczność nazwy. Kwestionariusz pokazuje jednak, że nie sprawiają one kłopotu w języku mówionym, ponieważ

zapamiętana zostaje przede wszystkim brzmieniowa postać wyrazu. Dzieci, które w klasach początkowych poznają dopiero podstawy języka angielskiego (w reklamie występują zwykle nazwy przejęte z angielskiego lub amerykańskiego), nie potrafią poprawnie zapisać wielu nazw, posługując się więc zapisem fonetycznym: *czitosy* 'Chitos', *lejsy* 'Lays', *persil grinpa-ter* 'Persil Green Power', *deramita* 'Terravita', *kótanto* 'Quanto'. Są to jednocześnie przykłady nazw własnych, które funkcjonują w języku dzieci jako pospolite.

Pierwszą część badań stanowiła zabawa tematyczna przeprowadzona w toku normalnych zajęć zgodnych z realizowanym programem szkolnym. Uczniowie klasy II, realizując temat należący do bloku „Zajęcia ludzi na wsi i w mieście”, bawili się w targ wiejski. W przygotowywaniu przez uczniów reklamy oferowanych towarów dał się zauważyć brak samodzielności i pomysłów, które wykraczałyby poza zakres rozwiązań znanych im z reklam telewizyjnych. Powtarzające się wśród wykorzystywanych elementów hasła to m.in.: *po co przepłacać, ten smak cię rozbawi* (ze sloganu „Fanta — ten smak cię rozbawi”), konstrukcje typu *co..., to...* („co Knorr, to mercedes”), *...dwa w jednym* („Bold dwa w jednym”).

Dzieci wiedzą, że określenie produktu przymiotnikiem *super* i przedstawienie go jako *nowość* zachęci klienta do zakupu (w rozmowie same także deklarują chęć wypróbowania nowych produktów). *Promocja, oferta specjalna* i *supercena* okazały się w zabawie najczęściej wykorzystywaną formą zachęty do zakupu. Popularność tych określeń potwierdziły przygotowane przez dzieci reklamy, w których częściej wskazywaną zaletą produktu była jego niska cena, a nie na przykład dobra jakość czy walory zdrowotne: *Cena Polleny 2000 spadła do...; teraz dodatek gratis...; teraz raty...*

Kolejna, najważniejsza część zajęć składała się z dwóch etapów: pierwszy polegał na prezentacji nagranych na wideo filmów reklamowych i dokonywaniu ich analizy, drugi etap poświęcony był przygotowaniu przez dzieci własnych reklam telewizyjnych lub radiowych.

W nagraniach pojawiły się słowa mające, zgodnie z intencją autorów, zachęcić do nabycia robota: najbardziej charakterystyczne to przymiotniki *super, fantastik*, skrót nazwy produktu mający budzić „techniczne” skojarzenia oraz określenia czasu trwania ofert *tylko teraz, teraz przecena*. Dzieci uznały, że celowe będzie również wprowadzenie takich elementów, jak prezent-niespodzianka, dodana do zakupu *szczoteczka gratis*, *przecena towaru*, *oferta zakupów na raty*, co świadczy o dobrej znajomości tego typu określeń i rozumieniu pojęć związanych z różnymi formami płatności.

Zwraca uwagę dobre rozumienie przez dzieci tekstów reklamowych, w których występują elementy języka obcego (fonetyka, frazeologia, składnia), kalambury i słowa mające przez swój pseudonaukowy charakter zwiększyć wiarygodność przekazu. Na przykład określenie „inteligentny proszek” dzieci tłumaczą jako „ten, który wie, jak wyprać plamę”, „który rozpoznaje plamy”. Dzieci zdają sobie sprawę, że przymiotnik *inteligentny*

określa cechę człowieka, ale w większości uznają, że „inteligentne” mogą być także rzeczy, wśród których wymieniają komputer i wskazany w komunikacie reklamowym proszek do prania. Tylko jedno dziecko zauważyło, że „o proszku nie można powiedzieć, że jest inteligentny, bo nie ma mózgu”. Użycie przez dziecko wyrazu *inteligentny* w nowym dla niego kontekście (zgodnie z definicją w *Słowniku języka polskiego*³ przymiotnik ten może odnosić się jedynie do ‘istot obdarzonych rozumem’) świadczy o wpływie, jaki język reklamy wywiera na znaczenie wyrazów i ich stosunki paradygmatyczne.

Wyraz *bioaktiv* to według badanych „inteligentne molekuly, czyli małe, zielone kuleczki w proszku, które usuwają bród [!]”. Dzieci doskonale pamiętały, że molekuly są w proszku Omo, a mikrogranulki w paście do zębów i proszku Persil Green Power (tłumaczą obce wyrazy i ich polską wymowę). Podczas rozmowy chętnie popisywały się wiedzą na temat składników różnych produktów i zasad ich działania:

Mikrogranulki zostają w paście i zapobiegają różnym bakteriom (Ania, 8 lat).

Ja działałem w jednej takiej reklamie, że jedna taka granulka jest złączona z kilku [rysuje na tablicy granulkę] (Jasiek, 8 lat).

Proszek jest dobry, jak pierze w 40 stopniach, no bo ubrania się niszczą, jak jest wyższa temperatura i farbują (Marysia 8 lat).

Kupienie takiego proszku to dobra inwestycja, bo wtedy się oszczędza i dobrze pierze (Zuzia, 9 lat).

Niekiedy w wyjaśnieniu znaczenia trudniejszego słowa dzieci posługują się całymi frazami z reklamy lub pochodzącym z niej sloganem:

Siła bioaktywna to minerały, które *bez trudu usuwają kamień i rdzę* (Asia, 9 lat).

To znaczy, że *dobry proszek dobrze pierze i niewiele kosztuje* (Mateusz, 9 lat, naśladowując intonację wypowiedzi w filmie reklamowym).

W analizie tekstów reklam dzieci wplatają pomiędzy cytowane zdania i fragmenty zdań zwroty metatekstowe: *mówią, żeby wypróbować gwizdek, zachęcają słowami, że to jest tanio, to jest po angielsku*, wyrażające stosunek do przytoczonego tekstu lub jego ocenę.

Dzieci, wykazujące tak dużą znajomość reklam, nie tylko potrafią je odtworzyć, ale również twórczo wykorzystują we własnych zachowaniach językowych niezwiązanych z tematyką reklamy i zakupów.

W przekazie reklamowym funkcję perswazyjną pełnią przede wszystkim elementy, które nie są obligatoryjne z gramatycznego, stylistycznego czy logicznego punktu widzenia. Taką rolę mogą odgrywać zaimki osobowe i dzierżawcze — zwłaszcza zaimek „twój”, który utrwalił się także w języku dziecięcym. Prawdopodobnie do jego popularności przyczynia się także wpływ języka angielskiego oraz zwyczaj zwracania się — nawet do starszych rozmówców — na „ty” przez osoby prowadzące różnego rodzaju wywiady i teleturnieje. Oglądaniu takich programów dzieci poświęcają jednak w sumie mniej czasu niż łącznie potraktowanym reklamom, a więc

³ *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, Warszawa 1988 (SJP).

nie można zaprzeczyć, że to właśnie reklamy sprzyjają upowszechnianiu się tej formy wśród najmłodszych. Zaimek „ty” w przekazie reklamowym ma służyć wywołaniu w odbiorcy poczucia, że jest wyróżniony i rozpoznany, a dany produkt przeznaczony jest specjalnie dla niego. Dzieci często używają tego zaimka również w odniesieniu do osób dużo starszych: jeśli w momencie pierwszego kontaktu nie został wyraźnie podkreślony dystans pomiędzy dzieckiem a dorosłym rozmówcą, dzieci wybierały przy zwracaniu się do osoby przeprowadzającej rozmowę tę nietypową dla polskiego zwyczaju językową formę.

Kolejne słowa-klucze reklamy to *po prostu* i *naprawdę*. Słowa te mają za zadanie uspokoić odbiorcę, że przekazywane mu opinie są niepodważalne i mają wartość obiektywną. Nieskomplikowany zaś sposób przedstawienia efektu działania reklamowanego produktu (np. „Ariel — po prostu czyste pranie”) dodatkowo zwiększa wiarygodność przekazu: wszystko jest jasne i bardziej szczegółowe wyjaśnienia nie są potrzebne. W języku dzieci wyrażenie *po prostu* pełni podobną funkcję — sugeruje łatwość uzyskania określonego skutku i pozwala uniknąć bardziej rozbudowanych opisów przedmiotów i sytuacji czy uzasadnień dokonywanych wyborów:

Jakie ubrania lubię — po prostu ciuchy, które są najmodniejsze (Paulina, 10 lat).
Komórka jest po prostu po to, żeby dzwonić i dużo mówić (Mateusz, 8 lat).

Równie popularne jest wzmocnienie wiarygodności komunikatu słowem *naprawdę* i *prawdziwy* w znaczeniu 'oryginalny':

No i naprawdę dobre ubezpieczenie — bez ubezpieczenia nic się nie załatwi (Małgosia, 9 lat) [w rozmowie o tym, co trzeba wziąć na wakacje, zwraca uwagę wiedza trzecioklasistki o tym, do czego służy ubezpieczenie i kiedy należy je wykupić — jak wynikało z dalszej rozmowy, też pochodząca z reklamy].

Moja ulubiona zabawka to prawdziwy niebieski miś nestle (Dominika, 8 lat).

Wśród słów, których pochodzenie w dziecięcym słowniku można tłumaczyć oddziaływaniem języka przekazu reklamowego, w zebranych materiale kilkakrotnie powtarzają się typowe dla reklamy wyrazy *nowy* i *nowość*. Młodzi „twórcy reklam” doskonale zdają sobie sprawę z mocy tych określeń, ale jednocześnie sami również im ulegają, wykorzystując we własnych wypowiedziach na inny temat:

Wszystko jest cudowne, nowość, smaczne, panuje tam zgoda [o restauracji McDonald's] (Asia, 9 lat).

Zbieram karty pokemon i nalepki, podobają mi się, bo to nowość i można nimi grać i się wymieniać (Kasia, 9 lat).

Zapakowałam do plecaka sprite'a, lizaki colowe i najlepsze, nowe cukierki mustle (Marta, 7 lat).

Inne elementy, które dość często przenikają z reklamy do języka badanych dzieci, to określenia służące opisowi lub charakterystyce przedmiotu, zwracające uwagę nietypową formą stylistyczną i oryginalnością: *złocisty kurczak*, *sorella* — *codziennie niedziela*, *bombowa guma*. Prawdopodobnie bez znajomości przez dziecko odpowiedniej reklamy określenia

te nie zostałyby użyte — nie wskazują one cech najistotniejszych danego produktu czy łatwo kojarzących się z nim.

Charakterystyce samego produktu służą także nazwy firmowe, które bardzo często zastępują całkowicie rzeczownik pospolity: *W endo kupiłam koszulkę i kurtkę, mam mustle* [cukierki], *mój kochany miś nestle* [nazwa firmowej zabawki], *napiję się sprite'a*. Można przypuścić, że wymienione nazwy nie staną się stałymi zastępnikami nazw pospolitych, tak jak w wypadku nazw „coca-cola”, „adidas” czy „walkman”; prawdopodobnie w języku dzieci trwać będą tak długo, jak długo produkt będzie przez nie identyfikowany z reklamowanym, co jest właściwie równoznaczne z długością kampanii reklamowej: wobec ogromnej liczby produktów na rynku te, które nie są reklamowane, często umykają całkowicie uwadze klientów.

Do codziennego języka dzieci przenikają także reklamowe określenia mające podkreślić wyjątkowość danego przedmiotu. Do najczęściej pojawiających się w zebranych materiale należą pełniące rolę orzeczników i przydawek niesamodzielne dotąd części wyrazowe *extra*, *super* i *naj*. W dużej części zastępują one przymiotniki — są uniwersalne, nie wymagają namysłu i dokonywania wyboru spośród wielu synonimicznych określeń i — co również istotne — sytuują się w grupie określeń modnych i przysparzających popularności mówiącemu. W języku potocznym te quasi-przymiotniki mogą posłużyć do opisu lub oceny właściwie każdej rzeczy, osoby lub wydarzenia — spośród wielu przykładów wymienić można kilka: *extra ciuch*, *super mercedes*, *super wakacje*, *moja przyjaciółka jest naj*, *extra zabawki*.

W utrwalonych w języku dzieci reklamowych frazeologizmach występują także superlatywy: *wybrałam to, co najlepsze*, *podaj to, co najlepsze*, *najlepszy sposób na codzienne zmagania* — w zebranych w rozmowach z dziećmi materiale wystąpiły wprawdzie w pojedynczych przypadkach tylko dwa pierwsze związki, ale dość często powtarzały się one podczas zajęć warsztatowych — nie jako cytaty z reklam, ale w komentarzach do prezentowanych produktów i obejrzanych filmów.

Tak jak „wyjątkowość”, w reklamie atrakcyjna może być także „powszechność” wprowadzana za pomocą wielkiego kwantyfikatora, wyrażanego takimi słowami, jak *wszystko*, *każdy*, *zawsze*. Dzieci rozpoznają intuicyjnie, że kwantyfikator, chociaż stanowi określenie niemal puste znaczeniowo, wzmacnia wymowę tekstu, i wykorzystują go również we własnych wypowiedziach:

Każdy chciałby mieć dobry samochód (Tomek, 8 lat).

Wszyscy zbierają pokemony (Agnieszka, 7 lat).

W reklamie pojawiają się także słowa o niemiłych konotacjach, należące do dziedzin, o których jeszcze do niedawna nie mówiło się publicznie ze względu na obyczajowe tabu. Badane dzieci dorastały już w rzeczywistości reklamowej i słowa takie jak *pryszcz*, *łupież*, *zaparcie* czy *podpaski* mają dla nich wartość neutralną — funkcjonują jako naturalne elementy codziennego słownika:

- Czemu nie ma Agnieszki?
- Bo jej wyskoczył pryszcz! (Kasia i Paulina, 10 lat).

Zauważenie wpływu reklamy na frazeologię badanych dzieci nie sprawia większych trudności. Slogan stanowi utartą konstrukcję, której dzieci używają świadomie, wykorzystując do wyjaśniania pewnych zjawisk, na zasadzie znanego wszystkim powiedzonka czy po prostu automatycznego uzupełnienia nazwy rzeczy, o której opowiadają — hasło reklamowe stanowi w tym wypadku drugi człon skojarzenia, który uruchomiony zostaje niemalże bezwarunkowo w momencie wypowiedzania nazwy produktu:

- W McDonald's spotkajmy się [po opisie jedzenia, na które osoba mówiąca miałaby w tej chwili ochotę].
- Persil — zielone światło.
- Monte — tylko się dobrze podziel.
- Zawsze Coca-Cola.
- Milka — daj się skusić.

Całkowicie odrębnie od reklamowanego produktu funkcjonuje powiedzonko z reklamy czekolady „Milka”: „a świstak siedzi i zawija papierki”, które cieszy się ogromną popularnością nie tylko w badanej grupie i służy jako rodzaj przerywnika wtrącanego przez dziecko w tok wypowiedzi — zwykle bardzo luźno albo wcale niezwiązanego z jej kontekstem. Jest to przykład tekstu, który poprzez swoją atrakcyjność odwrócił uwagę odbiorców od samego przedmiotu reklamy. Można zastanawiać się nad przyczyną jego popularności, nie zawiera bowiem wyrazistych elementów humoru słownego i sytuacyjnego. Być może działa poprzez skojarzenie z bajkową sytuacją, w której świstak obsługuje maszynę do produkcji czekolady.

Slogany mają ustaloną konstrukcję i zwykle ona jest przywoływana przez dzieci: w postaci dosłownej, bez modyfikacji formy językowej, skrótów i wymiany wyrazów. W swoich wypowiedziach badani wykorzystywali także pojedyncze słowa pochodzące ze sloganów reklamowych — trudniejsze do zauważenia, ale zwracające uwagę nietypową formą, odbiegającą stylistycznie od reszty zdania, np. *Kiedy chcę mieć szczęście, biorę freszmejкера*. Element *freszmejker* pochodzi z reklamy dropsów Mentos („Mentos, the fresh maker”). Angielskie wyrazy zostały przez dziecko spolszczone i wykorzystane jako substytut nazwy cukierków. Zwraca uwagę także skojarzenie wypowiedzi z nastrojem panującym w filmie reklamowym, w którym osoba sięgająca po miętową pastylkę może poradzić sobie z najgorszymi kłopotami, które rekompensuje jej szczęśliwe zdarzenie. Reklama spełniła więc swoje zadanie, przyczyniła się bowiem do utrwalenia schematu pojęciowego „cukierek = szczęście”.

Frazeologizmy z reklam — poza dostarczaniem gotowych sloganów — pełnią też funkcję nominacyjną — granica pomiędzy nazwą własną czy nazwą danej marki a połączeniem tej nazwy z określonym przymiotnikiem lub innymi częściami mowy jest często bardzo niewyraźna. Przykładem mogą być nazwy: *lanza biała*, *pollena ojciec prac* czy wspomniany już *mentos, the fresh maker*, które stają się składnikami takich wypowiedzi, jak:

Mama kupiła polnę ojca pracia (Ewa, 7 lat).

Atrakcyjne z punktu widzenia skuteczności reklamy i chętnie zapożyczone przez dzieci są sytuacje, w których komunikat reklamowy odświeża ustabilizowaną metaforę, umieszczając ją w nowym kontekście stylistycznym lub znaczeniowym, oraz różnego typu gry językowe polegające na przekształceniu frazeologizmu, wymianie komponentów, odwróceniu porządku słów. Połączenia takie zwykle opierają się na żarcie językowym, pomysłowym skojarzeniu czy homonimii wyrazów. Tego rodzaju „odbite” w mowie dzieci frazeologizmy to między innymi: *ryby mają głos, nie łam się — przełam się, czysty zysk*. Mali odbiorcy niezwykle łatwo zapamiętują zabawne powiedzonka z reklam, które — utrwalone w języku — zaczynają funkcjonować niezależnie od swoich źródeł i pierwowzorów, można więc się spodziewać, że wkrótce reklama, tak jak do niedawna literatura i film, stanie się jednym z istotnych źródeł powiększania nie tylko wyrazowego, ale również frazeologicznego zasobu języka.

Niezwykle trudnym zadaniem okazała się w badaniach ocena sposobu oddziaływania na mowę dzieci składniowej warstwy języka. Badane w sytuacji swobodnej zabawy lub rozmowy, w której nie były poddane presji wypowiedzenia się za pomocą zdań rozwiniętych czy nawet pełnym zdaniem, używały zdań prostych i równoważników, ponieważ w okresie operacji konkretnych w języku dziecka dominują wypowiedzi krótkie (zdania pojedyncze to połowa wszystkich wypowiedzi dziecięcych), jego słownik czynny nie jest jeszcze rozwinięty (u ośmiolatka zawiera jedynie 3600 wyrazów, podczas gdy u dwunastolatka już 7200)⁴, a więc oddziaływanie na tym etapie składni reklamowej w zakresie zdań złożonych oraz bardziej skomplikowanych form fleksyjnych jest dużo mniejsze niż później. Składnia komunikatów reklamowych w języku dziecka odbija się przede wszystkim w postaci sloganów, które w niezmienionej formie zapożyczane są przez najmłodszych użytkowników języka.

Na język dziecka oddziałuje wiele czynników: kod, jakim posługują się osoby z najbliższego otoczenia — w domu, w szkole i w grupach rówieśniczych, działania dydaktyczne w procesie nauki szkolnej, język mediów masowych, przede wszystkim telewizji. Reklamie można więc przypisać jedynie ułamek wpływów, które kształtują mowę dzieci. Jednocześnie należy pamiętać, że docierają one do młodych odbiorców także pośrednio — w kontaktach z rówieśnikami i dorosłymi, także ulegającymi wpływom języka przekazu reklamowego. Że oddziaływanie to jest zauważalne i istotne, pokazały powyższe przykłady.

⁴ Dane różnych autorów o zasobie i wzroście słownictwa u dzieci nie są jednolite z powodu odmienności sposobów zbierania materiału oraz różnic indywidualnych, np. S. Carey szacuje zasób leksykalny dziecka sześciolatniego mniej więcej na 14 tysięcy słów (za: R. Vasta, *Psychologia dziecka*, Warszawa 1995). Powyższe dane pochodzą z badań skalą Bineta-Tiermana (M. Przetacznikowa 1967). Za: L. Wołoszynowa, *Młodszy wiek szkolny*, [w:] *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, pod red. M. Żebrowskiej, Warszawa 1977, s. 602-604.

Poszczególne wyrazy i zwroty pochodzące z reklam można zauważyć również w języku prac pisemnych dzieci. Są to przykłady przeniesienia do nich poszczególnych słów z komunikatów reklamowych. Oczywiście, niektóre wyrazy mogą być znane dzieciom z innych źródeł, ale powtarzane w reklamach dodatkowo utrwalają się w języku badanych. O tym, że nie zwracają one — jako coś szczególnego — uwagi nie tylko samych dzieci, ale również sprawdzającej prace nauczycielki, świadczy fakt, że nie zostały przez nią poprawione nawet te konstrukcje, które rażą ze względu na niepoprawność językową lub styl odbiegający od stylu całej wypowiedzi: „Janko Muzykant miał dużo swoich fanów, gra na skrzypcach była ich przyszłością, leciała jakaś zwariowana muzyka”.

Dzieci używają w pracach wyrazów chętnie eksploatowanych przez reklamę: *fajny*, *stek* [reklama przyprawy do steków], *zwariowany*, *fascynować* oraz słów z często emitowanych reklam szamponów i innych produktów do pielęgnacji włosów: *czupryna*, *puszyste włosy*.

Język reklamy przenika więc nie tylko do mowy dzieci, ale również do pisanej i bardziej oficjalnej odmiany ich języka, w którym pochodzące z reklamy wyrazy zostają na stałe umieszczone w wykorzystywanym zasobie leksykalnym.

W wyborze programów młody widz często nie kieruje się żadnymi innymi kryteriami niż poszukiwanie intensywnych wrażeń. Bloki reklam emitowane w przerwach audycji, mające zwykle podobny charakter, docierają do dziecka bez niezbędnego komentarza i wyjaśnienia. Paweł Kossowski pisze, że w wypadku, kiedy przekaz reklamowy wykracza poza kompetencje komunikacyjne dziecka, może dojść do zahamowania rozwoju tych kompetencji⁵. Z drugiej jednak strony, w takiej sytuacji może również dojść do przyspieszenia rozwoju, który zgodnie ze zjawiskiem przyspieszania rozwoju w każdej następnej generacji, będzie postępował coraz szybciej. Przykładem może być stwierdzony w moich badaniach wysoki poziom rozumienia tekstów reklamowych, w których występują elementy języka obcego, oraz takich słów, jak *inwestycja*, *gratis*, *zysk*, *rata*, znanych dzieciom z reklam telewizyjnych i radiowych.

Reklamy są dla dziecka, nawet jeśli ocenia je krytycznie, stałą częścią telewizyjnego programu, a jednocześnie naturalnym elementem materialnej i konsumpcyjnej rzeczywistości. Zgodnie z prawem Greshama, opisywanym przez MacDonalda, wytwory kultury niższej będą wypierać treści i wartości kultury wyższej. Można więc stwierdzić, że włączanie elementów przekazu reklamowego do świadomości dziecka nie tylko kieruje ją w stronę konsumpcyjnego modelu życia, ale zamyka na inne, pozytywne wpływy i informacje. Aby tak się nie stało, konieczne są odpowiednie działania pedagogiczne zmierzające do ochrony dziecka przed zjawiskiem, które można nazwać za P. Bourdieu „przemocą symboliczną”⁶.

⁵ P. Kossowski, *Dziecko i reklama telewizyjna*, Warszawa 1999, s. 143.

⁶ P. Bourdieu, J.-C. Passeron, *Reprodukcja*, Warszawa 1990.

Przemoc ta dotyka dziecko także poprzez język, który jest jednym z podstawowych narzędzi poznawania czy — jak powiedzieliby kognitywiści — konstruowania świata, i to nie tylko świata kultury. Język mediów, a więc także kod przekazu reklamowego, dostosowując się do potrzeb maksymalnej skuteczności oddziaływania na odbiorcę, zmienia nie tylko jego świadomość, ale sposób postrzegania i opisywania rzeczywistości. Teksty reklamowe, w których funkcja impresywna dominuje nad informacyjną, zaczynają przenikać do codziennej komunikacji w sposób podstępny, bo niedostrzegalny dla większości użytkowników języka.

Badania dotyczące oceny wpływu reklam i ich języka na dziecięcą psychikę, mowę czy system wartości domagają się kontynuacji, bo wraz ze wzbogacaniem arsenału reklamowych technik, chwytów i manipulacji, a jednocześnie — oferty telewizyjnej, a więc czasu, który dziecko spędza przed ekranem, reklama w coraz większym stopniu będzie uczestniczyć w tworzeniu wzorów kultury popularnej i właściwego jej obrazu świata.

W kontaktach z dziećmi coraz częściej można zauważyć ogromny wpływ kultury masowej na styl życia, wrażliwość, sposób odbierania i oceny rzeczywistości czy system wartości. Opuszczając „galaktykę Gutenberga”, dziecko przenosi się do wirtualnej przestrzeni gier komputerowych i atakujących zmysły kreskówek, emocji i wrażeń poszukuje w filmach sensacyjnych, a życiowych wzorów już nie w baśniach, ale w mydlanych operach. Zwiastunami nadchodzącej ery stały się reklamy, w których za darmo można otrzymać fragmenty nowej rzeczywistości i wskazówki, jak upodobnić się do obowiązujących modeli wyglądu, zachowania i życiowych ról. To właśnie reklamy stanowią jedno z najskuteczniejszych narzędzi oddziaływania na młodego odbiorcę. Nad tym, aby ich wpływ był optymalny, czuwa sztab odpowiednio przygotowanych i dobrze wynagradzanych specjalistów, którzy dysponują wiedzą i umiejętnościami z zakresu socjologii, psychologii i językoznawstwa, otwierającymi drogę do świadomości milionów widzów i słuchaczy. Aby wyrównać szanse między nadawcą a odbiorcą i doprowadzić do sytuacji, w której to ten drugi będzie decydował, które treści reklamowego przekazu przyjmie, a które odrzuci, konieczna jest edukacja medialna, przygotowująca także do świadomego i krytycznego odbioru przekazu reklamowego, prowadzona już zresztą wśród najmłodszych widzów i słuchaczy. Pracujemy w ciekawych czasach, w których można w naszym kraju obserwować postępujący rozwój mediów, a jednocześnie w porę przeciwdziałać ich negatywnym wpływom na młodych odbiorców. Nie możemy przegapić tego momentu.

Literatura:

- P. Bourdieu, J.-C. Passeron, 1990, *Reprodukcja*, Warszawa.
H. Gadamer, 1979, *Rozum, słowo, dzieje*, Warszawa.

- P. Kossowski, 1999, *Dziecko i reklama telewizyjna*, Warszawa.
J. Lichański, 1994, *Reklama i retoryka*, [w:] *Polszczyzna i Polacy u schyłku XX wieku*, pod red. K. Handke, Warszawa.
SJP, 1988, *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, Warszawa.
L. Wołoszynowa, 1977, *Młodszy wiek szkolny*, [w:] *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, pod red. M. Żebrowskiej, Warszawa.

Szczegółowe dane na temat reklam i ich odbioru przez młodych widzów można znaleźć także na stronach www:

<http://www.rzeczpospolita.com.pl/Pl-asc/dodatki>,

<http://www>kspt.org.pl/fakty.html>

<http://www.test.opoka.org.pl/biblioteka/X/XB/reklamadzieci.html>

<http://www.wspolnota.org.pl>

Reception of Television Commercials by the Youngest Viewers and Its Influence on Their Language

Summary

The article contains the results of experimental research on the influence of the language of commercials on the speech of younger school children. The analysis of gathered materials points out to the power and universality of the influence. The researched children can not only imitate commercial slogans, but they can also use them in their own linguistic acts. It is associated with the amount of time they spend watching television and commercial sections (on average about two hours daily). The author analyses not only different ways in which children employ linguistic means coming from that source, but also the results of 'television education' in the intellectual and emotional development of the youngest viewers of commercials.

The editor

Anna Janota
(Katowice)

PODATEK W JĘZYKU POLSKIM

WSTĘP

Pogarszająca się od jakiegoś czasu sytuacja gospodarcza państwa prowokuje do poszukiwań językowych świadectw zachodzących zmian. Śledząc wydarzenia polityczne oraz przyglądając się reakcjom zwykłych obywateli na nie, doszłam do wniosku, że przedmiotem najczęstszych i chyba najgorętszych dyskusji jest kwestia podatku.

Analizę znaczenia, funkcji i wartości leksemu *podatek* przeprowadzę według schematu zaproponowanego przez Bartmińskiego (Bartmiński 1998, 63). Materiał do analizy będą stanowić definicje słownikowe leksemu *podatek* (*podatek* w świetle danych systemowych) oraz przykłady jego współczesnych użyć (*podatek* w językowej praktyce społecznej).

I. PODATEK W ŚWIETLE DANYCH SYSTEMOWYCH

Definicja słownikowa

Definicje słownikowe *podatku* przytaczam w celach porównawczych z dwóch źródeł: 1) ze SWJP Dunaja, 2) z PSWP Zgólkowej. PSWP Zgólkowej oprócz definicji *podatku* podaje definicje poszczególnych jego typów, których tutaj nie cytuję ze względu na ich objętość.

1) **PODATEK** — 'obowiązujące świadczenie (zwykle w formie pieniężnej) uiszczone przez obywatela na rzecz państwa lub innych organizacji publicznych w celu pokrycia ich wydatków': *podatek od dochodów, od spadków, darowizn; podatek drogowy; kwota wolna od podatku; płacić, ściagać podatki*.

2) **PODATEK** — (poch. od *podać*) 'bezwrotne, przymusowe świadczenie pieniężne nałożone na obywatela oraz na podmioty prowadzące działalność gospodarczą przez państwo lub organ samorządu terytorialnego'. Połączenia: *nałożyć podatek na kogoś; płacić podatki; wymiar, wysokość podatku; pobierać podatki; obłożyć coś podatkiem; ściagać podatki*. Np. *podatek bezpośredni [...], podatek dochodowy [...]*.

Przysłowia: *Rób co chcesz, a podatki płacić musisz.*

Zastawiaj gatki, płac podatki.

Bliskoznaczne: *opodatkowanie, danina, haracz, trybut, kontrybucja, powinność, ciężar.*

Definicja pochodząca ze SWJP Dunaja podkreśla zasadność podatku, podczas gdy PSWP Zgólkowej charakteryzuje podatek w kategoriach ciężaru bez wskazania celu ponoszenia go przez obywatela. W ten sposób sugeruje jednoznacznie negatywną ocenę podatku. Zostaje ona wyrażona w słowach: *bezzwrotne, przymusowe świadczenie pieniężne nałożone na obywatela.*

Aby uświadomić liczbę i różnorodność funkcjonujących współcześnie typów podatków, pogrupowałam typy wskazane w słownikach według podanych niżej kryteriów. Część z nich nawiązuje do terminologii fachowej (x*) i nie jest uwzględniana w kategoryzacji pojęcia podatek przez przeciętnego użytkownika języka. Ma jednak wartość poznawczą i może być pomocna przy systematyzacji podziału podatku na typy.

1. Kryterium przedmiotu objętego podatkiem: np. *podatek dochodowy, podatek drogowy, podatek gruntowy, podatek od spadków i darowizn.*

2. Kryterium sposobu płacenia podatku przez podatnika: np. *podatek bezpośredni, podatek pośredni.*

3. Kryterium zasięgu: np. *podatek lokalny.*

4.* Kryterium liczby podatkowych szczebli: np. *podatek jednokrotny (pobierany jednorazowo, jednoszczebłowo), podatek fazowy (pobierany w kilku fazach).*

5.* Kryterium wielkości przyjętej skali podatkowej: np. *podatek cedurowy (rozbudowana skala podatkowa), podatek globalny (skala podatkowa ograniczona do jednej stawki podatkowej).*

6.* Kryterium rodzaju przyjętej stawki procentowej od podstawy opodatkowania: np. *podatek liniowy (stała stawka procentowa), podatek progresywny (zmienna stawka procentowa).*

Kategoryzacja pojęcia podatek dowodzi wielokierunkowości jego rozwoju. Pomimo różnorodnych dziedzin działalności ludzkiej objętych podatkiem (patrz: kryterium nr 1), podatek odznacza się wysokim stopniem sformalizowania. To znaczy: wszystkie czynniki stanowiące o jego wysokości, takie jak: stawka podatkowa, procentowa stawka od podstawy opodatkowania, skala podatkowa, są znormalizowane i ustalone dla każdego przedmiotu objętego podatkiem. W związku z tym urzędowy status podatku nie ulega wątpliwości. Być może właśnie ten element znaczeniowy determinuje jego negatywną ocenę.

Połączenia wyrazowe odnotowane w słownikach

Przykłady połączeń leksykalnych z wyrazem podatek podaję za SFJP Skorupki — 1), a w celu uzupełnienia, także z PSWP Zgólkowej — 2):

1) **PODATEK** — 1. *p. obrotowy, lokalowy, spadkowy; p. od wynagrodzeń.* 2. *p. pośredni* <wymierzony od poszczególnych aktów obrotu i przedmiotów konsumpcji>. 3. *p. łanowy* <w dawnej Polsce płacony przez chłopów

od łana>. 4. *zaległe podatki*. 5. *podatki od czego, z czego: p. od dochodu, od nieruchomości, od kapitału, od psów, z morga, z hektara (też od morga, od hektara)*. 6. *nakładać, płacić, ściągać, wybierać podatki*. 7. *obłożyć co podatkiem*. 8. *ktoś zalega z podatkami (też podatki zalegają komuś, stare)*.

2) Połączenia: *nałożyć p. na kogoś; płacić podatki; wymiar, wysokość podatku; obłożyć coś podatkiem; ściągać podatki*.

Przysłowia: *Rób, co chcesz, a podatki płacić musisz.*

Zastawiaj gatki, płac podatki.

Pominąwszy analizę omówionych wcześniej typów podatku, należy się skupić na wyjaśnieniu zasad użycia związków *podatek od czegoś, podatek z czegoś*. Obie formy są poprawne i wciąż popularne, co potwierdza *Nowy słownik poprawnej polszczyzny* pod redakcją A. Markowskiego. Według wskazówek w tym słowniku zawartych, połączenie *podatek z czegoś* jest stosowane, gdy wymienia się miarę, ilość tego, od czego płaci się podatek. Tym samym *podatek z hektara* to *podatek od jednego hektara*. Najprawdopodobniej uzus językowy doprowadził do utrwalenia się tej formy jako obocznej w stosunku do oficjalnego wariantu: *podatek od czegoś*.

Funkcjonowanie tych dwóch wariantów połączeń stanowi kolejny składnik poznawczy podatku. Ważne są również składniki emocjonalne (Panasiuk 1998, 93), które ujawniają się w połączeniach analizowanej jednostki leksykalnej z czasownikami. Połączenia te charakteryzują *podatek* w kategoriach ciężaru (*nakładać, ściągać podatki, obłożyć coś podatkiem*) o określonej wadze (*wymiar, wysokość podatku*). Z kolei zasady egzekwowania podatku są również ściśle ustalone, wręcz nieodwołalne. Z tych względów uiszczanie podatku odbywa się niejako pod groźbą egzekucji, w atmosferze strachu. Najlepszym materiałem przykładowym na potwierdzenie tej tezy są przysłowia odnotowane w PSWP Zgólkowej: *Rób, co chcesz, a podatki płacić musisz. Zastawiaj gatki, płac podatki.*

Etymologia

Słownik etymologiczny języka polskiego A. Brücknera jako pierwotną nazwę podatku podaje leksem *dań*. Miał on kilka znaczeń (*Słownik staropolski*):

- DANŃ** — 1. 'danina, czynsz, podatek, tributum'.
2. 'danina w miodzie'.
3. 'dobrowolna ofiara'.
4. 'akt nadania mienia'.

Wyrazy pokrewne:

- DANNY** — 1. 'czynszowy',
2. 'urzędnik ksiązący, prawdopodobnie podkomorzy'.

DANNIK — 'płacący haracz'.

Zgodnie z tym pierwotnym elementem znaczeniowym i strukturalnym podatku jest bliska *daninie* — *dań*. Dawna *dań*, a zwłaszcza współczesne *dać, dawać* konotują pozytywne treści, takie jak: *dobrowolność, szczerłość,*

gest. Nasuwa się wniosek, że być może pierwotnie *podatek* był wyrazem, tylko i wyłącznie, dobrej woli ofiarodawcy, zainteresowanego dobrem wspólnoty. Prawdopodobnie dopiero poważne zmiany ustrojowe i gospodarcze przyczyniły się do nadania *podatkowi*, nazywanemu wówczas *danią*, statusu obowiązku. Taki rozwój wypadków pociągnął za sobą konieczność nazwania wyodrębnionego z rzeczywistości pozajęzykowej desygnatu. Polisemiczna *dań* nie sprostała temu wymogowi, w związku z czym doszło do powstania nowego leksemu — *podatek*.

Aby choć częściowo odtworzyć drogę ewolucji pojęcia i leksemu *podatek* oraz dotychczasowe wnioski poprzeć materiałem przykładowym, odwołam się do pracy A. Zajdy pt. *Nazwy staropolskich powinności feudalnych, danin i opłat (do 1600 roku)*. Autor stwierdza, że nazwy powinności należą do najstarszej warstwy nazewnictwa polskiego. Świadczą o tym dzisiaj liczne służebne nazwy miejscowe, takie jak: *Bartniki, Bobrowniki, Psary, Sokolniki* (Zajda 1979, 7). Wysoki stopień różnicowania formalnego ciężarów publicznych nastąpił w epoce feudalizmu:

Powstanie licznych świadczeń w postaci powinności, danin, opłat sięga czasów bardzo odległych — początków organizowania się życia państwowego na ziemiach polskich, budowy grodów, wciągania w zależność feudalną i intensyfikujące się stosunki ekonomiczne coraz szerszych rzesz poddanych. Podobnie było i w innych państwach o feudalnej strukturze ustroju (Zajda 1979, 7).

Źródłem wielości ciężarów, a więc nazw była specyfika feudalnego państwa, zaszczepiającego swój organizm na wykorzystaniu ludności poddanej oraz szeroka możliwość zastępowania pierwotnych powinności i danin różnego rodzaju ekwiwalentami. Nazywające je wyrazy dawały znowu nowe nazwy świadczeń, na przykład *dań* realizowana była w postaci mnóstwa różnych danin w naturze, zróżnicowanych specyfiką lokalnej naturalnej gospodarki, wykorzystującej wszystko, co dawała ziemia, lasy i wody. W ramach danii składano więc np. jaja, kury, sery, drwa, barany, ryby, miód itd. Zamiana tych świadczeń na czynsz dawała nazwy jajeczne, kurne, kurowe, serne, [...] (Zajda 1979, 210).

Przedstawienie kontekstu historycznego stanowi wprowadzenie do zasadniczej części analizy, której przedmiotem jest katalog 455 nazw staropolskich powinności feudalnych, danin i opłat. Zebrane nazwy nie funkcjonowały jednak wszystkie razem w jednym czasie i na całym obszarze kraju, wiele z nich to synonimy (np. *czynsz, płac, płatnia, podatek, popłatek*), a tylko niektóre (np. *cto, czynsz, dań, obiedne, podymne, poradne, stacyja, stróżne*) miały zasięg ogólnopolski (Zajda 1979, 209). Tym samym liczba rzeczywistych powinności była dużo mniejsza w stosunku do funkcjonujących nazw. „Upadek wreszcie feudalizmu doprowadził do zaniku większości nazw. W XIX wieku w Księstwie Warszawskim i Królestwie Kongresowym były jeszcze w użyciu nazwy *tanowe, podymne*. Z dawnego, przebogatego zasobu nazw powinności, danin i opłat przetrwały do dziś tylko te, które miały znaczenie ogólne, np. *cto, danina, podatek*” (Zajda 1979, 212).

Warto podkreślić, że jednym z zasadniczych kierunków przeobrażeń wewnątrzustrojowych do roku 1600 (data umowna) było przechodzenie od

renty feudalnej, świadczonej w powinnościach i w naturze (*dań*), do renty pieniężnej (*czynsz, podatek*) (Zajda 1979, 16). Nieprzypadkowo tę ostatnią tezę poparłam przykładami, zresztą szczegółowo omówionymi przez autora publikacji. Udowodnione więc zostało istnienie następującej opozycji: *dań* — danina w naturze / *czynsz, podatek* — danina pieniężna.

Jak wynika z analizy publikacji na temat nazw staropolskich powinności, danin i opłat, elementem różnicującym *podatek* w stosunku do *dań* był nie tylko obowiązkowy jego status (patrz: wcześniejsze wnioski), ale i *pieniężna postać*. Definicja *podatku* zaproponowana przez Zajdę przedstawia się zatem następująco (Zajda 1979, 151):

PODATEK — czynsz, danina pieniężna, opłata.

Podsumowanie

Z dotychczasowych rozważań wynika, że *podatek* to symbol naszych kapitalistycznych czasów. Zaznacza swą obecność w każdej dziedzinie życia, a jego ekspansja nie ustaje. Następuje jednocześnie wewnętrzna stratyfikacja pojęcia i w związku z tym wyodrębnienie się nowych, precyzyjnych określeń poszczególnych typów *podatku*. Funkcjonujące ich nazwy pokazują, iż podział następuje wielokierunkowo, według różnych kryteriów.

Początków historii pojęcia i leksemu *podatek* należy upatrywać w początkach instytucji państwa. Przez krótki czas *podatek* (pojęcie) był prawdopodobnie dobrowolną ofiarą, składaną na rzecz państwa w najróżniejszej postaci przez jego budowniczych, co sugeruje staropolski leksem *dań* — pierwotna nazwa *podatku*.

Pojawienie się nazwy *podatek* nastąpiło w momencie, gdy *dań* w pierwotnym znaczeniu przestała funkcjonować. Wyparły ją wyspecjalizowane, analogiczne do pierwotnych różnych postaci danin w naturze, nazwy powinności pieniężnych (np. *jajeczne, rybne, miodowe*). Miały one charakter ciężaru publicznego, były obowiązkowe i znormalizowane. *Podatek* pojawił się najprawdopodobniej jakby w zastępstwie zdezaktualizowanej *dań*, w charakterze nazwy ogólnej o zmodyfikowanym znaczeniu, bo w funkcji hiperonimu poszczególnych świadczeń pieniężnych. Różniła go od *dań* jego pieniężna postać oraz przymusowy charakter. W momencie powstania leksemu *podatek* musiał więc istnieć i funkcjonować system ustalania i pobierania świadczeń, a zatem *urząd*.

Współcześnie *podatek* to obowiązkowe świadczenie, narzucone obywatelowi przez państwo i egzekwowane w majestacie prawa przez wyspecjalizowanych urzędników. Chociaż powodem ustanowienia *podatku* była chęć stworzenia dobra wspólnego, a więc wzniosła idea, to dziś śladów tej idei trudno się doszukać w definicjach *podatku* podawanych w słownikach, czyli znormalizowanych.

II. PODATEK W JĘZYKOWEJ PRAKTYCE SPOŁECZNEJ

Celem obecnej analizy jest sprawdzenie prawdziwości i aktualności znormalizowanych definicji leksemu *podatek* lub ewentualna ich weryfikacja w konfrontacji z przykładami współczesnej praktyki językowej. Na wstępie jednak zastrzec muszę, że materiał językowy, który stanowi podstawę niniejszej analizy, pochodzi z prasy, radia i telewizji, czyli reprezentuje odmianę oficjalną języka. W związku z tym należy mieć świadomość, że *podatek* będzie tu prezentowany z ograniczonej perspektywy.

Połączenia wyrazowe podatku w językowej praktyce społecznej

Przykłady połączeń leksykalnych o najmniej skomplikowanej strukturze formalnej tworzą dwa typy kolokacji. Pierwszą grupę, oznaczoną symbolem a), stanowią przykłady połączeń rzeczownika *podatek* z określającymi go przymiotnikami lub imiesłowami; drugą — oznaczoną symbolem b) — przykłady połączeń różnych rzeczowników z rzeczownikiem *podatek* w dopełniaczu lub w innym przypadku zależnym.

Kolokacje:

a)

- *podatek dochodowy*,
- *podatek drogowy*,
- *podatek importowy*,
- *podatek wyższy/nniższy*,
- *ujemny podatek*.

b)

- *cięcia podatków (dobrodziejstwo)*,
- *eliminacja podatku*,
- *lokata bez podatku*,
- *obniżka podatków (duża/mala; obniżka o... — kwota)*,
- *ogólny ciężar podatków*,
- *pakiet podatków*,
- *pułap podatku*,
- *udział podatku w cenie czegoś*,
- *wzrost podatków*,
- *wpływy z podatków (programowe/nadprogramowe; mniejsze/większe)*,
- *X zł podatku*.

Obie listy kolokacji potwierdzają częstość użycia leksemu *podatek* we współczesnym języku.

Zgromadzone przykłady szczegółowych nazw podatków stanowią proporcjonalnie niewielki procent nazw typów podatków, które zarejestrował słownik. Natomiast w przeciwieństwie do większości nazw podatków podanych w słowniku, które funkcjonują w kręgu specjalistów, nazwy po-

datek dochodowy, drogowy znajdują się w powszechniejszym użyciu i są zrozumiałe dla przeciętnego użytkownika języka.

Nowe, nieodnotowane w słownikach są nazwy *ujemny podatek, podatek importowy, podatek od lokat bankowych*. *Podatek ujemny* to całkiem nowy typ podatku, nieuwzględniony w żadnej z dotychczasowych typologii podatku, bo i też obcy polskim praktykom. *Podatek ujemny* to nie podatek pobierany, lecz podarowany pracownikowi, który osiąga minimalny dochód, niemalże równy zasiłkowi dla bezrobotnych. Taka pomoc państwa z jednej strony umożliwi pracownikowi mającemu niskie dochody wybić się ponad poziom płacy minimalnej, a z drugiej — motywuje bezrobotnego do podjęcia pracy.

Określenia *podatek importowy* i *podatek od lokat bankowych* to najnowsze przykłady praktyki językowej. Wprowadzenie tych podatków zaproponował rząd w celu ratowania finansów państwa. *Podatkiem importowym* planuje się objęcie towarów wwożonych do Polski z zagranicy. Przeciwnikami wprowadzenia tego podatku są przedsiębiorcy, którzy importują tańsze bądź po prostu niedostępne w Polsce komponenty niezbędne do produkcji. Natomiast *podatek od lokat bankowych* to nowa, można powiedzieć, nowoczesna forma tzw. podatku od *wzbogacenia*, którą płać osoby „żyjące z procentu”, jak się popularnie nazywa posiadaczy długoterminowych lokat bankowych. W odpowiedzi na propozycje rządowe banki wystosowały do swych klientów oferty założenia nowych lokat, wolnych od podatku — *lokata bez podatku*. Na tym przykładzie ujawnia się konflikt interesów. Oponentami są z jednej strony państwo, z drugiej świat biznesu.

Z tej liczby określeń podatku wylania się skromna grupa, potwierdzająca wymierność podatku (*podatek wyższy/nniższy*). Co więcej, *podatek* ma wartość wymierną przeliczalną na pieniądze (*X zł podatku*).

W celu zachowania porządku analizy i konsekwencji wyodrębniam jako osobną klasę połączeń związki leksemu *podatek* z czasownikami, czyli struktury o charakterze werbalnym.

- *ciąć (obciąć) podatki,*
- *obniżyć podatki,*
- *płacić podatki,*
- *pobierać podatki,*
- *redukować podatki,*
- *reformować podatki,*
- *ściągać podatki,*
- *uciekać od podatku,*
- *umorzyć podatek,*
- *wprowadzić podatek,*
- *zmieniać podatki.*

W podanych przykładach połączeń leksykalnych występuje element znaczeniowy różnicujący — rozbieżność celów *podatnika* i *urzędu* czy, inaczej mówiąc, konflikt interesów. Wartością z punktu widzenia *instytucji*

są duże wpływy podatkowe. W tym celu instytucja ustala i kontroluje system podatkowy (*wprowadzić podatek, obniżyć podatek, zmieniać podatek*) oraz nadzoruje proces ściągłości podatków (*pobierać podatek, ściągać podatek, umorzyć podatek*). Tym samym instytucja odpowiada za fiskalizację. Natomiast stosunek instytucji do podatnika jest lekceważący. To znaczy instytucja traktuje podatnika przedmiotowo, dla niej liczy się nie tyle podatnik, ile podatkowa należność. Funkcjonuje nawet metonimia *kieszeń podatników*, która w pełni oddaje tę sytuację.

Inaczej przedstawia się charakterystyka samego podatnika (*podatek należny od podatnika*). Niewątpliwie w interesie podatnika leży obniżka podatków. Potwierdzają to przykłady, które przedstawiają redukcję podatków w kategoriach dobrodziejstwa: *beneficjent obniżki podatków, cięcia podatków (dobrodziejstwo)*. Jednakże już sam fakt funkcjonowania w języku wielu połączeń leksykalnych na określenie redukcji podatków, np. *ciąć podatki, eliminacja podatku, lokata bez podatku, obniżyć podatki, redukować podatki, zniesienie podatku*, świadczy o traktowaniu ograniczenia podatków jako zjawiska pożądanego.

Metafory

Językowy obraz podatku ukazuje się także w metaforach. Można zbudować schemat, wzorowany na propozycji Lakoffa i Johnsona (Lakoff, Johnson 1988):

a) **PODATEK TO CIĘŻAR (Dół):**

- *Podatkowy ciężar dźwiga głównie świat pracy.*
- *Podatnik dźwiga trwały ciężar.*
- *Podatnik jest obciążony.*

b) **PODATEK TO NARZĘDZIE W WALCE Z BEZROBOCIEM (Góra):**

— *Lewica używa podatku jako instrumentu do wyrównywania różnic płacowych.*

— *Nikt nie kwestionuje faktu, że narzędzi, jakimi są podatki — wraz z kilkoma innymi — trzeba użyć, by próbować ograniczyć bezrobocie.*

— *Lewica stale powtarza, że dobrym orężem w walce z bezrobociem jest karanie podatkiem od dochodów osobistych tych, którzy konsumują, zaś nagradzanie ulgami przedsiębiorców, którzy inwestują i będą zatrudniać bezrobotnych.*

— *Zachęty podatkowe dla pracodawców.*

c) **NIEPŁACENIE PODATKU TO SZCZĘŚCIE (Góra):**

— *Pieniądze wędrują do rajów podatkowych.*

— *Posłowie stworzyli raj podatkowo-dotacyjny, do którego będzie próbował dostać się każdy podmiot gospodarczy, który do tej pory płacił podatki i z państwowego wsparcia nie korzystał.*

— *Uciekać spod podatkowej gilotyny.*

— *Wyostrzyć gilotynę podatkową.*

d) SYSTEM PODATKOWY TO DZIURA (Dół):

— *Przez dziurawy jak sito system podatkowy przeciekają ogromne, należne państwu pieniądze.*

— *Nieszczelny system podatkowy.*

— *Cały system podatkowy jest dziurawy jak szwajcarski ser.*

Uporządkowane przykłady metafor potwierdzają funkcjonowanie dwóch językowych obrazów podatku. Pierwszy przedstawia podatek jako ciężar, a zatem jakąś formę nieszczęścia, udręki, co odpowiada charakterystyce metaforycznej kategorii dołu (Lakoff, Johnson 1988, 37). W związku z tym wyzwolenie się od tej udręki jest czymś niezwykle pożądanym (*raj podatkowy*), choć mało prawdopodobnym, jak mało prawdopodobna może być np. ucieczka skazańca przed śmiercią (*uciekać spod podatkowej gilotyny*).

Drugi obraz jest świadectwem funkcjonowania pozytywnej charakterystyki podatku, ponieważ przedstawia go jako ożywczą siłę, gwarantującą byt państwa. Wartość tej siły dla instytucji państwa jest niezastąpiona, podobnie jak dla rzeki niezastąpiona jest wartość strumienia, z którego bierze początek (*podatkowy strumień dochodów budżetu*). Niepokojącym zjawiskiem jest nieszczelny kanał, którym płynie *podatkowy strumień dochodów*, tj. *system podatkowy*, ponieważ uniemożliwia pełne i z pożytkiem dla państwa wykorzystanie „podatkowych zasobów” (także: *system podatkowy przeszkadza przedsiębiorczości*).

Pozytywna waloryzacja podatku ujawnia się także w nazwaniu podatku narzędziem do walki z bezrobociem. Zestawienie to ma charakter metafory sytuacyjnej, bo powstało przy okazji przedwyborczej dyskusji politycznej na temat zwalczania rosnącego bezrobocia (porównaj: *pracujemy bardzo intensywnie, żeby skoordynować reformy rynku pracy z systemem podatkowym*). Narzędzie to nie przypomina jednak precyzyjnego chirurgicznego instrumentu, ponieważ służy do walki i dlatego łatwiej daje się zaklasyfikować do narzędzi batalistycznych (np. *dobrym orężem w walce z bezrobociem jest karanie podatkiem*). Podatek — narzędzie, pomimo że służy do walki z bezrobociem, pełni też z punktu widzenia państwa funkcję ochronną, a mianowicie — stabilizatora sytuacji gospodarczej. Tym samym odpowiada wizerunkowi podatku jako gwarancji bytu i bezpieczeństwa państwa.

Podsumowanie

Zanalizowane przykłady współczesnej praktyki językowej potwierdzają funkcjonowanie leksemu podatek w uzusie. Co więcej, istnieją dowody powszechnego używania niektórych specjalistycznych nazw podatku (np. *podatek drogowy*). Ekspansja podatku w świecie przekłada się na jego ekspansję w języku (np. *serwis podatkowy, podatek importowy, podatek od lokat bankowych*), podobnie społeczna ocena przekłada się na wartościowanie za pomocą języka. Przeważa ocena negatywna. Przejawia się

ona głównie w tendencji do uchylecia się od obowiązku płacenia *podatku* przez podatnika. Taki punkt widzenia jest przyjmowany prawie zawsze, gdyż każdy obywatel to potencjalny lub faktyczny podatnik. Pozytywny aspekt *podatku* ujawnia się przy okazji rozpatrywania *podatku* na tle relacji państwo — urząd — podatnik. Pozycja każdego z wyszczególnionych ogniw zależy od *podatku*. Dla państwa *podatek* to przede wszystkim źródło pewnego dochodu, a zatem gwarancja bytu i bezpieczeństwa, czynnik państwowotwórczy. Dla urzędu *podatek* to także gwarancja bytu, ale w innym znaczeniu, a mianowicie przyczyny powołania oraz obiektu działania. Zasadniczy sens powstania i funkcjonowania urzędu kryje się w egzekwowaniu podatków. Odmiennie kwestię *podatku* przedstawia podatnik. Dla niego *podatek* to czynnik uzależniający go od państwa, przymusowe obciążenie narzucone mu przez państwo przy pomocy urzędu. Sam podatnik jest traktowany przez państwo i reprezentujący je urząd instrumentalnie (*kieszoni podatników*). Funkcjonuje jako liczba w „ewidencji kieszoni”, a według terminologii fachowej — jako numer *NIP-u*.

III. OSTATECZNE WNIOSKI

Chociaż *podatek* pierwotnie był wyrazem chęci współpracy pomiędzy pojedynczym obywatelem a organizacją państwową (*darń*), to współcześnie interes podatnika i interes państwa oraz reprezentującego go urzędu nie idą w parze. Wręcz przeciwnie, ujawnia się konflikt interesów: podatnik okazuje zainteresowanie redukcją lub korzystną dla niego reformą podatków, natomiast w interesie państwa leżą wysokie dochody podatkowe. Silniej niż tendencja do traktowania ograniczenia podatku jako zjawiska pożądanego (*eliminacja podatku, zredukować podatki, ciąć podatki, obniżyć podatki, zmniejszać ogólny ciężar podatków*) ujawnia się w języku proces postępującej fiskalizacji. Wyraża się on w przyroście specjalistycznych nazw typów *podatku*. Są to w większości nazwy opisowe, np. *podatek liniowy, podatek fazowy* (wyjątek: *akcyza*). Zaznacza się wyraźny rozwój specjalistycznej terminologii podatkowej (por. *forma opodatkowania, karta podatkowa, pakiet podatkowy, podatkobiorca, procedura podatkowa, próg podatkowy, przedział podatkowy, rok podatkowy, serwis podatkowy*). Ścisłe wiąże się z tym kwestia wartościowania, ponieważ rozwój terminologii fachowej to jednocześnie rozwój form językowych pozbawionych ładunku emocjonalnego.

Należy stwierdzić, że omawiana kwestia wiąże się z problemem stereotypu *podatku*, a zatem także z jego oceną. Odnotowałam występowanie zarówno składników poznawczych, jak i emocjonalnych stereotypu (Bartmiński 1993, 370), lecz z przewagą tych pierwszych.

Do składników poznawczych należy zaliczyć wspomnianą fachową terminologię. Nie wydaje się konieczne definiowanie wszystkich odnoto-

wanych terminów, ponieważ ważna jest eksplikacja samego podatku. Główny element znaczeniowy leksemu, a jednocześnie podstawowy składnik poznawczy stereotypu to: 'ustalona opłata, uiszczana przez obywatela na rzecz państwa'.

Natomiast wszystkie składniki emocjonalne są spolaryzowane, skoncentrowane wokół dwóch biegunów waloryzacyjnych. Zaobserwowane elementy charakterystyki negatywnej podatku zawierają punkt widzenia podatnika, np. *uciekać spod podatkowej gilotyny, podatkowy ciężar dźwiga głównie świat pracy, ogólny ciężar podatków, beneficjent obniżki podatków*. Charakterystyka pozytywna podatku wyraża się w przykładach realizujących punkt widzenia instytucji, tj. państwa lub reprezentującego je urzędu. Według tej charakterystyki podatek jest warunkiem dobrobytu i bezpieczeństwa państwa, czyli szeroko rozumianej stabilizacji. Z jednej strony podatek jest przedstawiany jako źródło stałego dochodu państwa (*podatkowy strumień dochodów budżetu*), z drugiej — jako środek zaradczy na różne bolączki kapitalistycznej rzeczywistości (*Nikt nie kwestionuje faktu, że narzędzi, jakimi są podatki — wraz z kilkoma innymi — trzeba użyć, by próbować ograniczyć bezrobocie*).

Pomimo różnic kategoryzacyjnych należy stwierdzić, że obraz podatku jest silnie utrwalony w języku, ale nie skostniały, gdyż wykazuje tendencję do rozwoju (patrz: *podatek jako narzędzie do walki z bezrobociem; podatek od lokat bankowych*). Wynika to przede wszystkim z uwarunkowań zewnątrzjęzykowych, a w szczególności z faktu rosnącej roli podatku w Polsce i na świecie.

Wykorzystana literatura:

- I. Bajerowa, *Język ogólnopolski XX wieku*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2, Wrocław 1993, s. 27-52.
- J. Bartmiński, *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem — na podstawie stereotypu matki*, [w:] *Język a kultura*, t. 12, Wrocław 1998, s. 63-83.
- J. Bartmiński, J. Panasiuk, *Stereotypy językowe*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2, Wrocław 1993, s. 363-387.
- G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 1988.
- J. Panasiuk, *O zmienności stereotypów*, [w:] *Język a kultura*, t. 12, Wrocław 1998, s. 84-98.
- A. Zajda, *Nazwy staropolskich powinności feudalnych, danin i opłat (do 1600 roku)*, Kraków 1979.

Wykaz źródeł:

- A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1985.
- B. Dunaj (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1999.

- A. Markowski (red.), *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa 1999.
S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 1996.
E. Sobol (red.), *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1995.
S. Urbańczyk (red.), *Słownik staropolski*, t. 2, Wrocław 1956-1959.
H. Zgólkowa (red.), *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, Poznań 1994.

Tax in Polish

Summary

The article contains a suggestion of tax categorisation as well as a review of the accuracy of the definition of lexem *podatek* (tax) compared with examples from the contemporary linguistic practice. The aim of the operations seems to be a characteristics of the linguistic picture of tax (*podatek*), of its stereotype. The analysis shows that it combines both cognitive and emotional elements. The main semantic element of the lexem, and at the same time, the basic cognitive element of the stereotype is 'the fixed fee paid by a citizen to the state'. The emotional elements are polarized (tax payer point of view — council point of view). Despite the categorizational differences, the picture of tax (*podatek*) is deeply registered in the language, although not fossilized, as it reveals a tendency to development.

The editor

Karolina Sykułska
(Wrocław)

CHRYPKA — I JEJ STYLISTYCZNE KONOTACJE

Więc pewnie śpiewasz teraz Bogu całą swą duszą ochrypniętą

(Stare Dobre Małżeństwo, Wysockiemu)

— To wódka? — słabym głosem zapytała Małgorzata. Kot poczuł się dotknięty i aż podskoczył na krześle.

— Na litość boską królowo — zachrypiał — czyż ośmieliłbym się nalać damie wódki? To czysty spirytus.

(M. Bułhakow, *Mistrz i Małgorzata*)

[...] Żaden promieniujący z przepony rezonans:

na drogach oddechowych chropawa nawierzchnia

chrypki, na rozpaczliwie skrzypliwych resorach

strun głosowych cichnący gdzieś w pustce wehikuł [...]

(S. Barańczak, *Ustawienie głosu*)

Te trzy, dość swobodnie zestawione przykłady sygnalizują jedno z najciekawszych zjawisk fonicznych. Z medycznego punktu widzenia chrypka to dysfonia, zaburzenie głosu (przeciwieństwo eufonii, czyli głosu czystego). Zaburzenie to może być organiczne (zmiany chorobowe dwojakiego rodzaju: ostre, infekcyjne, oraz przewlekłe, czyli chroniczna patologia głosu) albo czynnościowe, o podłożu niechorobowym, np. nerwowym (por. np. Fomiczew 1951, 127). Ponieważ istotą niniejszych rozważań są, co zostało zaznaczone w tytule, stylistyczne konotacje tego zjawiska, nie zaś ono samo jako nieprawidłowość fonacyjna, siłą rzeczy wartościowana negatywnie, używany tu będzie potoczny termin „chrypka”.

Poza opracowaniami foniatrycznymi niewiele poświęca się jej miejsca. Nazywana jest „odruchem fizjologicznym” („spowodowana bólem gardła”), który trzeba „kwalifikować jako »szum« i usuwać z pola obserwacji” (Crystal 1980, 158). Jeśli zaś znajdzie się już w kręgu zainteresowań stylistyki, bywa interpretowana w sposób co najmniej zaskakujący:

Zdarza się, że chrypliwość głosu stanowi cechę jakiegoś człowieka. Ale chrypliwy głos mewają także w określonym, dość szerokim kręgu kulturowym ludzie pracujący na powietrzu i przyzwyczajeni do głośnej rozmowy: tragarze, woźnice, a często robotnicy zatrudnieni przy pracach rolnych czy miejskich. Chrypka więc może być cechą głosu związaną z przynależnością do pewnej grupy społecznej. Jako zjawisko parajęzykowe może nieść nie tylko „biologiczną” czy „indywidualną”, ale także „kulturową” informację (Pszczółowska 1969, 141).

Pierwszą niejasność stanowi wspomniany krąg kulturowy, który tu właśnie jest nieokreślony. Po drugie: jaką kulturową informację niesie fakt „chrypliwości” tragarzy czy woźniców — nawet gdyby taka zależność istniała? Ale nie istnieje. Na tę samą nieodmową głosową narażeni są przedstawiciele wszystkich grup zawodowych, dla których głos jest narzędziem pracy, i wiąże się ona z wieloma czynnikami środowiska zewnętrznego, jak również uwarunkowaniami osobniczymi. Zresztą na aparat głosowy drastycznie wpływają też warunki odmienne: zanieczyszczone, suche powietrze wielu pomieszczeń pracowniczych i mieszkalnych.

Patrząc zaś z punktu widzenia odbiorcy, tj. osoby identyfikującej czyjś zachrypnięty głos z grupą społeczną lub zawodową, nie wolno zapominać o schematyzmie szeroko rozumianych procesów postrzegania, tak istotnym przecież przy tworzeniu stereotypów. Trudno więc przypuszczać, ażeby ochrypli głos kojarzony był w odbiorze społecznym z wymienionymi wyżej osobami, w przeprowadzonym przeze mnie sondażu wskazywano na kogoś nadużywającego alkoholu. I gdyby potraktować picie alkoholu jako „element kultury”, chrypka byłaby tu ewentualnym nośnikiem informacji kulturowej; logiczniejsze wszakże wydaje się postrzeganie jej w kategoriach wyznacznika socjologicznego, pozwalającego na jej podstawie (a także innych cech, np. wyglądu) przypisać danego człowieka do środowiska (grupy) ludzi nadużywających alkoholu.

Prawdą jest natomiast, że chrypka może stać się fonicznym środkiem identyfikującym nadawcę. Charakterystyczne, zachrypnięte głosy Louisa Armstronga, Włodzimierza Wysockiego, Leonarda Cohena, Przemysława Gintrowskiego i wielu innych artystów są nie tylko nośnikiem informacji na temat ich stanu zdrowia, ale „znakami rozpoznawczymi” tych artystów, w efekcie zaś — swego rodzaju chwytem artystycznym (wymownym przykładem niech się stanie fakt, że Wysocki, jednoznacznie przecież kojarzony z zachrypniętym głosem, którym wykonywał swoje piosenki, w tekstach nieśpiewanych nie chrypiał). Chrypka więc staje się niekiedy fonicznym wyznacznikiem o charakterze idiolektalnym, tj. elementem idiolektu danego człowieka — indywidualnych cech językowych, głównie fonetycznych i leksykalnych, właściwych konkretnemu użytkownikowi języka; idiolekt nazywany jest także mową jednostkową, językiem indywidualnym, językiem osobniczym (por. Polański 1999, 243 oraz 1994, 206-207).

Odrębną funkcję stylistyczną pełni chrypka, kiedy wchodzi w skład fonicznych środków idiolektalnych naśladowanych przez innego wykonawcę. Świetnym przykładem jest *Epitafium dla Włodzimierza Wysockiego* Jacka Kaczmarskiego, w którym autor, w refrenie będącym muzycznym cytatem z *Białej łąki* Wysockiego, naśladuje zachrypnięty głos rosyjskiego barda. Mamy wówczas do czynienia z procesem nadawania wypowiedzi cech właściwych stylowi indywidualnemu, czyli sposobu mówienia konkretnej osoby. Chrypka jest tu zatem środkiem stylizacji fonicznej.

O kolejnej funkcji stylistycznej chrypki można mówić, gdy jest ona jednym z imitowanych środków fonicznych przypisywanych typowemu (według odbiorcy) przedstawicielowi pewnej grupy osób, nie zaś właściwością fonacyjną konkretnej osoby. Tę funkcję chrypki wykorzystują artyści kreujący postacie sceniczne lub wcielający się w bohaterów wykonywanych piosenek, lecz często także ludzie doraźnie odgrywający pewne charakterystyczne role, np. podczas opowiadania dowcipów. Zestaw środków parajęzykowych, którymi operuje odbiorca, odtwarzając typowy (w jego mniemaniu) sposób mówienia danej osoby — a do nich należy również w przypadku niektórych postaci chrypka (kojarzona jest z ludźmi nadużywającymi alkoholu) — sprawia, że stają się one środkami o charakterze stereotypu fonicznego.

Chrypka wreszcie może pełnić funkcję fonacyjnego środka ekspresywno-stylistycznego. Prymarnie razem z innymi parametrami głosowymi, takimi jak zmieniona wysokość, siła głosu, jego drżenie itp., stanowi wokalną ekspresję emocji. W takiej postaci jest zjawiskiem praktycznie niekontrolowanym, wymyka się więc językowemu opisowi. Wtórnie, jako stylistyczny nośnik kreowanych emocji, bywa środkiem parajęzykowym bardzo chętnie wykorzystywanym przez artystów, np. piosenkarzy — i to niezależnie od rodzaju wykonywanej przez nich muzyki. Służy zaakcentowaniu pewnych fragmentów tekstu, przekazujących szeroko rozumiane emocje, istotne treści utworu lub po prostu staje się zabiegiem artystycznym skupiającym uwagę słuchacza. Trudno jednoznacznie stwierdzić, dlaczego zaakcentowanie frazy czy nawet pojedynczych głosek piosenki chrypką wpływa na percepcję utworu, proces ten jest złożony i opiera się prawdopodobnie na czynnikach zarówno psychofizjologicznych, jak i socjokulturowych. Poprzez odwołanie się do swej pierwotnej funkcji — zaburzenia głosowego związanego z wpływem intensywnych emocji — być może pośrednio kojarzy się z tekstem, przy którym pojawiają się intensywne emocje, zwłaszcza negatywne, takie jak gniew czy zdenerwowanie. Z drugiej zaś strony, w tradycji wykonawczej, np. w śpiewie kościelnym, prawidłowy przecież głos to głos czysty (eufoniczny), wszelkie jego zaburzenia (w tym również i chrypka) były niedopuszczalne. Dysfonia „pojawia się” na scenie w zasadzie dopiero w XX w. (a przynajmniej jako zjawisko nie wzbudzające sensacji), stając się niejako brzmieniowym wyznacznikiem „inności” (buntu?) i budząc zrozumiałą skądinąd niechęć wielu osób, głównie starszych (więc przyzwyczajonych do zdecydowanie innych konwencji wokalno-muzycznych). Niemniej trzeba przyznać, iż chrypka zwraca uwagę na nadawcę wypowiedzi, niezależnie od nastawienia emocjonalnego odbiorcy, które może się przejawiać zarówno uważnym wysłuchaniem utworu, jak i... wyłączeniem radia.

Przedstawiona powyżej klasyfikacja funkcyjna chrypki jest istotna dla ekspresywności językowej. Jako zaburzenie głosu czy cecha idiolektalna — zjawisko niezależne od nadawcy — nie ma (para)językowej wartości, staje się znacząca dopiero pełniąc funkcję fonacyjnego środka ekspresywno-stylistycznego, stylizacji albo stereotypu.

Bibliografia

- S. Barańczak, 1993, *159 wierszy*, Kraków.
- M. Bulhakow, 1999, *Mistrz i Małgorzata*, tłum. I. Lewandowska, W. Dąbrowski, Warszawa.
- D. Crystal, 1980, *Prozodyczne i parajęzykowe korelaty kategorii społecznych*, przeł. K. Biskupski, [w:] *Język i społeczeństwo*, wybrał i wstępem opatrzył M. Głowiński, Warszawa.
- M.I. Fomiczew, 1951, *Podstawy foniatry*, [b. nazw. tłum.], Warszawa.
- K. Polański, 1994, hasło: *Idiolekt*, [w:] *Encyklopedia języka polskiego*, pod red. S. Urbańczyka, Wrocław – Warszawa.
- K. Polański, 1999, hasło: *Idiolekt*, [w:] *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, pod red. K. Polańskiego, wyd. II popr. i uzupeł., Wrocław.
- L. Pszczółowska, 1969, *O zjawiskach parajęzyka w utworze literackim*, „Pamiętnik Literacki” XL, z. 1.
- Stare Dobre Małżeństwo, 1991, *Wysockiemu*, muz. K. Myszkowski, sł. A. Ziemiannin, [z:] *Czarny blues o czwartej nad ranem*, MC, Dalmafon, 13.

Hoarseness — and Its Stylistic Connotations**Summary**

Among the stylistic functions of hoarseness the author distinguishes its occurrence as 1. the phonic determinant of idiolectal nature; 2. means of phonic stylisation (imitation of a person whose individual feature is hoarseness); 3. a quality reproducing a certain phonic stereotype; 4. phonal expressive — stylistic means.

The editor

ODPOWIEDŹ PWN NA LIST OTWARTY OPUBLIKOWANY W NUMERZE 5/2002 „PORADNIKA JĘZYKOWEGO”

W „Poradniku Językowym” nr 5 z 2002 roku (strony 49-51) ukazał się list otwarty „do Dyrekcji Wydawnictwa Naukowego PWN”. Osiemdziesięciu jeden sygnatariuszy — językoznawców przedstawiających się jako „osoby związane emocjonalnie i zawodowo ze *Słownikiem języka polskiego* PAN pod redakcją Witolda Doroszewskiego” — apeluje „o wyrażenie zgody na wprowadzenie tekstu tego słownika na nośnik elektroniczny i udostępnienie go w Internecie”.

Zgadzać się merytorycznie z apelem, nie możemy zrozumieć, dlaczego sięgnięto aż po list otwarty jako formę komunikowania się z naszym wydawnictwem. Może to sugerować, że inne formy komunikacji zawiodły, że potrzeba było aż wyraźnej presji społecznej, aby Wydawnictwo Naukowe PWN przestało opierać się słusznym postulatami środowiska naukowego i nie odmawiało mu opublikowania ważnego słownika w formie elektronicznej.

Tymczasem rzeczywistość jest inna. Od kilku lat systematycznie udostępniamy nasze duże słowniki w Internecie (zob. <http://slovníki.pwn.pl>) i 11-tomowy *Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego nie będzie wyjątkiem. Przygotowanie go w wersji cyfrowej — w przeciwieństwie do już dostępnej na płytach CD wersji graficznej — wymaga jednak dużych nakładów finansowych. Nawet jeśli wykorzystać gotowe skany sporządzone na użytek wersji graficznej, pozostaje dokonać optycznego rozpoznania znaków, ręcznej korekty kilkunastu tysięcy stron, oznakowania strukturalnego tekstu, a wreszcie ponieść koszty opracowania programu, który udostępni go do publicznego użytku. Łączny koszt tych prac musiałby być pokryty częściowo z funduszy publicznych, gdyż oczekiwana sprzedaż słownika — dzieła naukowego, a nie popularnego opracowania — nie zrównoważy nakładów finansowych.

Dlatego cieszy nas wola środowiska językoznawczego wyrażona w liście otwartym do PWN. Jest ona dowodem, że *Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego w postaci cyfrowej jest potrzebny. Mamy nadzieję, że dzięki listowi opublikowanemu w „Poradniku Językowym” będzie nam łatwiej uzyskać fundusze potrzebne do przygotowania dzieła.

Jesteśmy wdzięczni sygnatariuszom listu, że wyrazili swoje poparcie dla projektu wydawniczego, który od dawna odkładany był w PWN na później z braku funduszy. Żałujemy tylko, że faktyczni inspiratorzy listu wprowadzili w błąd czytelników „Poradnika Językowego”, stwarzając wrażenie, jakoby PWN odmawiał publikacji słownika w wersji elektronicznej, zadowolając się — jak to ujęto w liście — jego „komercyjną eksploatacją”.

Zapewniamy czytelników „Poradnika Językowego” oraz wszystkich sygnatariuszy listu otwartego, że Wydawnictwo Naukowe PWN jest zainteresowane udostępnianiem swoich słowników do publicznego użytku i że uważnie wśluchuje się w głos środowiska naukowego, chcąc jak najlepiej spełnić jego oczekiwania w miarę swoich możliwości.

Redaktor Naczelna Słowników PWN

Elżbieta Sobol

Janusz A. Dziewiątkowski
Agata Płotczyk
Izabela Stapor
Izabela Winiarska
(Warszawa)

PRZEGLĄD POLSKICH PRAC JĘZYKOZNAWCZYCH OGŁOSZONYCH DRUKIEM W ROKU 2001

Zbigniew BABIK, *Najstarsza warstwa nazewnictwa na ziemiach polskich: w granicach wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny*, TAIWPN UNIVERSITAS, Kraków 2001, s. 762.

Jest to monografia onomastyczna, na którą składają się: 1. Wprowadzenie, w którym opisano cel, zakres, metodę opracowania oraz historię badań; 2. Stan bazy źródłowej; 3. Interpretacja materiału, która obejmuje charakterystykę fleksji, słowotwórstwa, omówienie sposobów sławizacji nazw, zagadnienia nawiązań pozapolskich najstarszych nazw, przedstawienie arealów toponimicznych oraz interpretację etnojęzykową. Trzonem pracy jest słownik, który został podzielony na trzy części: I. *Najstarsza warstwa nazewnictwa ziem polskich*; II. *Warstwa I/II (nazwy młodsze)*; III. *Nazwy zweryfikowane negatywnie*. Opracowanie zamyka wykaz źródeł i literatury cytowanej; mapy rozmieszczono w tekście. Jest to praca o ogromnej wartości dla badań nad onomastyką polską.

Mirosław BAŃKO, *Z pogranicza leksykografii i językoznawstwa. Studia o słowniku jednojęzycznym*, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001, s. 336.

W pracy podjęto wiele istotnych kwestii dotyczących statusu współczesnej leksykografii, tradycji i dorobku tej dziedziny w Polsce oraz trudności, jakie napotyka słownikarz opracowujący słownik jednojęzyczny. Książka ta wyrasta z doświadczeń autora jako redaktora słowników, a zwłaszcza nowatorskiego metodologicznie *Innego słownika języka polskiego* (na temat jego „inności” autor pisze w osobnym rozdziale). Porusza on także szereg ważnych zagadnień teoretycznych, ocenianych — jak sam zaznacza — ze stanowiska praktycznej leksykografii, wśród których znajduje się problem definiowania znaczeń oraz miejsca frazeologii i gramatyki w słownikach ogólnych. Książkę tę można polecić studentom polonistyki, zwłaszcza uczestnikom specjalizacji językoznawczej. Praca napisana językiem komunikatywnym, zachowuje jednocześnie walory opracowania naukowego. Poszczególne rozdziały zostały pomyślane tak, że „można je czytać niezależnie od pozostałych, każdy bowiem stanowi zamkniętą całość” (s. 8).

Elżbieta BELCARZOWA, *Glosy polskie w łacińskich kazaniach średniowiecznych*. Cz. 4, Wydawnictwo Naukowe DWN, Kraków 2001, s. 234, [1].

Glosy objęte niniejszym wydaniem pochodzą ze zbiorów XV-wiecznych kazań, znajdujących się w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Są to glosy, które były w posiadaniu Cesarzkiej Biblioteki w Petersburgu, a które wydał i opisał Brückner, niestety tylko w wyborze.

Autorka zwraca uwagę na konieczność edycji całości głos, gdyż wśród wyrazów opuszczonych przez Brücknera „znajduje się zawsze sporo takich, które dotąd nie były poświadczone w zbiorach *Słownika staropolskiego*”. We wstępie omówiono ważniejsze zagadnienia fonetyczne, fleksyjne, słowotwórcze i leksykalne, które nasuwają wydawane glosy. Pracę kończy indeks wyrazów występujących w glosach.

Maria BEREŚNIEWICZ, *Bibliografia miłości. Addendum do „Słownika bibliograficznego języka polskiego”*, Instytut Lingwistyki Stosowanej UW, Warszawa 2001, s. 89.

Niniejsze opracowanie bibliograficzne stanowi dodatek do *Słownika bibliograficznego języka polskiego* Jana Wawrzyńczyka (Warszawa 2000). Proponowane eksperymentalne zestawienie bibliograficzne dotyczy wyrażenia hasłowego „miłość”, będącego słowem, którego charakterystykę lingwistyczną zawierają wszystkie słowniki ogólne języka polskiego. Wyekscerpowany materiał pochodzi z tekstów literatury pięknej (polskiej i obcej), filozoficznej, teologicznej, religijnej oraz parenetycznej. Każdy z wykazów dokumentacyjnych zaopatrzonej został w indeks.

Piotr BERING, *Struktury narracyjne w późnośredniowiecznych łacińskich kronikach regionalnych*, Gnieźnieńska Oficyna Wydawnicza Tum, Gniezno 2001, s. 211.

Praca jest próbą zastosowania narzędzi badawczych wypracowanych przez współczesną teorię tekstu do badań nad kronikami średniowiecznymi. Zamiarem autora było ukazanie złożonej natury kronik późnośredniowiecznych, postrzeganych — wbrew tradycyjnej metodzie opisu — jako dzieło literackie, a nie jako źródło historyczne. Przyjęto tu taką propozycję badań, aby poprzez lingwistykę tekstu dojść do ujawnienia dawnych reguł, pozwalających odpowiedzialnie komponować utwór literacki. Obszerny zestaw pytań doskonali analizę i umożliwia danie trafnych uogólnień. Przedmiot studiów został zawężony do kronik regionalnych powstałych w XIV i XV w., ale uwzględniono także liczne odwołania do utworów powstałych we wcześniejszych fazach średniowiecza. Wybrane do analizy kroniki pochodzą ze Śląska, Wielkopolski, Bawarii, Austrii, Węgier oraz Bośni. Wszystkie powstały w tym samym kręgu kulturowym, a ich horyzont geograficzny wyznaczają granice dzielnic, księstwa, prowincji zakonnej lub miasta. Podstawowym językiem narracji kronik jest łacina. Ze względu na dyskusyjny czas powstania *Kroniki wielkopolskiej* autor świadomie zrezygnował z analizy tego dzieła. Całość wywodów zamyka bogata bibliografia, licząca kilkadziesiąt pozycji.

Bibliografia językoznawstwa sławistycznego za rok 1996 z uzupełnieniami za lata 1992-1995, pod red. Z. Rudnik-Karwatowej, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2001, s. 862.

Publikacja ta stanowi kolejny tom międzynarodowej bibliografii, ukazującej się od 1992 r. jako samoistne wydawnictwo periodyczne pod auspicjami Instytutu Sławistyki PAN i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Zasięg chronologiczny bibliografii jest wyznaczony datą nominalną publikacji objętych tym tomem, jednakże w kilku przypadkach wyjątkowo uwzględniono prace z datą wcześniejszą, faktycznie zaś wydane w danym roku. W omawianym tomie wprowadzono niewielkie modyfikacje w schemacie klasyfikacyjnym. Dotychczasowy układ rzeczowy rozbudowano o semantykę i pragmatykę oraz etnolingwistykę. Ponadto wyodrębniono psycholingwistykę. Dział ogólnosłowiański został rozszerzony o następujące poddziały: słowniki dwu- i wielojęzyczne; varia; bibliografie; wydawnictwa periodyczne; księ-

gi pamiątkowe i jubileuszowe; personalia; historia sławistyki; działalność naukowa. Poszczególne opisy bibliograficzne (książek, artykułów, recenzji, sprawozdań, komunikatów itd.), odpowiednio sklasyfikowane pod względem rzeczowym, uporządkowane zostały według kolejności alfabetycznej i zasad transliteracji. Łącznie w *Bibliografii* zamieszczono 7383 opisy. Pracę zamykają indeksy autorów i osób wymienionych w tytułach dokumentów oraz w adnotacjach.

Urszula BIJAK, *Nazwy miejscowe południowej części dawnego województwa mazowieckiego*, Wydawnictwo Naukowe DWN, Kraków 2001, s. 365 [2].

„Przedmiotem monografii są nazwy miejscowe południowej części dawnego województwa mazowieckiego. Badaniami objęto nazwy obiektów, które są lub były w przeszłości samodzielnymi jednostkami osadniczymi (miasta i wsie), oraz nazwy miejscowości zaginionych, które według ustaleń historyków znajdowały się na tym obszarze” — pisze autorka. Podstawę materiałową stanowią: I. źródła rękopiśmienne: kartoteka *Słownika historyczno-geograficznego Mazowsza w średniowieczu*, kartoteka *Atlasu historycznego Polski. Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku* oraz kartoteka słownika *Nazwy miejscowe Polski. Historia — pochodzenie — zmiany*; II. źródła drukowane: dokumenty, księgi sądów i urzędów, rejestry podatkowe, źródła kościelne, spisy miejscowości i wykazy urzędowe oraz mapy. Rozprawa składa się z dwóch części: materiałowej (słownika nazw ułożonych alfabetycznie) i interpretacyjnej (mającej na celu uporządkowanie i interpretację przedstawionego materiału). Słownik nazw miejscowych jest częścią słownika *Nazwy miejscowe Polski*, powstającego pod redakcją K. Rymuta w Instytucie Języka Polskiego PAN.

Barbara BOGOŁĘBSKA, *Studia o stylistyce i retoryce*, Studio GRAF, Zgierz 2001, s. 300.

Publikacja jest kontynuacją książki autorki *Tradycje retoryczne w stylistyce polskiej. Narodziny dyscypliny* (z 1996 r.). W pracy tej zamieszczone zostały artykuły drukowane już w tomach konferencyjnych i czasopismach, a także teksty dotąd nie publikowane. Autorka w pierwszej części zajmuje się zagadnieniami dotyczącymi teorii stylistyki: triadą stylistyczną, subiektywizmem i obiektywizmem w stylistyce oraz prezentuje teorie badaczy zajmujących się stylistyką: H. Wölflina, Z. Łempickiego, J. Łosia. Druga część: *Stylistyka stosowana. Konteksty stylistyczne* zawiera teksty analityczne dotyczące form sylwicznych, zabaw literackich S. Barańczaka oraz małych gatunków prozatorskich — abecadeł (alfabetów). W kręgu zainteresowań autorki znalazły się również podręczniki sztuki pisania. Trzecia część dotyczy problemów związanych z retoryką. Zawarte w niej zostały artykuły analityczne (np.: dotyczące języka i stylu kazań w XIX i XX w. czy analizy słów wstępnych i końcowych utworów) oraz poświęcone retoryce w dydaktyce szkolnej.

Ambroży BOGUCKI, *Polskie nazwy rycerstwa w średniowieczu. Przyczyńki do historii ustroju społecznego*, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna we Włocławku, Włocławek 2001, s. 198.

Choć nie jest to opracowanie historycznojęzykowe *sensu stricto*, książka z pewnością zainteresuje badaczy i miłośników dawnej polszczyzny. W pracy poddano analizie terminy oraz dodatkowe nazwy (np. tytuły itp. elementy honoryfikatywne), za pomocą których w okresie od XI do XV stulecia w źródłach polskich (w tym także polskich pisanych po łacinie) oraz dla porównania — w czeskich określano członków stanu rycerskiego. Nazwę *rycer-*

stwo (która pojawiła się dopiero w XIV w.) autor umownie odnosi do możnych, średnich oraz drobnych posiadaczy-wojowników, próbuje też ustalić czas pojawienia się danej nazwy w dokumentach, co pozwala mu śledzić rozwój elity społeczeństwa średniowiecznego. Koncentruje uwagę na określeniach, których interpretacja budzi najczęściej wątpliwości w opracowaniach historycznych. W sześciu rozdziałach znalazły zatem omówienie następujące nazwy: *gospodzin i kmieć* (II); *żupan i pan* (III); *rycerz* (IV); *włodyka, ziemianin, szlachcic*.

Barbara BONIECKA, Jolanta PANASIUK, *O języku audycji radiowych*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2001, s. 248.

Podstawą materiałową omawianego studium stały się audycje dziecięce emitowane przez Radio Lublin, tj. 10 audycji z serii *Jasiek. Dobranocka dla najmłodszych* oraz 5 audycji z serii *Pora dla Juniora*. Nadrzędnym celem opracowania jest opis struktury języka w audycjach radiowych dla dzieci, a także sformułowanie wskazówek poprawnościowych oraz propozycji w zakresie polityki językowej radia, czyli ustalenie, jakie normy komunikacyjno-pragmatyczno-lingwistyczno-socjologiczne powinny obowiązywać i funkcjonować w programach radiowych. Praca zatem — jak czytamy we wstępie — „ma charakter normatywny: opisuje materiał z punktu widzenia jego sprawności i trafności informacyjnej, ponadto skuteczności i stosowności komunikacyjno-pragmatycznej oraz estetycznej wartości stylistycznej. Punkt ciężkości lokalizuje się bardziej na tych członach wyliczenia niż na poprawności gramatycznej”. Jest napisana przystępnym językiem, opatrzona licznymi przykładami, zawiera bogaty wybór tekstów źródłowych.

Jerzy BRALCZYK, *Mówi się. Porady językowe profesora Bralczyka*, adaptacja i redakcja I. Sroczyńska-Niwicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 233.

Książka powstała na podstawie programu *Mówi się...*, emitowanego przez Telewizję Polonia w latach 1996-2000. Zawiera zagadnienia stylistyczne, dotyczące etykiety językowej, przesunięć znaczeniowych wyrazów, nielogiczności w języku, nowych zapożyczeń, problemów ze spolszczaniem nazw własnych. O wyborze takich tematów zdecydowało żywe zainteresowanie nimi widzów.

Jerzy BRALCZYK, *O języku polskiej propagandy politycznej lat siedemdziesiątych*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2001, s. 212.

Pierwsze pełne wydanie tej książki ukazało się w 1987 r. w Uppsali w Szwecji. Krótsza wersja miała być wydrukowana rok wcześniej w Polsce, ale mimo dobrych recenzji nie pojawiła się na rynku wydawniczym, prawdopodobnie nie pozwoliła na to cenzura. Autor zajął się bowiem analizą i opisem językowych właściwości partyjno-państwowej propagandy lat siedemdziesiątych, czyli dość kontrowersyjnym — jak na tamte czasy — tematem. Za podstawę materiałową posłużyły autorowi teksty pisane, oficjalne, skierowane raczej do masowego odbiorcy. Znalazły się tutaj m.in.: hasła polityczne, artykuły i komentarze polityczne w prasie, przemówienia przywódców partyjnych i wystąpienia na plenum KC PZPR. Już we wstępie autor zaznacza, że „jest w tym języku pełno manipulacji, demagogii, mętniactwa, wulgarności, za co zbiera cięgi. Ale jest różnorodny, nieprzewidywalny i — co najważniejsze — nie ma swojego jedyne go gospodarza. I niepodważalnych reguł”. Jest to książka ciekawa i ponadczasowa. Dzięki narzędziom badawczym w niej zastosowanym można analizować i opisywać mechanizmy wszelkiej propagandy.

Iwona BURKACKA, *Porównawcza analiza gniazdowa wybranych leksemów neutralnych i nacechowanych ekspresywnie*, Uniwersytet Warszawski. Wydział Polonistyki. Instytut Języka Polskiego, Dom Wydawniczy „Elipsa”, Warszawa 2001, s. 251.

Autorka objęła badaniami rzeczownikowe i czasownikowe pary leksemów o takich samych znaczeniach, ale różnej wartości stylistycznej, czyli wyrazy neutralne oraz ich nacechowane ekspresywnie odpowiedniki, np.: *mówić — gadać, chodzić — łazić, biec — latać, kłamać — łgać [kręcić], twarz — morda, głowa — łeb, zwierzę — bydlę, dom — chałupa, gałgan — szmata*. Jednym z elementów analizy jest uporządkowanie materiału leksykalnego w formie gniazd (oraz grafów), co stanowi podstawę rozważań szczegółowych. Przedmiotem obserwacji badawczej autorka uczyniła leksemy, które tworzą porównywalne gniazda słowotwórcze, liczące co najmniej 10 derywatów. Cel rozważań stanowią odpowiedzi na następujące pytania: czy nacechowanie stylistyczne wpływa na wielkość i budowę gniazda; czy można wyznaczyć swoiste drogi derywacyjne wyrazów pochodnych od leksemów ekspresywnych; czy istnieją typowe sposoby derywacji leksemów ekspresywnych oraz charakterystyczne wykładniki derywacyjne wyrazów pochodnych od leksemów ekspresywnych; czy można mówić o odrębności słowotwórstwa leksemów ekspresywnych oraz – czy leksemy neutralne i ekspresywne tworzą łańcuchy derywacyjne o podobnej długości?

Danuta BUTTLER, *Polski dowcip językowy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Wydanie III uzupełnione, Warszawa 2001, s. 421.

Książka była wydawana już dwa razy — w 1968 i 1974 r. Teraz ukazała się w serii *Klasyka Językoznawstwa Polskiego*, w której przypominane są najcenniejsze prace językoznawcze i podręczniki akademickie. Nowe wydanie zostało opatrzone przedmową oraz podstawową bibliografią uzupełniającą dotyczącą dowcipu językowego.

Iwona CECHOSZ, *Polska gwara okolic Oleszkowic na Podolu: fleksja imienna i werbalna*, Wydawnictwo Naukowe DWN, Kraków 2001, s. 189.

Praca zainteresuje dialektologów i historyków języka, zawiera bowiem dokładne i wieloaspektowe omówienie polskiej gwary wsi Oleszkowice na Ukrainie. Pierwsze dwie części książki zawierają uwagi o historii i sytuacji socjolingwistycznej w Oleszkowicach oraz o fonetyce tamtejszej gwary. Część trzecia i czwarta obejmują dokładną analizę fleksji imiennej i werbalnej gwary Oleszkowic w porównaniu z innymi gwarami południowokresowymi opisanymi w pracach już istniejących. Podstawę materiałową monografii stanowi 30 godzin nagrań magnetofonowych, zebranych przez autorkę latem 1993 r. Na końcu znajduje się aneks z wykazem czasowników i wybranymi tekstami.

Jadwiga CIESZYŃSKA, *Nauka czytania krok po kroku. Jak przeciwdziałać dysleksji*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2001, s. 136.

Publikacja jest adresowana do logopedów, reedukatorów, nauczycieli oraz rodziców, którzy chcą pomóc dziecku w opanowaniu umiejętności czytania i pisanie. Autorka wskazuje, jak rozpoznać dzieci z klas 0, I i II, które mogą mieć kłopoty w nabyciu tych umiejętności, oraz sposoby zapobiegania takim kłopotom. Przedstawia także metody postępowania i ćwiczenia, które mają pomóc w pracy z uczniem dyslektycznym.

Jadwiga CIESZYŃSKA, *Od słowa przeczytanego do wypowiedzianego*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2001, s. 186.

Praca poświęcona jest badaniom procesu nabywania systemu językowego przez dzieci niesłyszące od drugiego do szóstego roku życia. Autorka omawia metodę pracy nad językowymi sposobami komunikowania się dzieci z uszkodzonym słuchem, opartą na wczesnej nauce czytania. Przedstawia również analizę słownika dwojga dzieci, z którymi pracowała zaproponowaną w publikacji metodą, jego rozwój od rozpoczęcia przez nie terapii do wieku szkolnego.

Leonarda DACEWICZ, *Antroponimia Białegostoku w XVII-XVIII wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2001, s. 297.

Praca ma charakter słownika historyczno-etymologicznego, którego podstawę stanowią nazwiska mieszkańców Białegostoku. Jak czytamy we *Wstępie*: „Jest to właściwie antroponimia XVII-XVIII-wiecznego Białegostoku i okolic, uwzględniająca ponadto nazwy osobowe kolejnych właścicieli dóbr białostockich aż do momentu założenia miasta”. Artykuły hasłowe zostały ułożone w porządku alfabetycznym, materiał historyczny jest cytowany chronologicznie. Materiał antroponimiczny został wyselekcjonowany z 14 źródeł rękopiśmiennych i 7 źródeł drukowanych. Pracę zamyka bogaty wykaz literatury przedmiotu.

Karol DEJNA, Sławomir GALA, *Atlas gwar polskich. T. 3: Śląsk. Upowszechnianie Nauki — Oświata „UN-O”*, Warszawa 2001, s. 390.

Atlas zawiera 155 map dialektologicznych, na których przedstawiono: usytuowanie badanego terenu, najdawniejsze polskie cechy dialektalne, zróżnicowanie gwarowe w obrębie korelacji lokalizacji przeszkody wydechu, zmiany w obrębie korelacji przeszkody wydechu, zmiany w obrębie korelacji palatalności, zmiany w obrębie grup spółgłoskowych, ewolucję otwartych nienosowych, ewolucję otwartych nosowych, zróżnicowanie w zakresie morfologii. Ze względu na ograniczone możliwości badawcze w dużej części dane o stanie gwar śląskich oparte zostały nie na zebranych przez eksploratorów terenowych materiałach współczesnych, lecz na dawniej wykonanych i opublikowanych pracach — przede wszystkim Kazimierza Nitscha, Alfreda Zaręby i Jerzego Reichana. Oprócz map *Atlas* zawiera indeks mapowanych procesów językowych oraz niektórych przykładów ilustrujących rezultaty tych procesów, a także wykaz punktów, informatorów i eksploratorów. Autorom *Atlasu* nie udało się jednak uwzględnić kwestii, w jakim stopniu przytaczane w pracy cechy gwar śląskich utrzymały się w poszczególnych punktach do dzisiaj, a w jakim zakresie uległy już zmianom czy wpływom zewnętrznym.

Kazimierz DŁUGOSZ, *Język — Religia — Kultura*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2001, s. 213.

Autor we wstępie napisał o swojej książce, że „jest ona próbą pokazania związków języka z religią i kulturą, a ma na celu służyć pomocą przede wszystkim tym czytelnikom, którzy interesują się poszukiwaniem odpowiedzi na pytanie: jak język, służąc wyrażaniu treści kulturowych, sam ulega wpływom płynącym z różnych sfer kultury, także ze sfery życia religijnego...” Książka składa się z dwóch części: *Tradycja* i *Współczesność*. W pierwszej zawarte są artykuły dotyczące m.in.: historycznych aspektów języka, religii, kultury, etymologii najpopularniejszych imion, znaczenia Biblii dla rozwoju polszczyzny, językowych zwyczajów wywodzących się

z tradycji ludowej i chrześcijańskiej. W drugiej części znalazły się artykuły podejmujące takie tematy, jak sposób zwracania się do Boga, religijne zachowania językowe, desakralizacja słownictwa i wiedza religijna współczesnego człowieka zawarta w jego wypowiedziach.

Franz DORNSEIFF, *Alfabet w mistyce i magii*, tłum. R. Wojnakowski, Wydawnictwo Cyklady, Warszawa 2001, s. 264.

Praca ta powstała w 1925 r. i jest poświęcona mistyce liter w starożytności. Autor w przystępny sposób przedstawia poglądy starożytnych na temat pochodzenia pisma i omawia główne dziedziny mistyki liter na obszarach Grecji, Rzymu oraz Bliskiego Wschodu.

Dyskurs jako struktura i proces, praca zbior. pod red. T.A. van Dijka, przekł. G. Grochowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 278.

Po książkę tę z pewnością sięgną nie tylko językoznawcy, jest ona bowiem adresowana do wszystkich, którzy prowadzą interdyscyplinarne badania nad tekstem, komunikacją, pragmatyką językową, analizą dyskursu i których postawę cechuje „chęć uchwycenia związków między wypowiedzią a jej kontekstem sytuacyjnym, społecznym i kulturowym, całościowe spojrzenie na tekst jako na swoistą, nieredukowalną strukturę, przesunięcie uwagi od zjawisk kodowych do konkretnych sposobów użycia języka, a także położenie nacisku na sprawczą rolę języka w kontaktach międzyludzkich” (s. 5). Teksty zaprezentowane w omawianej książce przynoszą wiele inspiracji, służących kształtowaniu takiej postawy badawczej. Na publikację złożyły się przekłady fragmentów dwutomowego zbioru *Discourse Studies* (London 1998), powstałego pod kierunkiem holenderskiego teoretyka tekstu, T.A. van Dijka, i zawierającego prace autorów pochodzących z różnych krajów oraz reprezentujących różne dyscypliny badawcze. Są to: T.A. van Dijk, *Badania nad dyskursem*; R.S. Tomlin, L. Forrest, Ming Ming Pu, Myung Hee Kim, *Semantyka dyskursu*; S. Cumming, T. Ono, *Dyskurs i gramatyka*; B. Sadig, M. Selting, *Style dyskursu*; S. Eggins, J.R. Martin, *Gatunki i rejestry dyskursu*; A.M. Gill, K. Whedbee, *Retoryka*; S. Blum-Kulka, *Pragmatyka dyskursu*; S. Condor, Ch. Antaki, *Dyskurs a psychologia postrzegania społecznego*.

Dziedzictwo przeszłości związków językowych, literackich i kulturowych polsko-balto-wschodniosłowiańskich. T. 7: Z badań humanistycznych, pod red. nauk. J.F. Nosowicza, K. Budrowskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2001, s. 187.

Zbiór artykułów i szkiców, składających się na omawiany tom, stanowi pokłosie XII konferencji naukowej *Dziedzictwo przeszłości związków językowych, literackich i kulturowych polsko-balto-wschodniosłowiańskich*. Oto jego zawartość: M. Bartoszewicz, *„Karoca” Tomasza Juracza — walka o numinosum w przestrzeni ukraińskiego pogranicza*; V. Bartusevičius, *Порознь і вместе*; T. Barysiuk, *Літаратурныя традыцыі і навітарства ў сучаснай беларускай паэзіі*; M. Bąk, *Система оценок и ценностей уголовного мира*; D. Budniak, *Формы и стили речи в русском языке в сопоставлении с украинским и польским языками*; K. Budrowska, *O jednym (słowianofilskim) wierszu Wiesława Kazaneckiego*; L. Burenina, *Социолінгвістический аспект использования литовского собственного имени в поэме А. Мицкевича „Гражина”*; B. Frankowska-Kozak, *Funkcjonowanie przerwisk w języku mówionym byłych mieszkańców kresów południowo-wschodnich*; B. Grzeszczuk, *Ślady dawnych dialektałnych kontaktów polsko-ruskich oraz wspólnego dziedzictwa polsko-balto-wschodniosłowiańskiego w morfologii i nazewnictwie polskiego Podkarpacia*;

H. Iszczanka, *Жанрава-Стыльёвыя адметнасці Рамана Уладзіміра Караткевіча „Каласы пад сярпом тваім“*; J. Iwanou, I. Kapusta, *Фразеалагічныя інавацыі ў сучаснай беларускай літаратурнай мове*; N. Jenczyk, *Праблема гуманізму і мастацкай праўды ў „Ваенных“ апавяданнях І. Чыгрынава*; J. Jurkenas, *Совокупность собственных имён и история региона*; J. Korsakas, *Процесс обучения и обратная связь при обучении иностранному языку*; M. Kruk, *Białostockie białorutenika w roku 2001*; T. Kwiatkowska, *Лексика негативной оценки в русском и польском языках*; K. Lecko, *Навуковная канцэпцыя даследавання рамантызму XIX стагоддзя ў гісторыі беларускага літаратурнага мастацтва*; K. Liubetskaya, *Некаторыя высновы з аналізу беларуска-нямецкай і нямецка-беларускай лексікаграфічнай практыкі XX ст.*; E. Martyniuk, *Białoruska autokiefaliczna cerkiew prawosławna po II wojnie światowej*; A. Mironowicz, *Polska w Europie środkowo-wschodniej*; J.F. Nosowicz, *Czy język można zabić?*; J.F. Nosowicz, J. Szerszunowicz, *Some remarks on translating ethnonyms*; N. Starawojtaw, *Тэксталагія старадаўняй беларускай адаптацыі „Аповесці пра Атылу“ ў параўнанні з яе польскім протатэкстам „Historią spraw Atyle, króla węgierskiego“*; J. Szerszunowicz, *O przekładzie żartów słownych*; J. Szerszunowicz, *Kulturotwórcza rola dawnego rzemiosła*; W. Ulasiewicz, *Палінізмы ў мове беларускага перыядычнага друку 90-х гадоў XX ст.*; K. Zwonariowa, *Літаратура і время в зеркале прессы*; M. Żurek, *Слова — зеркало языка и языкового коллектива (о русской лексике конца XX начала XXI в.)*.

Ewa DZIEGIEL, *Polska gwara wsi Zielonej na Podolu na tle innych gwar południowokresowych. Fleksja imienna i werbalna*, Wydawnictwo Naukowe DWN, Kraków 2001, s. 209.

Autorka pisze we wstępie: „Celem pracy jest przede wszystkim opis fleksji imiennej i werbalnej gwary polskiej na Ukrainie w kontekście dialektologii opisowej, socjolingwistyki oraz teorii kontaktów językowych”. Materiał wykorzystany w pracy stanowią: nagrania magnetofonowe, swobodna rozmowa oraz wywiad, bezpośrednia obserwacja zachowań językowych w poszczególnych rodzinach i grupach społecznych oraz materiały statystyczne, dokumenty, opracowania historyczne.

Ewa DŹWIERZYŃSKA, *Antycypacja w procesie kształtowania sprawności rozumienia mowy obcojęzycznej ze słuchu*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 2001, s. 199.

Książka ta jest próbą szczegółowego przedstawienia mechanizmu antycypacji, czyli rozumienia mowy ze słuchu oraz przedstawienia sposobów jego kształtowania. Mechanizm ten wpływa na prawidłowość i dokładność rozumienia wypowiedzi poprzez przewidywanie zachowania językowego interlokutora. Wartościowe pod względem poznawczym i dydaktycznym wnioski, wypływające z analizy, są cennym wkładem autorki do wiedzy glottodydaktycznej. Słusznie uzasadnia ona ekstensywny charakter tradycyjnego podejścia do rozwijania umiejętności rozumienia mowy obcojęzycznej niejako przy okazji kształtowania produktywnych umiejętności językowych. Rozdział I publikacji zawiera przegląd polskiej, rosyjskiej i anglo-amerykańskiej literatury glottodydaktycznej, dotyczącej percepcji mowy, oraz przedstawienie niektórych modeli tego procesu; w rozdziale II prezentowane są uwarunkowania fizjologiczne oraz mechanizmy psycholingwistyczne procesu rozumienia mowy; w rozdziale III — teoretyczne podstawy kształtowania mechanizmu antycypacji; w rozdziale IV autorka zwraca uwagę na konieczność planowej i systemowej realizacji ćwiczeń, a w rozdziale V omawia rezultaty badań empirycznych. Wartość pracy podnosi eksperymentalna weryfikacja efektywności ćwiczeń kształtujących mechanizm antycypacji w procesie słuchania mowy.

Barbara FALIŃSKA, *Leksyka dotycząca hodowli na mapach „Ogólnostowiariskiego Atlasu Językowego”*. Cz. 1. *Substantiva*, s. 263; Cz. 2. *Verba i adiectiva*, s. 219. Białostockie Studia Językoznawcze, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2001.

Książka ta zainteresuje zarówno slawistów, jak i dialektologów, powstała niejako na marginesie prac nad *Ogólnostowiariskim Atlasem Językowym* (OLA), w którym to międzynarodowym przedsięwzięciu naukowym autorka uczestniczyła od początku, i stanowi zwieńczenie jej doświadczeń jako współredaktora II tomu leksyki, poświęconego hodowli zwierząt. W omawianej pracy czytelnik znajdzie tabele będące uogólnieniem map, wykonane na podstawie tzw. indeksów liczbowych (tj. pomocniczych indeksów nazw odnoszących się do jednego desygnatu, wraz z numerami wsi, w których nazwy te zostały poświadczone). Jak autorka zaznacza we wstępie, „sporządzenie tabel zastępujących mapy nie było celem samym w sobie, ale metodą służącą do scharakteryzowania całego, bardzo bogatego słownictwa zawartego w tomie w aspekcie geograficznym” (s. 23). Materiał zaprezentowany w obu tomach może być analizowany pod kątem zasięgów geograficznych samych rdzeni, funkcji sufiksów, wyrazów obcych, wieloznacznych i innych. Należy podzielić przekonanie autorki, że wprowadzone w tabelach uogólnienia, wsparte indeksem *a tergo*, który jest uzupełnieniem tej pracy, będą pomocne przy korzystaniu z tego tomu map OLA.

Formy i normy, czyli poprawna polszczyzna w praktyce, pod red. K. Mosiołek-Kłosińskiej, Wydawnictwo FELBERG SJA, Warszawa 2001, s. 277.

Wprawdzie książka pomyślana została jako pomoc dla studentów polonistyki, jednak polecić ją można wszystkim, którzy pragną posługiwać się poprawną polszczyzną. Praca wyrosła z przemyśleń i doświadczeń pracowników Instytutu Języka Polskiego UW, prowadzących zajęcia z kultury języka polskiego. Na zawartość książki składają się ćwiczenia, w większości stosowane na zajęciach. Obejmują one 31 zagadnień szczegółowych, m.in.: „Podstawowe pojęcia” kultury języka; *Poprawność fonetyczna*; *Poprawność ortograficzna*; *Poprawność interpunkcyjna*; *Poprawność fleksyjna (nazwy własne, nazwy pospolite itp.)*; *Poprawność fleksyjna i składniowa — liczebnik*; *Poprawność składniowa — związek zgody, związek rzędu, skróty*; *Poprawność składniowa — skróty, wyrazy funkcyjne, szyk wyrazów w zdaniu*; *Poprawność składniowa — imiesłowowe równoważniki zdań*; *Poprawność składniowa — budowa zdania złożonego*; *Wstęp do poprawności leksykalnej*; *Poprawność słowotwórcza*; *Poprawność leksykalna — zapożyczenia*; *Poprawność leksykalna — łączliwość*; *Poprawność frazeologiczna*; *Poprawność leksykalno-stylistyczna*; *Poprawność stylistyczna — środki stylistyczne w tekstach użytkowych*; *Poprawność stylistyczna — stylistyczne różnicowanie współczesnej polszczyzny*; *Redagowanie tekstu*. Każdy z rozdziałów stanowi opracowanie autorskie. Do grona autorów należą: M. Bondkowska, I. Burkacka, A. Ciesielska, E. Grabska-Moyle, K. Mosiołek-Kłosińska, E. Rudnicka, A. Wolański, D. Zdunkiewicz-Jedynak. Większość przykładów pochodzi z prasy i współczesnych publikacji. Zaletą *Form i norm* jest klucz do ćwiczeń, w którym znajdują się poprawne odpowiedzi oraz uzasadnienie przyjętego przez autorów rozstrzygnięcia poprawnościowego. Dzięki temu omawiana praca ma wszelkie walory podręcznika akademickiego oraz opracowania naukowego.

Frazeologia słowiańska: księga pamiątkowa poświęcona prof. dr hab. Halinie A. Lilicz, pod red. nauk. M. Balowskiego i W. Chlebdy, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2001, s. 409.

Księga zawiera następujące prace z zakresu frazeologii: В.М. Мокієнко, *Фразаологіческие теорії в зеркале лексикографіческой практики*; Ю. Люкшин, *Фразаологіческий*

тезаурус; М.Ф. Алефиренко, *Дискурсивно-когнитивные модели репрезентации фразеологического значения в словаре*; А. Аксамитов, *К построению фразеологического идеографического словаря*; А.Н. Баранов, Д.О. Добровольский, *Речевые формулы в „Тезаурусе русской идиоматики“*; F. Čermák, *Propoziční frazémy a idiomy v češtině*; A.M. Lewicki, *Definiowanie a opis znaczenia frazeologizmów*; А. Золтан, *К вопросу о межславянской миграции фразеологизмов: показания переводных памятников*; С. Кохман, *В кругу истории и этимологии русских фразеологизмов*; Т.В. Шевякова, *К проблеме лексикографического отражения русской фразеологии XVIII века*; А. Ивченко, *Этимологический словарь украинской фразеологии: источники, методы анализа, структура*; Ю. Лихтенберг, *История и этимология болгарских фразеологизмов*; А. Степанова, *Над проектом историко-этимологического словаря чешских фразеологизмов*; B. Matuszczyk, *Leksykograficzne opracowanie frazeologii w „Słowniku języka polskiego” Samuela B. Lindego*; J. Mlacek, *Niekoľko základných bodov z histórie slovenskej paremiografie*; J. Skladaná, *Frazeológia v troch typoch slovníkov: v historickom, nárečovom a súčasnom spisovnom*; E. Jędrzejko, *Predykcja analityczna jako problem frazeologii i frazeografii porównawczej*; А. Аwdiejew, *Problemy wyodrębniania i klasyfikacji frazemów*; E. Laskowska, *Miejsce frazemów w kontekście*; I. Benenowska, *Funkcje frazemów w języku mówionym na przykładzie dialogów filmowych*; M. Grochowski, *Nieciągłe jednostki języka z segmentem „nie”. Wybrane problemy składni zewnętrznej, wewnętrznej i leksykografii*; М. Алексеенко, *Отфразеологические лексические дериваты как объект лексикографического описания*; В.А. Лебединская, Н. Б. Усачева, *Словарь фразеологизмов с компонентом „иметь”*; E. Kržišnik, *Frazem iz strukturo >>glagol + osební záimek<< v slovenskem jeziku*; E. Селиверстова, *Пословица и контекст: прошлое и настоящее в лексикографическом аспекте*; W. Zmarzer, *Systematyzacja paremii w słowniku dwujęzycznym*; P. Лебницкий, *Об отборіе фразеологических единиц для двуязычного специального словаря*; J. Paszenda, *Trudności w identyfikacji frazeologicznych internacjonalizmów religijnych (w oparciu o współczesne jedno- i dwujęzyczne słowniki polskie, angielskie i niemieckie)*; С.Г. Шулежкова, *Типы крылатых выражений из области искусства и принципы их толкования в словаре*; W. Chlebda, *O specyficzności ustalania ekwiwalentów przekładowych w dwujęzycznym słowniku skrzydlatych słów*; A. Pajdzińska, *Cytat w leksykograficznym opracowaniu frazeologizmu*; J. Tarsa, *Zarys jednojęzycznego słownika skrzydlatych słów*; Ж.Ж. Жунусова, *Сопоставительное исследование языков и переводные словари*; А. Григораши, *Индивидуально-авторская интерпретация фразеологических единиц: попытка систематизации и словарного описания*; M. Korřivivá, *Využití korpusu při zpracování frazeologie ve výkladovém slovníku*; А. Менас, Ž. Fink, *Odabir frazema za priručni frazeološki rječnik hrvatskoga jezika*; А. Лебин-Штайнманн, *Перевод русских устойчивых сравнений на немецкий язык и проблема составления словаря данного типа*; E. Mrhačková, *Česká a polská přiroučení se zooapelativem jako základním slovem*; K. Кусаль, *Фразеология в русско-польском словаре межъязыковых омонимов*; B. Rejakowa, *Nazwy geograficzne i etniczne w tekstach o modzie a leksykografia*; M. Balowski, *Czeskie i polskie frazeologizmy z komponentem >>kobieta/żena<<*; А. Бергманн, *К проблеме фразеологических единиц в процессе неологизации языка*; R. Blatná, *Invariant - varianta — nový frazém?*

Danuta GAŁYGA, *Ach, ten język polski! Ćwiczenia komunikacyjne dla początkujących*, TAiWPN UNIVERSITAS, Kraków 2001, s. 139.

Jest to zbiór ćwiczeń komunikacyjnych dla obcokrajowców zaczynających naukę języka polskiego. Książka składa się z dziesięciu jednostek. W każdej z nich zawarte są: dialog w sytuacji oficjalnej i nieoficjalnej, ćwiczenia komunikacyjne, pomagające w opanowaniu zwrotów, oraz ćwiczenia podsumowujące, teksty pisane (np. wycinki z prasy) i mówione (nagrane na kasetce). Ponadto książka zawiera teksty uzupełniające, piosenki i słowniczek tematyczny.

Roman GAWARKIEWICZ, *Akty mowy a kompetencja językowo-komunikacyjna uczniów w języku rosyjskim i niemieckim*, (Rozprawy i Studia T. 397), Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2001, s. 201.

Praca podejmuje zagadnienia glottodydaktyczne. Inspiracją dla autora była chęć porównania poziomu akwizycji dwóch niepokrewnych języków obcych — rosyjskiego i niemieckiego na przykładzie kompetencji językowej polskich uczniów szkół średnich. Jego badania miały dać odpowiedź na pytanie, czy prestiż danego języka i jego popularność wpływa na intensywność nauki oraz wyniki uzyskiwane w trakcie procesu jego nauczania i uczenia się. Omawiana praca zbudowana jest zasadniczo z dwóch części: teoretycznej i empirycznej. W części teoretycznej przedstawiono podstawowe założenia teorii komunikacji językowej, m.in. zagadnienia kompetencji lingwistycznej i kompetencji komunikacyjnej. W części empirycznej omówiono problematykę badawczą, zmienne badań i wskaźniki; szczegółowo scharakteryzowano poddaną badaniom populację, zaprezentowano wyniki uzyskane przez uczniów w testach. Praca adresowana jest głównie do nauczycieli języków obcych, którym może być ona pomocna w usprawnieniu i modyfikacji procesu glottodydaktycznego. Część informacyjna książki zawiera aneks, na który składają się: test badający poziom opanowania języka rosyjskiego i niemieckiego oraz tabele prezentujące rezultaty badań.

Maciej GROCHOWSKI, *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 240.

Pierwsze wydanie tego kontrowersyjnego słownika ukazało się w 1995 r. w znanej serii *Z krukami*. Do nowego wydania nie zostały wprowadzone, z wyjątkiem zmiany formatu na kieszonkowy i rozszerzenia bibliografii, żadne istotne zmiany. Przyjęto bowiem założenie, że objętość *Słownika* nie będzie różniła się w sposób zasadniczy od objętości jego pierwszego wydania. Publikacja ma służyć celowi poznawczemu, czyli rejestracji i interpretacji zjawisk językowych. Ze względu na swoje założenia teoretyczne i sposób opisu jednostek w artykułach hasłowych słownik spełnia wszystkie wymogi opracowania naukowego. We wstępie autor definiuje pojęcia przekleństwa i wulgaryzmu, ustala wzajemne relacje między ich zakresami. Materiał językowy zarejestrowany w *Słowniku* pochodzi z wypowiedzi ustnych, publikacji książkowych i prasowych (w tym przekładów literackich), słowników języka polskiego. Do *Słownika* został dołączony aneks zawierający „wulgaryzmy synonimiczne” (w układzie tematycznym).

Renata GRZEGORCZYKOWA, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 182.

Jest to trzecie, poprawione i rozszerzone, wydanie podręcznika do semantyki językoznawczej, przybliżającego czytelnikom podstawowe pojęcia i metody tej dyscypliny. Zmiany układu i częściowo zawartości w obecnym wydaniu książki są wynikiem uwzględnienia przez autorkę założeń intensywnie rozwijającego się językoznawstwa kognitywnego i dotyczą takich zagadnień, jak np. definicja kognitywna, problem konotacji, metody rekonstrukcji językowego obrazu świata itp. Odwołanie się do perspektywy kognitywnej spowodowało także poszerzenie niektórych rozdziałów oraz częściowo przedstawienie niektórych kwestii w nowym świetle. Praca składa się z trzech części. Część pierwsza nosi tytuł — *Ogólne problemy teoretyczne semantyki* i obejmuje następujące rozdziały: I. *Problem definicji znaczenia*; II. *Znaczenie jednostek systemu a znaczenie wypowiedzi (semantyka a pragmatyka)*; III. *Problemy teoretyczno-metodologiczne semantycznego opisu wyrażen językowych*; IV. *Współczesne teorie semantyczne*. Część druga — *Szczegółowe problemy semantycznego opisu zdań*

i jednostek leksykalnych — zawiera następujące rozdziały: I. *Ogólna charakterystyka struktury semantycznej zdania*; II. *Rozkład semantyczny predykatów*; III. *Problem referencji*; IV. *Problem modalności*; V. *Charakterystyka temporalna wypowiedzi*. W części trzeciej, która nosi tytuł *Pogranicza semantyki i pragmatyki*, znalazły się następujące rozdziały: *Informacje przekazywane przez wypowiedź niejawnie*; *Badanie mechanizmów rozumienia wypowiedzi*; *Pojęcie językowego obrazu świata i sposoby jego rekonstrukcji*.

Jan GRZENIA, *Szkolny słownik ortograficzny*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001, s. 311.

Słownik jest pomyślany jako pomoc naukowa dla uczniów starszych klas szkoły podstawowej i gimnazjum. Część pierwsza obejmuje zwięźle przedstawione podstawowe zasady ortograficzne i interpunkcyjne, w części drugiej zgromadzono kilkadziesiąt tysięcy haseł w kolejności alfabetycznej.

Gwara śląska — świadectwo kultury, narzędzie komunikacji: sytuacja językowa w miastach Górnego Śląska, pod red. A. Skudrzykowej, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 2001, s. 217.

Książka jest studium socjolingwistycznym języka w miastach Górnego Śląska. Omówiono w niej współczesną specyfikę społeczno-polityczną warunków życia na Śląsku, dodano rys historyczny regionu, objaśniono genezę i znaczenie nazwy *Górny Śląsk*. Przedstawienie świadomości regionalnej i językowej mieszkańców poprzedza socjolingwistyczna charakterystyka terenu. Podstawą materiałową badań są teksty mówione, wypowiedzi rozmówców są obficie cytowane w pracy.

Krystyna HOLLY, Anna ŻÓŁTAK, *Słownik wyrazów zapomnianych, czyli słownik naszych lektur*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 445.

Książka powstała z myślą o młodych czytelnikach, którym rozumienie klasycznej literatury polskiej przysparza nie lada kłopotów. Aby ułatwić jej czytanie, autorki zgromadziły w postaci słownika jednostki należące do starszej warstwy leksyki w kanonie lektur szkolnych. Na hasła słownikowe składają się wyrazy zapomniane, czyli takie, które nie należą do słownictwa czynnego współczesnego użytkownika języka, wyrazy przestarzałe, które są używane przez pokolenie starsze, archaizmy całkowite oraz wyrazy zachowane wyłącznie w utartych związkach wyrazowych (np. *manowiec*, dziś tylko — *zejść na manowce*). Autorki rejestrują także wyrazy, które obecnie funkcjonują w nowych znaczeniach, np. *świta* — dawn. 'wierzchnia odzież wieśniaków lub drobnej szlachty, sukmana'. Podstawę materiałową słownika stanowią teksty literackie, obejmujące okres od XVI w. do dwudziestolecia międzywojennego.

Axel HOLVOET, *Studies in the Latvian verb*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2001, s. 209.

Praca zawiera jedenaście artykułów dotyczących kategorii gramatycznych czasowników lotewskich. Artykuły te ukazały się wcześniej w innych pracach, tu zostały jednak nieco zmienione dla potrzeb książki. Oto one: *The history of the debitive revisited*, *Debitive and mood*, *Debitive and voice*, *Verb forms with the particle „la”*: functions and grammatical status, *On the history of the Latvian and Baltic conditional*, *The conditional in contemporary Latvian*, *The*

oblique mood, The system of aspect derivation, The semantic foundations of aspect oppositions in Latvian, The passive, Quasi-passive reflexives and the category of voice.

Iwona HUCHLA, *Księga imion dla kobiet*, Wydawnictwo ASTRUM, Wrocław 2001, s. 140.

Jest to opracowanie popularne, przeznaczone dla szerokiego kręgu odbiorców. Czytelniczki, bo przede wszystkim do nich adresowana jest ta publikacja, znajdą w niej informacje dotyczące najbardziej popularnych imion kobiecych — ich pochodzenia i znaczenia, brzmienia w innych językach, przypisywanych cech, niektórych polecanych pasji, dyscyplin sportowych i zawodów, wybranych talizmanów itp. Znalazły się tu również nazwiska znanych osób noszących dane imię oraz daty imienin. Wartość naukowa książki niewielka.

Hanna JADACKA, *Gniazda odrzeczownikowe*, TAiWPN UNIVERSITAS, Kraków 2001, s. 257-1410.

Jest to drugi tom *Słownika gniazd słowotwórczych* pod red. H. Jadackiej. Autorzy wzoru się na słowniku Tichonova, jeśli chodzi o podstawy słowotwórczo-leksykograficzne, ale wprowadzają inny układ materiału. Słownik opatrzony jest wstępem H. Jadackiej, w którym przedstawione zostały między innymi: opis gniazdowy w tradycji słowotwórstwa sławistycznego, podstawa materiałowa słownika, charakterystyka opisu gniazdowego jako metody leksykograficznej, teoretycznosłowotwórczy aspekt opisu gniazdowego. Jednostkami opisu w tym tomie są rzeczowniki niemotywowane.

Hanna JADACKA, *Poradnik językowy dla prawników*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2001, s. 173.

Praca ta pomyślana jest jako podręcznik dla przyszłych słuchaczy Podyplomowego Studium Zagadnień Legislacyjnych przy Wydziale Prawa i Administracji UW. Ponieważ jednak zawiera dużo uwag ogólnych, związanych z poprawnością językową, może z pewnością pełnić funkcję poradnika dla prawników, którym zależy, a nawet powinno zależeć, na doskonaleniu warsztatu zawodowego.

Autorka najwięcej uwagi poświęciła błędom językowym w zakresie: użycia form wyrazów w zdaniu, doboru wyrazów lub połączeń wyrazowych, doboru środków tworzenia nowych wyrazów oraz doboru wyrazów ze względu na typ tekstu. Wiadomości z tego zakresu zostały zilustrowane analizą wielu oryginalnych przykładów. Uzupełnieniem części głównej *Poradnika* są rozdziały omawiające zagadnienia ortograficzne i interpunkcyjne. Cennym elementem publikacji są ćwiczenia utrwalające i sprawdzające. W ćwiczeniach utrwalających analizuje się przykłady, które ilustrują typy błędów opisanych w części teoretycznej. Ćwiczenia sprawdzające są przeznaczone dla tych, którzy chcieliby sami skontrolować swoje umiejętności. Końcowa część pracy zawiera „klucz do ćwiczeń”.

Hanna JADACKA, *System słowotwórczy polszczyzny (1945-2000)*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 201.

Autorka podejmuje próbę rekonstrukcji systemu słowotwórczego w trzech przekrojach czasowych: I. 1945-1964; II. 1965-1988; III. 1989-2000. Akcent badawczy spoczywa na

analizie słowotwórstwa charakteryzującego polszczyznę bezpośrednio powojenną (1945-1964) oraz system końca wieku (1989-2000), formacje powstałe w okresie II (1965-1988) stanowią uto leksykalne oraz uzupełniającą bazę danych. Podstawę materiałową monografii tworzą słowotwórcze neologizmy rzeczownikowe, przymiotnikowe i czasownikowe, zaczerpnięte z opracowań, w których w miarę dokładnie odnotowano czas pojawienia się danej formacji. Autorka uwzględniła dwa typy neologizmów słowotwórczych — nominatywne (rzeczowe) i ekspresywne (stylistyczne). Paralelna analiza w obrębie badanych faz polszczyzny obejmuje kilka elementów („trójstopniowy system kryteriów”): selekcję kategoryjną — omówienie rzeczowników, przymiotników, czasowników, przy czym największa uwaga skupia się na rzeczownikach. W ramach kategorii obejmujących podstawowe części mowy autorka zbadała udział neologizmów według liczby podstaw (tj. derywatów prostych, złożonych, derywatów utworzonych od wyrażeni syntaktycznych), następnie, w obrębie każdego typu derywatów — udział poszczególnych technik słowotwórczych (z uwzględnieniem derywacji sufiksальной, prefiksальной, ujemnej, paradygmatycznej, alternacyjnej, interfiksальной oraz kilku typów derywacji mieszanej). Wyodrębnionym według tych kryteriów grupom neologizmów autorka przyporządkowała repertuar środków słowotwórczych uaktywniających się przy ich tworzeniu. W podsumowaniu przedstawiła ranking afiksów oraz ranking technik derywacyjnych. Porównanie wyników analiz dla każdego z badanych przekrojów czasowych pozwala na wskazanie głównych tendencji rozwojowych polskiego systemu słowotwórczego, żywotności formantów i przekształceń (głównie ilościowych) w zakresie technik derywacyjnych. Autorka omawia również przyczyny zmian, zaznacza, że uzyskane wyniki mogą tworzyć podstawę oceny normatywnej najnowszych neologizmów słowotwórczych.

Barbara JANIK-PŁOCIŃSKA, Małgorzata SAS, Ryszard TURCZYN, *Wielki słownik ortograficzno-fleksyjny*, pod red. J. Podrackiego, Horyzont, Warszawa 2001, s. CXXII, 1654.

Jest to obecnie największy na polskim rynku wydawniczym jednotomowy słownik języka polskiego. Obejmuje 182 154 hasła oraz 884 761 form odmiany. Zawiera informacje nie tylko o pisowni danego wyrazu, ale również o jego pełnej odmianie (deklinacji lub koniugacji). Trudności ortograficzne występują bowiem rzadziej w formie hasłowej (mianownik 1. poj.) niż w pozostałych (liczniejszych) postaciach wyrazu odmiennego. Oprócz słownictwa ogólnego w słowniku znalazło się wiele wyrazów specjalistycznych (terminów), potocznych, a także polskich i obcych nazw własnych. Słownik zamieszcza ponadto przystępnie opracowane zasady pisowni i interpunkcji. Niewątpliwą jego zaletą jest aktualność, rejestruje bowiem pisownię wyrazów najczęściej używanych, które weszły do polszczyzny dopiero w ostatnich latach. Uwzględniła ponadto wszystkie postanowienia Komisji Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN i Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN. Słownik ten przyda się z pewnością wszystkim, którzy szukają informacji nie tylko ortograficznych, lecz również dotyczących poprawności form fleksyjnych.

Małgorzata JARACZ, *Nazwiska mieszkańców Kalisza od XVI do XVIII wieku*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2001, s. 534.

Jest to słownik historyczno-etymologiczny, którego podstawę stanowią nazwiska mieszkańców Kalisza rodzime i obce, udokumentowane w 46 źródłach rękopiśmiennych i 11 drukowanych. Praca składa się z trzech części: wstępu, części zasadniczej — słownika — oraz z analizy językowej materiału nazewniczego. Artykuły hasłowe są ułożone w porządku alfabetycznym i obejmują trzy zasadnicze elementy: I. Hasło; II. Materiał źródłowy; III. Komentarz etymologiczny. Pracę zamyka bogaty wykaz literatury przedmiotu.

Irena JAROS, *Gwary opoczyńskie na tle językowego pogranicza Małopolski i Mazowsza*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2001, s. 237.

„Celem pracy — jak pisze autorka — jest przedstawienie aktualnego stanu zachowania gwar, wskazanie kierunków zmian oraz wydobyć asocjacji z Małopolską i Mazowszem”. Autorka zajmuje się systemem fonetycznym, fleksyjnym i leksykalnym gwar opoczyńskich. Zjawiska zachodzące w języku przedstawia na mapach.

Mirosław JAROSZ, *Słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo Europa, Wrocław 2001, s. 925.

Słownik ten jest reklamowany jako „pierwsza polska książka trzeciego tysiąclecia”. W artykule hasłowym, oprócz objaśnienia znaczenia wyrazu, znajdujemy wzmiankę na temat jego pochodzenia, wskazówki dotyczące wymowy, wyrazy pokrewne, niekiedy także informację o charakterze encyklopedycznym. W omawianym słowniku uwzględniono wiele założeń najnowszych, także o słabej adaptacji (np. *stretching*).

Język artystyczny, t. 11, pod red. A. Wilkonja, D. Ostaszewskiej, (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 2004; Językoznawstwo Polonistyczne), Wydawnictwo UŚ, Katowice 2001, s. 154.

Tom poświęcony jest w całości językowi artystycznemu Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, pisarza zmarłego w 2000 r. Znalazły się tu nie tylko artykuły dotyczące języka artystycznego (choć te przeważają), ale także prace z kręgu literaturoznawstwa i kulturoznawstwa, symbolizujące współczesną interdyscyplinarność w naukach humanistycznych. Część pt. *W kręgu tekstologii lingwistycznej* zawiera następujące artykuły: D. Ostaszewska, *Adekwatne dać rzeczy słowo, czyli o stylu opowiadań Gustawa Herlinga-Grudzińskiego*; B. Witosz, *„Dziennik pisany nocą” — między gatunkowym a indywidualnym stylem wypowiedzi*; R. Piętkowa, *Dawać świadectwo — Gustawa Herlinga-Grudzińskiego dyskurs aksjologiczny*; M. Kita, *Między wywiadem a autobiografią — o „Najkrótszym przewodniku po sobie samym” Gustawa Herlinga-Grudzińskiego*; M. Stuciak, *Sposoby przedstawiania sytuacji dialogowych w opowiadaniach Gustawa Herlinga-Grudzińskiego*; A. Rejter, *Epitet w twórczości Gustawa Herlinga-Grudzińskiego*.

Język i kultura białoruska w kontakcie z sąsiadami. Studia poświęcone Antoninie Obrębskiej-Jabłońskiej w stulecie urodzin, pod red. E. Smułkowej i A. Engelking, Wydział Polonistyki UW, Warszawa 2001, s. 194.

Książka ta zawiera referaty z konferencji *Język i kultura białoruska wobec kultur sąsiednich*, która odbyła się na Uniwersytecie Warszawskim w dniach 14-15 listopada 1997 i była poświęcona pamięci profesor Antoniny Obrębskiej-Jabłońskiej. Prezentowana publikacja dzieli się na dwie części. Pierwsza z nich obejmuje teksty przemówień okolicznościowych, wygłoszonych przez dziekanów Wydziału Polonistyki i Wydziału Lingwistyki Stosowanej, oraz dwa teksty poświęcone profesor Antoninie Obrębskiej-Jabłońskiej i jej bratu Józefowi Obrębskiemu. Część drugą tomu tworzą następujące artykuły: H. Баршчэўская, *Нацыянальная мова ў дасьледаваньнях беларускага эміграцыйнага асяродка ў Каўнасе*; Г. Цыхун, *Лексика Беластоцчыны ў арэальна-этымалагічным асьвятленьні*; M. Czurak, *Nieopublikowane materiały językowe z archiwum Michała Federowskiego*; F. Czyżewski, *Granice polityczne a granice językowe — propozycje metodologiczne (na przykładzie gwar pogranicza pol-*

sko-wschodniosłowiańskiego); H. Głogowska, *Stan kultury białoruskiej po I wojnie światowej*; J. Głuszkowska, *Wschodniosłowiańskie elementy językowe w folklorze podlaskim*; I. Клімаў, *Польскі ўплыў на беларускую графіку (у „Евангелі” В. Цяпінскага)*; N. Kolis, *Procesy interferencyjne w mowie dwujęzycznej społeczności litewskiej z Puńska i okolic na Suwalszczyźnie*; J. Kość, *Status dialektalny wschodniopolskich gwar peryferyjnych i wyspowych*; B. Nowowiejski, *Odmiany języka polskiego na Białostocczyźnie*; H. Pelcowa, *Polsko-białorusko-ukraińskie paralele leksykalne w świetle prastowiańskiego dziedzictwa kulturowego*; I. Sawicka, *System fonetyczny języka polskiego ukształtowanego na białoruskim podłożu dialektycznym*; K. Szcześniak, *Świat wierzeń i kultury codziennej Białorusinów zamknięty w nazwach roślin zapisanych w botanicznym słowniku Zośki Wieras*; W. Werenicz, *Napisy nagrobkowe z Kojdanowskiego jako świadectwo stosunków etnicznych, społecznych i wyznaniowych na środkowej Białorusi*; E. Wolnicz-Pawłowska, *Uwagi o potocznej polszczyźnie na kresach północno-wschodnich w XVI-XVIII wieku*.

Język i kultura na pograniczu polsko-ukraińsko-białoruskim, pod red. F. Czyżewskiego, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2001, s. 377.

Na książkę składają się następujące rozprawy: B. Walczak, *Bug nie musi dzielić*; С. Жлоба, *Генетычная антрапалогія як база даследавання агульнасці і узаемадзеяння культур*; S. Gala, *Z metodyki badań pogranicza językowego (na materiale polskim)*; H. Pelcowa, *Kulturowa wartość słownictwa w gwarach pogranicza (na przykładzie gwar wschodniolubelskich)*; J. Kość, *Status dialektalny gwar wschodniolubelskich*; M. Sajewicz, *Z metodologii badań nad słowotwórstwem peryferyjnych gwar białoruskich Białostocczyzny*; Г. Аркушин, *Польсько-українське порубіжжя у світлі суфіксальної деривації*; W. Makarski, *Z toponimii pogranicza polsko-ruskiego: „Belwin”*; M. Kondračiuk, *O rzadkich w Polsce nazwiskach z pogranicza słowiańsko-bałtyckiego*; А. Кожина, М. Тарелко, *Восточнославянские диалектные черты в рукописи „Фал Соломона о двенадцати планетах”*; J. Joachimiak-Prażanowska, J. Mędelska, *Słownictwo polszczyzny północnokresowej a leksykalne wpływy wschodniosłowiańskie. Osobliwe słownictwo „Kuriera Wileńskiego” (1924-1939) na tle swoistej leksyki powojennej prasy wileńskiej*; E. Wolnicz-Pawłowska, *O pewnym sposobie mapowania kontaktów językowych na podstawie dawnych tekstów folklorystycznych*; В. Конобродська, *Просторова варіантність поліського поховального обряду та його номінації*; N. Androsiuk, *Nazewnictwo wschodniosłowiańskie związane z okresem wielkanocnym na Białostocczyźnie*; J. Adamowski, J. Bartmiński, F. Czyżewski, *„Atlas etnolingwistyczny Pobuża” (Projekt)*; F. Czyżewski, S. Niebrzegowska-Bartmińska, *Prace nad „Atlasem etnolingwistycznym Pobuża” w latach 1994-2001*; F. Czyżewski, H. Arkuszyn, *Materiały do „Atlasu etnolingwistycznego Pobuża” (na przykładzie zapisu ze wsi Położewo na Ukrainie)*; J. Petera, *Z materiałów folklorystycznych Lubelszczyzny. Obrzędy i zwyczaje wiosenne*; J. Adamowski, *Archaiczne formy folkloru z obszaru wschodniego pogranicza — „zalimany, chachułki, taratona”*; S. Niebrzegowska-Bartmińska, *Pieśni z pogranicza polsko-ukraińskiego. Materiały etnolingwistyczne z miejscowości Świerże*; M. Żakowska, *Z folkloru pieśniowego wsi Żuków koło Włodawy*.

Język polski, pod red. S. Gajdy, Uniwersytet Opolski — Instytut Filologii Polskiej, Opole 2001, s. 540.

Jest to dwunasty tom serii wydawniczej *Najnowsze Dzieje Języków Słowiańskich*. Celem tej publikacji jest opisanie sytuacji polszczyzny okresu powojennego i przełomu wieków oraz przedstawienie współczesnego języka polskiego w kontekście zmian zachodzących w językach słowiańskich. Tom składa się z trzech części: *Współczesna sytuacja językowa*, *System gramatyczny i leksykalny polszczyzny*, *Funkcjonowanie współczesnej polszczyzny*.

Język polski na Kowieńszczyźnie. Historia. Sytuacja socjolingwistyczna. Cechy językowe. Teksty, pod red. H. Karaś, Dom Wydawniczy „Elipsa”, Warszawa – Wilno 2001, s. 542.

Książka ta powstała jako owoc kilkuletniej współpracy pracowników Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego i Katedry Filologii Polskiej Uniwersytetu Wileńskiego. Wydana została jako piąty tom z serii publikacji Pracowni Językoznawstwa Stosowanego IJP UW. Składa się z dwóch części — pierwsza, autorstwa H. Karaś, obejmuje wszechstronną socjolingwistyczną charakterystykę sytuacji polszczyzny na Litwie Kowieńskiej oraz opis cech językowych tej odmiany regionalno-gwarowej. Na część drugą składa się obszerny wybór tekstów gwarowych zebranych przez pracowników i studentów Katedry Filologii Polskiej Uniwersytetu Wileńskiego w miejscowościach znanych z Potopu H. Sienkiewicza, takich jak Kiejdany, Poniewież, Upita, Mitruny, Wołmontowicze.

Język polski w rozwoju, pod red. Ł.M. Szewczyk, M. Czachorowskiej, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2001, s. 238.

Jest to już drugi tom prezentujący dorobek naukowy bydgoskich polonistów i rusycystów. Zagadnienia językoznawcze zostały w nim zgromadzone w dwóch częściach. W pierwszej *Nomina propria* znalazły się artykuły poświęcone problemom onomastycznym: D. Koperłowskiej, *Struktura współczesnych chrematonimów na tle dawnego nazewnictwa tego zakresu*; J. Walczyńskiej, *Nazewnictwo biblijne i jego funkcje w „Księgach narodu i pielgrzymstwa polskiego” Adama Mickiewicza*; Ł.M. Szewczyk, *Nazwiska bydgoszczanek z lat międzywojennych*; M. Czachorowskiej, *Czy znasz swoje imię i nazwisko? Kilka uwag o poziomie wiedzy onomastycznej wśród studentów*; T. Pluskota, *Wpływy polskie w złożonych nazwach miejscowych Ukrainy i pogranicza polsko-ukraińskiego od XVI do XVIII wieku (w ujęciu kartograficznym)*. Druga część *Nomina appellativa* zawiera artykuły: E. Laskowskiej, *Jan Paweł II jako uczestnik aktu komunikacji*; Z. Sawaniewskiej-Mochowej, A. Zielińskiej, *Język polski na Kowieńszczyźnie. Historia i teraźniejszość*; J. Mędelskiej, M. Marszałka, *Z badań nad językiem Polonii Radzieckiej lat 1917-1939*; P. Nowaka, R. Zimnego, *Józefa Stalina poglądy na temat języka i językoznawstwa*; A. Paluszak-Bronki, *Grafia i ortografia kazań ks. Piotra Skargi „O siedmi Sakramentach”*; J. Joachimiak, *Lituanizmy, białorutenizmy i ukraiinizmy leksykalne w polszczyźnie „Kuriera Wileńskiego” (1924-1939)*; W. Mocha, *Zapóżylenia angielskie w języku polskiej subkultury hiphopowej*; A. Wlekińskiego, *Słowotwórcze właściwości morfemu nie-*; M. Marszałka, *Ajery, pośladek i nuda. O kategorii liczby w polszczyźnie północnokresowej*; J. Mędelskiej, *O domie i o synie*; M. Marszałka, *Polszczyzna północnokresowa odzwierciedlona w podręcznikach do nauki języka rosyjskiego*; R. Suchenek, *O dyfuzji argumentów implikowanych przez wybrane orzeczenia syntetyczne*.

Język w komunikacji. t. 2., pod red. G. Habrajskiej, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź 2001, s. 262.

Jest to drugi tom poświęcony komunikacji i językowi komunikowania. Złożyły się nań następujące teksty: M. Kamińska, *Piękno papieskiego słowa. Wybrane problemy stylu Jana Pawła II*; Z. Staszewska, *Nazwy nadawcy modlitwy w „Godzinkach Wacława”*; M. Kuran, *Ironia jako środek perswazji w Postylli Jakuba Wujka*; W. Nowakowska, *Artysta obrazem mówiący*; M. Janocha, *Język ikony*; B. Taras, *O kulturowej kompetencji komunikatywnej w folklorze tanecznym*; E. Pleszkun-Olejniczakowa, *Słowa, głosy, dźwięki w słuchowiskach radiowych*; B. Traciewicz, *Wybrane aspekty kulturowego zróżnicowania języka komunikowania niewerbalnego*; N. Lemmann, *Onomastyka i jej rola w kreowaniu świata przedstawionego w literaturze fantasy*.

J. Kowalikowa, *Przysłowia jako komunikaty*; A. Ginter, *Gra słów w procesie komunikacji*; B. Sobczak-Gieraga, *Kisielewskiego felietonowe gry z czytelnikiem*; B. Kaczmarczyk, *Język polskich służb dyplomatycznych w XVI wieku*; A. Rejter, *Wyznaczniki opisu typów społecznych*; M. Żuk, *O subiektywizmie w komunikowaniu się — refleksja językoznawcy i praktyka NLP*; K. Terminińska, *Tekst i tożsamość*; J. Opoka, *Gatunki mowy w łódzkim Hyde Parku*; R. Piętkowa, *Agonistyka czy empatia zasadą komunikacji językowej*; A. Grybosłowa, *Jak wartościują języki obce współcześni nadawcy medialni*; I. Biernacka-Ligęza, „Kląć na czym świat stoi” — analiza wulgaryzmów najczęściej wykorzystywanych w języku polskim i angielskim.

Językoznawstwo Kognitywne II, pod red. W. Kubińskiego i D. Stanulewicz, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2001, s. 392.

Jest to druga pozycja z gdańskiej serii *Językoznawstwo Kognitywne* (pierwszy tom ukazał się w 1998 r.). Artykuły zawarte w tym tomie podejmują zagadnienia z obszaru między językoznawstwem kognitywnym a pragmatyką. Pogranicze tych dwóch kierunków we współczesnym językoznawstwie nie jest jeszcze terenem dobrze zbadanym, dlatego wokół tej problematyki toczy się obecnie ożywiona dyskusja. Prace zawarte w omawianym tomie skupione są w kilku blokach tematycznych. Pierwszy z nich — *Pojęcia pragmatyki w ujęciu kognitywnym* obejmuje następujące artykuły: R. Kalisz, *Pojęcia pragmatyki językowej w świetle językoznawstwa kognitywnego*; R.W. Langacker, *Kotwiczenie, kodowanie i dyskurs*; W. Kubiński, *Szyk wyrazów w polskich zdaniach. W kierunku kognitywnych teorii dyskursu*; J. Maćkiewicz, *Językowy obraz słowa w działaniu, czyli podstawowe założenia potocznej pragmatyki*; B. Bierwiaczonek, *Implikatury jako metonimie, czyli o poznawczych podstawach pragmatyki*; J. Phuciennik, *Presuponowanie, modele kognitywne i pragmatyka znaczników iluzji*. W części zatytułowanej *Akty mowy w ujęciu kognitywnym* znajdują się trzy prace, mianowicie: M. Post, *Efekty i akty perlokucyjne*; O. Sokołowska, *Akty mowy — ujęcie kognitywne*; M. Fabiszak, *Kognitywne ujęcie aktów mowy na podstawie „Koriolana” Szekspira w tłumaczeniu Stanisława Barańczaka*. Blok tematyczny — *Pragmatyczno-kognitywna analiza zjawisk językowych* — zawiera następujące prace: G. Fauconnier, M. Turner, *Tworzenie amalgamatów jako jeden z głównych procesów w gramatyce*; E. Tabakowska, *O motywacji związku rzędu derywatów prefiksalnych polskich czasowników z dopełnieniem*; H. Kardela, *Subiektywizacja a zdania złożone podrzędnie*; A. Słoń, *Konstrukcje nieosobowe a informacja pragmatyczna*; E. Górka, *O dwóch angielskich konstrukcjach nominalnych z rzeczownikiem part 'część': „ikonicznej” i „zakotwiczonej”*; A. Głaz, *Tak zwana teoria oglądu a problemy językowe. Ostatnia część nosi tytuł Pragmatyczno-kognitywne podejście do zagadnień poetyki i retoryki*. Zawiera trzy artykuły: E. Wójcik-Leese, *Tworzenie znaczeń w wierszu wolnym*; A. Zbińska-Sawala, *Retoryka w czasie zarazy*; D. Stanulewicz, *Retoryka artykułów prasowych traktujących o języku*.

Roman KALISZ, *Językoznawstwo kognitywne w świetle językoznawstwa funkcjonalnego*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2001, s. 184.

Jak czytamy w przedmowie: „książka ta ma na celu pokazanie związku pomiędzy językoznawstwem kognitywnym a językoznawstwem funkcjonalnym. Językoznawstwo kognitywne jest tutaj traktowane jako część językoznawstwa funkcjonalnego, które jest pojęciem szerszym. Drugim celem jest przedstawienie podstawowych zagadnień i teorii rozwijanych w ramach językoznawstwa kognitywnego”. Zasadniczo każdy rozdział tej cennej pracy zawiera własną analizę autora lub wyrażenie własnych poglądów, często niezbyt ortodoksyjnych w podsumowaniu poszczególnych problemów i zagadnień. Książka nie jest więc wyłącznie przedstawieniem stanu badań i zagadnień poruszanych w językoznawstwie kognitywnym.

W rozdziale I autor prezentuje podstawowe założenia językoznawstwa formalnego i funkcjonalnego, w rozdziale II dokonuje porównania językoznawstwa kognitywnego i funkcjonalnego, w rozdziale III przedstawia podstawowe założenia językoznawstwa kognitywnego, a w rozdziale IV dokładnie omawia części składowe językoznawstwa kognitywnego. Bogaty wybór literatury przedmiotu stanowi ostatnią część pracy. Książka napisana jest przystępnym językiem. Wydaje się potrzebna i wartościowa nie tylko dla językoznawców.

Maria KARPLUK, *Słownik staropolskiej terminologii chrześcijańskiej*, Wydawnictwo Naukowe DWN, Kraków 2001, s. 389.

Słownik zawiera 2592 hasła. Obejmuje okres od czasów najdawniejszych do 1500 roku. Autorka opiera się na *Słowniku staropolskim* pod red. S. Urbańczyka, gdzie jest ekscerpowany materiał ze źródeł staropolskich. Hasło w prezentowanym słowniku składa się z nagłówka artykułu, objaśnienia znaczeń, cytatów, komentarza i odsyłaczy. Objasnienia wyrazu konstruowane są na podstawie trzech relacji: Boga do człowieka (teologiczny sens terminu), człowieka do Boga i człowieka do człowieka. Komentarze zawierają informacje o tym, czy termin był notowany w językach staroczeskim, staro-cerkiewno-słowiańskim i staroruskim oraz wnioski dotyczące włączenia danego hasła do staropolskiej terminologii chrześcijańskiej.

Tomasz KARPOWICZ, *Słownik ortograficzny języka polskiego. Rejestr wyrazów występujących w języku polskim*, MUZA S.A., Warszawa 2001, s. 1359.

Słownik zawiera 160 tys. wyrazów hasłowych. Został opracowany na podstawie dotychczas wydanych słowników jednojęzycznych. W części alfabetycznej podaje pisownię nieregularnych i trudnych form fleksyjnych. Warto podkreślić, że zastosowano tu zapis pełnych form wyrazowych, nie zaś samych zakończeń. Część alfabetyczną poprzedza zbiór przepisów ortograficznych i interpunkcyjnych. Celem słownika, poza wskazaniem właściwej pisowni, było odnotowanie jak największej liczby wyrazów, dlatego pojawiają się w nim również wyrazy, których pisownia nie budzi wątpliwości, wyrazy o zasięgu środowiskowym oraz charakterystyczne dla danych regionów kraju, terminologia naukowa i zawodowa, a nawet wyrazy przestarzałe. Słownik uwzględnia też skróty, skrótowce, nazwy geograficzne, imiona. Można w nim również znaleźć informacje słotwórcze o możliwości tworzenia określonych wyrazów oraz, w niektórych wypadkach, o ich użyciu w tekstach i częstoci posługiwania się nimi.

Małgorzata KARWATOWSKA, *Prawda i kłamstwo w języku młodzieży licealnej lat dziewięćdziesiątych*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2001, s. 207.

Celem tego studium semantycznego i zarazem socjolingwistycznego jest odpowiedź na pytanie, jak młodzież licealna rozumie oraz jak kategoryzuje i wartościuje pojęcia *prawdy* i *kłamstwa*. Autorka wybrała je do analizy, gdyż — jak uważa — „są to centralne pojęcia w naszym systemie wartości i bez refleksji nad nimi, bez ich oceny i należytego zrozumienia nie jesteśmy w stanie zbudować jasnych kategorii aksjologicznych”. Bazę materiałową pracy stanowią ankiety, które umożliwiły opis fragmentu systemu pojęciowo-aksjologicznego młodzieży licealnej klas trzecich z dwóch środowisk: z wielkiego miasta i ze społeczności wiejskiej. Książka składa się z czterech rozdziałów, z których pierwszy przedstawia różnorakie kategorie wartości, aby wskazać usytuowanie w nich *prawdy* i *kłamstwa*. W rozdziale drugim zostały omówione założenia pracy, jej cele i narzędzia badawcze. Szczegółowa analiza odpowiedzi na pytania ankietowe stanowi przedmiot rozdziału trzeciego, czwarty zaś, ostatni rozdział zawiera opis podobieństw i różnic w sposobach rozumienia pojęć *prawdy* i *kłamstwa* przez badaną młodzież licealną.

Kaszubszczyzna, pod red. E. Brezy, Uniwersytet Opolski. Instytut Filologii Polskiej, Opole 2001, s. 339.

Tom obejmuje następujące artykuły: Z. Szultka, *Szkic dziejów Kaszubów ze szczególnym uwzględnieniem przemian językowych*; E. Rzetelska-Feleszko, *Kaszuby i kaszubszczyzna — granice historyczne i współczesne*; E. Rzetelska-Feleszko, *Słowniki i ich dialekt*; J. Zieniukowa, *Ewolucja poglądów na status kaszubszczyzny*; H. Popowska-Taborska, *Zabytki piśmiennictwa kaszubskiego*; A.F. Majewski, T. Wicherkiewicz, *Polityka językowa na Kaszubach na tle prawodawstwa wobec mniejszości w jednoczącej się Europie*; E. Rzetelska-Feleszko, *Rozwój kaszubszczyzny i jej odrębność*; J. Treder, *Fonetyka i fonologia*; E. Breza, *Podstawowe wiadomości z morfologii*; M. Cybulski, R. Wosiak-Śliwa, *Składnia kaszubska*; J. Treder, *Kaszubszczyzna literacka*; J. Treder, *Frazeologia kaszubska*; H. Popowska-Taborska, *Leksykografia kaszubska*; H. Popowska-Taborska, *Leksyka kaszubska*; E. Breza, *Właściwości językowe kaszubskich antroponimów*; J. Treder, *Apelatywy w kaszubskich nazwach geograficznych*; E. Breza, *Pisownia kaszubska: historia i norma*; B. Synak, *Współczesne funkcjonowanie kaszubszczyzny*; E. Breza, *Kaszubi i kaszubszczyzna na świecie*.

Edward KLISIEWICZ, *Nazwy miejscowe Tarnopolszczyzny. Motywacja, geneza, struktura*, (Prace Monograficzne nr 316), Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2001, s. 149.

Studium to jest kontynuacją pracy zmarłego profesora Jana Zaleskiego nad nazwami miejscowymi Tarnopolszczyzny. Stanowi ono drugą część badań i jest próbą ukazania kształtowania się procesów onomastycznych na terenach, na których były w użyciu dwa bliższe sobie języki słowiańskie — staroruski (późniejszy ukraiński) i polski, mające — zwłaszcza we wczesnym okresie rozwoju — wiele cech wspólnych. Bazę źródłową opracowania stanowi bogaty materiał nazewniczy, obejmujący nie tylko nazwy samodzielnych jednostek osadniczych (miasta, wsie), ale i przysiółków, części wsi, pojedynczych zabudowań, dworów, folwarków, karczem, młynów i leśniczówek, czyli tzw. ojkonimy i mikroojkonimy. Zaprezentowany materiał jest o tyle interesujący, iż pokazuje nawarstwienie się osadnictwa idącego z wielu kierunków i ustalenie się pewnych modeli onomastycznych, stanowiących konglomerat nazewniczy zachodni (polski) i wschodni (ruski). Praca uzupełnia wiedzę nie tylko językoznawczą, ale i historyczną o terenach mało jeszcze znanych, a wyjątkowo interesujących ze względu na swe niespokojne dzieje i trwającą przez kilkadziesiąt lat wielokulturowość.

Józefa KOBYLŃSKA, *Słownik gwary gorcezańskiej (zagórzańskiej)*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2001, s. 222, [1].

Praca ważna dla leksykografii gwarowej. Zawiera 10 000 haseł (bez podhaseł i związków wyrazowych), jest więc jednym z większych słowników regionalnych. Występują w nim przykłady zebrane w różnych wsiach, rozmieszczonych na terenie ciągnącym się od Wadowic do Nowego Sącza. Pisownia w słowniku jest półfonetyczna ze względu na trudności zapisu. Oprócz haseł samodzielnych występują w nim także podhasła, które tworzą zestawienia, związki frazeologiczne i wyrażenia przyimkowe.

Kognitywne podstawy języka i językoznawstwa, pod red. E. Tabakowskiej, TAIWPN UNIVERSITAS, Kraków 2001, s. 363.

Jest to podręcznik z zakresu lingwistyki przeznaczony dla studentów kierunków filologicznych oraz kolegów językowych. Jego podstawy teoretyczne opierają się na założeniach

językoznawstwa kognitywnego. Zawartość pracy przybliżają tytuły rozdziałów: *Kognitywne podstawy języka: język i myśl; Co zawierają słowa: leksykologia; Wewnętrzna struktura wyrazu: morfologia; Łączenie treści informacyjnych: składnia; Dźwięki języka: fonetyka i fonologia; Język, kultura i znaczenie: semantyka międzykulturowa; Działanie za pomocą słów: pragmatyka; Struktura wypowiedzi: lingwistyka tekstu; Język w czasie: językoznawstwo historyczne; Porównywanie języków: socjologia języka, typologia języków i językoznawstwo kontrastywne*. Każdy rozdział kończy się podsumowaniem, ćwiczeniami oraz dodatkowymi wskazówkami bibliograficznymi. Książka stanowi owoc międzynarodowej współpracy, powstała bowiem w ramach sponsorowanego przez Unię Europejską projektu EUROPIL, którego celem było przygotowanie opracowania umożliwiającego uniformizację kursów uniwersyteckich w krajach Unii Europejskiej. Omawiany podręcznik powstał w kilku wersjach językowych — podstawowej, angielskiej, a następnie — francuskiej, hiszpańskiej, niemieckiej, włoskiej, holenderskiej, greckiej i teraz — polskiej.

Urszula KOKOT, *Metody przekładu niemieckich nazw medycznych na język polski*, (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 1989), Wydawnictwo UŚ, Katowice 2001, s. 76.

Książka stanowi kolejny tom z serii *Językoznawstwo Neofilologiczne*. Jej tematem są specjalistyczne grupy wyrazowe (dwuskładnikowe), występujące w niemieckich tekstach medycznych. Autorka zaprezentowała różne strategie dotyczące translacji tych grup na język polski, korzystając z zebranego materiału analitycznego, liczącego ponad 3000 grup wyrazowych wybranych z różnych tekstów specjalistycznych, zarówno z podręczników akademickich, jak i z fachowych czasopism medycznych. Szczegółowa analiza objęła nazwy medyczne z różnych dziedzin, m.in.: medycyny sądowej, kardiologii, okulistyki, położnictwa, ginekologii, a także dotyczące określonych schorzeń układu oddechowego i zaburzeń narządu ruchu. Omawiana praca może zaciekać nie tylko lingwistów, lecz również — może przede wszystkim — środowiska medyczne — lekarzy, farmaceutów, personel medyczny, studentów, dla których precyzyjny przekład wielu specjalistycznych określeń medycznych często stanowi barierę trudną do pokonania.

Ewa KOMOROWSKA, *Leksykalno-semantyczne wykładniki parentezy postpozycyjnej w języku polskim i rosyjskim*, (Rozprawy i Studia, t. 384), Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2001, s. 262.

Przedmiotem prezentowanej rozprawy są wyrażenia parentetyczne w tekstach mówionych współczesnego języka polskiego i języka rosyjskiego. W swoich pionierskich badaniach autorka zajęła się w zasadzie jednym tylko typem wyrażen parentetycznych, a mianowicie parentezą postpozycyjną. Celem nadrzędnym pracy była próba wyłonienia listy leksemów, które kontekstualnie pełnią funkcję wykładników parentetycznych w języku polskim i rosyjskim. Rozprawa składa się z pięciu zasadniczych rozdziałów. W pierwszym autorka omawia polską i rosyjską literaturę lingwistyczną na temat wyrażen parentetycznych oraz ukazuje trudności związane z wyznaczeniem miejsca wyrażen parentetycznych w dziedzinach współczesnego językoznawstwa. Drugi rozdział, o charakterze metodologicznym, jest próbą zdefiniowania pojęcia parentezy postpozycyjnej w lingwistyce wraz z omówieniem grupy wykładników leksykalnych. Kolejne części pracy stanowią analizę materiału badawczego. Autorka oddzielnie rozpatruje materiał z języka polskiego i rosyjskiego, w ten bowiem sposób łatwiej jest uchwycić podobieństwa i różnice semantyczne między wykładnikami. W ostatniej części pracy nakreślone zostały perspektywy badawcze oraz przykładowe sposoby praktycznego wykorzystania wyników przeprowadzonych badań.

Praca zawiera liczne przykłady (cytaty) z polskich i rosyjskich tekstów mówionych, a także dużą liczbę wykresów i tabel, co niewątpliwie ułatwia jej odbiór.

Komunikacja — mowa — język w diagnozie i terapii zaburzeń rozwoju u dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, pod red. E.M. Minczakiewicz, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2001, s. 207.

Tom jest zbiorem prac poświęconych problematyce diagnozy i postępowania logopedycznego w przypadku dzieci i młodzieży ze sprzężonymi zaburzeniami rozwoju. Prace prezentowane są w dwóch częściach: *Z teorii i praktyki logopedycznej* oraz *Sylwetki wielkich humanistów z dziedziny medycyny i językoznawstwa oraz ich dokonania na gruncie teorii i praktyki logopedycznej*. W części pierwszej zamieszczone są artykuły: K. Bacy, D. Gajgał, *Model opieki logopedycznej w Polsce*; B. Kaczmarka, *Pozajęzykowe aspekty porozumiewania się*; E.M. Minczakiewicz, *Edukacyjny i pragmatyczny aspekt rozwoju komunikacji u dzieci ze sprzężonymi zaburzeniami rozwoju*; E. Kudłacik, *Poziom funkcjonowania dzieci głębiej upośledzonych umysłowo w wieku przedszkolnym w zakresie porozumiewania się oraz umiejętności słuchowo-językowych i wzrokowo-przestrzennych*; A. Skoczek, *Jąkanie — wybrane zagadnienia terapii*; E.M. Minczakiewicz, H. Pniewskiej, A. Pniewskiej-Baukus, *Logorytmika jedną z nowszych metod terapii logopedycznej*; M. Miękus, *Kształtowanie słuchu fonematycznego u dzieci niedosłyszących*; G. Gunia, *Ruch i muzyka w terapii logopedycznej dzieci z wadą słuchu*; T. Cierpiałowskiej, M. Miękus, *Głoski dentalizowane w wymowie dzieci niedosłyszących*; J. Zielińskiej, *Ocena skuteczności zastosowania laryngograficzno-komputerowej metody wizualizacji sygnału mowy w rozwoju oralnym dzieci z wadą słuchu*; B. Suligowskiej, *W jaki sposób opóźniony rozwój mowy wpływa na pojawienie się trudności w czytaniu i pisanii?*; D. Baraniewicz, *Video Home Training — domowy trening komunikacji*; J. Surowańca, *Nauczanie poprawnego wymawiania głoski r*. W drugiej części zostały zaprezentowane sylwetki osób, które przyczyniły się do rozwoju logopedii: Jana Siestrzyńskiego, Jana Baudouina de Courtenay, Władysława Oltuszewskiego, Benedykta Dylewskiego, Ireny Styczek, Marii Góral, Leona Kaczmarka, Urszuli Zofii Parol.

Elżbieta KONIUSZ, *Polszczyzna z historycznej Litwy w „Słowniku gwar polskich” Jana Karłowicza*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2001, s. 220.

Przedmiotem pracy jest analiza prowincjonalizmów litewskich, które znalazły się w wydawanym w latach 1900-1911 *Słowniku gwar polskich* J. Karłowicza. Badania słownictwa charakterystycznego dla polszczyzny litewskiej z drugiej poł. XIX w. z jednej strony przynoszą wielostronną i dogłębną charakterystykę warsztatu leksykograficznego Karłowicza, z drugiej zaś stanowią okazję do sformułowania kilku ważnych problemów dotyczących czasu powstania zwartych polskich obszarów gwarowych na terenie Litwy oraz proveniencji lekstyki typowej dla tego obszaru.

Danuta KOPERTOWSKA, *Kielce — historia i współczesność w nazewnictwie*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2001, s. 448.

Jak czytamy we wstępie, „podstawowym założeniem publikacji jest prezentacja kieleckich nazw w przekroju historycznym. Znajdują się tu nie tylko nazwy funkcjonujące w Kielcach współcześnie, ale również te, które wyszły z użycia, uległy zapomnieniu lub zaginęły wraz z nazywanymi przez nie obiektami i figurują jedynie w archiwalnych zapisach; nazwy powszechne, jak i popularne tylko w pewnych kręgach społecznych, a także żyjące już tylko

w świadomości nielicznej garstki mieszkańców Kielc. Przedstawione są zarówno stare, wiekowe nazwy, jak też nazwy stosunkowo młode; obok nazw urzędowych, posiadających status prawny, również nazwy potoczne, zwyczajowe". Łącznie przedstawionych zostało 185 nazw dawnych i 1088 współczesnych. Rozważaniami zostały objęte zarówno nazwy miejsc zamieszkałych (dzielnice, przedmieść, osiedli mieszkaniowych), jak i terenów niezamieszkałych (rzek, jezior, stawów, łąk, pól, pasm górskich, jaskiń, rezerwatów, parków, ulic, alei, placów, skwerów, bram itd.). Celem publikacji jest też analiza językowa nazw. Autorka starała się przystępnie wyklądać kwestie językowe, unikając sformułowań zbyt specjalistycznych. Ponieważ jednak niektóre zagadnienia wymagają użycia terminologii językoznawczej, sporządzony został słowniczek podstawowych terminów językowych, takich jak np.: *apelatyw*, *derywacja*, *hybryda*, *patronimikum*, *substancywizacja*, *zrost*. Pomocne podczas lektury książki będą ponadto zamieszczone w niej mapy i syntetyczne zestawienia tabelaryczne.

Praca niezwykle starannie zredagowana, zawierająca mnóstwo cennych informacji o toponimii miejskiej, winna stać się lekturą obowiązkową każdego onomasty.

Aniela KORZON, *Totalna komunikacja jako podejście wspomagające rozwój zdolności językowych uczniów głuchych*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2001, s. 168.

W pierwszej części książki zostały przedstawione zmiany, które dokonały się w nauczaniu dzieci głuchych. W drugiej i trzeciej części prezentowane są badania różnych sposobów porozumiewania się uczniów niesłyszących oraz wnioski dydaktyczne i wychowawcze wynikające z tych badań. Autorka przedstawiła również propozycje wykorzystywania totalnej komunikacji w ogólnym procesie nauczania i wychowania.

Jadwiga KOWALIKOWA, *Nic bez języka. Vademecum dla licealisty, maturzysty, polonisty*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2001, s. 286.

Vademecum jest przeznaczone głównie dla maturzystów, jako pomoc w utrwaleniu, uzupełnieniu i poszerzeniu wiedzy o języku. Hasła podporządkowane są sześciu tematom: *Język – zjawisko społeczne i system*; *Ślady przeszłości – znaki rozwoju*; *Porozumiewanie się*; *Rodzaje tekstów, formy wypowiedzi*; *Ten sam, ale nie ten sam*. *Odmiany i style językowe*.

Krzysztof Maciej KOWALSKI, *Dawne inskrypcje pomorskie: studia epigraficzne*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2001, s. 195.

„Prezentowane tutaj studia epigraficzne — pisze autor — dzielą się na opracowania poświęcone większym zespołom inskrypcji zachowanych w miastach pomorskich oraz prace dotyczące pojedynczych artefaktów z napisami sporządzonymi pismem gotyckim, renesansowym i barokowym”. Teksty studiów były już niegdyś publikowane w materiałach konferencyjnych lub pracach zbiorowych. Są to: *Gdańskie inskrypcje średniowieczne*; *Inskrypcje średniowiecznego Elbląga*; *Kwidzińskie zabytki epigraficzne*; *Zabytki epigraficzne kościoła św. Mikołaja w Gniewie*; *Sepulkralia kościoła św. św. Piotra i Pawła w Pucku*; *Dawne inskrypcje Pastleka*; *Zagadkowe napisy na dzwonekach pielgrzymich odkrytych w Gniewie*; *Starogardzki krzyż upamiętniający zabójstwo Hansa Billeke w 1542 roku*; *Dwie ołowiane tabliczki inskrypcyjne z kościoła w Leszkowach*; *Gdańska barokowa bursztynowa gra we flirt*; *Przyczynek do dziejów gier towarzyskich, epigrafiki i ikonografiki XVIII wieku*.

Dorota KOZARYN, *Kształt stylistyczny „Rozmyślań dominikańskich” na tle innych pasji staropolskich*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2001, s. 231.

Autorka bada styl *Rozmyślań dominikańskich* oraz stara się te same cechy stylu wykryć w tekstach wykorzystywanych w celu porównawczym: *Sprawy chędogiej o Męce Pana Chrystusowej*, *Żywota Pana Jezusa Krysta* i *Rozmyślenia przemyskiego*. Monografia składa się z trzech rozdziałów. Pierwszy dotyczy organizacji ekspresywnej tekstów pasyjnych, środków językowych wyrażających ekspresywność oraz językowych sposobów komunikowania emocji. Rozdział drugi jest poświęcony perswazyjności i dyrektywności w staropolskich tekstach pasyjnych. W ostatnim rozdziale zawarte zostały rozważania o cechach stylowych *Rozmyślań dominikańskich* na tle średniowiecznej literatury pasyjnej.

Stanisław KOZIARA, *Frazeologia biblijna w języku polskim*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2001, s. 343.

„Głównym celem, jaki stawia sobie niniejsze opracowanie — pisze autor — jest próba ukazania podstawowego korpusu związków frazeologicznych pochodzenia biblijnego w języku polskim tak pod względem ilości, stanu opisu, jak też procesu historycznego kształtowania się i utrwalania ich formalnych i semantycznych wariantów”. Autor przedstawia 98 starych połączeń frazeologicznych przejętych z Biblii do języka polskiego. Podstawą materiałową pracy są pełne tłumaczenia Pisma Świętego na język polski (od Biblii Leopoldy z 1561 r. po Biblię warszawsko-praską z roku 1997).

Anna KRAWCZYK-TYRPA, *Tabu w dialektach polskich*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2001, s. 345.

Materiał, na którym opiera się praca, pochodzi z trzech opublikowanych słowników gwarowych, z kartoteki *Słownika gwar polskich*, powstającego w Zakładzie Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, oraz z innych źródeł dialektologicznych, drukowanych i rękopiśmiennych. Książka składa się z sześciu rozdziałów. Dwa pierwsze traktują o tabu językowym i metodzie badań tabu w dialektach. Dwa następne przedstawiają zebrany materiał: trzeci poświęcony jest tabu pierwotnemu, a czwarty — tabu nowożytnemu. Każdy z tych dwu rozdziałów podzielony został na kręgi semantyczne. W rozdziale piątym autorka omawia eufemizmy w dialektach polskich, w szóstym zaś przedstawia funkcje wyrazów tabu i ich eufemizmów. Na końcu pracy znajdujemy imponującą bibliografię i indeks wyrazów.

Bogusław KREJA, *Mówię, więc jestem. Rozmowy o współczesnej polszczyźnie*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2001, s. 243.

To już druga książka Bogusława Krei z cyklu *Mówię, więc jestem. Rozmowy o współczesnej polszczyźnie*. Zawiera ona odpowiedzi na pytania kierowane do Telefonicznej Poradni Językowej działającej przy Zakładzie Współczesnego Języka Polskiego Uniwersytetu Gdańskiego. Podobnie jak w pierwszej książce, autor omawia w przystępny sposób różnego rodzaju procesy i zjawiska zachodzące we współczesnej polszczyźnie. Materiał podzielony jest na części obejmujące zagadnienia z zakresu fonetyki, słowotwórstwa, fleksji, składni, semantyki, frazeologii, etymologii, onomastyki i ortografii. Każde z nich jest ilustrowane bardzo bogatym materiałem językowym.

Bogusław KREJA, *Słotowórstwo polskich nazwisk. Struktury sufiksalne*, Wydawnictwo Naukowe DWN, Kraków 2001, s. 277.

Praca, redagowana przez kilka lat, ma charakter pionierski, jest poświęcona budowie słotowórczej polskich antroponimów. Powstała na podstawie materiału onomastycznego zestawionego w *Słowniku nazwisk współcześnie w Polsce używanych* pod red. K. Rymuta (Kraków 1992-1994, IJP PAN) i jest próbą ukazania ogromnego bogactwa i zróżnicowania struktur sufiksalnych wybranych typów nazwisk polskich.

Książka ma typowo analityczny charakter. Składa się z 15. — podobnych metodologicznie i formalnie — rozdziałów, odpowiadających poszczególnym typom antroponimicznym, a mianowicie nazwiskom o przyrostkach z podstawowym -c-, -cz-, -ć-, -ch-, -d-, -g-, j-, -k-, -ł i -t-, -m-, -n- i -ń-, -r- i -rz-, -s-, -sz- i -ś-, -t- oraz nazwiskom z formantami „przedrostkowymi”. Całość zamyka wykaz skrótów bibliograficznych, choć nie wszystkich wykorzystanych w pracy, np. brakuje rozwiązania skrótów nazw nie istniejących już województw, co może sprawiać niektórym czytelnikom trudności w geograficznej identyfikacji nazwisk.

Kształcenie językowe, T. 2 (12), pod red. K. Bakuley, J. Miodka, (Acta Universitatis Wratislaviensis nr 2336), Wydawnictwo UWr., Wrocław 2001, s. 129.

Tom zawiera artykuły pracowników i doktorantów Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Oto ich wykaz: J. Obara, *Stylizacja środowiskowa w „Złym” Leopolda Tyrmanda* (autor dołączył obszerny i pożyteczny słownik); I. Biernacka-Ligęza, *Wulgaryzmy w slangu młodzieży*; L. Tomczak, *Antroponimy nieoficjalne w funkcji adresatywnej (na przykładzie środowiska młodzieżowego)*; K. Długosz, *Kobieta, dama, baba... — ewolucja znaczenia nazw osób płci żeńskiej*; A. Małocha-Krupa, *Redundancja niejedno ma imię*.

Barbara KUDRA, *Kreatywność leksykalna w dyskursie politycznym polskiej prasy lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2001, s. 244.

Praca dotyczy szeroko rozumianej pragmatyki językowej, czyli intencjonalnego użycia języka przez nadawcę w celu wywołania określonych reakcji odbiorcy. Pod tym kątem autorka bada nowe jednostki leksykalne i tekstowe (w tym okazjonalizmy), pojawiające się w dyskursie (języku) politycznym. Materiał badawczy pochodzi z prasy reprezentującej różne orientacje polityczne. Dolną granicę ekscerpcji stanowi rok 1980, górną — 1998. Zgromadzone słownictwo i frazeologię poddaje autorka analizie formalno-semantycznej, w wyniku której dzieli je na dwie podstawowe grupy: neologizmy słotowórcze oraz neosemantyzmy. Do pierwszej grupy należą derywaty rzeczownikowe (nazwy abstrakcyjne, osobowe i nieosobowe) oraz neologizmy przymiotnikowe i czasownikowe. Dalszy podział przebiega w każdej grupie według kryterium formalnego, które pozwala wyróżnić: derywaty sufiksalne, prefiksalne, prefiksально-sufiksalne, paradygmatyczne i złożone. Jako osobną grupę autorka traktuje kontaminanty i derywaty aluzyjne (np. *mendia* czy *sekularyzacja*). W części poświęconej przeobrażeniom struktury znaczeniowej wyrażają się przykłady neosemantyzmów powstałych za pomocą: 1) zawężenia zakresu znaczeniowego lub zmiany desygnatu nazwy (np. *Ciemnogród*, *bibuła* itp.); 2) przeniesienia nazwy (na zasadzie metonimii, np. *styropian*, *żelatyna* i synekdochy — *Geremki*, *kaczory* itp.); 3) metaforyzacji właściwej, np. *beton*, *zderzaki* itp.; 4) przeniesienia znaczenia, w tym neosemantyzmy oparte na elipsie, np. *Najjaśniejsza*, *Pomroczna* itp.; zapożyczenia z polszczyzny potocznej (tzw. neologizmy funkcyjne), np. *popaprawicy*. Ostatnią grupę stanowią frazemy o prymarnej funkcji nominacyjnej, np. *gruba kreska*, *opozycja postsolidarnościowa*, oraz wartościującej, np. *czerwona pajęczyna*.

Halina KURKOWSKA, Stanisław SKORUPKA, *Stylistyka polska. Zarys*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 403.

Jest to już piąte wydanie popularnego kompendium stylistycznego, które tym razem ukazało się w serii *Klasyka Językoznawstwa Polskiego*. Ponieważ pierwsze wydanie *Stylistyki* ukazało się w roku 1959, obecne wznowienie zostało poprzedzone wstępem autorstwa S. Gajdy oraz uzupełnione wyborem nowszej literatury przedmiotu.

Piotr KWIECIŃSKI, *Disturbing strangeness. Foreignisation and domestication in translation procedures in the context of cultural asymetry*, Wydawnictwo EDYTOR, Toruń 2001, s. 263.

Rozprawa dotyczy translatoryki. Czytelnik znajdzie w niej wnikliwą analizę pojęć związanych z tą dziedziną, tj. *adaptacji*, inaczej *przyswojenia*, *udomowienia (domestication)* oraz *wyobcowania (foreignisation)*, a także przykłady przyswojenia i wyobcowania w przekładach angielsko-polskich pochodzących z drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych, tzn. z okresu, w którym — zdaniem autora — polska kultura w porównaniu z amerykańską „jawi się jako strona ewidentnie słabsza, co objawia się m.in. oczywistą, bliską absolutnej, ilościową dysproporcją przekładu w obu kierunkach. Poza sferą przekładu dysproporcja ta ewidentna jest także w zapożyczeniach wchodzących do języka docelowego” (s. 260). Osobny rozdział poświęca autor pojęciom strategii i procedury przekładowej. Przez strategię przekładu (inaczej strategię wstępną lub globalną) rozumie „manifestowany w tekście, normowany, weryfikowalny intersubiektywnie globalny wybór stopnia, w jakim przekład korzysta z pojęć, norm i konwencji kultury wyjściowej bądź docelowej oraz klasyfikacji procedur” (s. 261). Procedurę przekładową definiuje jako „wynikające ze strategii globalnej, manifestowane w tekście normowane i weryfikowalne intersubiektywne działanie tłumacza wobec konkretnych zjawisk na danym poziomie językowym lub tekstowym, np. na poziomie leksyki czy gatunkowej struktury” (s. 261). Jeden z rozdziałów pracy przeznaczają autor na empiryczną analizę zjawisk wyobcowania i adaptacji w tłumaczeniu z języka angielskiego na polski w obrębie dwóch gatunków, tj. artykułów prasowych i dialogu telewizyjnych komedii sytuacyjnych.

Piotr LEWIŃSKI, *Oto polska mowa*, Wydawnictwo UW., Wrocław 2001, s. 231.

Prezentowana książka to podręcznik komplementarny, przeznaczony dla cudzoziemców średnio zaawansowanych w nauce języka polskiego, którym nieobce są już podstawy polskiego systemu gramatycznego. Podręcznik ten ma głównie za zadanie pomóc uczącym się w zdobywaniu sprawności komunikacyjnej oraz w kształceniu kompetencji leksykalnej. Uczeń znajdzie tu ćwiczenia leksykalno-stylistyczne, ćwiczenia na rozumienie tekstów pisanych, ćwiczenia dialogowe, idiomy, ćwiczenia w pisaniu itd. Układ podręcznika jest topiczny, w myśl kształcenia sprawności komunikacyjnej. Poszczególne tematy, takie jak np. ludzie, rodzina, ubranie, mieszkanie, zdrowie, praca, jedzenie, podróże, poruszają sprawy zwykłe, z którymi każdy spotyka się na co dzień. Teksty są tak dobrane, aby ukazać możliwie szerokie spektrum stylistyczne — od łatwych wierszyków poprzez brukowe artykułki z prasy do dość trudnych tekstów. Podręcznik zawiera ponadto testy leksykalno-gramatyczne, pytania i problemy do dyskusji oraz liczne ilustracje, które nie tylko ożywiają i uatrakcyjniają tekst, ale przede wszystkim stanowią materiał dydaktyczny.

Omawiana książka pomyślana jest jako podręcznik lektoratowy, do wykorzystania w grupie pod kierunkiem nauczyciela, czuwającego nad procesem nauczania, korygującego błędy i pomagającego w znalezieniu najlepszej formy wyrażenia myśli w języku polskim.

Aneta LICA, *Słownik trudności językowych*, Wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2001, s. VIII, 453.

Słownik ten adresowany jest do wszystkich użytkowników języka, dla których ważne są: sposób formułowania myśli, odpowiedni dobór wyrazów i poprawność wyrażania się w mowie i piśmie. Zebrane zostały w nim formy, których właściwe używanie sprawia Polakom najwięcej kłopotów. Są to trudniejsze formy deklinacyjne rzeczowników i przymiotników, budzące wątpliwości formy koniugacyjne czasowników, skomplikowane składniowo połączenia wyrazowe, związki frazeologiczne oraz mylnie używane wyrazy. Tabelaryczny układ słownika — uwzględniający w trzech kolumnach wyrazy hasłowe (ułożone w porządku alfabetycznym), formy poprawne, zalecane przez poradniki językowe oraz formy niepoprawne — umożliwia szybkie wyjaśnienie wątpliwości. Materiału do słownika dostarczyły źródła poprawnościowe oraz autorskie obserwacje współczesnego języka polskiego.

Jolanta LUBOCHA-KRUGLIK, *Rosyjskie zdania egzystencjalne w konfrontacji z polskimi*, (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 1979), Wydawnictwo UŚ, Katowice 2001, s. 139.

Książka podejmuje filozoficzny problem interpretacji zjawiska istnienia w ujęciu lingwistycznym. Jest ona kolejną pozycją z serii *Językoznawstwo Słowiańskie*, poświęconej zagadnieniom gramatyki konfrontatywnej. Autorka przedstawia wyniki analizy strukturalnej i semantycznej rosyjskich zdań egzystencjalnych w konfrontacji z językiem polskim. Przykłady do analizy zostały zaczerpnięte z rosyjskiej literatury pięknej oraz z jej przekładów na język polski. Punktem wyjścia były teksty ekwiwalentne, tj. teksty oryginalne i przekłady, na podstawie których dokonano konfrontatywnego zestawienia i opisu danego typu zdań. Zdania egzystencjalne stanowią najbardziej rozpowszechniony typ zdań w języku rosyjskim. Wyrażają one nie tylko semantykę istnienia, lecz również inne skomplikowane znaczenia, jak np. stany, charakterystykę, stosunki posesywne i inne. Tom zamyka bogaty wykaz literatury przedmiotu.

Maria MALEC, *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*, Wydawnictwo Naukowe DWN, Kraków 2001, s. 135.

Praca jest „próbą spojrzenia całościowego na kategorię imienia i jej miejsce w historii polskiej antroponimii i kultury”. We wstępie autorka definiuje termin „imię” zarówno w ujęciu językoznawczym, jak i onomastycznym, charakteryzuje historyczny i współczesny materiał antroponimiczny oraz przedstawia zarys stanu badań nad imionami historyków i językoznawców. W pierwszym rozdziale omawia pozycję imienia osobowego wśród innych kategorii nazw własnych, szczególnie nazwisk i przezwisk. Rozdział drugi poświęca charakterystyce leksykalnej imion.

Ewa MALINOWSKA, *Wypowiedzi administracyjne — struktura i pragmatyka*, (Studia i Monografie nr 297), Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2001, s. 175.

Celem omawianej rozprawy jest opis komunikowania w sferze administracyjnej oraz charakterystyka wybranych wzorców gatunkowych i ich realizacji. Motywem przewodnim wyboru zagadnień była pragmatyczna perspektywa analiz i stąd uwypuklenie problematyki związanej z poziomem kompetencji stylistycznej nadawcy. Obserwacją objęto zarówno

wypowiedzi, których nadawcą jest szeroko pojęta administracja, jak i pisma indywidualnych obywateli skierowane do różnych instytucji. Za materiał badawczy posłużyły teksty z lat 1970-2000, opublikowane w „Dzienniku Ustaw”, w „Monitorze Polskim”, w dziennikach urzędowych poszczególnych ministerstw oraz w wojewódzkich dziennikach urzędowych, a także pochodzące ze zbiorów prywatnych osób i archiwów niektórych instytucji. Prezentowana praca składa się z czterech części. W pierwszej autorka przedstawia zróżnicowanie komunikacji administracyjnej. Wyróżnia komunikację personalną i apersonalną. Druga część dotyczy wypowiedzi administracyjnych jako aktów mowy, będących wyrazem intencji nadawcy i ilustracją jego strategii. Rozważania autorki są poparte charakterystyką dwu podstawowych mikroaktów (mikroakt wykonawczy oraz mikroakt dyrektywny). Część trzecia przynosi opis wybranych gatunków złożonych funkcjonujących w sferze administracyjnej, część czwarta — omówienie wpływu kompetencji stylistycznej uczestników dyskursu administracyjnego na realizację wzorców gatunkowych, na powodzenie całego aktu komunikacyjnego. Autorka zamyka rozważania uwagami o kompetencji komunikacyjnej nadawców wypowiedzi administracyjnych.

Małgorzata MARCJANIK, *W kręgu grzeczności. Wybór prac z zakresu polskiej etykiety językowej*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2001, s. 225.

Jest to zbiór tekstów autorki, które były już wcześniej publikowane w czasopiśmie i tomach konferencyjnych. W książce zostały poruszone między innymi problemy dotyczące zjawiska grzeczności językowej i jej funkcjonowania oraz uniwersalnego charakteru zachowań grzecznościowych. Zostały przedstawione analizy pragmatycznojęzykowe aktów, takich jak np. *podziękowanie, przeproszenie, toasty*, ukazane sposoby badania grzeczności językowej w języku pisarzy oraz problemy dydaktyki zachowań językowych.

Nino MARINONE, *Słownik form fleksyjnych czasowników greckich*, edycja polska pod red. K. Bielawskiego, Homini, Bydgoszcz 2001, s. 380.

Jest to polska edycja słownika Nino Marinonego *Tutti i verbi greci* z 1961 r. Słownik obejmuje ponad 13 000 greckich form czasownikowych, których wystąpienie poświadczono zostało w literaturze greckiej przynajmniej jeden raz w czasie różnym od teraźniejszego. Z analizy wyłączono 8000 form czasowników w czasie teraźniejszym i czasowniki złożone. Dlatego też w wersji polskiej słownik nosi nazwę słownika form fleksyjnych czasowników greckich. „Indeks Marinonego stanowi — jak czytamy we wstępie — niezbędne uzupełnienie słownika grecko-polskiego i gramatyki greckiej dla wszystkich pragnących lub zmuszonych konsultować teksty greckojęzyczne”.

Andrzej MARKOWSKI, Radosław PAWELEC, *Wielki słownik wyrazów obcych i trudnych*, Wydawnictwo WILGA, Warszawa 2001, s. 780.

Słownik zawiera ponad 16 000 słów obcego pochodzenia, które często pojawiają się w programach telewizyjnych i radiowych, prasie, publicznych wystąpieniach oraz publikacjach popularnonaukowych, a których zrozumienie współczesnemu użytkownikowi języka może sprawiać kłopoty. Autorzy uwzględnili przede wszystkim najnowsze zapożyczenia, tj. wyrazy, które weszły do polszczyzny w ciągu ostatniego ćwierćwiecza. W słowniku zastosowano układ alfabetyczno-gniazdowy (częste są rozbudowane artykuły hasłowe, obejmujące całe gniazda wyrazowe, przy czym hasłem zbiorczym jest główny wyraz gniazda). Ar-

tykuły hasłowe zawierają definicje znaczeń, uwagi poprawnościowe, dotyczące np. właściwej wymowy, pisowni, informacje o nadużywaniu słowa lub połączenia wyrazowego czy też ich niewłaściwym stosowaniu. Stałym składnikiem artykułu hasłowego są przykłady użycia jednostek hasłowych, często ilustrowane cytatami, rozbudowane są także objaśnienia etymologiczne.

Irena MASOJC, *Regionalne cechy systemu gramatycznego współczesnej polszczyzny kulturalnej na Wileńszczyźnie*, Dom Wydawniczy „Elipsa”, Warszawa 2001, s. 162.

Monografia charakteryzuje osobliwości systemu gramatycznego współczesnej polszczyzny na Wileńszczyźnie, rozpatrywanej jako regionalna odmiana języka. Przedmiot analiz stanowi wariant literacki, tj. odmiana standardowa, staranna, kulturalna, ponieważ badaniem objęto język warstw wykształconych, używany w kontaktach oficjalnych (radiu, prasie, wystąpieniach publicznych, szkole itp.). Praca — zgodnie z przyjętymi przez badaczkę założeniami — nie zawiera pełnego opisu systemu gramatycznego polszczyzny wileńskiej, lecz skupia się wyłącznie na tych elementach gramatycznych, które odbiegają od normy polszczyzny ogólnej i standardowej. Charakterystykę osobliwości gramatycznych wileńskiego dialektu kulturalnego poprzedzają rozważania dotyczące historycznych i socjolingwistycznych uwarunkowań języka polskiego na Litwie.

Joanna MEDELSKA, *Język polskiej prasy wileńskiej (1945-1979)*, t. 3: lata 1960-1979. Cz. I: *Fonetyka, słowotwórstwo, fleksja, składnia*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2001, s. 419.

Pierwsza część trzeciego tomu pracy *Język polskiej prasy wileńskiej (1945-1979)* została podzielona na następujące rozdziały: I. *Regionalne cechy fonetyczne*; II. *Regionalne cechy słowotwórcze*; III. *Regionalne cechy fleksyjne*; IV. *Regionalne cechy składniowe*. Autorka pisze we wstępie, że w książce tej „skupia się wyłącznie na osobliwościach językowych, czyli na tych właśnie własnościach, które odróżniają język badanych źródeł od języka ogólnopolskiego lat 1960-1979 w jego normatywnej postaci. Te bowiem cechy odrębne stanowią o specyfice szaty językowej wileńskiej prasy, o jej regionalnym charakterze”. Analizowany materiał pochodzi z dwóch źródeł: z miesięcznika „Kobieta Radziecka” i z gazety „Czerwony Szlandar”, różniących się tematyką i słownictwem. W tomie trzecim utrzymany został schemat opisu zastosowany w tomie drugim, jednak materiał analizowany w tej części jest znacznie bogatszy i bardziej urozmaicony.

Marian MIKUTA, *Kultura żywego słowa*, oprac. S. Podobiński, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Częstochowa 2001, s. 310.

Publikacja ma służyć przede wszystkim osobom, które pracują głosem: wykładowcom, nauczycielom oraz wszystkim, którym zależy na podniesieniu kultury wymowy. Zawiera ona omówienia problemów związanych z poprawną artykulacją głosek, wymową i emisją głosu oraz ćwiczenia. Uwzględnia również zagadnienia z retoryki w rozdziale *Żywe słowo w życiu społecznym i na usługach popularyzacji wiedzy* oraz dydaktyki w rozdziale *Założenia, formy i metody pracy w zespole teatru szkolnego*.

Katarzyna MOSIOŁEK-KŁOSIŃSKA, Anna CIESIELSKA, *W kilku słowach. Słownik frazeologiczny języka polskiego*, Wydawnictwa Szkolne PWN, Warszawa 2001, s. 539.

Słownik ukazał się w adresowanej głównie do młodszych czytelników serii *Jak to powiedzieć? Jak to napisać?* Zgromadzono w nim frazeologizmy i przysłowia używane we współczesnej polszczyźnie. Leksykologów i leksykografów zainteresować może sposób objaśnienia hasel, który łączy kilka elementów, mianowicie: przybliżenie znaczenia frazeologizmu, wskazanie sytuacji, w jakich się go używa, przykłady poprawnych wypowiedzi z zdefiniowanym frazeologizmem, wskazówki stylistyczne oraz normatywne, jak również informacje na temat genezy charakteryzowanych frazeologizmów i przysłów. Przystępnie podane wskazówki poprawnościowe obejmują także informacje na temat łączliwości poszczególnych składników frazeologizmu. Ponadto słownik został zaopatrzony w dwa rodzaje indeksów — jeden to indeks alfabetyczny; drugi — zawiera frazeologizmy ułożone w grupy tematyczne. Zestawienie frazeologizmów ze względu na znaczenie ma być ułatwieniem przy pisaniu listów, wypracowań itp. form wypowiedzi, pomaga bowiem wybrać odpowiednią jednostkę wśród różnych frazeologizmów wyrażających taką samą treść. Słownik został starannie wydany. Dodatkową zachętą do korzystania z niego przez młodzież są ilustracje, będące humorystycznym komentarzem do znaczeń omawianych frazeologizmów.

Piotr MOSTOWIK, Wojciech ŻUKOWSKI, *Ustawa o języku polskim. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2001, s. 216.

Bodźcem opracowania niniejszego komentarza było uchwalenie w 1999 r. ustawy o języku polskim, która miała uregulować posługiwanie się językiem polskim. Komentując przepisy ustawy, autorzy starali się wskazać również liczne przepisy szczegółowe regulujące kwestie językowe, których znajomość jest niezbędna dla oceny wielu specyficznych stosunków prawnych. Komentarz został poprzedzony przedstawieniem historii ujęcia polskiego ustawodawstwa językowego oraz omówieniem genezy komentowanej ustawy. W uwagach końcowych zamieszczono natomiast rozważania podsumowujące rozwiązania prawne, wprowadzone ustawą o języku polskim. Opracowanie przeznaczone jest zasadniczo dla prawników, choć może spotkać się — zdaniem autorów — z zainteresowaniem przedstawicieli innych zawodów. Starano się bowiem omówić w nim podstawowe kwestie w sposób możliwie zrozumiały dla osób niezwiązanych na co dzień z prawem.

Nazwy miejscowe Polski: historia, pochodzenie, zmiany, t. 4: J — Kn, pod red. K. Rymuta, [aut. U. Bujak i in.], Wydawnictwo Naukowe DWN, Kraków 2001, s. 542.

Przez *nazwy miejscowe* autorzy rozumieją „nazwy obiektów zamieszkałych, stanowiących samodzielne jednostki osadnicze. Będą to zatem nazwy miast i wsi. Niekiedy do nazw miejscowych zalicza się także nazwy części miast (dzielnic, placów, ulic), części wsi (kolonii, przysiółków), ośrodków przemysłowych, ośrodków uzdrowiskowych”. Hasła są ułożone alfabetycznie, przy każdym z nich przedstawiono etymologię nazwy danego miejsca, dokumentację historyczną tejże nazwy oraz lokalizację administracyjną i geograficzną wybranego miasta (wsi). Hasło kończy wykaz najważniejszej literatury.

Nic bez znaczenia: prace ofiarowane profesorowi Zygmuntowi Saloniemu, pod red. W. Gruszczyńskiego, U. Andrejewicz, M. Bańki, D. Kopcińskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2001, s. 341.s

Jest to publikacja wydana z okazji jubileuszu piętnastu tysięcy dni od rozpoczęcia pracy naukowej przez profesora Zygmunta Saloniego. Znalazły się w niej następujące artykuły: Ю. Дереникович, *O лексических функциях семейства REAL — FACT*; U. Andrejewicz, *Jeszcze raz o pojęciu frazy*; E. Awramiuk, *Language Awareness — międzynarodowy program edukacji językowej*; M. Bańki, *Co jest niewłaściwego w czasownikach niewłaściwych?*; J.S. Bienia, *O pojęciu wyrazu morfologicznego*; A. Bogusławskiego, *Szyk uzupełnień w polskich frazach imiennych*; M. Grochowskiego, *O hasłowaniu nieciągłych jednostek języka z segmentem izolowanym*; W. Gruszczyńskiego, *Rzeczowniki w słowniku gramatycznym współczesnego języka polskiego*; R. Grzegorzycowej, *Jeszcze o aspekcie czasowników ruchu*; M. Jarmasza, S. Szpakowicza, *Roget's Thesaurus as an Electronic Lexical Knowledge Base*; K. Kallas, *O funkcji łączącej zaimków typu -kolwiek*; W.D. Klimonowa, *Entwicklung der Aspekt- und Tempusparadigmen im Russischen aus der Sicht des Konzepts des natürlichen grammatischen Wandels*; D. Kopcińskiej, *Schemat zdaniowy jako jednostka języka*; I. Kosek, *Z problemów prepozycjonalizacji grup nominalnych (na przykładzie wyrażen ze szkodą dla, z uszczerbkiem dla)*; J. Linde-Usiekniewicz, *Semantyczne uwarunkowania własności składniowych rzeczownikowych nazw wymiarów*; H. Lipińskiej, *„Gramatyka” w szkolnych programach nauczania*; T. Piotrowskiego, *Słowniki angielsko-polskie i polsko-angielskie w dobie najnowszej — próba bibliografii*; A. K. Поливанова, *Формальная парадигматика и классы слов в русском языке*; J. Puzyniny, *Leksyka społeczno-polityczna w opisie słownikowym*; O.E. Swan, *A Problem with Ikan'e*; K. Szafrana, *Kilka uwag o „Schematycznym indeksie a tergo polskich form wyrazowych” Jana Tokarskiego*; M. Szupryczyńskiej, *O zdaniach typu Jest jasne, że...;* M. Świdzińskiego, *Limeryki koniugacyjne i Transmisja oddolna i odgórna negacji w zdaniu polskim: konstrukcje ze spójnikiem negatywnym*; J. Wawrzyńczyka, *O wkładzie jubilatów do leksykografii rosyjsko-polskiej*; M. Wiśniewskiego, *Na ile rzeczownik PODOBIENSTWO dystrybucyjnie jest podobny do swojej przymiotnikowej bazy słowotwórczej?*; M. Wolińskiego, *Rodzajów w polszczyźnie jest osiem*; T. Wróblewskiej, P. Wróblewskiego, *Nauczanie składni w zreformowanej szkole — uwagi i propozycje*; Z. Zaron, *Jeszcze o kategorii rodzaju. Podstawy charakterystyki gramatycznej.*

Aleksandra OKOPIEŃ-SŁAWIŃSKA, *Semantyka wypowiedzi poetyckiej (Preliminaria)*, TAIWPN UNIVERSITAS, Kraków 2001, s. 255.

Jest to drugie, poprawione, wydanie zbioru studiów, których celem jest zgromadzenie i usystematyzowanie teoretycznych podstaw dotyczących semantyki wypowiedzi poetyckiej. U podłoża teoretycznych rozważań autorki tkwi przyjęta przez nią teza o komunikacyjnej naturze wypowiedzi, z której badaczka wyprowadza rozróżnienie między semantyką wypowiedzi a semantyką systemu językowego jako zjawiskach komplementarnych, dlatego też semantykę wypowiedzi poetyckiej uważa ona za dziedzinę komplementarną wobec semantyki językoznawczej. Praca składa się z trzech części; pierwsza — *Semantyka wypowiedzi* — zawiera rozdział *O postaciach znaczenia wypowiedzi*, w którym w podrozdziałach autorka podejmuje następujące zagadnienia: *Semantyka języka a semantyka wypowiedzi*; *O trudnościach i potrzebie teorii znaczenia*; *Znaczenie strukturalne*; *Znaczenie referencyjne*; *Znaczenie pragmatyczne*; *Znaczenie metajęzykowe*. W części drugiej, zatytułowanej *Semantyka relacji osobowych*, znajdują się cztery rozdziały, a mianowicie: *Semantyczny paradygmat form osobowych*; *Jak formy osobowe grają w teatrze mowy? (Semantyczne transpozycje form osobowych)*; *Relacje osobowe w literackiej komunikacji*; *Semantyka „ja” literackiego („Ja” tekstowe wobec „ja” twórcy)*. Na część trzecią, noszącą tytuł *Semantyka związków słownych*, składają się następujące rozdziały: *Metafora bez granic*; *Tekstowe wskaźniki znaczenia wyrażen (na przykładzie poezji K.K. Baczyńskiego)*;

Jak opisać znaczenie słowa; Słownik w kontekście „Drzewa” (opracowany na materiale poezji K.K. Baczyńskiego). W zakończeniu znalazły się rozważania dotyczące teorii wypowiedzi jako podstawy komunikacyjnej teorii dzieła literackiego.

Kazimierz OŻÓG, *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku — wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo „Otwarty rozdział”, Rzeszów 2001, s. 263.

„Polszczyzna przełomu, polszczyzna przemian — bo takie terminy zaczynają się upowszechniać — jest zjawiskiem tyleż fascynującym, co i niepokojącym, zmuszającym do refleksji nie tylko nas, polonistów językoznawców, ale i przeciętnego Polaka” — pisze autor we wprowadzeniu. Po opisach języka z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych (prace S. Dubisza, A. Markowskiego) otrzymujemy opis polszczyzny przełomu XX i XXI w., zawarty w szkicach podejmujących różne zagadnienia, m.in. takie, jak: ogólne przyczyny ostatnich zmian w języku, polszczyzna oficjalna i potoczna, język tekstów reklamowych, język polityki, młodzieży, polszczyzna współczesnej polskiej wsi oraz zjawisko amerykanizacji języka.

Małgorzata PASIEKA, *Język polski dla cudzoziemców. Ćwiczenia dla początkujących*, Wydawnictwo UWr., Wrocław 2001, s. 193.

Ćwiczenia dla obcokrajowców zamieszczone w tej książce dostosowane są do programu zawartego w najczęściej używanych podręcznikach na poziomie podstawowym. Większość stanowią tu ćwiczenia strukturalne i ćwiczenia wyboru. W ostatniej części książki pojawiają się także ćwiczenia związane z rekonstrukcją tekstu, co pozwala na sprawdzenie umiejętności gramatycznych osoby uczącej się oraz jej znajomości słownictwa. Do zbioru ćwiczeń dołączony jest klucz, dzięki któremu uczeń może samodzielnie sprawdzić, czy opanował dany problem gramatyczny i czy robi postępy.

Adam PAWŁOWSKI, *Metody kwantytatywne w sekwencyjnej analizie tekstu*, Uniwersytet Warszawski. Katedra Lingwistyki Formalnej, Warszawa 2001, s. 168.

Przedmiot i cel językoznawstwa kwantytatywnego autor ujmuje następująco: „Lingwistyka kwantytatywna (QL) definiuje język jako wielowarstwową i wielowymiarową strukturę, złożoną z dyskretnych jednostek połączonych ze sobą siecią relacji. Celem QL jest przedstawienie sformalizowanego opisu tych relacji, uwzględniającego ich dynamiczny i ilościowy aspekt. Opis taki przyjmuje postać empirycznie weryfikowalnych i falsyfikowalnych hipotez lub praw językowych, zapisanych w formie modeli matematycznych. Empiryczny i ilościowy charakter badanych prawidłowości zakłada mierzalność i/lub kwantyfikalność pewnych cech języka” (s.6). Omawiana monografia za cel stawia sobie wskazanie genezy sekwencyjnej analizy tekstu, omówienie podstawowych pojęć tej dziedziny, charakterystykę metod modelowania sekwencyjnego oraz przedstawienie wstępnie zweryfikowanych hipotez dotyczących sekwencyjnej struktury tekstu.

Halina PELCOWA, *Interferencje leksykalne w gwarach Lubelszczyzny*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2001, s. 307.

Opracowanie H. Pelcowej przedstawia zagadnienia związane z interferencją leksykalną, zachodzącą na płaszczyźnie kontaktów między różnymi dialektami, językami i kulturami. Autorka szczególnie starała się podkreślić fakt oddziaływania na siebie różnych systemów

i konsekwencje tegoż oddziaływania utrwalone w samych systemach. Proces interferencji rozpatrzony tu został na płaszczyźnie wewnętrznego zróżnicowania gwarowego podsystemu leksykalnego, a przedmiotem zainteresowania autorki jest zarówno relacja gwara : gwara, jak też gwara : język ogólnopolski. Szczegółowo opisane są gwary Lubelszczyzny z uwzględnieniem zróżnicowania leksykalnego tych gwar i zachodzącego w nich procesu interferencji. Na pierwszy plan wysuwa się aspekt językowo-kulturowo-obyczajowy wsi, ukazany przez pryzmat słownictwa związanego z tradycyjnym sposobem życia jej mieszkańców.

Celem opracowania jest uchwycenie stanu zanikającej gwary i ukazanie procesu interferencji na pewnym etapie jej rozwoju. Są to interferencje zachodzące w mowie ludności „gwarowej”, używającej na co dzień swojego prymarnego kodu.

Praca wyrasta z nurtu geografii lingwistycznej, a jej integralną częścią są mapy. Ukazują one różnorodność gwar Polski środkowowschodniej oraz rywalizacje różnych nazw. Mapy zostały ułożone tematycznie, a ich wybór jest ograniczony (uzależniony od objętości książki).

Tadeusz PIOTROWSKI, *Zrozumieć leksykografię*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 244.

Książka jest nową wersją publikacji *Z zagadnień leksykografii*, wydanej w 1994 r. Do napisania tej nowej wersji skłoniły autora zmiany, które zaobserwował w rozwoju leksykografii. We wprowadzeniu zaznacza, że traktuje leksykografię jako część kultury humanistycznej, dlatego w tej wersji zostały usunięte rozważania teoretycznojęzykoznawcze, a rozbudowane partie dotyczące historyczno-kulturowych podstaw leksykografii.

Marian PLEZIA, *Scripta minora. Łacina średniowieczna i Wincenty Kadłubek*, Wydawnictwo Naukowe DWN, Kraków 2001, s. 370.

Tom ten gromadzi studia wcześniej drukowane, lecz rozproszone w różnych publikacjach zbiorowych. Studia te obejmują dwa rodzaje zagadnień. W części pierwszej tomu, zatytułowanej *Łacina średniowieczna w Polsce i jej słownik*, znalazły się m.in. prace: *Łacina, której nie znamy*; *Projekt zasad redagowania słownika polskiej łaciny średniowiecznej*; *Lexicon mediae et infimae Latinitatis Polonorum*; *La structure latin médiéval d'après les données fournies par le 1^{er} volume du dictionnaire polonais*; *Dzieje leksykografii łacińskiej w Polsce*; *Początki literatury łacińskiej w Polsce*; *Etapy rozwojowe łaciny średniowiecza*; *Dzieje Słownika łaciny średniowiecznej w Polsce*; *Słownik łaciny średniowiecznej dawniej i dziś*; *Tysiąclecie kultury antycznej w Polsce*; *Łacińska filologia średniowieczna jako nauka pomocnicza historii*. Część druga jest poświęcona Wincentemu Kadłubkowi i jego dziełu; zawiera m.in. artykuły: *Kronika Kadłubka na tle renesansu XII wieku*; *Retoryka mistrza Wincentego*; *Jak Kadłubek uczył się łaciny*; *Wanda. Geneza imienia — geneza legendy*.

Stanisław PODOBIŃSKI, *Poradnik ortograficzny ze słownikiem wyrazów najtrudniejszych i tekstami edytorsko-poprawnościowymi*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Częstochowa 2001, s. 1198.

Poradnik składa się z części słownikowej, w której zostały zawarte okazjonalizmy, wyrazy i wyrażenia kłopotliwe. Oprócz *Słownika najtrudniejszych wyrazów rodzimych i obcych* zostały w *Poradniku* zamieszczone także szkice, w których autor porusza problemy nie tylko ortograficzne, ale także zagadnienia związane z szeroko pojętą kulturą języka: *Felietony edytorsko-poprawnościowe*, *Dyktanda*, *Niepoprawne — poprawne*, *Zestawienie wybranych form wadliwych i właściwych*, *Zasady pisowni we współczesnym języku polskim*. W omawianym

poradniku znalazły się również *Wspomnienia* (o zmarłych osobistościach związanych z Częstochową i regionem, wybitnych ludziach ze świata nauki, kultury, sportu i techniki).

Jerzy PODRACKI, Alina GAŁĄZKA, *Kieszonkowy słowniczek interpunkcyjny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 262.

Publikacja stanowi pomoc dla uczniów, dziennikarzy i wszystkich osób pragnących w sposób poprawny i przejrzysty formułować wypowiedzi pisemne, zawiera bowiem omówienie funkcji podstawowych znaków przestankowych, charakterystykę zasad interpunkcyjnych oraz praktyczne wskazówki i przykłady dotyczące ich stosowania.

Edward POLAŃSKI, Franciszek NOWAK, *Słownik ortograficzny*, [wyd. 3 zmienione], Videograf II, Katowice 2001, s. 536.

Trzecie (zmienione) wydanie słownika uwzględnia najnowsze zmiany w pisowni, które uchwaliła Komisja Kultury Języka PAN oraz Rada Języka Polskiego przy Prezydium PAN w latach 1992-1998. Słownik zawiera 20 000 haseł, podaje zasady pisowni i reguły interpunkcji, co czyni go pomocnym w pracy uczniów nad opanowaniem polskiej ortografii.

Edward POLAŃSKI, *Słownik ortograficzny z regułami pisowni i interpunkcji*, Skrypt, Warszawa 2001, s. 692.

We *Wstępie* czytamy, że słownik ten „jest pomyślany jako publikacja pośrednia między *Nowym słownikiem ortograficznym PWN* a *Kieszonkowym słownikiem ortograficznym PWN*”. Uwzględnia zmiany reguł poprawnościowych, które zostały wprowadzone w latach 1992-2001 przez Komisję Kultury Języka PAN oraz Radę Języka Polskiego przy Prezydium PAN.

Polonistyka na świecie: Pierwszy Kongres Polonistyki Zagranicznej, Warszawa, 4-6 września 1998 roku (wybór materiałów), pod red. nauk. S. Dubisza [i in.], Wydział Polonistyki UW, Warszawa 2001, s. 395.

Praca „utrwała obrady pierwszego Kongresu Polonistyki Zagranicznej, który odbył się w Warszawie w dniach 6-8 września 1998 roku”. Część pierwsza odtwarza przebieg spotkania i przedstawia jego uczestników. Część druga zawiera autoprezentacje ośrodków polonistycznych nadesłane ze zgodą na ich publikację oraz — w wypadku ich braku — informacje o istnieniu katedr polonistycznych. Oto kraje, z których nadesłano charakterystyki ośrodków polonistycznych: Anglia, Austria, Azerbejdżan, Belgia, Białoruś, Chiny, Republika Czeska, Francja, Gruzja, Hiszpania, Japonia, Korea Płd., Litwa, Macedonia, Niemcy, Rosja, Słowacja, Stany Zjednoczone Am. Płn., Szkocja, Szwajcaria, Szwecja, Ukraina, Węgry, Włochy.

Polszczyzna Mazowska i Podlasia, cz. 5, Frazeologia i składnia polszczyzny mówionej, pod red. H. Sędziak, Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów, Łomża 2001, s. 238.

Tom zawiera referaty wygłoszone na sesji językoznawczej pt.: *Frazeologia i składnia polszczyzny mówionej*, która odbyła się w Łomży w dniach 17-18 listopada 2000 r. Skład-

ni dotyczyło 11 referatów: I. Maryniakowa, *Formy imiesłowowe w mówionej odmianie języka ludności na północnym wschodzie Polski*; A. Krupska-Perek, *Specyficzne grupy imienne w ustnych tekstach gwarowych*; H. Sędziak, *Łączliwość składniowa czasowników mówienia z dopełnieniami w łomżyńskich tekstach gwarowych*; E. Rogowska, *Wybrane konstrukcje składniowe w gwarze wsi Wagi w powiecie łomżyńskim*; M. Cybulski, *Przypadek orzecznika rzeczownikowego w kaszubskim zdaniu*; E. Awramiuk, *Wpływ składni polszczyzny mówionej w wypowiedziach pisemnych uczniów*; B.I. Kuryłowicz, *Określniki stopnia w tekstach języka mówionego*; A. Bagińska, *Struktura składniowa tekstu mówionego (na podstawie wypowiedzi mieszkanki Mazur pochodzącej z Podlasia)*; D. Bamburek, *Charakterystyka składniowa wybranych cech języka mówionego dawnych mieszkańców województwa łomżyńskiego przybyłych na Mazury*; A. Puzder, *Perspektywa funkcjonalna polilogu*; A. Niedźwiedzka, *Wybrane konstrukcje składniowe z bezokolicznikiem w łomżyńskich tekstach gwarowych. Zagadnieniami frazeologii i słownictwa zajęło się 10 referentów: H. Pelcowa, Kolorystyczne wyrażenia porównawcze w mowie ludności wiejskiej; Z. Li-ca, Kanoniczne i innowacyjne użycie frazeologizmów w twórczości H. Derdowskiego; A. Jarmolik, Igraszki frazeologiczne w tekstach M. Samozwaniec; U. Sokółska, Wybrane elementy języka potocznego w „Zielu na kraterze” M. Wańkowicza; E. Chłudzińska, Wpływ reklamy telewizyjnej na kształtowanie się współczesnej frazeologii polskiej; M. Frąckiewicz, Frazeologizmy gwarowe jako synonimy czasownikowych predykatów mentalnych; A. Rutkowska, Związki wyrazowe w nazwach obyczajów towarzyszących obchodom świąt i uroczystości kościelnych; K. Pastusiak, Nowe słownictwo polskie w mowie ludności ukraińskiej na przykładzie wsi Zahajki; J. Opoka, Stylizacja tekstu pisanego na ustny komunikat bezpośredni. Trzy referaty dotyczyły zagadnień onomastyki, a jeden — kultury języka mieszkańców wsi szlacheckich: S. Gala, Profesor J. Wiśniewski jako onomasta; M. Biolik, Konotacje semantyczne oronimów Warmii i Mazur motywowanych nazwami ptaków; E. Jarmacz, Źródło historyczne do badań antroponimii Kołna; M. Dajnowicz, Kultura języka drobnej szlachty Ziemi Łomżyńskiej.*

Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju, pod red. S. Dubisza i S. Gajdy, Komitet Językoznawstwa PAN, Wydział Polonistyki UW, Dom Wydawniczy „Elipsa”, Warszawa 2001, s. 247.

Na zawartość książki składa się kilkanaście referatów wygłoszonych podczas konferencji naukowej, która odbyła się w dniach 15-16 stycznia 2001 r. w Warszawie. Jak wynika ze *Słowa wstępnego*, w publikacji znalazły się ponadto inne teksty: artykuły autorstwa E. Jędrzejko, J. Riegera i Z. Saloniego oraz przekazane do druku wystąpienia w dyskusji. Całość poprzedza skierowane do uczestników konferencji przesłanie profesora Franciszka Sławskiego. „W sumie tom daje panoramę dziejów języka polskiego w XX w. i stanowi — chociaż tylko wstępną — wielogłosową historycznojęzykową syntezę tego stulecia” (s. 7). Artykuły i referaty mieszczą się w kilku działach. Pierwszy — *Problemy ogólne i metodologiczne* — zawiera cztery opracowania, mianowicie: I. Bajerowej, *Podstawy rozwoju polszczyzny XX wieku*; J. Bartmińskiego, *O językowym obrazie świata Polaków końca XX wieku*; R. Grzegorzczkowej, *Rozwój koncepcji języka w lingwistyce XX wieku*; A. Markowskiego, *Ewolucja normy w polszczyźnie XX wieku. Część II, poświęcona systemowi gramatycznemu*, obejmuje pięć tekstów: B. Dunaja, *Rozwój systemu fonetyczno-fonologicznego polszczyzny XX wieku*; H. Jadackiej, *Czym stał się polski system słowotwórczy w wieku XX?*; H. Satkiewicz, *Rozwój fleksji w polszczyźnie XX wieku*; Z. Saloniego, *Koniugacja polska w XX wieku*; E. Jędrzejko, *Składnia wobec przemian kulturowych i komunikacyjnych: innowacje i eksperymenty*. Kolejna grupa artykułów dotyczy systemu leksykalnego, są to następujące prace: B. Walczaka, *Rozwój zasobu leksykalnego polszczyzny*; W. Chlebdy, *Frazeologia polska minionego wieku*; E. Rzetelskiej-Feleszko, *Ewolucja polskich nazw własnych w XX wieku*. Ostatnia grupa tekstów poświęcona jest odmianom języka, są to następujące artykuły: S. Gajdy, *Historia*

XX-wiecznej polszczyzny literackiej i jej odmian stylistycznych; M. Kucalą, *Gwary i regionalne odmiany polszczyzny w XX wieku*; S. Dubisza, *Język polski poza granicami kraju w XX wieku — rewolucja, ewolucja, perspektywy*.

„Prace Filologiczne”, t. XLVI, 2001, pod red. W. Kupiszewskiego, Instytut Języka Polskiego, Wydział Polonistyki UW, Warszawa 2001, s. 688.

Jest to kolejny jubileuszowy tom „Prac Filologicznych”; tym razem przyjaciele, koledzy i uczniowie uczcili jubileusz profesor Renaty Grzegorzczukowej, zgłosiwszy z tej okazji aż 64 artykuły. Całość poprzedza biografia naukowa jubilatki oraz bibliografia jej prac. Oto tytuły artykułów: I. Bajerowa, *W sprawie terminów dla polskiej koiné*; J. Bartmiński, *Operatory „typowy” i „prawdziwy” w strukturze semantycznej tekstu*; B. Bartnicka, *Łączliwość składniowo-leksykalna rzeczownika „śmiech” w twórczości Stefana Żeromskiego*; L. Bednarczuk, *Wyrazy funkcyjne a morfemy gramatyczne*; A. Bogusławski, *Pary czy wielocłonny aspektowe*; M. Borejszo, *Głosa językoznawcy do dziejów polskich kolęd*; J. Chojak, *Uwagi o Norwidowskim słownictwie teatralnym*; M. Czardybon, *Nauka w „Powinnościach nauczyciela” Grzegorza Piramowicza*; M. Czekańska, *O strukturze predykatowo-argumentowej czasownika „kusić”*; J. Damborski, *Obcojęzyczne elementy w najwcześniejszych opowiadaniach H. Sienkiewicza*; M. Danielewiczowa, *Miejsce przyłożenia głównego akcentu zdaniowego a znaczenie czasowników epistemicznych*; W. Decyk, *Kto stawia nogi?*; K. Długosz, *Językowy obraz „chleba” w Biblii i w przysłowia*; S. Dubisz, *Czytając „Bogurodzicę”*; I. Duraj-Nowosielska, *Przegląd kontekstów narzucających interpretację agentywną wyrażeni kazuatywnych*; A. Горницька-Пархонюк, *Інфляція слова „як”один із проявів функціонування мови в тоталітарному суспільстві*; M. Grochowski, *Cechy składniowe operatorów gradacji („za”, „zbyt”, „zanadto”)*; A. Grybosiova, *Stare i nowe tendencje w słowotwórstwie medialnym*; K. Handke, *O ciągach derogacyjnych kaszubskich przysłówków*; H. Jadacka, *Neosemantyzacja w perspektywie polisemii i homonimii (przyczynek leksykologiczno-leksykograficzny)*; Г.М. Яворська, *„Жовтий” i „золотий”: світ натури та світ намальований*; E. Jędrzejko, *„Człowiek miara wszech rzeczy”. Antropocentryzm i historycznokulturowe aspekty staropolskiej frazeologii somatycznej*; M. Jurkowski, *„Chleba naszego powszedniego”*; K. Kallas, *O neologizmach Wisławy Szymborskiej*; H. Karaś, *O sytuacji języka polskiego na obszarze smółwieńskim na Litwie*; H. Kardela, *Subiektywizacja aspektu*; A. Kępińska, *Odmiana czasowników typu „lubić”, „widzieć” i jej wpływ na inne paradygmaty w historii polszczyzny, dialektach oraz kulturze języka*; K. Kleszczowa, *Staropolskie wyrażenia przyimkowo-rzeczownikowe*; T. Korpysz, *Uwagi o Norwidowskich użyciach rzeczownika „katolik”*; K. Kowalik, *Adresat i autor w strukturze tekstów dedykacyjnych*; B. Kreja, *Polskie i innośląskie czasowniki typu „na(sycić) się” — ich krótka historia i problem genezy*; M. Kucalą, *Tematy słowotwórcze rzeczowników odczasownikowych*; W. Kupiszewski, *Funkcja zapożyczeń obcych w wybranych utworach M. Pilota*; Z. Leszczyński, *Eufemizm czy aluzja*; A.M. Lewicki, *Uwagi wstępne o frazach*; J. Linde-Usiekiewicz, *W sprawie przeciwstawienia „wierzch” — „spód” w polszczyźnie*; J. Maćkiewicz, *Twarz i maska. Potoczne wyobrażenia na temat szczerości i obłudy*; M. Majewska, *O tak zwanych prawdziwych homonimach słowotwórczych*; M.E. Majewska, *Porównania w „Urodzie życia” Stefana Żeromskiego*; M. Marcjanik, *Elementy negatywnego mówienia o sobie i innych w polskich obyczajach językowych*; A. Nagórko, *Przyimki a słowotwórstwo przysłówków*; A. Pajdzińska, *Co oko ciała, to sumienie duszy*; R. Pawelec, *Struktura semantyczna słowa „sztuka” i jej zmiany w historii języka polskiego*; K. Pisarkowa, *Miejsce wydarzenia a determinacja czasu — „stante pede”*; J. Podracki, *Wartość stylistyczna spójnika „bo”*; E.B. Рахилина, *О природе бесконечного движения: „качаться”*; Z. Saloni, R. Wołosz, *Nowa errata do „indeksu a tergo” do „Słownika języka polskiego” pod redakcją Witolda Doroszewskiego*; H. Satkiewicz, *Świat ptaków w polskiej tradycji językowej*; S. Schmidt, *Grzeczność w kontakcie oficjalnym nierównorzędnym. Typy kontaktów a rzeczywistość pragmatycznojęzykowa*; J. Siatkowski, *Znaczenia horyzontalne wyrażeni z leksemem*

'dno' w językach południowosłowiańskich; T. Skubalanka, *Różne językoznawcze analizy jednego wiersza*; M. Szupryczyńska, *Czasownikowe bazy słowotwórcze przymiotników potencjalnych na -alny*; E. Tabakowska, *O szyku wyrazów w obrębie wyrażeni argumentowych przedmiotowych*; R. Tokarski, *Pole znaczeniowe w badaniach stylistycznych. O wzbogacaniu konotacji słów w tekście poetyckim*; Z. Topolińska, *Zdanie względne — forma czy funkcja?*; В.М. Труб, *Коммуникативная структура предикатов ментальной деятельности и отрицание. Вводные замечания*; O. Uličný, *K jazykové stylizaci časoprostorových relací začátek, konec a střed jako jazyková univerzália*; B. Walczak, *Tekst Konstytucji trzeciej Rzeczypospolitej w świetle współczesnej normy językowej i stylistycznej*; K. Waszakowa, *Bliskość znaczeniowa nazw barw „żółtej” i „zielonej” w polskim językowym obrazie świata*; M. Wojtak, *Felietonowe gry ze stereotypem, czyli portret Polaka kierowcy*; H. Wróbel, *Przyrostki tematyczne w polskiej fleksji*; E.D. Zakrzewska, *Funkcjonalne eksplikacje szyku wyrazów w polszczyźnie*; Z. Zaron, *Właściwości semantyczne orzeczeń. Preparacje składniowe. Cz. II*; D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Pytanie w służbie kaznodziejskiemu dialogowi (o zdaniach pytajnych w homiliach i przemówieniach wygłoszonych przez Ojca Św. podczas VII pielgrzymki do ojczyzny)*.

Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny, pod red. H. Zgólkowej, t. 30, s. 458; t. 31, s. 462; t. 32, s. 463; t. 33, s. 469; t. 34, s. 472, Wydawnictwo „Kurpisz”, Poznań 2001.

Słownik ukazuje się od 1994 r., gromadzi zasób leksykalny charakterystyczny dla polszczyzny końca XX w., obejmuje wyrazy rodzime i zapożyczone. W zamierzeniu redaktorów słownika jego zawartość ma stanowić repertuar wyrazów, z którymi każdy użytkownik polszczyzny „może mieć do czynienia” w różnorodnych sytuacjach komunikacyjnych. W roku 2001 ukazało się pięć kolejnych tomów, które obejmują następujące hasła: t. 30 — *podwładna — por*; t. 31 — *pora — pozaczynać*; t. 32 — *pozadawać — prosię*; t. 33 — *prosił — przesadnia*; t. 34 — *przesadnie — psychotyzm*.

Problemy frazeologii europejskiej IV, pod red. nauk. A.M. Lewickiego, „Norbertinum”, Lublin 2001, s. 100.

„Prezentowany tom otwiera rozprawa teoretyczna A. Pajdzińskiej, przedstawiająca próbę określenia znaczenia frazeologizmu w interpretacji metodologii lingwistyki kognitywnej. Jest to w pełni nowatorskie ujęcie, ponieważ dotychczasowe opisy frazeologizmów podejmowano niemal wyłącznie z punktu widzenia strukturalnego. [...] W tomie podjęto ponadto stylistyczno-pragmatyczne aspekty frazeologii. Są to przede wszystkim poszukiwania w zakresach niedostatecznie dotychczas poznanych, jak kształtowanie się związków frazeologicznych w publicystyce (G. Majkowska), wyzyskanie przysłów w tekstach o modzie w niewielkim stopniu badanych przez lingwistów (B. Rejakowa), stylistycznie motywowane przekształcenia frazeologizmów w prozie artystycznej (A. Lica). Nauczycieli polonistów zainteresują założenia teoretyczne słownika frazeologicznego dla młodzieży, który ukaże się w PWN (K. Mostolek-Kłosińska i A. Ciesielska). Istotnym wkładem w poznanie udziału zasobu frazeologicznego w kształtowaniu językowego obrazu świata są studia nad zespołami frazeologizmów zawierających komponenty o określonym znaczeniu. W tym tomie znajdujemy opisy frazeologizmów zawierających nazwy roślin (A. Nowakowska) i nazwy używek (U. Szyszko). Tom zamyka rozprawa A. Ivačenki będąca próbą rekonstrukcji prehistorycznych obyczajów inicjacyjnych na podstawie archaicznych frazeologizmów” (*Słowo wstępne*, s. 7).

Stanisław PUPPEL, *A conside guide to psycholinguistics*, wyd. 2, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2001, s. 250.

Jest to drugie (poszerzone) wydanie anglojęzycznego przewodnika po psycholingwistyce i dyscyplinach zblizonych, jak np. psychologia. Hasła zostały ułożone alfabetycznie, przy każdym z nich znajduje się bibliografia (również anglojęzyczna). Jak wskazuje sam autor, książka przeznaczona jest głównie dla studentów filologii angielskiej.

Colin RENFREW, *Archeologia i język*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa – Poznań 2001, s. 411.

Colin Renfrew, profesor archeologii, w swojej klasycznej już książce (z 1987 r.) przedstawia sposób rozprzestrzeniania się ludów mówiących językiem indoeuropejskim w Europie i Azji. Poszczególne zagadnienia są rozważane w następujących rozdziałach: *Indoeuropejski problem w zarysie; Archeologia a Indoeuropejczycy; Wymarłe języki i zapomniane teksty; języki indoeuropejskie stare i nowe; Ojczyzny; Język i zmiana językowa; Język, populacja i organizacja społeczna: podejście procesualne; Rozprzestrzenianie się wczesnych języków w Europie; Wczesne języki indoirañskie i ich pochodzenie; Etnogeneza: kim byli Celtowie?; Mitologie indoeuropejskie; Archeologia i pochodzenie języka indoeuropejskiego.*

Retoryka dziś. Teoria i praktyka, pod red. R. Przybylskiej i W. Przyczyny, (Redemptoris Missio XX), Wydawnictwo Poligrafia Salezjańska, Kraków 2001, s. 523.

Tom stanowi pokłosie konferencji pt.: *Retoryka dziś — teoria i praktyka*, która odbyła się w 1999 r. w Krakowie. Jej organizatorami były Instytut Filologii Polskiej UJ i Instytut Liturgiczny Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Referaty przedstawiono w kilku blokach tematycznych; oto ich wybór: 1) *Pojęcie retoryki dziś* — J.Z. Lichański, *Retoryka na przełomie tysiącleci*; W. Pisarek, *Retoryki dziś w Polsce*; M. Rusinek, *Od retoryki do retoryczności i z powrotem*; 2) *Retoryka w społeczeństwie multimedialnym* — T. Walas, *Zawiązany język. O kłopotach z dyskursem publicznym*; K. Ożóg, *Retoryka współczesnych ulotnych tekstów wyborczych*; E. Laskowska, *Wyrażanie przez nadawcę stosunku do odbiorcy-adresata w tekstach oficjalnych (na przykładzie wypowiedzi na sesjach Rady Miejskiej Bydgoszczy)*; A. Jurczak, *Perswazyjność pism młodzieżowych a system wartości dorastającego człowieka*; J. Lizak, *Jak działają słowa w reklamie*; 3) *Retoryka w Kościele* — J. Chmiel, *Retoryka a Biblia*; W. Wilk, *Od retoryki ku teorii komunikacji w polskiej homiletyce*; A. Sieradzka-Mruk, *Sytuacja komunikacyjna jako czynnik organizujący tekst kaznodziejski*; D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Funkcja zdań pytajnych we współczesnym kazaniu*; 4) *Środki prezentacji retorycznej* — T. Zgółka, *Pośrednie akty mowy w retoryce współczesnej*; B. Taras, *O niewerbalnych środkach prezentacji retorycznej*; 5) *Nauczanie retoryki do dziś* — J.Z. Lichański, *Nauczanie retoryki. Problemy metodyczne*; H. Zgółkowa, *Retoryka w zreformowanej szkole. Diagnozy i perspektywy*; J. Labocha, *Lingwistyczne aspekty kształcenia retorycznego*.

Marek RUSZKOWSKI, *Kategorie pośrednie w składni polskiej*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2001, s. 94.

Prezentowana książka jest wynikiem badań autora nad składnią polską, a dokładnie — nad kategoriami syntaktycznymi. Przedmiotem refleksji syntaktycznej jest w tej książce tradycyjny, szkolny model opisu składniowego, któremu ostateczny kształt nadał Zenon Klemensiewicz. Na taki sposób prezentacji zagadnienia złożyły się — zdaniem autora — cztery

powody: składnia tradycyjna służy nie tylko poznawaniu zjawisk językowych, ale także rozwijaniu umiejętności językowych uczniów; sformułowany przez nią opis jest znacznie łatwiej czytelny i dany bardziej bezpośrednio wprost; często w pracach badawczych spotyka się polemiczne odwołania do modelu tradycyjnego; składnię tradycyjną wykorzystuje się powszechnie w badaniach stylistycznych.

Zadaniem autora było ukazanie w pracy nieostrej granicy między poszczególnymi klasami jednostek syntaktycznych na przykładzie wybranych i jednocześnie najważniejszych kategorii. Omówione zostały następujące opozycje syntaktyczne: wypowiedzenie pojedyncze — wypowiedzenie złożone, zdanie nierozwinięte — zdanie rozwinięte, zdanie bezpodmiotowe — zdanie podmiotowe oraz parataksa — hipotaksa. Wszystkie zagadnienia ilustrowane są licznymi przykładami z literatury pięknej. Pracę kończy bogaty wykaz cytowanej literatury przedmiotu.

Zygmunt SALONI, *Czasownik polski. Odmiana, słownik*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2001, s. 256.

Pod względem koncepcyjnym i teoretycznym książka nawiązuje do klasycznej pracy Jana Tokarskiego *Czasowniki polskie* wydanej w 1951 r. Z. Saloni rozwija i wzbogaca informacje zawarte w tamtym opracowaniu. Prezentuje przemyślaną i spójną koncepcję polskiej koniugacji, a jednocześnie nadaje jej charakter poradnika, zamieszczając w 106 tabelach schematy odmiany czasowników. Wzory koniugacyjne stanowią zasadniczą część pracy. W sumie czytelnik znajdzie wskazówki dotyczące odmiany ponad 12 000 jednostek czasownikowych.

Irena SAWICKA, *An outline of the phonetic typology of the Slavic languages*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2001, s. 169.

Autorka przedstawia zróżnicowanie fonetyczne Słowiańszczyzny. W rozdziale I: *Języki wokaliczne i konsonantyczne*, omawia zróżnicowanie Słowiańszczyzny pod względem frekwencji spółgłosek, zwłaszcza palatalnych, samogłosek, a także grup spółgłoskowych i samogłoskowych w tekście. Charakterystykę głosek ze względu na skłonność do akomodacji przedstawia w rozdziale II: *Języki o wymowie akomodującej i nieakomodującej*. Rozdział III (*Segmentalny model wyrazu*) jest poświęcony zróżnicowaniu języków słowiańskich pod względem reguł dystrybucyjnych segmentów motywowanych pozycją w sylabie i wyrazie, a IV — *Prozodia* — cechom prozodycznym. W rozdziale V: *Udział języków słowiańskich w europejskich ligach fonetycznych* autorka zajmuje się fonetycznymi związkami słowiańsko-balkańskimi i, pośrednio, śródziemnomorskimi. Rozdział zamykający książkę — *Wnioski: zarys typologii fonetycznej Słowiańszczyzny* — zawiera próbę syntezy „odwołującą się do teorii zbiorów rozmytych, pozwalającej określić stopień przynależności języka do jednego z dwu wyróżnionych, biegunowych typów fonetycznych”.

Semantyka tekstu artystycznego, pod red. A. Pajdzińskiej, R. Tokarskiego, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2001, s. 356.

Książka jest pokłosiem konwersatorium dotyczącego semantyki języka artystycznego, które odbyło się w dniach 4-6 listopada 1999 r. w Kazimierzu nad Wisłą. Publikacja, będąca formą zapisu dyskusji, przeznaczona jest głównie dla zainteresowanych językiem artystycznym lingwistów i historyków literatury. Językoznawcę mogą zainteresować następujące referaty: E. Sławkowa, *Instrumentarium badawcze współczesnego językoznawstwa w opisie semantyki tekstu artystycznego*; T. Skubalanka, *Uwagi o pojęciu symbolu (na podstawie „Księgi*

Psalmów Starego Testamentu"); A. Cieślakowa, *Nazwa w tekście a tekst w nazwie*; J. Bartmiński, *Kontekst założony, historyczny czy kreowany?*; E. Tabakowska, *„Napięcie świadomości”. O związkach poezji z gramatyką*; A. Libura, *Wielki łańcuch bytów jako element językowego obrazu świata i zasada współorganizująca semantykę tekstów artystycznych*; R. Tokarski, *Typy racjonalności w językowym obrazie świata*; A. Pajdzińska, *Językowy obraz świata a poetyckie gry z gramatyką*; A. Głaz, *Jedno słowo, wiele spojrzeń. Przedimek i wielka litera w angielskim tekście artystycznym*; D. Filar, *Tekst artystyczny: ramy interpretacyjne, semantyka słowa*; A. Kadyjewska, *Problematyka obrazu świata w badaniach języka pisarza (na przykładzie pism Cypriana Norwida)*; T. Korpysz, *Definicje poetyckie jako problem badawczy (na przykładzie pism Cypriana Norwida)*.

Barbara SERAFIN, Aleksandra ACHELNIK, *Miło mi panią poznać. Język polski w sytuacjach komunikacyjnych*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2001, s. 251.

Książka jest przeznaczona dla cudzoziemców, którzy zaczynają naukę języka polskiego. Została podzielona na cztery części: sytuacje komunikacyjne z ćwiczeniami, tabele gramatyczne, dwujęzyczne tłumaczenia dialogów (polsko-angielskie, polsko-niemieckie) i klucz do ćwiczeń. Składa się z dwudziestu jednostek lekcyjnych, w których są przedstawione typowe sytuacje komunikacyjne (np. przedstawianie się, pytanie o drogę, zamawianie taksówki, rezerwacja w hotelu, rozmowa telefoniczna, zakupy w sklepie spożywczym i sklepie z odzieżą, na poczcie, w restauracji, na dworcu, wizyta u lekarza itp.) oraz ćwiczenia utrwalające materiał leksykalny i gramatyczny. W podręczniku starano się również przekazać podstawowe informacje o kulturze polskiej i realiach życia codziennego.

Katarzyna SKOWRONEK, *Reklama. Studium pragmatyngwistyczne*, wyd. 2, RABID, Kraków 2001, s. 99.

Praca ta jest próbą analizy i interpretacji reklam prasowych i radiowych w świetle teorii aktów mowy. Jej podstawowe założenie stanowi uznanie tekstu reklamowego za makroakt mowy, zbudowany z aktów określonych jako mikroakty mowy. Autorka poddaje analizie aspekt illokucyjny i perlokucyjny aktu reklamowego, omawia warunki skuteczności tego aktu, wiele miejsca poświęca funkcjonowaniu mikroaktów mowy w strukturze wypowiedzi reklamowej. Analiza pozwala jej wyróżnić m.in.: akty perswazyjne (najliczniejsze), akty stwierdzania, zachęty i nakłaniania, proponowania, gwarancji i obietnicy, rady oraz akty konwencjonalne. Zajmuje się również problematyką czasu, ważnego elementu aktu mowy o charakterze fizycznym, problemem modalności oraz intencji nadawcy aktu reklamowego. Omawiana praca, przeznaczona głównie dla językoznawców, napisana jest językiem fachowym, wymagającym od odbiorcy wcześniejszego przygotowania teoretycznego.

Teresa SKUBALANKA, *Podstawy analizy stylistycznej. Rozważania o metodzie*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2001, s. 283.

Jest to bardzo obszerna monografia z dziedziny stylistyki. Autorka podkreśla, że starała się „patrzeć na problemy stylistyki z punktu widzenia metodologicznego”. O problemach tych informują następujące rozdziały: *Hermeneutyczne aspekty interpretacji stylistycznej*; *Struktura stylistyczna*; *Stylistyka a nauka o tekście*; *Analiza fonologiczna a interpretacja stylistycznej*; *Kreatywność językowa i pojęcia pokrewne*; *Różne językoznawcze analizy jednego wiersza*; *Temat wypowiedzi*; *Postać i język. Na przykładzie Gustawa z IV części „Dziadów” Adama Mickiewicza*; *Narracja literacka a narracja potoczna*; *Szkic do pejzażu*; *Szkic do portre-*

tu; Stylizacja, intertekstualność; Figuratywność stylu; Zastosowania pragmatyki w analizie stylistycznej; Kilka słów o metodach statystycznych.

Slawistyka u progu nowego wieku, pod red. B. Zielińskiego, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2001, s. 136.

Tom zawiera teksty referatów wygłoszonych na konferencji, która odbyła się w dniach 1-3 czerwca 2000 r. w Obrzycku k. Poznania, pod hasłem: *Nauczanie języków i literatur słowiańskich na progu nowego wieku*. Są to następujące teksty: M. Walczak-Mikołajczakowa, A. Mikołajczak, *Cyrillianitas i Latinitas w edukacji slawistycznej*; J. Rapacka, *Czy istnieje literaturoznawstwo słowiańskie?*; B. Bakula, *W stronę komparatystyki integralnej*; Z. Kovač, *Filologia słowiańska czy filologie słowiańskie?*; I. Kucarov, *Gramatyka porównawcza we współczesnym nauczaniu języków słowiańskich*; E. Siatkowska, *Znaczenie historii języków słowiańskich dla współczesnych studiów slawistycznych*; W. Lubaś, *Współczesne polskie zainteresowanie językiem serbskim*; D. Šipka, *Glottodydaktyczne uwarunkowania dwujęzycznego słownika języka potocznego*; M. Dešić, *Główne wytyczne programu nauczania języka serbskiego jako obcego*.

Słowiańszczyzna w kontekście przemian Europy końca XX wieku, język – tradycja – kultura, pod red. E. Tokarza, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2001, s. 323.

Tom ten jest zapisem międzynarodowej konferencji o tym samym tytule. Zagadnienia rozpatrywane na konferencji przedstawione są w czterech kręgach tematycznych. W pierwszym — *Wielokulturowość Słowian* mieszczą się m.in. następujące referaty: A. Furdal, *Stan kultur słowiańskich przed integracją europejską*; E. Możejko, *Wielokulturowość: zasady i jej znaczenie*; P. Sobierajski, *Stąd do wieczności... czyli o źródłach symboliki chrześcijańskiej*. Drugi krąg tematyczny — *Języki etniczne Słowian* stanowią następujące referaty: J. Zieniukowa, *Kaszubszczyzna u schyłku XX wieku*; H. Fontański, *Sytuacja językowa Łemków*; E. Wrocławska, *Języki łużyckie końca XX wieku w oczach lingwistów i socjologów*; E. Barić, *Pitanje jezičnog standarda narodnih manjina (na primjeru Hrvata u Mađarskoj)*; L. Selimski, *Mniejszości narodowościowe i konfesyjne oraz grupy etniczne w Bułgarii (pod względem imiennictwa osobowego)*; W. Kryzia, *Słowiańskie mniejszości we Włoszech*; A. Ślęzak, *Gradišćanie i ich tradycje językowe*; S. Blažetin, *Metodološka pitanja proučavanja manjinskih književnosti (na primjeru književnosti Hrvata u Mađarskoj)*. Trzeci krąg tematyczny — *Języki standardowe Słowian* obejmuje referaty: E. Tokarz, *Powstawanie nowych standardów językowych u Słowian w końcu XX wieku*; E. Michalska, *Rola języków zachodniosłowiańskich w dobie globalizacji Europy*; M. Jenešek, *Slovenščina danes*; R. Bońkowski, *Standard serbski w końcu XX wieku*; D. Stefanija, *Makedonskiot jazik poslednive 10 godini*; P. Tokarz, *Język czarnogórski — próba standaryzacji*; P. Czerwiński, J. Stawnicka, *Współczesny język rosyjski — tendencje rozwoju*; A. Perd'ochová-Sklárova, *Slovenčina v súčasnosti*; Г. Чуба, *Українська мова кінця XX ст.* W ostatnim kręgu tematycznym — *Analiza wybranych zjawisk we współczesnych językach słowiańskich* pozostają referaty: E. Jędrzejko, *Trwałość i zmienność strategii komunikacyjnych a przemiany składni stylów funkcjonalnych w Słowiańszczyźnie XX wieku: prolegomena*; A. Będowska-Kopczyk, *Profilowanie doświadczenia w synonimii słowiańskiej*; M. Lisecki, *Język w sieci — zmiana paradygmatu*; J. Stawnicka, *O jednym z typów nagłówków we współczesnej prasie polskiej*; E. Lotko, *O změnách ve slovní zásobě současné češtiny a jejich příčinách*; A. Bluszcz, *Językowy fin de siècle w prasie czeskiej*; M. Szymczak, *Zmiany w terminologii słowackiej*; Z. Zorko, *Zunanji in notranji vzroki za nastanek slovenskih umesnih narečij*; K. Kenda-Jež, *Nadnarečne prvine v narečnem slovarju?*; M. Chamiga, *Słowiański ję-*

zyk „drugiego obiegu” we współczesnej rzeczywistości; M. Baniowski, *Wpływ języka angielskiego na język słoweński*; M. Cichońska, *Ku współczesnej typologii języków słowiańskich (na wybranej problematyce języka chorwackiego i polskiego)*; N. Pintarič, *Sociokulturni elementi jezičnoga bontona: Struktura i funkcija eksvokacije*; D. Ivanova, M. Walczak-Mikołajczakowa, *O języku współczesnej prasy bułgarskiej i polskiej*; Z. Rusek, *Jak dzisiaj „mówią” Bułgarzy — „verba dicendi”*; P. Kroczyk, *Rola dialektu cieszyńskiego w końcu XX wieku w kontaktach nadgranicznych*.

Słownik języka polskiego XVII i 1. poł. XVIII wieku, t. 1: z. 4: *aplikować — asper*, [kom. red. M. Karpluk, J. Puzyńska i in.; red. t. 1: K. Siekierska], Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 2001, s. 161-240.

Kolejny zeszyt pierwszego tomu *Słownika języka polskiego XVII i 1. poł. XVIII wieku* zawiera hasła *aplikować — asper*. Celem słownika jest ukazanie całokształtu zasobu leksykalnego epoki baroku.

Słownik polskich leksemów potocznych, t. I: A-Ć, pod red. W. Lubasia, Wydawnictwo Naukowe DWN, Kraków 2001, s. 601.

W słowniku zestawiono wyrazy i wyrażenia, które autorzy uznali za charakterystyczne dla potocznej odmiany polszczyzny, zajmującej miejsce pośrednie (centrowe) między ogólną odmianą standardową i nieogólną. Istnieje ona jako opozycyjna do odmiany ogólnej standardowej, charakteryzującej się „wysokim stopniem kulturyzacji, dokonywanej świadomie, głównie przez twórcze i wykształcone elity społeczne, i jako odmiana opozycyjna do odmiany nieogólnej, tj. dialektów, żargonów, idiolektów, które rozwijają się w pewnym sensie żywiołowo i nie podlegają świadomej kulturyzacji” (s. V). Odmiany potocznej autorzy słownika nie traktują jako stylu językowego. Przy wyodrębnianiu potocznych jednostek leksykalnych kierowali się: 1. kryteriami gramatycznymi (w związku z ograniczoną kulturyzacją, jednostki potoczne cechuje „rozluźnienie” kategorii gramatycznych, szeroka wariacja reguł fonetyczno-fonologicznych, gramatycznych i słowotwórczych); 2. kryteriami semantycznymi: jako hasła w słowniku uwzględniano także jednostki, które wykazują różnice znaczeniowe między tak samo brzmiącymi leksemami standardowymi i potocznymi, np. *kasa* (tu pot. ‘pieniądze’ itp.), oraz takie jednostki potoczne, które nie mają swoich odpowiedników w odmianie ogólnej standardowej, np. *darmówka*, tj. pot. 1. ‘seks za darmo’ (u prostytutek); 2. ‘przyjęcie, na które można przyjść bez zaproszenia’. Niekiedy autorzy biorą też pod uwagę świadomie wyrażone zamiary pragmatyczne, a nie znaczenie leksemu, np. *akurat*, *psiakość*. Bazę materiałową słownika stanowią drukowane teksty ciągłe i niektóre słowniki uwzględniające leksykę potoczną używaną po drugiej wojnie światowej.

Słownik prasłowiański, t. 8: *goda — gyza* [oprac. przez Zespół Instytutu Slawistyki PAN; pod red. F. Sławskiego], Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław — Warszawa — Kraków 2001, s. 341.

Kolejny — ósmy tom słownika prasłowiańskiego zawiera hasła *goda — gyza*. Jego zadaniem jest rekonstrukcja zasobu słownikowego prasłowiańskiego z okresu bezpośrednio poprzedzającego najstarsze dane historyczne, a więc w przybliżeniu z wieków VII — VIII naszej ery.

Wojciech SMOCZYŃSKI, *Język litewski w perspektywie porównawczej*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2001, s. 510.

Monografia obejmuje „artykuły z zakresu językoznawstwa litewskiego, głównie historyczno-porównawczego, opublikowane wcześniej w różnych czasopismach i księgach zbiorowych”. Wyjątek stanowi tekst *Indoeuropejskie podstawy słownictwa litewskiego*, napisany dla potrzeb tej pracy. Artykuły przedrukowane zostały bez zmian, ich opis bibliograficzny znajduje się w spisie treści.

Joanna SOBCZYKOWA, *Myśl o języku w komentarzu biblijnym ks. Jakuba Wujka*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2001, s. 258.

Przedmiotem analizy autorki są komentarze biblijne, czyli wypowiedzi metatekstowe, objaśniające sens tekstu biblijnego, mające cechy stylu naukowego, np.: pojęciowość, konstatywność, operacyjność, nie będące natomiast realizacją stylu biblijnego. Dotyczyły one zarówno pojęć teologicznych (zwłaszcza tych, które budziły kontrowersje w środowiskach niekatolików), jak i realiów kulturowych, społecznych itp. Na głosy autorstwa J. Wujka autorka spogląda z perspektywy lingwistycznej. W pierwszym rozdziale znalazły omówienie komentarze dotyczące gramatyki, tj. słowotwórstwa, fleksji i składni oraz fonetyki; w drugim — słownictwa: tu zostały scharakteryzowane terminy biblijne, elementy aksjologiczne, nazwy realiów. W rozdziale poświęconym leksyce podjęła autorka zagadnienie relatywizowania pojęć, komentarzy dotyczących językowego obrazu świata w Biblii, językowej segmentacji rzeczywistości społecznej. W kolejnym rozdziale, dotyczącym zagadnień stylu w komentarzach Wujka, autorka omawia hebraizmy, biblizmy oraz styl komentarzy. Ostatni rozdział obejmuje problemy z zakresu pragmatyki, które autorka dostrzega w głosach J. Wujka. Przedmiotem jej rozważań są akty komunikacji (obejmujące różne sytuacje religijne), modalność wypowiedzi, stanowisko tłumacza wobec innowacji w zakresie terminologii religijnej. W swoich analizach autorka odwołuje się do przekładu Biblii opublikowanego w 1599 r.

Olga SOKOŁOWSKA, *A cognitive study of speech acts*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2001, s. 171.

Praca składa się z pięciu rozdziałów i dotyczy kognitywnego ujęcia wypowiedzi. Autorka zwraca uwagę na duże znaczenie kognitywizmu w zrozumieniu teorii aktów mowy, do których badania narzędzia językoznawstwa strukturalnego mogą wydać się niewystarczające.

Witold STEFAŃSKI, *Wprowadzenie do językoznawstwa historyczno-porównawczego*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2001, s. 320 [4].

Jak pisze autor, praca jest „owocem poszukiwań w zakresie językoznawstwa oraz filologii romańskiej w latach dziewięćdziesiątych”. Poświęca się w niej uwagę językoznawstwu ogólnemu, typologicznemu oraz historyczno-porównawczemu, ze szczególnym uwzględnieniem językoznawstwa romańskiego. Ponadto w książce znalazły się: charakterystyka ogólna gramatyki kontrastywnej języków europejskich, krótki opis systemu języka francuskiego oraz podstawowe informacje o jego historii.

Robert STILLER, *Pokaż język! czyli rozróbki i opowieści o polszczyźnie oraz 111 innych językach*, Etiuda, Kraków 2001, s. 366.

Książkę tę trudno jest nazwać poradnikiem ze względu na zawartą w niej bardzo subiektywną ocenę różnych zjawisk językowych. Nie zawsze do końca można zgodzić się ze zdaniem autora lub proponowanym przez niego rozwiązaniem określonego problemu językowego. Autor omawia zjawiska fonetyczne, fleksyjne, składniowe, a przede wszystkim leksykalno-frazeologiczne. Język nieco sztuczny, miejscami bardzo potoczny, kolokwialny może niektórych czytelników zniechęcać do czytania.

Studia historycznojęzykowe, pod red. **A. Kowalskiej** i O. Wolińskiej, (Prace Językoznawcze 26. Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 2022), Wydawnictwo UŚ, Katowice 2001, s. 306.

Na zawartość tomu składają się prace ofiarowane przez uczniów, współpracowników i przyjaciół profesor Irenie Bajerowej z okazji osiemdziesiątej rocznicy urodzin oraz pięćdziesięciolecia pracy naukowej. Wśród artykułów dedykowanych jubilatce znajdują się następujące prace: L. Bednarczuk, *Fonetyczna postać imienia świętego Świerada*; U. Burzywoda, *Graficzna adaptacja obcej leksyki w XVII wieku*; M. Cybulski, *Formy nawiązania i zakończenia kontaktu w dawnej polszczyźnie*; T. Friedelówna, *Słowo i obraz. O drodze krzyżowej w poreformackim kościele św. Piotra i Pawła w Toruniu*; A. Furdal, *Glosa do „Języka polskiego czasu drugiej wojny światowej”*; A. Grybosłowa, *Rola języków uniwersalnych w polszczyźnie*; K. Handke, *Niebieskie lasy*; E. Jędrzejko, *O losach pewnego typu konstrukcji tautologicznych w historii polszczyzny (Próba interpretacji)*; M. Kamińska, *Technika sporządzania lustracji gnieźnieńskich z XVII-XVIII wieku*; M. Karpluk, *Partykuła „bodaj” jako przykład wpływu myślenia religijno-magicznego na staropolski język potoczny*; M. Kita, *„Maksymy konwersacyjne” w „Dworzaniu polskim” Łukasza Górnickiego*; K. Kleszczowa, *„Moralny” po staropolsku. Studium leksykalno-aksjologiczne*; J. Kobylińska, *Nazwy spadków*; **A. Kowalska**, *Uzupełnienia do XVI-wiecznej fleksji liczebników głównych*; Z. Krażyńska, *Przyimki w staropolskich tekstach tłumaczonych*; B. Kreja, *Wyraz „nałęcz” a problem jego pierwotnego znaczenia i etymologii*; M. Kucala, *Glosa do wyjaśnienia postaci przyimka „ku”*; W. Lubaś, *O funkcji identyfikacyjnej języka*; W. Mańczak, *Nieregularny rozwój fonetyczny spowodowany frekwencją w słowniku Bańkowskiego*; D. Ostaszewska, *Apokryficzny obraz Dziewicy Marii (na materiale średnio-wiecznych zabytków)*; K. Pisarkowa, *Tekst „Rozmyślenia przemyskiego” jako tkanina semantyczna i składniowa*; H. Popowska-Taborska, *Ślady prastłowiańskiego „podrug” w językach zachodniosłowiańskich*; J. Puzynina, *Ważne polskie słowo „spotkanie”*; T. Rittel, *„Dwa zwierciadła” Elżbiety Drużbackiej jako metafora strukturalna „Arkadii szczęśliwej”*; W.R. Rzepka, *Glosa do staropolskiego czasu zaprzeszłego z aorystycznym słowem posiłkowym*; T. Skubalanka, *Archaizmy leksykalne pochodzenia biblijnego w polskiej frazeologii*; J. Sobczykowa, *Terminologia leksykologiczna w komentarzu biblijnym ks. Jakuba Wujka*; E. Umińska-Tytoń, *O nazwie rabacji galicyjskiej*; H. Wiśniewska, *Leksyka wartościująca „pleć żeńska” w utworach Wespazjana Kochowskiego*; B. Witosz, *O wartościach i wartościowaniu w poemacie opisowym polskiego Oświecenia*; M. Wojtak, *Obraz historycznych socjolektów w facecjonistyce staropolskiej*; B. Wyderka, *Wypowiedzenia współrzędne łączne w strukturze tekstu poetyckiego*; M. Zarębina, *O języku i stylu „Ojca zadżumionych” Juliusza Słowackiego*; J. Zieniukowa, *Język polski na Mazurach w XIX wieku. Polemika w gazecie regionalnej z 1844 roku*. Artykuły poprzedza życiorys naukowy profesor Ireny Bajerowej oraz licząca ponad pięćdziesiąt pozycji bibliografia jej prac opublikowanych w ciągu ostatnich dziesięciu lat.

Studia kognitywne, T. 4: *Semantyka kategorii aspektu i czasu*, red. V. Koseska-Toszeza, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2001, s. 167.

Na 4. tom *Studiów kognitywnych*, poświęconych semantyce kategorii aspektu i czasu, złożyły się prace językoznawców, reprezentujących ośrodki naukowe w Paryżu, Grenoble, Sofii, Warszawie, Krakowie i Katowicach. Podjęte przez autorów zagadnienia syntaktyczno-semantyczne dotyczą głównie języka francuskiego, polskiego i bułgarskiego. Artykuły zamieszczone w tomie opublikowano w języku francuskim (8) i angielskim (3): J.-P. Desclé, *Prépositions spatiales, relateurs et préverbes*; S. Karolak, *Configurations aspectuelles inchoative et résultative en bulgare*; Z. Guentchéva, *Sémantique préfixale et fonctions préfixales*; S. Karolak, *Sur les quantificateurs et les métaphrases*; V. Koseska-Toszeza, *Can we talk about tense without talking about aspect at the same time?*; A. Włodarczyk, H. Włodarczyk, *La préfixation verbale en polonaise I. Le statut grammatical des préfixes*; A. Włodarczyk, H. Włodarczyk, *La préfixation verbale en polonaise II. L'aspect perfectif comme hypercatégorie*; Y. Penchev, *Tense and perfectivization*; V. Koseska-Toszeza, *Bulgarian perfectum and its temporal and modal meanings*; W. Banyś, *Valeurs de vérité, échelle épistémique de fait / non-fait et types d'emplois du si „propositional conditionnel”*; E. Valma, *Les verbes de sentiment et l'expression causale*.

Studia nad współczesnymi językami i literaturami południowo- i zachodniosłowiańskimi, pod red. nauk. W. Lubasia i M. Balowskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2001, s. 181.

Na tom składają się następujące teksty językoznawcze: D. Stolac, *Mađarska riječ „oršág” u hrvatsko jeziku*; H. Jaroszewicz, *Sojologiczne podłoże rozpadu języka serbsko-chorwackiego*; I. Bogoczová, M. Bartličková, *Współczesne właściwości gwary jabłonkowskiej w Republice Czeskiej*; G. Balowska, *Semantyka czasownika „czekać” w utworach Óndry Łysohorskiego*; A.J. Urniaż, *Polska i czeska etykieta językowa (na przykładzie utworów Václava Havla)*; M. Balowski, *Funkcje środków stylistycznych w polskich i czeskich aforyzmach*; E. Foster, *Die Aufgaben der Namenforschung im interdisziplinären Projekt auf dem Gebiet der „Germania Slavica”*; J. Damborský, *K některým otázkám výuky českému jazyku na polských vysokých školách*. Tom zawiera również recenzje i omówienia oraz przegląd E. Rybakowskiej i M. Kortas, *Bohemica w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Opolskiego*.

Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej, t. 37, pod red. K. Handke, Polska Akademia Nauk. Instytut Sławistyki, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2001, s. 297.

Omawiany tom zawiera trzy nekrologi i pożegnania zmarłych profesorów — Franciszka Sławskiego (13 V 1916-19 I 2001); Moniki Gruchmanowej (13 XI 1922-14 VIII 2001) oraz Kazimierza Feleszki (18 IX 1939-3 VII 2001). W części zawierającej studia z filologii polskiej znajdują się następujące teksty: R. Bogucka-Liebidź, *O mowie ludności polskiej w Biłcach na obszarze Mołdawii*; E. Breza, *Kilka nazwisk pomorskich*; Z. Greń, *Wpływy górnośląskie na dialekty mieszane*; E. Kędelska, *Nieznane edycje słowników: Mymera z 1530 r. i Murneliusza z 1526 r.*; P. Klimczak, *Praeteritum współczesnej polszczyzny mówionej*; H. Popowska-Taborska, *Szymon Krojcy i Michał Pontanus – nietatwa kwestia autorstwa kaszubskich zabytków*; T. Rittel, *Frazeologizmy z pola „miłości przykładowej” Elżbiety Drużbackiej. Słowo i gest (w kontekście rozważań nad wyrazem frazeologicznym)*; P. Szczęotka, *Z językowego pogranicza polsko-słowackiego (słowacka Nowa Bystrzyca i jej osady — gwara kisucka, góralska czy pasmo przejściowe kisucko-malopolskie?)*; J. Szpyra-Kozłowska, *Sylaba w języku polskim*.

W części gromadzącej studia z filologii słowiańskiej znalazły się następujące prace: Z. Babik, *Accentuation of the prefixed c-presents in Common Slavonic*; E. Kaczmarska, *Badanie struktury walencyjnej czeskich i polskich predykatów posiadających pozycję Experience-ra*; V. Koseska-Toszeva, *O związkach aspektu i czasu (na przykładzie gwar bułgarskich i języka literackiego)*; B. Popiołek, *Różnice między chorwacką a serbską terminologią anatomiczną*; M. Wronkowska, *Ku źródłom „Triodu” Szwajpolta Fiola*. Poza tym w omawianym tomie czytelnik znajdzie cztery recenzje, informację o sławistyce w Japonii oraz omówienie książek nadesłanych do redakcji.

Studia z historii języka polskiego i stylistyki historycznej ofiarowane Profesor Halinie Wiśniewskiej na 50-lecie Jej pracy naukowo-dydaktycznej, pod red. Cz. Kosyła, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2001, s. 268.

W tomie znaleźliśmy 21 prac ofiarowanych jubilatce przez jej uczniów, kolegów i przyjaciół oraz biografię naukową i bibliografię prac profesor Haliny Wiśniewskiej. Oto tytuły artykułów opublikowanych w omawianym wydawnictwie: A. Aleksandrowicz, *„Język jest granicą świętą” (Różne odbicia „synonimów” na początku XIX wieku)*; M. Białoskórska, *Pole łączliwości wyrazu „księżyc” w utworach Jana Kochanowskiego i Adama Mickiewicza na tle języka epoki*; M. Karpluk, *Do staropolskiej terminologii gramatycznej: czcionka 'litera', głoska, sylaba*; M. Karwatowska, *Nazwy strojów zwierciadłem obyczajów i kultury przełomu XVI-XVII wieku*; J. Kobylińska, *Tytułatura w „Księgach gromadzkich wsi Kasina Wielka” (XVI-XVIII w.)*; Cz. Kosyl, *Przyczynek do historii form werbalnych typu „chodźma”, „chodzima”, „chodziliśma”*; J. Kość, *Komentarz tekstologiczny do siedemnastowiecznego testamentu Jakuba Suszy — grekokatolickiego biskupa chełmskiego*; A. Kowalska, *Z badań nad dawnymi księgami miejskimi: Księga miejska Mysłowic*; M. Kucala, *Opuszczanie składników wypowiedzi-sentencji emblematycznych z XVII wieku*; A.M. Lewicki, *Adolf Dygasiński — pierwszy popularyzator Williama Dwighta Whitneya w Polsce*; L. Moszyński, *Z „siewni” albo czy „plachta” siewcy ułatwi lokalizację rodzimego zaścianka Szymona Budnego*; J. Ożdżyński, *Staropolskie nazwy danin, opłat i powinności w słownictwie flisackim i żeglarskim*; A. Pajdzińska, *Kobieta najlepszym przyjacielem człowieka (przyczynek do językowego obrazu świata)*; H. Pelcowa, *Archaizmy leksykalne w gwarach małopolskich*; T. Rittel, *„Wierszowany dydaktyzm” Elżbiety Drużbackiej. Metafora aksjologiczna*; W.R. Rzepka, *Osobliwe formy czasu przeszłego oraz trybu przypuszczającego w listach królewskich Zygmunta Augusta (1547-1572)*; K. Siekierska, *Imiona zwierząt w języku polskim XVII i XVIII wieku*; T. Skubalanka, *Analiza filologiczna a analiza stylistyczno-językowa*; L. Tymiakin, *Orientalizmy, hungaryzmy i rutenizmy w XVII-wiecznych testamentach przemyskich*; E. Umińska-Tytoń, *„Kadz”, czyli „zolnica”. Z zagadnień stylu prozy użytkowej*; B. Walczak, *Józef Łoś o polszczyźnie poznańskiej. Kartka z dziejów XVII-wiecznych dziejów języka w Wielkopolsce*; M. Wojtak, *Wielostylowość w tekście użytkowym na przykładzie XIX-wiecznego kalendarza*; B. Wyderka, *O strukturze utworów poetyckich (Z badań nad poezją polskiego renesansu)*.

Stylistyka a pragmatyka, pod red. B. Witosz, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2001, s. 388.

Tom jest zapisem spotkania językoznawców polskich i słowiańskich na konferencji naukowej poświęconej omówieniu aktualnej sytuacji badawczej współczesnej stylistyki. Artykuły zgromadzone są w trzech częściach. Część pierwsza *W kręgu teorii* zawiera następujące teksty: S. Gajda, *Stylistyka funkcjonalna, stylistyka pragmatyczna, stylistyka kognitywna*; J. Hoffmannová, *Diskurz, dialog, konverzace: mezi stylistikou a pragmatikou*; J. Kořenský, *Stylistika a pragmatika*; M. Wojtczak, *Pragmatyczne aspekty analiz stylistycznych tekstów*

użytkowych; G. Habrajska, *Kompetencja stylistyczna w interakcji*; M. Kita, *Le style c'est l'homme. Wybory stylowe w dialogu*; T. Dobrzyńska, *Rola i zasięg relacji intertekstualnych jako czynnika organizującego tekst literacki. Pytania i dylematy*; B. Witosz, *Metatekst — w opisie teoritextowym, stylistycznym i pragmalingwistycznym*; E. Jędrzejko, *Jeszcze o modalności z perspektywy badań języka i stylu tekstów artystycznych*; M. Ruszkowski, *O wartościowaniu w badaniach stylistycznych*; A. Wilkoń, *O kilku cechach tekstu*; U. Żydek-Bednarczuk, *Typy, odmiany, klasy... tekstów. W poszukiwaniu kryteriów*; M. Kawka, *Pragmatyka tekstu teatralnego — didaskalia*.

W części drugiej W kręgu analiz i interpretacji. Między stylistyką a pragmatyką zgromadzone są następujące teksty: B. Bogolebska, *Stylistyka retoryczna pozaliterackich form wypowiedzi. Wybrane aspekty problemu*; E. Dąbrowska, *Sztuka porozumiewania się w literackiej konwersacji intertekstualnej*; B. Wyderka, *Strategia poetyckiego przekazu (na przykładzie utworów Mikołaja Sępa Szarzyńskiego)*; G.R. Torr, *Analysing Speakers' Intentions in Chekov's „Novaya Dacha” and its Reflection in Two English Translations*; D. Ostaszewska, *Relacje nadawczo-odbiorcze w tekście naukowym (perspektywa historyczna)*; R. Piętkowa, *Paratekst w tekstach naukowych — informacja i/lub reklama*; A. Starzec, *Między intencją nadawcy a sytuacją odbioru, czyli fenomen popularyzatorstwa S. Sękowskiego*; M. Ampel-Rudolf, *Jak wzbudzić większe zainteresowanie odbiorcy? Na przykładzie tekstu „Skojarzenia” J. Burke'a*; E. Malinowska, *O kompetencji komunikacyjnej uczestników dyskursu urzędowego*; H. Wiśniewska, *Substytucja tekstowa — uczniowska strategia pisania form wypowiedzi*; C. Ермоленко, *Проблема норми в сучасній українській мові*; M. Krčmová, *Individuální a obecné ve zvukové stylizaci*; O. Müllerová, *Styl rozhlasového dialogu s hostem — mezi institucionální a soukromou komunikací*; A. Jaklová, *První čechoamerická periodika z hlediska pragmatického*; B. Junková, *Lexikální prostředky v české žurnalistice 90. let*; А.М. Григораш, *Прагматический аспект функционирования фразеологизмов в современных публицистических текстах (на материале прессы Украины 90-х годов)*; A. Skudrzykova, *Leksyka współodmianowa? — spojrzenie pragmalingwistyczne*.

W ostatniej części W kręgu analiz i interpretacji. Między stylistyką a tekstologią lingwistyczną znalazły się następujące artykuły: B. Boniecka, *Heterogeniczność wypowiedzi dziecięcych*; A. Nabrdalik, *Wielostylowość współczesnej piosenki kabaretowej (na przykładzie tekstów Wojciecha Młynarskiego)*; I. Loewe, *Stylistyczna perspektywa tekstu perswazyjnego*; A. Rejter, *Styl i funkcje pogranicznych gatunków mowy (na przykładzie publicystyki)*; K. Wyrrwas, *Skarga czy podanie? Kontaminacja wzorców tekstowych w strukturze adaptacyjnej gatunku mowy*; M. Krauz, *Przeformułowanie tematu w tekście opisu*.

Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny, t. VII, pod red. M. Białoskórskiej, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2001, s. 281.

Teksty zawarte w tym tomie pochodzą z IX Kolokwium Językoznawczego. Osiemnaście artykułów zostało pogrupowanych w bloki tematyczne. W pierwszym *Metodologia i zagadnienia ogólne* znalazły się dwa z nich: E. Laskowskiej, *O funkcjach wypowiedzi raz jeszcze* oraz J. Ignatowicz-Skowrońskiej, *Teoria i praktyka frazeograficzna „Słownika polszczyzny XVI wieku” na tle tradycji leksykograficznej*. Drugi blok tematyczny *Leksyka, semantyka i frazeologia* zawiera następujące artykuły: M. Wojtak, *Warstwy słownictwa w laudach miejskich z doby średniopolskiej*; O. Wolińska, *Język komentarzy giełdowych*; E. Skorupska-Raczyńska, *Orientalizmy w „Dykcjonarzu” Michała Amszejewicza*; R. Zimny, *Funkcje przymiotników wartościujących w kreowaniu obrazu samochodu w reklamie*; A. Bajda, *Polskie i angielskie przysłowia oraz idiomy informujące o majątku i ludziach majątnych*. W bloku zatytułowanym *Syntaktyka i morfologia* można przeczytać artykuły: S. Mikołajczak, *Składnia tekstów syntetycznych na przykładzie „Najważniejszych wydarzeń” i „Opinii” Informacji Biura Prasowego Rządu*; M. Szczyszek, *Nowe derywaty z formantem -owicz w kontekście. Część*

dotycząca stylistyki zawiera następujące teksty: J. Bodzon, *Językowa kreacja gwiazd w utworach Adama Mickiewicza a w gwarach*; P. Fliciński, *Poetyzmy stylistyczne w liryce Zbigniewa Herberta*; I. Heksel, *Frazeologizmy w strukturze animizacji w tekstach artystycznych Adama Mickiewicza*; W.M. Giszczyńska, *Fenomen idiolektu ks. Włodzimierza Sedlaka*; M. Walczak-Mikołajczakowa, *Język bułgarski w oplakiwaniach zmarłych i nekrologach*. W ostatnim bloku tematycznym *Socjolingwistyka* znalazły się artykuły: J. Smół, *Źródła komiczności błędów frazeologicznych*; M. Święcickiej, *Szkoła i nauczyciel w języku dzieci i młodzieży* oraz Z. Sawaniewskiej-Mochowej, W. Mocha, *Językowy obraz miasta w tekstach hip-hopowych*.

Jolanta SZPYRA-KOZŁOWSKA, *Wprowadzenie do współczesnej fonologii*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2001, s. 249.

Zamierzeniem autorki jest przedstawienie koncepcji w fonologii od strukturalizmu przez model generatywny do nowych ujęć nieliniarnych i niederywacyjnych rozwijanych obecnie. We wstępie autorka zaznacza, że w publikacji zaprezentowane zostały najważniejsze elementy fonologiczne systemu języka polskiego, mające szczególną wartość analityczną i dydaktyczną. Praca skierowana jest między innymi do studentów, dlatego też zamieszczone są dodatkowo na końcu każdego rozdziału ćwiczenia utrwalające materiał.

Arleta SZULC, *Leksykalne i słowotwórcze różnicowanie cerkiewnosłowiańskich psalterzy redakcji ruskiej z XI-XIX w. Cz. 2: Różnicowanie słowotwórcze*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2001, s. 176.

Praca poświęcona jest słownictwu cerkiewnosłowiańskich psalterzy rękopiśmiennych, powstałych na terenie wschodniosłowiańskim w okresie od XI do XIX w. Autorka wyznacza trzy okresy, w których zamyka się rozwój słownictwa cerkiewnoruskiego: XI-XIII (XIV) w., XIV (XV)-XVI w., XVII-XIX w. Część pierwsza książki (opublikowana w 2000 r.) poświęcona była ustaleniu miejsca zajmowanego przez psalterz wśród innych tekstów cerkiewnoruskiej literatury biblijnej, kryterium doboru słownictwa, twórców przekładów oraz różnicowaniu cerkiewnoruskiej leksyki psalterzowej. W części drugiej autorka zajmuje się wyrazami pokrewnymi, będącymi wariantami słowotwórczymi, pojawiającymi się w cerkiewnosłowiańskich psalterzach redakcji ruskiej z XI-XIX w. oraz w staro-cerkiewno-słowiańskim *Psalterzu synajskim*.

Wanda SZULOWSKA, Ewa WOLNICZ-PAWŁOWSKA, *Nazwy wód w Polsce. Cz. 1: Układ alfabetyczny*, Wydawnictwo Semper, Warszawa 2001, s. 338.

Praca jest poświęcona nazwom rzek, potoków, kanałów, jezior, stawów, zalewów i innych obiektów wodnych, należących do pięciu głównych dorzeczy: Wisły, Odry, Przybrzeża Bałtyckiego, Pasłęki i Pregoi. W indeksie alfabetycznym uwzględniono ponad 50 tys. hydronimów. Bazą źródłową monografii były jedynie opracowania hydronimiczne językoznawców. Zamieszczona na końcu indeksu mapa ważniejszych dorzeczy umożliwiła szybką lokalizację przestrzenną obiektu. W wykazie znalazły się zarówno urzędowe nazwy współczesne, jak i formy nieoficjalne, gwarowe oraz nazwy historyczne, interpretowane przez autorów opracowań lub przytoczone przez nich literalnie za źródłem historycznym. Uwzględnione też zostały historyczne nazwy niemieckie, które funkcjonowały bądź jako wariant nazewnictwa, bądź jako jedyna nazwa danego obiektu. Książka wydaje się bardzo użyteczna nie tylko dla językoznawców — onomastów i etymologów — ale także dla geografów i historyków. Uzupełnienie

indeksu wykazami odcinków poszczególnych dorzeczy oraz mapą umożliwi szybkie usytuowanie danej nazwy w odpowiednim regionie.

Krzysztof SZYMANEK, *Sztuka argumentacji. Słownik terminologiczny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 386.

Prezentowana książka ma formę słownika terminów, ale może służyć też jako podręcznik do zajęć z teorii argumentacji. Pozycja adresowana jest do szerokiego kręgu odbiorców, którzy z posługiwania się nią odnieść może — jak sugeruje we wstępie autor — nie tylko specjalista, lecz każdy, kto ceni sobie umiejętność sprawnego i kompetentnego rozważania problemów związanych z argumentacją. Obszerny materiał przykładowy zwiększa atrakcyjność opracowania, ułatwiając zrozumienie omawianych pojęć i zastosowanie ich w praktyce. Słownik zawiera 683 hasła, objaśniające najważniejsze terminy z zakresu teorii i praktyki argumentacji, takie jak np.: *alegoria, błąd, konwersja, homonimia, presupozycja, sołecyzm, wnioskowanie*. Oprócz pojęć swoistych dla teorii argumentacji w Słowniku znalazły się pojęcia z zakresu logiki formalnej, pragmatyki logicznej, językoznawstwa, a nawet matematyki. Są tu również hasła przedstawiające schematy argumentacyjne, podstawowe zasady erytyki i perswazji. Ponadto czytelnik znajdzie w Słowniku obszerny przegląd zjawisk językowych występujących w argumentacji. Całość zamyka indeks terminów oraz wybrana literatura przedmiotu.

Świat roślin w języku i kulturze, pod red. A. Dąbrowskiej i I. Kamińskiej-Szmał, Wydawnictwo UWr., Wrocław 2001, s. 281.

Na tom składają się materiały z XXI Konferencji Naukowej pod tym samym tytułem, która odbyła się w dniach 12-14 czerwca 1998 r. w Karpaczu. Oto wygłoszone tam referaty: A. Krawczyk-Tyrpa, *Kwiat i kobieta*; A. Nowakowska, *Róża w języku i kulturze*; A. Dąbrowska, *„Złota dziewanna i biodra brzozone”*. *Nazwy roślin w polskim słownictwie erotycznym (na materiale poetyckim)*; L. Rzymowska, *„Piersi fiołkami pachnące”*. *Kwiaty w mitach i języku dawnej Grecji*; J. Woronczak, *Rośliny w żywotach świętych*; W. Wysoczyński, *Semantyczno-kulturowa interpretacja nazw roślin (niektóre aspekty pogranicza chrześcijańsko-pogańskiego)*; M. Marczevska, *Aspekty wierzeniowe w rekonstrukcji językowego obrazu drzew*; H. Pelcowa, *Nazwy roślin w świadomości językowej ludności wiejskiej*; H. Kurek, *Przemiany językowe wsi (na przykładzie wybranych nazw roślin z okolic Dukli)*; L. Tomczak, *Ludowe nazwy ziemniaków i ich odmian*; H. Sojka-Masztalercz, *„Kiedy jest tylko groch w chałupie, a kapusta w kłodzie, to bieda nie dobiedzie...”* *O warzywach w przysłowia*; J. Kowalikowa, *Świat roślin w przysłowia koreańskich*; A. Będowska-Kopczyk, *Metaforyka roślinna w języku słoweńskim i jej podstawy konceptualne (na tle metaforyki polskiej)*; K. Data, D. Janeczko, *Świat roślin w twórczości J. Kochanowskiego*; M. Pietrzak, *Rośliny w porównaniach występujących w „Trylogii” H. Sienkiewicza*; S. Rzedzicka, *Roślinny świat Brunona Schulza*; E. Ciesielska, *Motywy roślinne w poezji Jana Twardowskiego*; H. Zgólkowa, B. Sobczak, *Rośliny w poetyckim obrazie świata Agnieszki Osieckiej*; G. Habrajska, *Funkcjonowanie nazw roślin w potocznej polszczyźnie*; A.B. Burzyńska, J. Kamieniecki, *„Ziolo — trawa — łąka”*. *Kilka uwag w świetle faktów z języka i kultury*; M. Rzeszutek, *Rośliny w szkolnym ogrodzie, czyli nazwy botaniczne w socjolekcie uczniowskim*; J. Ignatowicz-Skowrońska, *Motywy roślinne w slangu młodzieżowym i żargonie przestępczym*; I. Biernacka-Ligęza, *„Ładne kwiatki” współczesnej polszczyzny*; A. Wojciechowska-Basista, *Świat roślin w reklamie współczesnej (reklama prasowa)*; M. Preyzner, *Rodzaj i płeć w „drzewie”, czyli stosunek obrazu kategorii gramatycznej do stereotypu drzewa*.

Dobrosława ŚWIERCZYŃSKA, *Przysłowia są ... na wszystko*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 548.

Omawiana praca stanowi rozszerzoną wersję zbioru *Na wszystko jest przysłowie*, wydane w 1975 r. przez ojca autorki, Stanisława Świrkę. W obecnym wydaniu zgromadzono około 800 przysłów, które zasługują na uwagę ze względu na swoją semantykę, cechy językowe, wartości literackie, rysy społeczne czy aluzje polityczne. Przysłowia zostały zebrane w XXVII rozdziałach tematyczno-problemowych, podzielonych na podrozdziały według wyrazów hasłowych, są to m.in.: *Nasz świat i środowisko* (I); *Istota ludzka* (II); *Narodziny, życie, śmierć* (III); *Stosunki międzyludzkie* (IV); *Płeć piękna i płeć brzydka* (X); *Szkoła i wiedza* (XIII); *Język, literatura, sztuka* (XIV); *Wiara i Kościół* (XVI); *Polska i jej sąsiedzi, Polacy i inni* (XVII); *Prognozy* (XXVI). Autorka podaje zazwyczaj najstarszą wersję przysłowia, ponadto wskazuje także jego proveniencję (autora, najstarsze poświadczenia itp. informacje). W odszukaniu przysłów pomaga również dodatkowy indeks wyrazów hasłowych.

Elżbieta TABOROWSKA, *Językoznawstwo kognitywne a poetyka przekładu*, przeł. A. Pokojska, TAIWPN UNIVERSITAS, Kraków 2001, s. 187.

„Celem tej książki — pisze autorka — jest pokazanie, w jaki sposób szkoła współczesnego językoznawstwa, znana jako „językoznawstwo kognitywne” [...] może okazać się pożyteczna dla tłumaczy i teoretyków przekładu (zarówno orientacji „językoznawczej”, jak i „literackiej”), ucząc ich wnikliwego czytania tekstu oraz dostarczając praktycznych wskazówek”. Autorka koncentruje się na języku angielskim i polskim, w tych językach jest materiał podlegający analizie i ocenie.

Toponimia i oronimia, pod red. A. Cieślukowej i B. Czopek-Kopciuch, Wydawnictwo Naukowe DWN, Kraków 2001, s. 396.

Artykuły zawarte w tym tomie stanowią pokłosie XII Ogólnopolskiej Konferencji Onomastycznej w Mogilanach (25-27 września 2000), zostały one dedykowane profesorowi Kazimierzowi Rymutowi z okazji jubileuszu sześćdziesięciopięciolecia. Tom liczy 41 artykułów polskich i zagranicznych uczonych, które zawarto w czterech blokach — *Teoria* (I); *Toponimia* (II); *Oronimia* (III); *Varia* (IV). Część pierwsza zawiera dwie prace: R. Šrámek, *Slovanská onomastika a onomastická teorie*; W. Mańczak, *Najstarszy i największy problem onomastyki: istota nazw własnych*. Część druga obejmuje 20 prac, m.in.: E. Rzetelska-Feleszko, *Zagadnienia klasyfikacyjne i terminologiczne w pracach z zakresu toponimii*; A. Cieślukowa, *Czy istnieją modele nazewnictwa w toponimii schyłku XX wieku*; Cz. Kosyl, *Modele onimiczne w nazewnictwie ulic*; E. Jakus-Borkowa, K. Nowik, *Słowniarski atlas onomastyczny. Budowa polskich nazw miejscowych*; J. Udolph, *Mogyła, magura, Magdeburg — Neues zu alten Fragen*; S. Torkar, *Mikrotoponimia górnej doliny Baczy w zachodniej Słowenii*; A. Селимски, *Стари записи и тълкувания на селищното название Ветрен*; W. Wenzel, *Neue Erkenntnisse zur Niederlausitzer Toponymie*; M. Rutkiewicz, *Sposoby tworzenia wielkopolskich nazw osad ołęderskich*; E. Wolnicz-Pawłowska, *Toponimy w „ruskich” tomach „Dzieł wszystkich” Oskara Kolberga*; Z. Abramowicz, *Nazwiska Żydów białoostockich pochodne od nazw geograficznych*. W części dotyczącej oronimii czytelnik znajdzie 16 artykułów, wśród których są m.in.: R. Mrózek, *Status oronimii w subsystemie toponimicznym i w toponomastyce*; D. Kopertowska, *Oronimia w toponimii — teoria a terenowy konkret*; M. Knappová, *K jazykové charakteristice českých oronym*; M. Rutkowski, *Typ przestrzeni społecznej a nazewnictwo (na przykładzie oronimii Tatr)*; M. Jaracz, *Toponimy i oronimy w nazewnictwie miejskim przedwojennego Lwowa*. Ostatnia część — *Varia*

— zawiera trzy artykuły: С.А. НИКИТИН, *Концепция советского топонима (по архивным материалам первых лет советской власти — 1918-1926 гг.)*; E. Borysiak, *Nazwy ulic i placów trzech miast w województwie lubelskim*; A. Siwiec, *Z problematyki badań nad nazwami placówek handlowo-usługowych w Lublinie*.

Wacław Przemysław TUREK, *Słownik zapożyczeń pochodzenia arabskiego w polszczyźnie*, TAIWPN UNIVERSITAS, Kraków 2001, s. 560.

Jak wskazuje sam autor, „celem słownika było przedstawienie możliwie pełnego zbioru arabizmów w polskich źródłach leksykograficznych, weryfikacja etymologii [...], przedstawienie etapów zapożyczenia danego słowa (o ile dały się ustalić), podanie wersji leksemu w językach pośredniczących, a także zmian semantycznych słowa”. Słownik zawiera 845 jednostek leksykalnych o etymologii arabskiej, występujących w polszczyźnie od XIV do XX w., przedstawionych w porządku alfabetyczno-gniazdowym. Zasadniczym źródłem materiałowym są tu słowniki języka polskiego, jak również dzieła literackie, w których pojawiły się arabizmy, relacje i opisy podróży, korespondencja i opracowania popularnonaukowe. W *Słowniku* nie uwzględniono nazw własnych (imion, nazw państw etc.), nazw sekt i odłamów religijnych. Pozostawiono jedynie hasła, które funkcjonują w polszczyźnie również jako nazwy pospolite (np. wyraz *arab* dla określenia rasy konia).

Elżbieta UMIŃSKA-TYTOŃ, *Słownictwo polszczyzny potocznej XIX wieku*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2001, s. 213.

Praca zawiera wybór słownictwa reprezentatywnego dla odmiany potocznej, szczególnie jej poziomu średniego, jakim jest język codziennej komunikacji, zwykłej rozmowy kulturalnego użytkownika polszczyzny. Źródłem, z którego pochodzi ta leksyka, są pamiętniki powstałe w drugiej połowie XIX w., punktem odniesienia — słowniki języka polskiego i ówczesne poradniki poprawnościowe. W pierwszej kolejności omówione zostało słownictwo rodzime nienacechowane (powszechne i niepowszechne, tj. takie, które w słownikach opatrzone specjalnymi kwalifikatorami, np. *rzadkie*, oraz archaizmy). Następnie rozpatrzono przykłady słownictwa nacechowanego, tzn. kolokwializmy (w tym wulgaryzmy), regionalizmy i słownictwo ludowe oraz okazjonalizmy. Dużą grupę leksyki potocznej zgromadzonej w pracy stanowi słownictwo zapożyczone z różnych języków. Zanalizowano je w ten sam sposób co słownictwo rodzime. Dalsza część rozprawy zawiera charakterystykę funkcjonalną i semantyczną słownictwa pamiętników. Osobny rozdział poświęcono w pracy poradnikom językowym jako źródle wiedzy o ówczesnej leksyce potocznej i tle dla jej opisu.

Umysł i zachowanie z perspektywy psychologii i innych nauk, pod red. E. Nęcki i K. Krzyżewskiego, *Kolokwia Psychologiczne*, Instytut Psychologii PAN, Warszawa 2001, s. 213.

Na zawartość dziewiątego tomu *Kolokwiów Psychologicznych* składają się artykuły wygłoszone na konferencji poświęconej zagadnieniom z pogranicza psychologii i innych nauk, która odbyła się w maju 2000 r. w Przegorzalach pod Krakowem. Językoznawców zajmujących się psycholingwistyką zainteresuje przede wszystkim artykuł I. Kurcz, zatytułowany *Kontrowersje we współczesnej psycholingwistyce na temat pochodzenia języka*. Pozostałych dziewięć artykułów zostało przedstawionych w trzech blokach tematycznych: *Mózg i zachowanie* (I); *Natura, kultura, język* (II); *Psychologia i nauki kognitywne* (III).

Teresa VOGELGESANG, *Gniazda odprzymiotnikowe*, TAIWPN UNIVERSITAS, Kraków 2001, s. 256.

Jest to pierwszy tom *Słownika gniazd słowotwórczych* pod red. H. Jadackiej. Poszczególne tomy słownika podzielone są na części mowy: przymiotnik, rzeczownik, czasownik, pozostałe części mowy oraz zbiorczy indeks. Każdy zawarty w słowniku derywat uzupełniony jest symbolicznym zapisem operacji słowotwórczych, które doprowadziły do jego powstania. Tom pierwszy zawiera gniazda słowotwórcze przymiotników polskich.

Jan WAWRZYŃCZYK, *Słownik bibliograficzny językoznawstwa ogólnego i polonistycznego*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2001, s. 412.

Słownik Jana Wawrzyńczyka, profesora w Instytucie Lingwistyki Stosowanej UW, to opracowanie zupełnie nowego typu. Prezentuje ono literaturę naukową z zakresu lingwistyki w nietradycyjnym, alfabetycznym układzie pod odpowiednimi hasłami, co niewątpliwie ułatwia wyszukiwanie danych bibliograficznych. Wyrażenia hasłowe podzielono na dwie grupy: 1. terminy lingwistyczne, w tym także nazwy tematów i problemów badawczych nie będące nazwami terminologicznymi *sensu stricto*, 2. słowa języka ogólnego, których analizie lingwistycznej (morfologicznej, syntaktycznej, semantycznej, pragmatycznej) poświęcone są publikacje. Terminologiczna część siatki haseł *Słownika* odzwierciedla bogatą praktykę onomazjologiczno-nazwotwórczą piszących po polsku językoznawców w stopniu większym, niż to czynią dotychczasowe opracowania z zakresu leksykografii lingwistycznej. Bazą materiałową omawianej pracy były publikacje książkowe, monografie i zbiory studiów z zakresu językoznawstwa ogólnego, synchronicznego i diachronicznego ostatnich kilkunastu lat, a także najcenniejsze artykuły ogłoszone w licznych czasopismach i seriach wydawniczych, takich jak: „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, „Język Polski”, *Polonica*, „Poradnik Językowy”, „Prace Filologiczne”, *Studia Gramatyczne*, zeszyty naukowe poszczególnych uniwersytetów. Omawiana publikacja może być przydatna studentom polonistyki, sławistyki, filologii obcych, magistrantom i doktorantom, a także recenzentom prac naukowych — wszystkim zainteresowanym dorobkiem współczesnej polonistyki i językoznawstwa ogólnego (polskiego i światowego).

Wczoraj i dziś edukacji polonistycznej, pod red. B. Kędzi-Klebeko, A. Ciciak, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2001, s. 216.

Jest to zapis konferencji, która stanowiła pewnego rodzaju podsumowanie minionego pięćdziesięciolecia dydaktyki literatury i języka polskiego. Artykuły przedstawione są w trzech działach: *Ludzie*, *Książki*, *Ośrodki akademickie*. Pierwszy zawiera następujące teksty: E. Cyniak, *Uczeń w procesie odbioru dzieła literackiego. Wybrane poglądy Kazimierza Wóycickiego i Władysława Szyszkowskiego*; M. Madejowa, *Profesor Zenon Klemensiewicz na nowo odczytany, czyli o doświadczalnej dydaktyce nauki o języku ojczystym*; M. Madejowa, *Profesor Stanisław Jodłowski — uczony i dydaktyk nauki o języku polskim. Wspomnienia uczennicy i współpracownika*; E. Ogłóza, *Fundamenty teorii kształcenia literackiego w dziele Jana Polakowskiego*; T. Świętosławska, *Sylwetki polonistów łódzkich*; D. Dworakowska, *Peregrynacje szkolne Mieczysława Woźniakowskiego*; M. Dudzik, *Nad książkami Mieczysława Łojka*.

W drugim dziale prezentowane są następujące artykuły: B. Kędzi-Klebeko, *Fascynacja językiem — o książce Krystyny Gąsiorek*; M. Wlazło, *Dydaktyczne spojrzenia Marii Kwiatkowskiej-Ratajczak na wartości zawarte w prozie dla dzieci i młodzieży*; Z. Jarzębowski, *Poetyka i dydaktyka. Rozważania w kontekście dwóch książek Alicji Baluch: „Poezja współczesna w szkole podstawowej” i „Czyta nie czyta (o dziecku literackim)”*; A. Książek-Szczepanikowa, *Barbara Myrdzik o edukacyjnych aspektach hermeneutyki Gadamera z pozycji dydaktyki literatury*.

Trzeci dział zawiera następujące artykuły: J. Kowalikowa, *Polonista zintegrowany*; J. Pasternak, *Integracja kształcenia językowego, literackiego i kulturalnego w rzeszowskich Rocznikach i Zeszytach Naukowych*; D. Holajda, K. Żurawska, *Kierunki badań prowadzonych przez pracowników Zakładu Dydaktyki Literatury i Języka Polskiego WSP w Częstochowie*; R. Pawłowska, *Gdańska szkoła dydaktyki języka polskiego (historia i koncepcja)*; M. Jędrzychowska, *Koncepcja dydaktyczna „To lubię” na tle krakowskich tradycji kształcenia literackiego*.

Aleksander WILKOŃ, *Z dziejów języka literatury polskiej*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2001, s. 211.

Książka składa się z trzech części. W części pierwszej autor zamieścił rozprawy dotyczące: literatury średniowiecznej (utwór *Kwiatek czysty smutnego serca*) oraz barokowej. W części drugiej zajął się literaturą XIX w. (stylem i językiem Mickiewicza, językiem Słowackiego, Sienkiewicza oraz Żeromskiego). Ostatnia część dotyczy literatury dwudziestowiecznej.

Halina WIŚNIEWSKA, *Język polski na ziemiach ruskiej i lubelskiej w Rzeczypospolitej Szlacheckiej XVI-XVII wieku*. Wydawnictwo UMCS, Lublin 2001, s. 313, [1].

Książka zawiera następujące artykuły: *Język polski w przemyskim podręczniku Walentego Contiusa*; *Leksyka regionalna w pismach Stanisława Orzechowskiego*; *Kultura językowa rzemieślników przemyskich w XVII wieku*; *Intelektualizacja językowa w „Przestrobach/Przysłowia” Andrzeja Maksymiliana Fredry (1620-1679)*; *Regionalizmy leksykalne w „Sielankach” Bartłomieja Zimorowica*; *Wartościowanie Turków w „Wojnie chocimskiej” Wacława Potockiego*; *Zachowanie grzecznościowe w listach rodzinnych Ignacego Krasickiego*; *Lubelskie zeznania sądowe z XVII wieku jako przykład dwufazowego procesu komunikacji*; *Acernus, Klonowic, czy Klonowicz? Tytułatura Sebastiana Fabiana Klonowica*; *Właściwości gramatyczne polskich rękopisów Sebastiana Fabiana Klonowica*; *Pejoratywne nazwy osobowe u Sebastiana Fabiana Klonowica mieszczan lubelskich*; *„Żale nagrobne” Sebastiana Fabiana Klonowica*; *Wpływ ośrodków kultury Zamościa na sprawność wypowiedzenia się jego mieszkańców w XVII wieku*; *Polonika w dwóch wydaniach łacińskiej gramatyki Jana Ursina „Methodicae grammaticae libri quatuor” (Lwów 1592, Zamość 1640)*; *Terminologia medyczna w rozprawie „De ossibus humanis tractatus tres” Jana Ursinusa*; *Porównanie pisowni w listach i w pierwodrukach utworów Szymona Szymonowicza*; *Kultura językowa Katarzyny Zamoyskiej w świetle jej listów do męża*; *Polskie teksty profesorów Akademii Zamojskiej w XVII wieku*; *Zapożyczenia kresowe w „Ogniem i mieczem” na tle ich występowania w utworach z epoki*.

Marek WIŚNIEWSKI, *Zarys fonetyki i fonologii współczesnego języka polskiego*. Wydawnictwo UMK, Toruń 2001, s. 201.

Jest to czwarte wydanie popularnego skryptu, który w przystępny sposób wprowadza w problematykę fonologii. Studenci filologii polskiej znajdują w nim podstawowe wiadomości z zakresu fonetyki i fonologii języka ogólnego w ujęciu synchronicznym oraz omówienie (w zakresie podstawowym) zagadnienia różnic regionalnych w koartikulacji. Ramę teoretyczną dla polskiego materiału fonetycznego stanowią założenia teoretyczne szkoły praskiej. Zgodnie z zamierzeniem autora, skrypt ma dokładnie taką zawartość, jaką przyswajają na początku edukacji polonistycznej, dlatego „wypełnia on lukę między podręcznikami szkolnymi a bardziej zaawansowanymi opracowaniami fonologii polskiej” (s. 7).

W kręgu języka polskiego. Śląsko-poznańskie kolokwia lingwistyczne, pod red. E. Jędrzejko, (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego nr 2008; Językoznawstwo Polonistyczne), Wydawnictwo UŚ, Katowice 2001, s. 197.

Tom zawiera teksty referatów wygłoszonych na drugim śląsko-poznańskim kolokwium lingwistycznym, które odbyło się 24-25 maja 2000 r. w Instytucie Języka Polskiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Zróżnicowane pod względem tematyki, materiału badawczego i formuły jego ujęcia prezentują wszystkie najważniejsze obszary współczesnej wieloaspektowej penetracji językoznawczej: od historii języka i stylistyki poprzez wybrane problemy pragmatyki aż do semantyki leksykalnej i onomastyki. Oto ich tytuły: T. Lisowski, *Fonetyczne ślady normy średniowiecznych rękopisów w dwu edycjach „Żywota Pana Jezusa Krysta” z 1522*; B. Walczak, *Uwagi o słownikach historycznych języka polskiego*; P. Żmigrodzki, *Jak opisywać staropolskie konstrukcje z przyimkami? Uwagi z punktu widzenia nowych modeli składniowych*; M. Szczyszek, *Wpływ kontekstu paradygmatycznego na strukturę semantyczną nowych derywatów na -owicz*; G. Vetulani, *Kolokacje werbo-nominalne jako odrębne jednostki języka i ich zastosowanie*; S. Mikołajczak, *Porównania w prozie artystycznej Waldemara Łysiaka*; D. Ostaszewska, *Strach, lęk, przerażenie — możliwości konceptualizacji uczuć w języku i w tekście*; B. Wilosz, *Językowe wizualizacje kobiety w prozie Tadeusza Konwickiego*; I. Loewe, *Analizy werbo-nominalne a młodopolski dekadentyzm*; E. Jędrzejko, *W kręgu przemian języka i komunikacji — uwagi o pewnych zjawiskach w języku artystycznym*; M. Kita, *Koncepcja oralności W.J. Onga a poglądy polskich badaczy języka mówionego*; M. Smereczniak, *Struktura składniowa i funkcje nagłówek we współczesnej prasie*; E. Teodorowicz-Hellman, *Semantyka pojęcia biały/biel (vit) w języku polskim i szwedzkim*; Z. Zagórski, *Z badań nazewnictwa miasta Poznania*.

W kręgu literatury, języka i kultury. Tom jubileuszowy z okazji trzydziestolecia Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, pod red. A. Majkowskiej i M. Lesz-Duk, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Częstochowa 2001, s. 337.

Na część językoznawczą tomu składają się następujące referaty: M. Lesz-Duk, *Składnia reklamy prasowej*; J. Mietla, *Interferencja w kontakcie językowym polsko-czeskim*; K. Koczur, *Sposoby zwracania się do innych w języku polskim i czeskim*; V. Jaros, *Charakterystyka gwary okolic Częstochowy na podstawie przezwisk ludowych*; R. Bizior-Ociepa, *Gwara knajacka jako środek stylizacyjny w trylogii łotrzykowskiej W. Łysiaka*; E. Skoczyła-Krotla, *Funkcje stylistyczne nazw własnych w wybranych podaniach i legendach polskich*; S. Zatoński, *Zapózyczenia w polskim współczesnym słownictwie turystycznym*; D. Suska, *O sposobach ewokowania polszczyzny przedhistorycznej na przykładzie opowiadania K. Bunscha „Chrzest Polski”*; A. Majkowska, *Grupy nominalne z podrzędnikiem przymiotnikowym polszczyzny mówionej w ujęciu generatywno-transformacyjnym*; G. Majkowski, *Paralelizm składniowy jako wykładnik spójności w tekście propagandowo-politycznym*; U. Ordon, E. Skoczyła-Krotla, *Język niemiecki w zintegrowanej edukacji wczesnoszkolnej — wybrane aspekty zjawiska*.

Wokół archeologii słów i ich funkcjonowania. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Bańkowskiemu, pod red. S. Podobnińskiego, M. Lesz-Duk, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Częstochowa 2001, s. 886.

Jest to tom wydany z okazji siedemdziesiątych urodzin profesora Andrzeja Bańkowskiego, związanego z Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Częstochowie. Zawiera 88 artykułów pogrupowanych w działach: *Język, Literatura, Idee, Pedagogika, Varia i Recenzje*. Artykuły zostały

poprzedzone tekstem V. Jaros i S. Podobnińskiego, *Andrzej Bańkowski. Życie i dzieło*. Dziedzinę językoznawczą reprezentują m.in. następujące teksty: B. Walczak, *Kroniki benedyktynek poznańskich — zabytek polszczyzny wielkopolskiej XVII i XVIII wieku*; L. Bednarczuk, *Wokół etymologii wyrazu pan*; R. Bizior-Ociepa, *Wyróżniki ramy tekstowej w dziewiętnastowiecznych kazaniach (na materiale kazani ks. Karola Antoniewicza)*; G. Bojanowska, *Socjolingwistyczny i prawny aspekt zmiany nazwisk ośmieszających w Nysie*; M. Gałońska, *Stylizacja biblijna w wybranych kazaniach kardynała Stefana Wyszyńskiego*; V. Jaros, *O słownictwie związanym z hazardem w wybranych utworach Joanny Chmielewskiej*; B. Kubicka-Czekaj, *Czy odbiorca sztuki?*; M. Lesz-Duk, *Ekspresywizmy w tygodniku Jerzego Urbana „Nie”*; K. Lisiecki, *Język dzieci i młodzieży szkół kaletarńskich w powiecie tarnogórskim*; A. Łacka-Aleksandrowicz, *Antroponimia Łososiny Górnej i Walowej Góry w Małopolskiem*; A. Majkowska, *Fonetyczne i fleksyjne warianty w języku mówionym częstochowian (przyczynek do opisu socjolingwistycznego)*; W. Mańczak, *Krytyka pewnego poglądu na kolebkę Słowian*; J. Matuszewski, *Z dekretów krakowskich*; Z. Miszczak, *Styl korespondencji Faustyna Świderskiego*; A. Moś, *Syntaktyczne sposoby wyrażania przyczyny w „Popiołach” Stefana Żeromskiego*; T. Nowak, *Składnia negacji w zdaniach ekstensjonalnych*; K. Ożóg, *Język polski na tle przemian w kraju w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku*; R. Pazuchin, *O szkodliwych zapożyczeniach rzeczowych i słownych*; П. Селимски, *Бълг. „хиля се” пол. „chylić się” u cpodnu*; E. Skoczylas, *Składnia prozy Władysława Betzy*; J. Starnawski, *List Kazimierza Nitscha z wyjaśnieniem dla węgierskiego uczonego*; D. Suska, *Kolokwializmy fleksyjne jako elementy stylistycznej struktury opowiadań Marka Hłaski i Marka Nowakowskiego*; D. Suska, *Kwalifikowanie wyrazów i związków frazeologicznych w słownikach współczesnej polszczyzny (na marginesie badań stylistycznych)*; Z. Szymczyk-Półrolnik, *Język łowiecki w „Myśliwie ptaszym” Mateusza Cygańskiego*; I. Światała, *Personalizm społeczno-moralny na przykładzie personalizmu włoskiego u Luigi Stefaniniego*; A. Tarantowicz, *Die deutschen Alternationen mit Tempus-Modusunterscheidung*; K. Żurawska, *Nazwiska mieszkańców Kamyka*.

Urszula WÓJCIK, *Nazwy miejscowe dawnego województwa rawskiego*, Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, Warszawa – Kraków 2001, s. 295 [1].

„Monografia poświęcona jest — pisze autorka — nazwom miejscowym dawnego województwa rawskiego. Zbiór toponimów poddanych analizie został powiększony o nazwy osad powstałych po XVI w. na badanym obszarze”. W opracowaniu uwzględniono nazwy samodzielnych jednostek osadniczych, również tych miejscowości i osad, które zaginęły lub zmieniły swój pierwotny charakter (stały się częściami innych miast, wsi). Podstawę materiałową pracy stanowią: I. źródła rękopiśmienne: kartoteka *Słownika historyczno-geograficznego Mazowsza w średniowieczu*, księgi kancelarii książęcych i księgi sądowe; II. źródła drukowane: kodeksy, księgi sądów i urzędów, rejestry podatkowe, źródła kościelne, źródła kartograficzne, spisy miejscowości i wykazy urzędowe. Praca składa się ze słownika (ułożonego w porządku alfabetycznym, będącego integralną częścią słownika *Nazwy miejscowe Polski*, opracowywanego w Instytucie Języka Polskiego PAN pod kierownictwem K. Rymuła) i z części interpretacyjnej.

Jadwiga WRONICZ, *Kazania cieszyńskie z XVIII wieku ks. Henryka Brauna. Tekst i analiza języka*, Instytut Języka Polskiego PAN, Uniwersytet Śląski w Katowicach Filia w Cieszynie, Cieszyn – Kraków 2001, s. 301.

Kazania autorstwa katolickiego księdza Brauna powstały na Śląsku Cieszyńskim, tam też były głoszone w drugiej połowie XVIII w. Zachowany rękopis obejmuje 36 pełnych kazani

i 8 luźnych fragmentów ułożonych według kalendarza liturgicznego. Omawiana praca zawiera transkrypcję tych kazań oraz wszechstronny komentarz językowy, na który składa się: charakterystyka grafii zabytku i rekonstrukcja systemu językowego analizowanego tekstu (fonetyki, fleksji, składni). W słowniku znajdują się wyrazy poświadczane w kazaniach, lecz nie występujące w dzisiejszym zasobie leksykalnym polszczyzny. Zbiór kazań zainteresuje nie tylko językoznawców, jest bowiem dokumentem XVIII-wiecznego kaznodziejstwa uprawianego na obszarze wielowyznaniowym. Dla lingwistów, a zwłaszcza dialektologów, stanowi także ciekawy zabytek językowy, w którym oprócz archaizmów i bohemizmów poświadczona jest ówczesna gwara cieszyńska — podstawowy system językowy autora kazań.

Henryk WRÓBEL, *Gramatyka języka polskiego*, Spółka Wydawnicza „OD NOWA”, Kraków 2001, s. 335.

Zamierzeniem autora było opracowanie gramatyki sytuującej się między podręcznikami szkolnymi a akademickimi. Książka kierowana jest „do szerokiego kręgu odbiorców: studentów pierwszych lat polonistyki, filologii obcych, dziennikarstwa, kulturoznawstwa, do nauczycieli, którzy chcieliby odświeżyć i pogłębić wiedzę o swoim przedmiocie...” — pisze autor. Gramatyka ta opiera się na najnowszych koncepcjach językoznawstwa, które autor przedstawił w prosty sposób, posługując się żywym językiem i ciekawymi przykładami.

Współczesna leksyka, cz. 1 i 2, pod red. K. Michalewskiego, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2001, s. 227 i 213.

Publikacja zawiera materiały z międzynarodowej konferencji pt.: *Współczesna leksyka*, zorganizowanej w 1997 r. m.in. przez Katedrę Współczesnego Języka Polskiego Uniwersytetu Łódzkiego. Pierwszy tom obejmuje następujące referaty (w wyborze): P. Binek, *Współczesne słownictwo w przekładach NT*; M. Bugárová, *Sémantická afnita slovtvorných postupov v texte*; K. Decuyper, *Znajomość polskich wulgaryzmów wśród cudzoziemców studiujących w Krakowie*; K. Długosz, *Słownictwo ogłoszeń towarzyskich i matrymonialnych*; B. Dunaj, *Tendencje rozwojowe najnowszej leksyki polskiej*; K. Jachimowska, *Funkcje frazeologizmów i ich przekształceń formalnoznaczeniowych w tekstach telewizyjnych*; M. Kamińska, *Nowsze słownictwo w ustach najstarszych informatorów*; S. Kania, *Uwagi o frazeologii gwar przestępczych*; D. Kopertowska, *Nazewnictwo przemysłowo-usługowe*; B. Kudra, *Rola aluzji leksykalnej w procesie tworzenia nowego słownictwa politycznego*; P.H. Lewiński, *Zmiany znaczeniowe wyrazów w kontekstach reklamowych*; A. Libura, *Leksykalne korelaty przedpojęciowego schematu wyobrażeniowego CENTRUM — PERYFERIA*; M. Mączyńska, *Właściwości tekstów reklamowych a kompetencja językowa użytkowników*. Na tom drugi złożyły się następujące artykuły (wybór): K. Michalewski, *Kreowanie wartości wyrazów*; M. Misiak, *Kłopoty z leksykograficznym opisem argotyzmów*; M. Mycawka, *Produktywne formanty słowotwórcze we współczesnej polszczyźnie*; A. Nowakowska, *Zestawienie, termin, frazeologizm*; M.M. Nowakowska, *O Amikach, Czikach i innych imionach psów nie tylko rasowych*; B. Ostromecka-Frańczak, *Nazwy własne jako podstawy derywacji*; I. Różycka, *Mikrotoponimy motywowane przez nazwy kolorów w kartotece „Słownika nazw terenowych Polski”*; E. Szkudlarek, *Zaimki wskazujące a kontekst i kompetencja językowa uczestników komunikacji*; M. Schmidt, *Modulatory języka polskiego i niemieckiego. Granice i klasyfikacja*; R. Tokarski, *Introspekcja w semantycznym opisie języka*; S. Tomaszewska, *Persy, reksy i egzotyki we współczesnym słowniku, czyli rzecz o imionach rasowych kotów*; L. Tomczak, *Madżara, Gruba i Patyk — czyli o antroponimach nieoficjalnych funkcjonujących wśród młodzieży*; K. Waszakowa, *O rozumieniu najnowszych zapożyczeń*; K. Wojtczuk, *Oficjalne i nieoficjalne nazwy samochodów współczesnej polszczyzny*; E. Wolnicz-Pawlowska, *Słowa i uczucia. Z badań nad najnowszą*

leksyką dotyczącą ukochanej osoby; M. Wtorkowska, *Przymiotniki derywowane od wyrażeni przyimkowych we współczesnym języku polskim*; D. Zawilska, *O tytułach utworów muzycznych*; H. Zgólkowa, *Słownictwo w autokreacji*.

Zaburzenia mowy, pod red. S. Grabiasa, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2001, s. 395.

Tom jest zapisem spotkania językoznawców, którzy zastanawiali się nad „stanem refleksji naukowej nad mową, jej zaburzeniami i przebiegiem procesów prowadzących do zaburzeń mowy”. Rozprawy zamieszczone w tym tomie zostały podzielone na pięć części. Pierwsza część *Mowa — perspektywy rozwoju* zawiera następujące artykuły: S. Grabias, *Perspektywy opisu zaburzeń mowy*; B. Kaczmarek, *Mózg a mowa*; A. Obrębowski, *Biologiczne podstawy mowy*; M. Kielar-Turska, *Psychologiczne i psycholingwistyczne badania nad mową dziecka. Retrospekcja i obszary aktualnych badań*; T. Skubalanka, *Concretum i abstractum w opisie języka*. W drugiej części *Tekst. Zaburzenia struktury tekstu* znalazły się następujące teksty: A. Skudrzykowa, J. Warchala, *O kompetencji interakcyjnej, czyli o współtworzeniu tekstów dialogu*; J. Panasiuk, T. Woźniak, *Pojęcie tekstu a zaburzenia mowy*; A. Domagała, *Kategorie generujące opis i ich realizacja w upośledzeniu umysłowym*. W części *Semantyka. Kształtowanie się reprezentacji rzeczywistości w umyśle* znajdują się trzy teksty: H. Borowiec, *Sprawność semantyczna dzieci w wieku przedszkolnym*; B. Boniecka, *Definicje i eksplikacje dziecięce*; U. Naumiuk, *Językowy wymiar emocji w wypowiedziach dziesięcioletnich dzieci*. Teksty zawarte w czwartej części dotyczą fonetyki i fonologii. Są to: P. Łobacz, *Wymowa patologiczna a norma fonetyczna w świetle analizy akustycznej*; S. Milewski, *Śródgłosowe grupy spółgłoskowe w tekstach mówionych dzieci w wieku przedszkolnym*; A. Sołtys-Chmielowicz, *Problemy substytucji i elizji w zaburzeniach mowy*; E. Stecko, *Ocena dojrzałości motorycznej aparatu artykulacyjnego u dzieci*; Z.M. Kurkowski, *Kształtowanie się zdolności słuchowych a rozwój mowy*. Ostatnia część, zatytułowana *Zaburzenia mowy — diagnozowanie, współczesne tendencje opisu*, obejmuje następujące artykuły: J. Cieszyńska, *Diagnozowanie i opis zachowań językowych dziecka z wadą słuchu*; A. Herzyk, *Wariantywność przejawów afazji. Problem teoretyczny i diagnostyczny*; J. Panasiuk, *Język w afazji*; G. Jastrzębowska, *Z metodologii opisu alalii (afazji, dysfazji rozwojowej)*; A. Rakowska, *Oligofazja. Ogólne tendencje w edukacji*; T. Gałkowski, *Zaburzenia komunikacji u dzieci z autyzmem*; A. Czernikiewicz, *W kierunku językowego modelu schizofrenii — analiza lingwistyczna*; M. Bogdanowicz, *Realność dysleksji — historia badań, terminologia, definicja*.

Aleksander ZAJDA, *Studia z historii słownictwa prawniczego i frazeologii*, Wydawnictwa UJ, Kraków 2001, s. 196.

Słownictwo prawne stanowi najwcześniej wykształcony system terminologiczny polszczyzny i obejmuje leksykę w przeważającej części o rodzimej proveniencji. Omawiana praca jest już kolejną publikacją autora poświęconą tej problematyce. Przedstawia rozwój wybranych terminów prawnych oraz frazeologii prawniczej od czasów najdawniejszych do współczesności z zastosowaniem układu pól semantycznych. Autor koncentruje się na następujących polach: <<prawnik>>; <<poręczyciel>>; <<opiekun, kurator>>; <<pozywać do sądu>>; <<sprawa>>; <<wyrok>>; <<więzienie>>. Szczegółowo omawia także związki wyrazowe ze słowem <<ręka>>, wyrazy i frazeologię wyrażającą znaczenie <<mienie>> oraz pojęcie <<kary śmierci>>. Historię analizowanych leksemów ukazuje w szerokim kontekście historycznym, uwzględniającym zewnętrzne — kulturowe uwarunkowania tworzenia się terminologii prawnej.

Halina i Tadeusz ZGÓŁKOWIE, *Językowy savoir-vivre. Praktyczny poradnik posługiwania się polszczyzną w sytuacjach oficjalnych i towarzyskich*, Książka i Wiedza, Warszawa 2001, s. 189.

Książka ma charakter popularnonaukowy — adresowana jest zarówno do obcokrajowców uczących się języka polskiego, jak i rodzimych użytkowników języka. Zawiera wskazówki co do używania zwrotów grzecznościowych dotyczących powitań i pożegnań, zwracania się do różnych osób, przedstawiania się, zawierania znajomości, rozpoczynania i kończenia rozmów telefonicznych, przeproszenia. Czytelnik znajdzie tu przykłady życzeń i pozdrowień z okazji świąt i uroczystości, wzory zwrotów rozpoczynających i kończących listy, formuły zaproszeń, jak również rady dotyczące pisania życiorysu i podania, listu motywacyjnego i listu intencyjnego. Poradnik kończą uwagi na temat kompozycji i sposobu wygłaszania przemówień oraz zasad dyskusji.

Philip G. ZIMBARDO, *Psychologia i życie*, red. nauk. I. Kurcz, B. Wojcieszke; przekł. E. Czerniakowska i in. [Wyd. 2], Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 819, [6].

Jest to kolejne wydanie, cieszącego się ogromną popularnością, podręcznika psychologii dla uczniów i studentów. Pomimo że autor odwołuje się do przykładów z życia Ameryki, znaczna ich większość ma charakter uniwersalny. Praca jest przydatna w badaniach psycholingwistycznych i socjolingwistycznych.

Złota księga. Ścieżkami współczesnego literaturoznawstwa i językoznawstwa, pod red. S. Gajdy, Uniwersytet Opolski, Opole 2001, s. 368.

Tom został wydany z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia opolskiej polonistyki. Zawiera artykuły czołowych polskich i zagranicznych filologów. Całość poprzedza tekst Stanisława Gajdy, *Opolska polonistyka (1950-2000)*, przedstawiający jej dzieje. Tematyka językoznawcza poruszona została m.in. w artykułach: E. Brezy, *Niemcząca funkcja członu -man w nazwiskach polskich*; M. Brzeziny, *Języki mniejszości narodowych w Polsce w świetle badań językoznawców*; M. Čechovej, *Intertextovost jako jedna z podmínek úspěšné komunikace*; S. Dubisza, *Słownictwo współczesnej polszczyzny ogólnej w opisie leksykograficznym*; M. Grochowskiego, *Szyk jednostek leksykalnych z punktu widzenia gramatyki i leksykografii. Pozycja linearna jednostek synsyntagmatycznych*; W. Lubasia, *Jugosławia i rozmnażanie języków*; J. Miodka, *Polszczyzna po roku 1989*; H. Popowskiej-Taborskiej, *Etnogeneza Słowian widziana oczami językoznawcy*; J. Reichana, *Podstawowe zasady redakcyjne „Słownika gwar polskich PAN” i ich realizacja*; J. Siatkowskiego, *Karpacki atlas dialektologiczny*.

Zmiany w publicznych zwyczajach językowych, pod red. J. Bralczyka, K. Mostolek-Kłosińskiej, Rada Języka Polskiego przy Prezydium PAN, Warszawa 2001, s. 202.

Publikacja jest zapisem spotkania językoznawców, socjologów, psychologów, medioznawców i kulturoznawców, którym bliski jest problem komunikacji międzyludzkiej. Poruszone zagadnienia starano się pokazać z dwóch perspektyw: językoznawczej i społecznej. Wygłoszone zostały następujące referaty: S. Gajda, *Nowe społeczności dyskursywne a edukacja komunikacyjna*; M. Czyżewski, *Algorytmizacja debat publicznych. Główne tendencje i ich społeczno-kulturowe uwarunkowania*; G. Majkowska, *Językowe sposoby aksjologizacji*

w dyskursie publicznym; B. Wojcieszke, W. Baryła, *Kultura narzekania i jej psychologiczne konsekwencje*; M. Marcjanik, *Zmiany w etykiecie językowej ostatnich lat XX wieku*; S. Kowalski, *O sejmowej antyetykiecie*; J. Bralczyk, K. Mosiolek-Kłosińska, *Zwyczaje nominacyjne w polityce – autoidentyfikacja i stygmatyzacja*; K. Skarżyńska, *Jak porozumiewają się politycy: język ostrych kategorii; psychologiczne przyczyny i konsekwencje*; H. Zgólkowa, *Agresja językowa jako narzędzie kształtujące tożsamość pokoleniową*; W. Godzic, *Jak widzowie komunikują się ze swoją telewizją?*; P. Sitarski, *Czas rzeczywisty, nierealny rozmowa. Komunikacja językowa w Internecie a nowa tożsamość użytkowników i „nowe” wspólnoty*; W. Gruszczyński, *Czy normy językowe obowiązują w Internecie?*

Z teorii i praktyki dydaktycznej języka polskiego. T. 16, pod red. H. Synowiec, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2001, s. 168.

Jest to już 16 tom serii *Dydaktyka Języka i Literatury Polskiej*. W części dotyczącej dydaktyki języka zamieszczone zostały następujące artykuły: A. Grochulska, *Drukowane źródła informacji w samodzielnej pracy ucznia*; G. Majkowski, *Z zagadnień spójności linearnej tekstu (uwagi na marginesie edukacji językowej)*; D. Krzyżyk, *Językowy obraz prawdy w wypowiedziach uczniów ostatnich klas szkół średnich*; E. Łuczyński, *Polityka normatywna w zakresie przestankowania a tendencje we współczesnej interpunkcji polskiej*; A. Kubik, *Rola ćwiczeń frazeologicznych w rozumieniu słownictwa obcego przez uczniów klas I-III*; M. Wolan, *Realizacja foniczna utworu literackiego*.

Piotr ŻMIGRODZKI, *Mały słownik antonimów (wyrazów o znaczeniach przeciwnych)*, Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, Kraków 2001, s. 399.

Słownik zawiera 910 artykułów hasłowych. Odnotowane zostały w nim przede wszystkim wyrazy, które wchodzą w relacje antonimiczne systemowo (to znaczy na podstawie swej struktury znaczeniowej), a tylko w niewielkim stopniu zjawiska antonimii kontekstowej. Część pierwszą — hasłową stanowią ponumerowane gniazda antonimów uporządkowane według kolejności alfabetycznej, drugą — indeksową — odsyłacze do części pierwszej. Artykuł hasłowy ma budowę dwukolumnową. W kolumnie lewej mamy wyraz hasłowy oraz gniazda wyrazów synonimicznych wobec niego, w prawej zaś gniazda antonimów wyrazu hasłowego oraz jego podgniazd synonimicznych. Taka struktura słownika pozwala na wyszukiwanie zarówno antonimów, jak i synonimów.

KOMUNIKATY RADY JĘZYKA POLSKIEGO PRZY PREZYDIUM POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Nr 2(9)

2002

Adres Rady Języka Polskiego: ul. Nowy Świat 72 (pok. nr 16), 00-330 Warszawa; tel. faks (48-22) 657 28 89
Internet: www.rjp.pl p.eł.: rjp@pan.pl

Wybierać kimś, w uniwersytecie

O rozstrzygnięcie dwóch kwestii językowych zwrócił się do Rady autor pewnego tekstu, w którym przereklamowano następujące frazy: *wybierać członkiem* zmieniono na: *wybierać na członka*; *pracować w uniwersytecie* — na: *pracować na uniwersytecie*. Autor listu nie zgodził się z tymi poprawkami, a na poparcie swoich racji przywołał cytaty ze *Słownika frazeologicznego* pod red. S. Skorupki. Z poprawkami redakcyjnymi zgodziła się jednak sekretarz Rady i wyjaśniła autorowi listu swoje stanowisko:

Słownik frazeologiczny języka polskiego S. Skorupki jest cenionym dziełem leksykograficznym o wartości — dziś już — historycznej. Korzystając z niego, należy pamiętać, że to — jak dotąd — najobszerniejsze źródło wiedzy o polskiej frazeologii powstało na początku lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku (jego obecne wydania publikowane są bez zmian) i dokumentuje sposób używania języka polskiego od połowy XVIII do połowy XX w. Nie można go zatem traktować jako wykładnię normy współczesnej polszczyzny. Język bowiem się zmienia, a wraz z nim zmienia się jego norma.

Forma *wybierać/wybrać kogoś kimś*, niegdyś poprawna, dziś już uchodzi za błędną. Tak ją kwalifikuje zarówno *Słownik poprawnej polszczyzny* pod red. W. Doroszewskiego i H. Kurkowskiej (wydany w 1973 r.), jak i *Nowy słownik poprawnej polszczyzny* pod red. A. Markowskiego (wydany w 1999 r.). W obu pracach wyraźnie przestrzega się czytelników przed użyciem składni narzędnikowej, zalecając stosowanie konstrukcji *wybierać/wybrać na kogo*: *Wybrać kogo na prezesa* (nie: *prezesem*); *Już po raz trzeci wybierają go na prezesa związku* (nie: *prezesem związku*). Dlatego redaktor Pańskiego tekstu słusznie postąpił, zamieniając zwrot *wybierać członkiem* na *wybierać na członka*.

[...] W kwestii wyrażenia *w uniwersytecie*. Najnowszy słownik ortoepiczny, wspomniany już *Nowy słownik poprawnej polszczyzny* pod red. A. Markowskiego, kwalifikuje zwrot *pracować w uniwersytecie* jako oficjalny, natomiast *pracować na uniwersytecie* — jako neutralny stylistycznie. W tekście naukowym radziłabym stosowanie konstrukcji nienacechowanej oficjalnością. Określenia *studiować w uniwersytecie*, *pracować*, *wykładać w uniwersytecie* nieco rażą, jako urzędowe i niezgodne z tradycją.

Skejt, skejtowy — adaptacja zapożyczeń

Czy można spolszczyć ortografię wyrazu *skate* i derywatów od niego? — z takim pytaniem zwrócił się do Rady pewien jej korespondent. Kwestię adaptacji zapożyczeń omówiła sekretarz RJP:

[...] Na ogół dzieje się tak, że słowa obcego pochodzenia na początku swego „życia” w języku polskim pisane są w postaci oryginalnej. Po jakimś czasie wyraz się przystosowuje do polskiego systemu i zaczyna być pisany oraz odmieniany zgodnie z rodzimymi wzorcami. Wówczas obca pisownia uważana jest nie tylko za niepoprawną, lecz także pretensjonalną. Tak się działo ze słowami *komputer*, *lider* czy *miting*, które — gdy przyszły do polszczyzny — były zapisywane jako *computer*, *leader*, *meeting*. Dziś taka pisownia razi przeciętnego użytkownika naszego języka.

Długość okresu przejściowego — czasu, kiedy wyraz adaptuje się do polskiego systemu — zależy od użytkowników języka: od tego, czy obca pisownia już im przeszkadza i wydaje się nienaturalna do tego stopnia, że próbują zapisywać słowo w polskiej wersji. Pański list jest dowodem na to, że tak właśnie dzieje się z angielskim wyrazem *skate*. O tym, że jest on zaadaptowany do polszczyzny, może świadczyć fakt, że łatwo się odmienia (*skate'u*, *skate'owi* itd.) oraz że tworzone są od niego wyrazy pochodne (*skate'owski* itd.). Użytkownicy języka uznali więc ten wyraz za zadomowiony w polszczyźnie, co przemawia za tym, żeby pod każdym względem zachowywał się jak słowo polskie — także był po polsku zapisywany. Za polskim zapisem tego słowa przemawia także fakt, że od formy *skejt* łatwiej jest utworzyć wyrazy pochodne (*skejtować*, *skejtowy* itd.) niż od *skate*.

INFORMACJE DLA AUTORÓW „PORADNIKA JĘZYKOWEGO”

Kolegium Redakcyjne zwraca się z uprzejmą prośbą do wydawców publikacji naukowych o nadsyłanie egzemplarzy okazowych do recenzji.

Prosimy też Autorów o nadsyłanie recenzji publikacji językoznawczych oraz sprawozdań z konferencji, sympozjów i spotkań, ponieważ chcemy, aby „Poradnik Językowy” w szerokim zakresie informował o życiu naukowym w kraju i za granicą.

* * *

Uprzejmie prosimy wszystkich Autorów, zamierzających opublikować swój tekst w „Poradniku Językowym”, o przestrzeganie następujących zasad przy przygotowaniu maszynopisu:

- * Objętość artykułu nie powinna przekraczać 14 stron znormalizowanego maszynopisu (format A4, 30 wierszy na stronie, około 60 miejsc znakowych w wierszu, margines z lewej strony — 3,5 cm), objętość recenzji zaś — stron 8.
- * Prosimy o dołączenie do tekstu artykułu krótkiego streszczenia (5-6 wierszy maszynopisu) w języku polskim i angielskim.
- * Przypisy należy podawać po artykule, na osobnych stronach maszynopisu.
- * Tablice i wszelkie wykresy, ponumerowane i opatrzone informacją, do którego miejsca w tekście się odnoszą, również powinny być dołączone na końcu artykułu na oddzielnych stronach.
- * W cudzysłowie podajemy tytuły czasopism oraz cytaty — jeżeli nie są wyodrębnione w inny sposób (np. inną wielkością pisma).
- * Kursywą (w maszynopisie podkreślenie linią falistą) wyodrębniamy wszystkie omawiane wyrazy, zwroty i zdania, ponadto tytuły książek i części prac, tzn. rozdziałów i artykułów, oraz zwroty obcojęzyczne wplecione w tekst polski.
- * Podkreślenia tekstowe oznaczamy spacją (druk rozstrzelony — w maszynopisie podkreślenie linią przerywaną).
- * Znaczenie wyrazów omawianych podajemy w łapkach ‘ ’.
- * Do adiustacji tekstu używamy czarnego ołówka.
- * Prace należy dostarczyć w postaci wydruku komputerowego z dyskietką lub w dwóch egzemplarzach maszynopisu tradycyjnego. Autora przysyłającego swoją pracę po raz pierwszy prosimy o czytelne podanie imienia, nazwiska, tytułu naukowego lub zawodowego, nazwy i adresu reprezentowanego przez niego ośrodka naukowego, adresu prywatnego i numeru telefonu.

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamawianych

Cena zł 6,00
w tym VAT 0%

INFORMACJA O PRENUMERACIE

„PORADNIK JĘZYKOWY”

Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są na kwartał*.

Cena prenumeraty krajowej w I kwartale 2003 wynosi 21,00 zł.

Prenumeratę prowadzą:

— RUCH SA, Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, ul. Jana Kazimierza 31/33, skr. poczt. 12, 00-958 Warszawa. Konto bankowe: Pekao SA IV Oddział Warszawa 12401053-40060347-2700-401112-005.

Zamówienia można składać w jednostce właściwej dla miejsca zamieszkania, przesłać pocztą, faksem bądź za pośrednictwem Internetu: www.prenumerata.ruch.com.pl

Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy realizuje także prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę.

Terminy przyjmowania prenumeraty:

na I kwartał do 5 grudnia roku poprzedzającego

na II kwartał do 5 marca

na III kwartał do 5 czerwca

na IV kwartał do 5 września

— JARD-PRESS SA, ul. Karolkowa 28, 01-207 Warszawa

— KOLPORTER SA, ul. Kolberga 11, 25-620 Kielce

— GARMOND PRESS SA, ul. Sienna 5, 31-041 Kraków

Subscription orders for all magazines published in Poland available through the local press distributors or directly through the Foreign Trade Enterprise ARS POLONA SA, 00-068 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7, Poland. BANK HANDLOWY SA Oddział w Warszawie 10301016-00895001.

Sprzedaż (w tym wysyłkową) poza systemem prenumeraty prowadzi: Dział Handlowy WUW, tel. 55-31-333, e-mail: dz.handlowy@uw.edu.pl

Informacji o możliwości nabycia egzemplarzy w księgarniach na terenie kraju udziela Wydawca: tel./fax 55-31-318, e-mail: wuw@uw.edu.pl

* W trzecim kwartale tylko jeden zeszyt.